

OBRÓT POWSZECHNY I GOSPODARCZY

PROBLEMY KARNOMATERIALNE I PROCESOWE

redakcja naukowa

Iwona Ramus



Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych
im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach

OBRÓT POWSZECHNY I GOSPODARCZY
PROBLEMY KARNOMATERIALNE
I PROCESOWE

OBRÓT POWSZECHNY I GOSPODARCZY
PROBLEMY KARNOMATERIALNE
I PROCESOWE

REDAKCJA NAUKOWA:
Iwona Ramus

Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych
im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach
Kielce 2014

Redaktor naukowy

Iwona Ramus

email: iwona.ramus@gmail.com

Recenzenci

dr Damian Gil, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

dr hab. Hanna Paluszkiewicz prof. UAM, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

prof. dr hab. Edward Skrętowicz, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

dr hab. Danuta Tarnowska prof. US, Uniwersytet Szczeciński

Korekta

Kazimiera Pryt

© Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych

im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach

ISBN 978-83-63634-00-1

Wydawca

Kieleckie Towarzystwo Edukacji Ekonomicznej

na zlecenie Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych

im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach

Projekt okładki

Krzysztof Galus

Skład i druk

Drukarnia Cyfrowa COMPUS, www.compus.net.pl

Spis treści

Wprowadzenie do cyklu monografii <i>Obrót powszechny i gospodarczy – problemy prawne i rynkowe</i>	9
Wstęp	13
Część I. Wybrane zagadnienia procesowe	15
Rozdział 1: <i>Organy prowadzące postępowanie przygotowawcze w sprawach o przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu</i> (Dorota Kaczorkiewicz).....	17
1. Wstęp	17
2. Prokurator	20
3. Policja	30
4. Żandarmeria Wojskowa	34
5. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.....	35
6. Centralne Biuro Antykorupcyjne	38
7. Pozostałe organy postępowania przygotowawczego	40
8. Wnioski	41
Rozdział 2: <i>Perspektywy ożywienia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary</i> (Andrzej Świątłowski).....	43
1. Czy takie ożywienie jest w ogóle potrzebne?	43
2. Odpowiedzialność osób prawnych w innych systemach prawnych	45
3. Okoliczności wprowadzenia odpowiedzialności represyjnej podmiotów zbiorowych do polskiego porządku prawnego	48
4. Kryminalnopolityczne uzasadnienia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych	51
5. Czy regulacja polska gwarantuje urzeczywistnienie tych założeń?	52
6. Wnioski	55
Rozdział 3: <i>Mediacja karna na przykładzie sprawy karnej gospodarczej</i> (Grzegorz A. Skrobotowicz)	59
1. Wstęp	59
2. Mediacja karna – uwagi ogólne	62
3. Mediacja karna – studium przypadku w sprawie karnej gospodarczej	66
4. Wnioski	68

Część II. Prawo karne a obrót powszechny i gospodarczy 71

Rozdział 4: *Przestępczość gospodarcza a pojęcie ryzyka gospodarczego* (Paweł Dębowski)..... 73

1. Wstęp 73
2. Pojęcie przestępczości gospodarczej 73
3. Ryzyko zwykłe a ryzyko nowatorskie 75
4. Koncepcje ryzyka gospodarczego 76
 - 4.1. Koncepcja ryzyka gospodarczego jako okoliczności wyłączającej winę..... 76
 - 4.2. Koncepcja ryzyka gospodarczego jako kontratypu 77
 - 4.3. Ryzyko gospodarcze jako zachowanie pierwotnie legalne..... 78
5. Warunki dopuszczalności ryzyka gospodarczego..... 79
6. Związek ryzyka gospodarczego z przestępczością gospodarczą. Wnioski..... 84

Rozdział 5: *Szkoda jako znamię przestępstwa przekupstwa menadżerskiego* (Anna Golonka)..... 87

1. Wstęp 87
2. Szkoda w prawie karnym..... 89
3. Szkoda jako znamię przestępstwa korupcji menadżerskiej 92
4. Wnioski 98

Rozdział 6: *Wpływ odpowiedzialności karnej na odpowiedzialność odszkodowawczą* (Justyna Halaś) 101

1. Wstęp 101
2. Zasady odpowiedzialności a ciężar dowodu..... 103
3. Prejudycjalność wyroku karnego..... 107
4. Cywilnoprawne naprawienie szkody a środki karne o charakterze kompensacyjnym 114
5. Wnioski 118

Rozdział 7: *Współdziałanie przestępne w świetle współczesnych problemów przestępczości gospodarczej* (Paweł Łabuz, Mariusz Michalski)..... 121

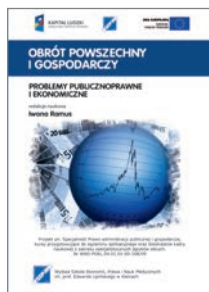
1. Wstęp 121
2. Obszary działalności zorganizowanych grup przestępczych o charakterze ekonomicznym 122
3. Wnioski 128

Rozdział 8: *Kredyt skokiem na bank? O przestępstwie oszustwa kredytowego – wybrane aspekty prawnokarne i kryminalistyczne* (Dominika Zybala)..... 131

1. Wstęp	131
2. Prawnkarne aspekty oszustwa kredytowego.....	132
3. Pojęcie <i>modus operandi</i> w literaturze kryminalistycznej oraz syntetyczna charakterystyka wybranych metod działania oszustów kredytowych	136
3.1. Oszustwo za pomocą sfałszowanych dokumentów	137
3.2. Oszustwo metodą „na wnuczka”	141
3.3. Oszustwo pracownika banku	145
4. Problematyka zapobiegania oszustwom kredytowym.....	147
5. Wnioski.....	149
Rozdział 9: <i>Złapani w sieci – specyfika oszustw internetowych w obrocie gospodarczym</i> (Kamil Wiciński).....	
1. Wstęp	151
2. Oszustwo komputerowe w zarysie ogólnym	152
3. Oszustwo domenowe	154
4. <i>Phishing</i>	156
5. Fałszywa usługa <i>escrow</i>	158
6. Wnioski.....	160
Rozdział 10: <i>Wizerunek sprawcy przestępstw korupcyjnych – kilka uwag wynikających z analizy postępowań sądowych prowadzonych w latach 2000-2008 w obszarze właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Gdańsku</i> (Agnieszka Dalecka).....	
1. Wstęp	163
2. Wyniki badań	164
3. Stosowanie środków zapobiegawczych.....	174
4. Wymiar kar.....	175
5. Czas trwania postępowania karnego.....	175
6. Wnioski.....	176
Rozdział 11: <i>Korupcja i łapownictwo – międzynarodowe rozwiązania normatywne</i> (Michał Pietkiewicz)	
1. Wstęp	181
2. Korupcja a system polityczny danego państwa	183
3. Korupcja międzynarodowa a stan gospodarki	185
4. Walka z korupcją na świecie.....	187
5. Wnioski.....	191
Zakończenie (Iwona Ramus)	195
Bibliografia	201

Szanowny Czytelniku

Niniejsza monografia stanowi jedną z czterech zaproponowanych w cyklu *Obrót powszechny i gospodarczy – problemy prawne i rynkowe*. Składają się na niego następujące pozycje książkowe wydane pod redakcją Iwony Ramus w wersji papierowej oraz w formie e-booka:



Obrót powszechny i gospodarczy – problemy publicznoprawne i ekonomiczne, wyd. Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach, Kielce 2014, ISBN 987-83-60056-99-8

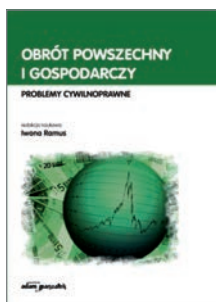


Obrót powszechny i gospodarczy – problemy karnomaterialne i procesowe, wyd. Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach, Kielce 2014, ISBN 978-83-63634-00-1

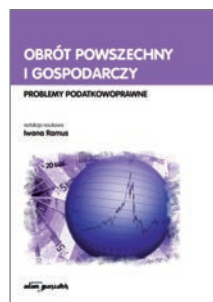
wydane w ramach projektu pn. Specjalność Prawo administracji publicznej i gospodarcze, kursy przygotowujące do egzaminu aplikacyjnego oraz doszkalanie kadry naukowej z zakresu specjalistycznych języków obcych.

Nr WND-POKL.04.01.01-00-168/09

ZAKAZ SPRZEDAŻY



Obrót powszechny i gospodarczy – problemy cywilnoprawne, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2014, ISBN 978-83-7780-961-7



Obrót powszechny i gospodarczy – problemy podatkowoprawne, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2014, ISBN 978-83-7780-960-0

Monografie zawierają pogłębioną analizę aktualnych problemów społecznych i rynkowych. Kryzys gospodarczy, wysokie bezrobocie, a także brak skoordynowanych mechanizmów przeciwdziałania tym zjawiskom przez państwo i wspólnoty lokalne, stały się bodźcem do podjęcia dyskusji nad prawnymi i ekonomicznymi instrumentami przeciwdziałania tym negatywnym zjawiskom.

Celem redaktora było zintegrowanie środowiska naukowego i praktyków w dążeniu do opracowania optymalnych rozwiązań dla sektora gospodarczego i publicznego. Rezultatem tej inicjatywy było utworzenie grupy badawczej, w skład której weszli reprezentanci osiemnastu polskich ośrodków akademickich.

Adresatami lektury są przede wszystkim instytucje gospodarcze, przedsiębiorcy oraz przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego.

Koncepcja przedsięwzięcia zainspirowana została rozwiązaniami stworzonymi w Wielkiej Brytanii w latach osiemdziesiątych XX wieku. Reforma „Next Steps” stanowiła recepcję metod z zakresu zarządzania przedsiębiorstwami prywatnymi do sektora publicznego. Zmiany te powodują konieczność dostosowania do nich prawa. Nawiązując do sytuacji w Polsce, wydaje się, że pomimo dobrej woli władz lokalnych ciągle brakuje postrzegania samorządów w kategoriach przedsiębiorczych.

Założeniem monografii jest wskazanie tych instrumentów prawnych, które mogą służyć racjonalizacji gospodarki komunalnej m.in. poprzez odzyskiwanie podatku od towarów i usług, prawidłowe realizowanie procedury zamówień publicznych. Z zakresu problematyki obrotu gospodarczego poddano analizie m.in. zagadnienia z zakresu umów nienazwanych, w tym kontraktów menadżerskich, spółek prawa handlowego, małżeńskich ustrojów majątkowych w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz kwestie podatkowe.

Honorowy patronat nad projektem objął prof. zw. dr hab. Aleksander Lichorowicz – wybitny prawnik, profesor nauk prawnych od 1984 r., specjalista w dziedzinie prawa rolnego, prawa cywilnego i prawa Unii Europejskiej, członek Rady Legislacyjnej. Pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W przedsięwzięciu uczestniczyło łącznie osiemdziesięciu Autorów, w tym jeden profesor zwyczajny, ośmiu doktorów habilitowanych, trzydziestu pięciu doktorów oraz trzydziestu sześciu praktyków bądź pracowników naukowo-dydaktycznych w stopniu magistra. Oceny naukowej rozdziałów dokonało dwudziestu czterech Recenzentów z ośrodków akademickich położonych na terenie całego kraju.

Szczególne wyrazy wdzięczności kieruję do Jego Magnificencji Rektora Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach Pana dr. Tadeusza Dziekana oraz Prorektora ds. badań i współpracy regionalnej Pana dr. Zdobysława Kuleszyńskiego, za umożliwienie mi realizacji projektu według własnej koncepcji.

Jako redaktor naukowy, dziękuję za opiekę merytoryczną Panu prof. zw. dr. hab. Aleksandrowi Lichorowiczowi, Pani prof. nadzw. dr. hab. Bożenie Wieczorskiej, Pani dr. hab. Kindze Fladze-Gieruszyńskiej prof. US, dr. hab. Januszowi Gajdzie prof. WSPiA Rzeszów-Przemyśl oraz Panu dr. hab. Grzegorzowi Jędrejkowi prof. UKSW.

Pragnę podziękować również Recenzentom, którzy pomimo natłoku obowiązków, znaleźli czas na ocenę naukową opracowań i wykazali się dużym zaangażowaniem oraz rzetelnością, co w znacznym stopniu wpłynęło na wysoką jakość proponowanych monografii. Dziękuję:

dr. hab. Markowi Andrzejewskiemu prof. US (Uniwersytet Szczeciński)

prof. nadzw. dr. hab. Pawłowi Chmielnickiemu (Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie)

prof. nadzw. dr. hab. Henrykowi Dzwonkowskiemu (Uniwersytet Łódzki)

dr. Damianowi Gilowi (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)

dr. hab. Tomaszowi Justyńskiemu prof. UMK (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

prof. nadzw. dr. hab. Lechowi Kościeleckiemu (Akademia Obrony Narodowej w Warszawie)

prof. zw. dr. hab. Aleksandrowi Lichorowiczowi (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)

prof. nadzw. dr. hab. Romualdowi Mańkowskiemu (Akademia Obrony Narodowej w Warszawie)

dr. hab. Wojciechowi Morawskiemu (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

prof. nadzw. dr. hab. Eugeniuszowi Nowakowi (Akademia Obrony Narodowej w Warszawie)

prof. nadzw. dr. hab. Adamowi Opalskiemu (Uniwersytet Warszawski)

dr. hab. Krzysztofowi Oplustilowi (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)

dr. hab. Hannie Paluszkiewicz prof. UAM (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu)

dr. hab. Piotrowi Markowi Przybyszowi (Uniwersytet Warszawski)

dr. hab. Agnieszce Skórze prof. UMK (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

prof. zw. dr. hab. Edwardowi Skrętowiczowi (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

dr. hab. Pawłowi Smoleniowi prof. KUL (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)

prof. zw. dr. hab. Stanisławowi Śladkowskiemu (Akademia Obrony Narodowej w Warszawie)

dr. hab. Danucie Tarnowskiej prof. US (Uniwersytet Szczeciński)

prof. zw. dr. hab. Romanowi Tokarczykowi (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

prof. nadzw. dr. hab. Marcinowi Trzebiatowskiemu (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)

prof. nadzw. dr hab. Bożenie Wieczorskiej (Wyższa Szkoła Prawa i Administracji Rzeszów-Przemyśl)
prof. nadzw. dr hab. Mariuszowi Załuckiemu (Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie)
prof. nadzw. dr hab. Andrzejowi Antoniemu Zielińskiemu

Realizacja przedsięwzięcia wymagała zaangażowania i wsparcia wielu osób. Za wkład pracy i okazaną życzliwość dziękuję:
dr Ewelinie Całej-Wacinkiewicz (Uniwersytet Szczeciński)
dr. Michałowi Chajdzie (Uniwersytet Rzeszowski)
dr Katarzynie Dadańskiej (Uniwersytet Szczeciński)
dr. Karolowi Dąbrowskiemu (Pracownia Badań nad Samorządami przy Fundacji Obywatelskiego Rozwoju-Ryki w Rykach)
dr Iwonie Długoszewskiej-Kruk (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach)
mgr Małgorzacie Futerze (Wyższa Szkoła Prawa i Administracji Rzeszów-Przemyśl)
dr. Damianowi Gilowi (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)
mgr Magdalenie Górskiej (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach)
dr Dorocie Kaczorkiewicz (Uniwersytet Szczeciński)
mgr. Łukaszowi Młynarkiewiczowi (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)
mgr Alicji Moskale-Dudek (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach)
dr. Ireneuszowi Nowakowi (Uniwersytet Łódzki)
mec. Robertowi Pabisowi (AMICUS Kancelaria Radców Prawnych W. Kuziel, R. Pabis, Kielce)
dr. Michałowi Pietkiewiczowi (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)
mec. Arkadiuszowi Płoskiemu (Kancelaria Radców Prawnych Płoski i Pięta, Kielce)
dr. Piotrowi Ruczkowskiemu (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach)
dr. Bogdanowi Rutkowskiemu (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach),
mgr. Pawłowi Stokłosie (Wyższa Szkoła Prawa i Administracji Rzeszów-Przemyśl)
mgr Małgorzacie Szostkiewicz (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach).

Mojej siostrze Noemi Ramus.

Iwona Ramus

Wstęp

Prima facie wydawać by się mogło, iż problematyka obrotu gospodarczego dotyczyć będzie zagadnień związanych z ekonomiczną stroną przedsiębiorstwa, zarządzaniem nim, czy też wymianą dóbr, usług za pośrednictwem pieniądza. Nic jednak bardziej mylnego. Podstawowe znaczenie mają tu regulacje prawne, które wpływają na kształtowanie stosunków prawnych pomiędzy podmiotami tegoż obrotu *in largissimo*.

Nie ulega wątpliwości, iż zapewnienie bezpieczeństwa ekonomicznego i prawnego obrotu gospodarczego winno być priorytetowym działaniem każdego państwa. Mówiąc o bezpieczeństwie ekonomicznym wskazać należy, iż jest ono uwarunkowane wieloma zmiennymi – często niezależnymi od państwa (katastrofy naturalne, załamanie rynków finansowych etc.), stąd też tak istotne jest tworzenie prawa transparentnego, a przede wszystkim stabilnego, które w wielu przypadkach jest jedynym gwarantem sytuacji gospodarczej w państwie. Przyglądając się jednak aktywności polskiego prawodawcy (nawet wyłącznie przez pryzmat liczby wydawanych corocznie dzienników ustaw) i próbach coraz to większej kazuistyki legislacyjnej, ciężko nadać walor stabilności polskiemu prawu, a przecież *in legibus magis simplicitas quam difficultas placet*.

Nie tylko regulacje prawa cywilnego są gwarancjami prawidłowego wykonywania zobowiązań, często bowiem przedsiębiorca bądź konsument ma do czynienia z nieuczciwym kontrahentem działającym od początku *in mala fide*, dlatego też państwo wprowadza regulacje prawnokarne mające spełniać m.in. funkcje prewencyjną, represyjną, gwarancyjną, jak również kompensacyjną.

Nieustająco zmieniające się regulacje prawne dotyczące chociażby prawa podatkowego (tak istotnego z punktu widzenia przedsiębiorcy), nie mówiąc już o często sprzecznych ze sobą interpretacjach wydawanych przez izby skarbowe, czy też innych gałęzi prawa, poprzez kolejne nowelizacje, nad którymi zapanać mogą tylko osoby wykonujące zawody prawnicze, przyczyniają się raczej do destabilizacji gospodarki wolnorynkowej i budowania szarej strefy. Z punktu widzenia niniejszej publikacji problem ten wydaje się również istotny, gdyż znaczna część społeczeństwa nie zna większości wykroczeń i przestępstw skarbowych, a przecież nieznanomość prawa szkodzi.

Eo nomine, tak niezbędne wydaje się kładzenie nacisku zarówno na budowanie świadomości prawnej w społeczeństwie, jak też wzmoczenie aktywności naukowej w przedmiocie regulacji prawnych związanych z obrotem gospodarczym. Problemy te stały się przyczynkiem do sporządzenia monografii pt. *Obrót powszechny i gospodarczy – problemy karnomaterialne i procesowe*, która to

jest efektem pracy grupy badawczej, której zasadniczą część stanowili uczestnicy Ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach pt. *Obrót powszechny i gospodarczy – problemy prawne i rynkowe*. Tylko tak szerokie ujęcie tematu pozwoliło naukowcom z całego kraju poruszyć kwestie istotne dla analizowanej problematyki.

Publikacja została podzielona na dwie części: dotyczącą zagadnień procesowych i problematyki prawa karnego w obrocie powszechnym i gospodarczym, łącznie składa się z jedenastu rozdziałów. Skierowana jest zarówno do pracowników naukowych uczelni wyższych, w których obszarze zainteresowań znajduje się szeroko rozumiane prawo gospodarcze, jak również z uwagi na poruszane praktyczne aspekty procesowe, do profesjonalnych pełnomocników uczestniczących w obrocie prawnym. Stanowi ona źródło inspiracji do kolejnych badań naukowych, a także pomoc w pracy dydaktycznej ze studentami, z uwagi na fakt, iż poruszane są zagadnienia aktualne, stanowiące integralną część rzeczywistości gospodarczej. Jest to również pozycja uzupełniająca dla studentów prawa, administracji jak i kierunków ekonomicznych, która pomoże w rozwijaniu ich zainteresowań, bowiem znajdują się tu odpowiedzi na pytania, których brak jest w standardowych podręcznikach akademickich.

Monografia z pewnością zachęca do poszerzania horyzontów, wielopłaszczyznowego postrzegania opisanych problemów, a także przyczyni się do wzrostu umiejętności analitycznych. Warto zauważyć, iż jest to także lektura dla praktyków, takich jak sędziowie, adwokaci, radcowie prawni czy też pracownicy administracji, którzy w swej codziennej pracy spotykają się z omawianymi tu zagadnieniami i nie ulega wątpliwości, iż w publikacji znajdą oni wiele przydatnych informacji. Nie zapominając jednak o osobach uczestniczących na co dzień w obrocie gospodarczym, wskazać należy, iż znajdują się one także w grupie docelowej niniejszej monografii. Publikacja ta również pozwoli na przygotowanie i oswojenie się z typowymi i nietypowymi problemami, jakie mogą pojawić się podczas prowadzonej przez nich działalności.

Karol Dąbrowski, Michał Pietkiewicz

Rozdziały w niniejszej monografii uwzględniają stan prawny na dzień 1 stycznia 2014 r.

W imieniu Autorów i własnym życzeniu przyjemnej i inspirującej lektury.

Iwona Ramus
Kielce 2014

Część I

WYBRANE ZAGADNIENIA PROCESOWE

Rozdział 1

Organy prowadzące postępowanie przygotowawcze w sprawach o przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu

(DOROTA KACZORKIEWICZ¹)

1. Wstęp

W Polsce występuje czternaście organów państwa, które umocowane są do prowadzenia postępowania przygotowawczego. Przepisy Kodeksu postępowania karnego wskazują na te podmioty, to jest organy postępowania przygotowawczego, przede wszystkim w artykule 298 k.p.k., zgodnie z którym postępowanie przygotowawcze prowadzi lub nadzoruje prokurator, a w zakresie przewidzianym w ustawie – Policja. Uprawnienia Policji przysługują w wypadkach zastrzeżonych w ustawie także innym organom. Przepisy tego artykułu określają więc krąg podmiotów uprawnionych do prowadzenia postępowania przygotowawczego. Dalsze przepisy Kodeksu postępowania karnego, jak również przepisy innych aktów prawnych, do których stosowania Kodeks odsyła, precyzują jakie podmioty uprawnione są do prowadzenia postępowania przygotowawczego. Takimi przepisami są art. 311, 325a i 312 k.p.k. oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie określenia organów uprawnionych obok Policji do prowadzenia dochodzenia oraz organów uprawnionych do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach podlegających rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, jak również zakresu spraw zleconych tym organom², a także przepisy ustaw szczególnych takich jak ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze³, ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach⁴, ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie⁵, ustawa z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej⁶, ustawa z dnia 27

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Szczeciński.

² Dz.U. Nr 108 z 2003 r., poz. 1019, ze zm.

³ Tekst jednolity Dz.U. Nr 270 z 2011 r., poz. 1599, ze zm.

⁴ Tekst jednolity Dz.U. Nr 45 z 2005 r., poz. 435.

⁵ Tekst jednolity Dz.U. Nr 127 z 2005 r., poz. 1066.

⁶ Tekst jednolity Dz.U. Nr 8 z 2004 r., poz. 65.

sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej⁷. Wymienione akty prawne uprawniają do prowadzenia postępowania przygotowawczego prokuratora, prokuratora wojskowego, prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Policję, Straż Graniczną, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Żandarmerię Wojskową oraz organy Inspekcji Handlowej, organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej, urzędy skarbowe i inspektorów kontroli skarbowej, Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, a także strażników leśnych i strażników Państwowej Straży Łowieckiej oraz Służbę Celną.

Wybór organów państwa właściwych do prowadzenia postępowania przygotowawczego jest jednym z wyróżników modelu postępowania przygotowawczego obok uprawnień takich organów w zakresie postępowania dowodowego oraz stosowania środków przymusu, a także wskazania podmiotów nadzorujących postępowanie przygotowawcze, jak również relacji prokuratora i Policji oraz sądu⁸. Organ prowadzący postępowanie przygotowawcze uznany jest wręcz za determinantę modelu postępowania przygotowawczego, bowiem od powierzenia określonego organowi prowadzenia postępowania przygotowawczego zależy jego forma. Wybór organu z reguły odbywa się pomiędzy Policją lub innymi służbami policyjnymi, prokuratorem a sędzią śledczym. Przy czym, sprawy większej wagi czy szczególnie zawiłe powinny znaleźć się w zakresie działania organów najbardziej wykwalifikowanych⁹.

Określenie modelu postępowania karnego nie jest rzeczą prostą, ponieważ każdy z modeli posiada zarówno swoje zalety i wady podnoszone przez zwolenników i przeciwników konkretnego rozwiązania. Wyboru modelu należy dokonać z uwzględnieniem jego optymalizacji oraz tak, aby spełniał funkcje gwarancyjne poszanowania praw jednostki oraz przestrzegania zasad praworządności, a przy tym, aby nie był sprzeczny z konstytucją oraz umowami międzynarodowymi, które zostały przez Polskę ratyfikowane¹⁰.

Ustawodawca statuując na gruncie przepisów Kodeksu postępowania karnego właściwość organów postępowania przygotowawczego przewidział związane z nią formy postępowania, to jest śledztwo i dochodzenie¹¹. Przepisy Kodeksu formułują przesłanki prowadzenia postępowania przygotowawczego w określonej formie (art. 309, art. 325b i 325c k.p.k.). Forma postępowania przygo-

⁷ Dz.U. Nr 169, poz. 1323, ze zm.

⁸ J. Tylman, *Organy postępowania przygotowawczego w procesie karnym*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, t. LVIII, 1998, s. 53-61.

⁹ S. Waltoś, *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego*, [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa prof. Z. Świdły*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009, s. 285.

¹⁰ K. Eichstaedt, *Ponownie na temat sędziego śledczego*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 1, s. 111.

¹¹ A. Świątłowski, *Jedna czy wiele procedur karnych*, Sopot 2008, s. 355.

towawczego przesądza o tym, jaki organ prowadzić będzie postępowanie przygotowawcze. Właściwość organów postępowania przygotowawczego w świetle przepisów Kodeksu równoznaczna jest z właściwością do prowadzenia śledztwa bądź dochodzenia.

O formie postępowania przygotowawczego przesądzają kryteria przedmiotowe i podmiotowe albo wola prokuratora¹². Śledztwo uznaje się za podstawową¹³, czy też za zasadniczą formę postępowania przygotowawczego, jak się wydaje z racji poświęcenia śledztwu większej części przepisów k.p.k. i umieszczeniu ich przed przepisami regulującym przebieg dochodzenia, któremu poświęcono jeden rozdział¹⁴, a także z powodu organu prowadzącego, przedmiotu spraw i zakresu oraz formalizmu czynności podejmowanych w śledztwie.

Przy koncepcji z Kodeksu postępowania karnego z 19 marca 1928 r. za postępowanie karne uznawano wyłącznie postępowanie sądowe, na które składało się postępowanie przed sądem i śledztwo sądowe. Obok śledztwa sądowego występowało tzw. dochodzenie nieformalne. Dochodzenie to, nazywane też dochodzeniem zapiskowym, z racji braku sądowego charakteru traktowane było jako mniej wartościowe, także z dowodowego punktu widzenia. Obecnie, model postępowania przygotowawczego zakłada prowadzenie stadium postępowania przygotowawczego w formach śledztwa i dochodzenia, które różniły się początkowo organem prowadzącym. Przy takim rozwiązaniu podstawowym zagadnieniem pozostaje ustalenie odpowiedniej zależności w zakresie czynności dowodowych i operacyjnych oraz wpływu materiału dowodowego z postępowania przygotowawczego na rozprawę i wyrokowanie. Proponuje się dwa rozwiązania, to jest dokonywanie czynności dowodowych i ich utrwalanie przez sąd oraz na drugim miejscu przez prokuratora i Policję, jak również zezwolenie na dokonywanie tych czynności przez różne organy ścigania przy zagwarantowaniu pierwszeństwa protokołom sądowym. Realizację obu założeń utrudnia narastające zjawisko przestępczości i trudność w praktycznym urzeczywistnieniu udziału czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym¹⁵.

Nie każdy organ państwa umocowany do prowadzenia postępowania przygotowawczego jest kompetentny do prowadzenia postępowania w sprawach przestępstw gospodarczych. Jest to zależne od zakresu spraw karnych przypisanych

¹² Z takiego brzmienia przepisu wywodzi się wniosek o fakultatywności i subsydiarności dochodzenia w stosunku do śledztwa, R.A. Stefański, *Dochodzenie po nowelizacji kodeksu postępowania karnego w 2003 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 4, s. 46.

¹³ D. Tarnowska, *Różnice między dochodzeniem a śledztwem w polskim procesie karnym*, Szczecin 2009, s. 180-181.

¹⁴ J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego, t. 1: Komentarz do art. 1-424*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2013, s. 922-925.

¹⁵ J. Tylman, *Organy postępowania przygotowawczego...*, s. 53-61.

danemu organowi. Niniejszy tekst stanowi analizę przepisów zakreślających właściwość organów postępowania przygotowawczego, której efektem ma być wskazanie organów właściwych w sprawach gospodarczych. Możliwe będzie wówczas dokonanie próby oceny, czy takich organów jest zbyt wiele czy też należy rozszerzyć ich katalog.

2. Prokurator

Spśród organów postępowania przygotowawczego największą rolę przypisuje się prokuratorowi, który uważany jest za podstawowy organ uprawniony do prowadzenia postępowania przygotowawczego. Jako *dominus eminiens* tego stadium postępowania wszczyna je i prowadzi, a także zleca jego prowadzenie innym podmiotom i nadzoruje postępowanie przez siebie nieprowadzone. Takie ukonstytuowanie roli i pozycji prokuratora powoduje, że jest on organem stojącym na czele organów ścigania, chociaż praktyka pokazuje, że najczęściej postępowanie przygotowawcze prowadzi Policja¹⁶. Prokurator z racji wielu uprawnień przypisanych mu w postępowaniu przygotowawczym jest kierowniczym organem w tym stadium postępowania, co czyni go panem tego stadium i tzw. *dominus litis*¹⁷. Znacząca rola prokuratora w postępowaniu karnym jest wynikiem przypisania prokuraturze, w art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, roli organu ochrony prawnej. Funkcje ochronne prokuratura spełnia głównie w wymiarze ochrony prawnokarnej. W tym celu wyposażona jest w liczne uprawnienia, w tym do prowadzenia postępowania przygotowawczego. Jest przy tym jedynym organem mającym uprawnienie do prowadzenia postępowania przygotowawczego w jego dwóch formach, to jest śledztwa i dochodzenia (art. 311 i 325a Kodeksu postępowania karnego). W rezultacie tego, prokurator realizujący zadania prokuratury, jest właściwy w sprawie o każde przestępstwo, gdyż uprawniony jest do prowadzenia śledztwa i dochodzenia w sprawie o wszystkie czyny zabronione noszące znamiona przestępstwa, w tym przestępstwa gospodarcze.

W prokuraturze obowiązuje zasada jednolitości i w jej konsekwencji zasada indyferencji, która oznacza, że obojętne jest z prawnego punktu widzenia, który prokurator dokonał czynności, przez co nawet zmiana prokuratora w toku postę-

¹⁶ H. Skwarczyński, *Pozycja prokuratora w przygotowawczym stadium procesu karnego*, „Prokurator” 2003, nr 2, s. 7; na pewne unormowania, a czasem ich brak, które podważają rolę prokuratora w postępowaniu karnym, wskazał R. Kmiecik, *Prokuratura w „demokratycznym państwie prawnym” (refleksje sceptyczne)*, „Prokurator” 2000, nr 1, s. 10-23; na prokuratora jako *dominus eminiens* zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, ZU 2008/6A/102.

¹⁷ J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2004, s. 34-35.

powania (czynności) nie wpływa na ważność i skuteczność czynności¹⁸. W rezultacie tego utworzenie jednostek prokuratury powszechnej (prokuratury rejonowe, okręgowe, apelacyjne i Prokuratura Generalna) i jednostek organizacyjnych prokuratury wojskowej (prokuratury garnizonowe, wojskowe prokuratury okręgowe oraz Naczelna Prokuratura Wojskowa) ma jedynie sens techniczny umożliwiający prokuraturze wykonywanie swoich zadań. Z procesowego punktu widzenia obojętne jest, który prokurator prowadzi dane postępowanie¹⁹, poza podziałem kompetencji pomiędzy prokuraturami powszechnymi a prokuratorami wojskowymi i Instytutem Pamięci Narodowej – Komisją Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Podział zadań realizowanych przez prokuraturę pomiędzy jej poszczególne jednostki i funkcjonujących w nich prokuratorów określony jest w regulaminach organizacyjnych prokuratur. Zgodnie z § 41 regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury²⁰ prowadzenie śledztw własnych w sprawach o poważne przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i inne przestępstwa o charakterze gospodarczym należy do zadań Wydziału do spraw Przestępczości Gospodarczej prokuratury okręgowej.

Przy tym, ani ustawa o prokuraturze, ani wspomniany regulamin nie definiują pojęcia przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu i przestępstw o charakterze gospodarczym. Pewnej odpowiedzi co do rozumienia pojęcia przestępstw gospodarczych dostarcza rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 marca 2011 r.²¹, w którym ustalono właściwość Prokuratury Okręgowej w Warszawie w sprawach o niektóre przestępstwa niezależnie od miejsca ich popełnienia. Wymienione są tam czyny zabronione noszące znamiona przestępstw określonych w ustawie z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych²², w ustawie z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych²³, w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi²⁴, w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych²⁵ i w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym²⁶. Prze-

¹⁸ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011, s. 266.

¹⁹ J. Grajewski, op.cit., s. 40.

²⁰ Dz.U. z 2010 r., nr 49 poz. 296, ze zm.

²¹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie określenia właściwości Prokuratury Okręgowej w Warszawie w sprawach o poszczególne rodzaje przestępstw niezależnie od miejsca ich popełnienia (Dz.U. Nr 69, poz. 369).

²² Tekst jednolity Dz.U. z 2014 r., poz. 197.

²³ Tekst jednolity Dz.U. z 2014 r., poz. 157.

²⁴ Tekst jednolity Dz.U. z 2014, poz. 94.

²⁵ Tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 1380.

²⁶ Tekst jednolity Dz.U. z 2005 r., Nr 183, poz. 1537, ze zm.

stępstwa stypizowane w tych pozakodeksowych aktach prawnych stanowią przestępstwa gospodarcze, gdyż postępowania w tych sprawach prowadzić ma prokuratura okręgowa, która właściwa jest w sprawach gospodarczych.

W literaturze przedmiotu także nie udało się zaproponować jednorodnego pojęcia przestępstw gospodarczych, a najszerzej upowszechniona jest koncepcja tzw. administracyjnego ujęcia przestępczości gospodarczej. Według niej przestępstwami gospodarczymi są zakazane przez prawo zachowania szkodzące lub zagrażające wyrządzeniem szkody ponadindywidualnym interesom gospodarczym. Godzą one w zaufanie niezbędne w życiu gospodarczym i mogą wstrząsnąć całym systemem gospodarczym, z wyłączeniem czynów godzących w ochronę pracy i konsumentów oraz w gospodarkę przestrzenną²⁷. Do przestępstw gospodarczych w 2003 r. proponowano zaliczenie przestępstw z takich przepisów pozakodeksowych jak: ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo czekowe²⁸, ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji²⁹, ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości³⁰, ustawa z dnia 14 grudnia 1994 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym³¹, ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o obligacjach³², ustawa z dnia 05 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym³³, ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne³⁴, ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi, ustawa z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych³⁵, ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa³⁶, ustawa z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe³⁷, ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o listach zastawnych i bankach hipotecznych³⁸, ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych³⁹, ustawa z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych⁴⁰, ustawa z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pie-

²⁷ O. Górniok, *Pojęcie przestępczości gospodarczej a jej społeczno-polityczna warstwa*, [w:] *Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii*, red. E. Pływaczewski, Białystok 1998, s. 164-165.

²⁸ Dz.U. Nr 37, poz. 283, ze zm.

²⁹ Tekst jednolity Dz.U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503, ze zm.

³⁰ Tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 330, ze zm.

³¹ Tekst jednolity Dz.U. z 2009 r., Nr 84, poz. 711, ze zm.

³² Tekst jednolity Dz.U. z 2001 r., Nr 120, poz. 1300, ze zm.

³³ Tekst jednolity Dz.U. z 2011 r., Nr 41, poz. 231.

³⁴ Tekst jednolity Dz.U. z 2006 r., Nr 216, poz. 1584, ze zm.

³⁵ Tekst jednolity Dz.U. z 2014 r., poz. 157.

³⁶ Tekst jednolity Dz.U. z 2012 r., poz. 749, ze zm.

³⁷ Tekst jednolity Dz.U. z 2012 r., poz. 1376 ze zm.

³⁸ Tekst jednolity Dz.U. z 2003 r., Nr 99, poz. 919, ze zm.

³⁹ Tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 1030, ze zm.

⁴⁰ Tekst jednolity Dz.U. z 2014 r., poz. 197.

niędzy oraz finansowaniu terroryzmu⁴¹, ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa⁴², ustawa z dnia 18.10.2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych⁴³, ustawa z dnia 02.03.2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych⁴⁴, ustawa z dnia 24.08.2001 r. o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami⁴⁵, ustawa z dnia 24.08.2001 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina⁴⁶.

Podstawowe znaczenie dla określenia przedmiotu ochrony tzw. przestępstw gospodarczych, a tym samym zdefiniowania przestępstw gospodarczych, ma pojęcie obrotu gospodarczego. W doktrynie prawa handlowego (gospodarczego), do której należy się odwołać, przez obrót gospodarczy należy rozumieć nie tylko wymianę dóbr i usług odbywającą się z reguły za pośrednictwem pieniądza, ale przede wszystkim towarzyszące tej wymianie i powstające w jej procesie stosunki prawne. Podmiotami obrotu są podmioty profesjonalnie prowadzące działalność gospodarczą, ale także inne nieposiadające statusu przedsiębiorcy⁴⁷.

Wprawdzie przedmiot przestępstw gospodarczych określa się w różnorodny sposób, to można założyć, że jest nim „proces gospodarowania”, na który składa się proces produkcji, podziału, wymiany, konsumpcji z rozległym kontekstem społecznym i powiązaniami z działalnością gospodarczą⁴⁸. Przy uwzględnieniu pięcioelementowej koncepcji wewnętrznej struktury przestępstwa⁴⁹, to bezprawność stanowi szczególny element problematyki przestępstw gospodarczych. Decyduje ona o zakwalifikowaniu danych typów czynów zabronionych do przestępstw gospodarczych. Zgodnie zaś z koncepcją norm sprzężonych, wspólnymi przesłankami odpowiedzialności karnej są bezprawność i karalność oraz związa-

⁴¹ Tekst jednolity Dz.U. z 2010 r., Nr 46, poz. 276, ze zm.

⁴² Tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 194, ze zm.

⁴³ Tekst jednolity Dz.U. z 2014 r., poz. 144.

⁴⁴ Tekst jednolity Dz.U. z 2001 r., Nr 31 poz. 353, ze zm.

⁴⁵ Tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 246, ze zm.

⁴⁶ Dz.U. z 2011 r., Nr 120, poz. 690, ze zm. M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne, T. 2: Przestępstwa gospodarcze oraz przeciwko środowisku. Komentarz*, Warszawa 2003; zbliżony katalog ustaw przedstawił Z. Kukuła, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych dotyczące przestępstw gospodarczych. Zbiór orzeczeń*, Toruń 2011.

⁴⁷ A. Mucha, *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2013, s. 28-29.

⁴⁸ Ibidem, s. 30-33.

⁴⁹ Ibidem, s. 124.

na z nimi kwestia normy sankcjonowanej i sankcjonującej. Mając powyższe na uwadze, za źródło normy sankcjonowanej uznać można ustawę karną lub ustawy pochodzące z obszaru pozakarnego. W przypadku przestępstw gospodarczych norma sankcjonowana jest strukturą normatywną dekodowaną z przepisów prawa karnego wspólnie z innymi dziedzinami prawa. Znaczenie przepisów z innych dziedzin prawa przy przestępstwach gospodarczych ma dla nich szczególne znaczenie i jest dla nich charakterystyczne⁵⁰. Drugą cechą znamioną dla przestępstw gospodarczych jest chronione nimi dobro prawne. W ujęciu ogólnym dobro to ma postać obrotu gospodarczego. Nie jest przy tym słuszne zawężanie tego dobra do tego, które jest przedmiotem przestępstw z działu XXXVI k.k.⁵¹.

Określenie dobra prawnego w przypadku przestępstw gospodarczych ma przy tym charakter wtórny, gdyż przepisy prawa karnego obejmują ochroną te dobra, które są już przedmiotem regulacji z zakresu przepisów pozakarnych ustanawiających porządek prawny. Normy prawa gospodarczego piętnują głównie dwa zjawiska, to jest oszustwo i nieudolność⁵². Chronią reguły obrotu gospodarczego gospodarki wolnorynkowej przed zachowaniami przynoszącymi szkodę podmiotom uczestniczącym w działalności gospodarczej i państwu⁵³.

Powyższe jest pomocne przy kwalifikowaniu danego przestępstwa do przestępstw gospodarczych. Należy jednakże mieć na uwadze, że właściwość prokuratur okręgowych do prowadzenia tego typu spraw zależy od wagi przestępstw gospodarczych. Ocena czy dane przestępstwo gospodarcze należy do przestępstw poważnych pozbawiona jest jakichkolwiek wyznaczników.

W lipcu 2013 r. na stronie internetowej Ministra Sprawiedliwości opublikowano opinię o funkcjonowaniu prokuratur⁵⁴. Autorzy opinii uzyskali na zasadzie informacji publicznej dane z trzech prokuratur apelacyjnych, a także z sześciu prokuratur okręgowych i z dziewięciu prokuratur rejonowych z okręgów trzech prokuratur apelacyjnych. Na ich podstawie dokonali próby oceny wydajności pracy prokuratorów z trzech szczebli prokuratur powszechnych. Podjęli się też zdiagnozowania ujawnionych zjawisk występujących w prokuraturze. W wielu miejscach autorzy opinii stwierdzili, że określona praktyka panująca w powszechnych jednostkach prokuratury budzi ich wątpliwości. Autorzy uznali m.in. za wątpliwe nadanie prokuratorom prokuratur okręgowych i apelacyjnych

⁵⁰ Ibidem, s. 134-135, s. 141-147.

⁵¹ Ibidem, op.cit., s. 148.

⁵² C. Kulesza, *Obrona w sprawach o przestępstwa gospodarcze i skarbowe*, Warszawa 2012, s. 64-68.

⁵³ M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2013, s. 630.

⁵⁴ K. Kremens, W. Jasiński, *Obciążenie powszechnych jednostek prokuratury i prokuratorów postępowaniami przygotowawczymi w 2011 r.*, Wrocław 2013.

uprawnienia do oceny stopnia wagi sprawy w sytuacji, gdy tylko w sprawach o te cięższe mieliby oni prowadzić postępowania przygotowawcze. Powyższe odnieść można do poważnych przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, w zakresie których regulaminowo właściwa jest prokuratura okręgowa. W rezultacie wskazanego podziału zadań pomiędzy prokuratury różnych szczebli, niemal wszystkie postępowania przygotowawcze prowadzone są w prokuraturach rejonowych (99,5%). Prokuratury apelacyjne i okręgowe prowadzą jedynie ułamek procenta postępowań w zakresie spraw z obszaru tych jednostek. Przy tym, w prokuraturach okręgowych znaczna liczba postępowań jest powierzana przez prokuratorów do prowadzenia organom ścigania. Takiej rażącej dysproporcji nie da się zdaniem autorów opinii wytłumaczyć żadnym z podnoszonych powodów, w tym mniejszym skomplikowaniem spraw prowadzonych w prokuraturach rejonowych. W świetle badań rację bytu ma wysuwana propozycja tzw. spłaszczenia prokuratur poprzez likwidację jednego szczebla prokuratury. Z całą pewnością zaś konieczna jest zmiana sposobu rozdysponowywania spraw pomiędzy wyższymi i niższymi jednostkami prokuratury. Pomocna w tym będzie zmiana przepisów i wprowadzenie na wzór kompetencji sądów konkretnych kryteriów, np. kwalifikacji przestępstwa, która przesądzać będzie o tym, jakiego szczebla prokuratura będzie prowadziła dane postępowanie przygotowawcze.

Autorzy zwrócili także uwagę na niesformalizowaną obecnie specjalizację niektórych prokuratorów prokuratur rejonowych w prowadzeniu określonego rodzaju spraw. Ich zdaniem jest to korzystne i warte unormowania. Przyczyniłoby się do szybszego i merytorycznie wysokiego prowadzenia spraw w przedmiocie niektórych przestępstw, przy których wymagany jest wyższy poziom wiedzy i doświadczenia.

Mając na uwadze powyższe wyniki badań, należałoby postulować dokonanie ustawowego uściślenia co należy rozumieć przez poważne przestępstwa gospodarcze.

W wojskowych prokuraturach garnizonowych nie tworzy się komórek organizacyjnych (§ 31 regulaminu wewnętrznego urzędowania wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury)⁵⁵. Paragraf 30 powołanego regulaminu stanowi, że do podstawowych zadań wojskowej prokuratury garnizonowej należy prowadzenie śledztw i dochodzeń własnych o czyny zabronione wyczerpujące znamiona przestępstwa innego niż podlegające kompetencji wojskowej prokuratury okręgowej, a także innych, w tym również zleconych do prowadzenia przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego lub wojskowego prokuratora okręgowego. Do podstawowych zadań wydziału śledczego wojskowej prokuratury okręgowej należy zaś prowadzenie śledztw i dochodzeń własnych w sprawach o czyny za-

⁵⁵ Tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 990.

bronione wyczerpujące znamiona przestępstwa, dla których właściwy jest sąd okręgowy z wyjątkiem spraw należących do właściwości wydziału do spraw przestępczości zorganizowanej wojskowej prokuratury okręgowej i spraw zleconych wojskowej prokuraturze garnizonowej do prowadzenia przez wojskowego prokuratora okręgowego, i innych zleconych przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego (§ 24 regulaminu wewnętrznego urzędowania wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury).

Z powyższego wynika, że obie prokuratury wojskowe teoretycznie uprawnione są do prowadzenia postępowań z zakresu przestępstw gospodarczych.

Trzeba mieć jednak na uwadze, że prokuratury wojskowe prowadzą postępowania przygotowawcze w zakresie spraw podlegających orzecznictwu sądów wojskowych (art. 657 k.p.k.). Orzecznictwu sądów wojskowych podlegają zaś sprawy określone w art. 647 i 648 k.p.k. Na podstawie art. 647 k.p.k. orzecznictwu sądów wojskowych podlegają sprawy żołnierzy w czynnej służbie wojskowej, pracowników wojska, a także żołnierzy sił zbrojnych państw obcych o wymienione w tym artykule przestępstwa. Ponadto, na podstawie art. 648 k.p.k. orzecznictwu sądów wojskowych podlegają sprawy o współdziałanie w popełnieniu wymienionych przestępstw, a także o wskazane w tym przepisie przestępstwa i inne przestępstwa, jeśli przepis szczególny tak stanowi. Regulacja prawna w zakresie podległości sądom wojskowym oparta jest jak z powyższego wynika, na kryterium podmiotowo-przedmiotowym, gdyż odpowiedzialności karnej przed sądami wojskowymi podlegają określone osoby za popełnienie określonego rodzaju przestępstw. Odpowiedzialności przed sądami wojskowymi podlegają żołnierze w czynnej służbie wojskowej, których status zdefiniowany został w art. 3 ust. 1 i art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych⁵⁶ oraz w art. 59 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej⁵⁷. Żołnierzami w czynnej służbie wojskowej są osoby, które pełnią służbę wojskową zawodową jako służbę stałą i terminową, pełnią służbę w charakterze kandydatów na żołnierzy zawodowych (służba kandydacka), pełnią służbę w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny oraz te osoby, które odbywają zasadniczą służbę wojskową, nadterminową zasadniczą służbę wojskową, przeszkolenie wojskowe, ćwiczenia wojskowe, okresową służbę wojskową⁵⁸. Gdy przestępstwo popełnił żołnierz w okresie przed zwolnieniem go z czynnej służby wojskowej, to jego sprawa nie

⁵⁶ Tekst jednolity z 2010 r., Dz.U. Nr 90, poz. 593, ze zm.

⁵⁷ Tekst jednolity Dz.U. z 2012 r., poz. 461, ze zm.

⁵⁸ W. Marcinkowski, *Zmiany w zakresie właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych względem żołnierzy oraz pracowników cywilnych wojska*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2009, nr 1, s. 18.

przestaje podlegać orzecznictwu sądów wojskowych (art. 647 § 2 k.p.k.). Podobnie jak sprawa pracownika w wojsku po ustaniu zatrudnienia. Tak jak w ustawie – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, również w obecnie obowiązującym art. 647 § 3 k.p.k. istnieje możliwość przekazania sprawy sądowi powszechnemu w określonych sprawach i pod warunkami wskazanymi w tym przepisie w sytuacji zwolnienia ze służby wojskowej lub ustania zatrudnienia pracownika w wojsku⁵⁹.

Kognicja sądów wojskowych obejmuje przestępstwa popełnione przez żołnierzy w czynnej służbie wojskowej określone w rozdziałach XXXIX-XLIV k.k., jak również popełnione przeciwko organowi wojskowemu lub innemu żołnierzowi, a także popełnione podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, w obrębie obiektu wojskowego lub wyznaczonego miejsca przebywania, na szkodę wojska lub z naruszeniem obowiązku wynikającego ze służby wojskowej.

Rozdziały XXXIX-XLIV k.k. odnoszą się w kolejności do przestępstw przeciwko obowiązkowi pełnienia służby wojskowej; przeciwko zasadom dyscypliny wojskowej; przeciwko zasadom postępowania z podwładnymi; przeciwko zasadom obchodzenia się z uzbrojeniem i uzbrojonym sprzętem wojskowym; przeciwko zasadom pełnienia służby; przeciwko mieniu wojskowemu. Przy przestępstwach popełnionych przeciwko organom wojskowym przyjmuje się, że chodzi tylko o czyny godzące bezpośrednio w działalność organu wojskowego, gdy działanie przestępne skierowane jest w organ wojskowy, a atak na ten organ ma być głównym celem popełnienia przestępstwa⁶⁰. Przestępstwo przeciwko żołnierzowi, jako osobie pełniącej czynną służbę wojskową godzi w dobro ściśle osobiste pokrzywdzonego, w szczególności w życie, zdrowie, nietykalność cielesną, cześć lub wolność, przy czym obojętne jest, czy dobro to stanowi wyłączny przedmiot ochrony, czy jeden z wielu, również uboczny (art. 115 § 17 k.k.)⁶¹. W przypadku popełnienia przez żołnierza w czynnej służbie wojskowej przestępstwa m.in. podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych lub z naruszeniem obowiązku wynikającego ze służby wojskowej, taka sprawa zawsze będzie podlegała właściwości sądownictwa wojskowego i to mimo faktu zwolnienia żołnierza z pełnienia czynnej służby wojskowej⁶².

⁵⁹ A. Pikulik, *Zakres właściwości sądów wojskowych. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2008, nr 2, s. 3.

⁶⁰ S. Steinborn, *W sprawie optymalnego zakresu jurysdykcji sądów wojskowych*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 7-8, s. 58.

⁶¹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2009 r., WZP 2/09, OSNKW 2009/9/73, Biul. SN 2009/9/25.

⁶² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2011 r., WZ 6/11, OSNwSK 2011/1/334, „Biuletyn Prawa Karnego” 2011, nr 4, s. 33.

Zamysłem nowelizacji k.p.k. obowiązującej od 2009 r. było wyeliminowanie z zakresu kognicji sądów wojskowych czynów, których żołnierze dopuszczają się jako osoby prywatne, w obszarze przestępstw pospolitych bez związku z pełnieniem obowiązków służbowych. W ocenie projektodawców w granicach podległości sądom wojskowym mieszczą się te przestępstwa, które z punktu widzenia interesu sił zbrojnych powinny być ścigane w ramach wojskowego wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza że odnotowuje się tendencję wzrostu liczby spraw wszczętych względem żołnierzy przebywających poza granicami kraju⁶³.

Oprócz żołnierzy w czynnej służbie wojskowej, orzecznictwu sądów wojskowych podlegają również pracownicy wojska w zakresie przestępstw określonych w art. 356-363 k.k. w związku z art. 317 § 2 tego Kodeksu (przestępstwa przeciwko zasadom pełnienia służby oraz przestępstw przeciwko mieniu wojskowemu), a także w zakresie przestępstw popełnionych za granicą, podczas użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa, w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa⁶⁴. Właściwość wojskowych organów postępowania przygotowawczego została zatem ograniczona do dwóch sytuacji w odniesieniu do pracowników zatrudnionych w jednostkach wojskowych⁶⁵. Pracownikami wojska są przy tym osoby cywilne zatrudnione w jednostce organizacyjnej resortu obrony narodowej⁶⁶.

Jak wyjaśniono w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej „(...) w skład jednostek wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa wchodzi również pracownicy wojska, celowym jest identyczne zakreślenie właściwości sądów wojskowych, a tym samym właściwości wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury, w sprawach o wszelkie przestępstwa popełnione przez pracownika wojska podczas tego rodzaju przebywania poza granicami Polski”⁶⁷.

Jurysdykcją polskich sądów wojskowych objęci zostali również żołnierze sił zbrojnych państw obcych przebywających na terytorium Polski, jak również członkowie ich personelu cywilnego za przestępstwa popełnione w związku

⁶³ J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 647 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el., 2012.

⁶⁴ Dz.U. Nr 162, poz 1117, ze zm.

⁶⁵ W. Kotowski, B. Kurzępa, *Żandarmeria Wojskowa i wojskowe organy porządkowe*, Warszawa 2005, s. 38 oraz R. Żmigrodzki, *Żandarmeria Wojskowa w obowiązującym stanie prawnym*, [w:] *Organy ochrony prawnej w okresie transformacji systemowej w Polsce*, pod red. W.S. Kucharskiego, M. Żmigrodzkiego, Lublin 2008, s. 89-90.

⁶⁶ R. Poleć, *Właściwość sądów wojskowych. Wczoraj – dziś – jutro*, [w:] *Kryminalistyka i inne nauki pomocnicze w postępowaniu karnym*, red. J. Kasprzak, B. Młodziejowski, Olsztyn 2009, s. 395.

⁶⁷ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, <http://www.sejm.gov.pl>.

z pełnieniem obowiązków służbowych, chyba że w ramach umowy międzynarodowej powyższa kwestia została odmiennie uregulowana.

Właściwość sądownictwa wojskowego nie ma jednak charakteru bezwzględnego i to zarówno w zakresie podmiotowym, jak i przedmiotowym. Możliwości odstępstw w stadium postępowania jurysdykcyjnego i przygotowawczego przewidują przepisy § 3 i § 4 art. 647 k.p.k. W warunkach określonych w tych przepisach sąd wojskowy może, w razie zwolnienia żołnierza z czynnej służby wojskowej lub ustania zatrudnienia pracownika w wojsku, przekazać sprawę do rozpoznania sądowi powszechnemu, jeżeli dobro wymiaru sprawiedliwości temu się nie sprzeciwia. Na tych samych warunkach prokurator wojskowy może w toku postępowania przygotowawczego przekazać sprawę do dalszego prowadzenia prokuratorowi powszechnemu⁶⁸.

Orzecznictwu sądów wojskowych podlegają także sprawy o współdziałanie w popełnieniu przestępstw określonych w rozdziałach XXXIX-XLIV Kodeksu karnego, sprawy o niektóre przestępstwa (art. 239, 291-293 i art. 294 w odniesieniu do art. 291 § 1 k.k.), jeżeli czyn pozostaje w związku z przestępstwem przewidzianym w rozdziałach XXXIX-XLIV Kodeksu karnego oraz o inne przestępstwa, o ile przepisy szczególne tak stanowią (art. 648 k.p.k.). Przepis art. 648 pkt 2 k.p.k. zadawała się jakimkolwiek związkiem pomiędzy wskazanymi czynami, w tym takim, który ma charakter pośredni, przez co może obejmować zdarzenia odległe od siebie w czasie lub w miejscu⁶⁹.

Zawężenie dokonane w 2009 r. kognicji sądów wojskowych⁷⁰, a tym samym prokuratur wojskowych, skutkuje ograniczeniem ich kompetencji w zakresie przestępstw gospodarczych. Prokuratury wojskowe prowadzić będą postępowania w sprawie przestępstw gospodarczych w sytuacji zbiegu czynów czy przepisów odnoszących się do przestępstw tzw. wojskowych i przestępstw gospodarczych, a także tych, które popełnione zostały podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, w obrębie obiektu wojskowego lub wyznaczonego miejsca przebywania, na szkodę wojska lub z naruszeniem obowiązku wynikającego ze służby wojskowej.

⁶⁸ J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, op.cit., LEX/el., 2012.

⁶⁹ H. Kmiecik, *Nowe granice właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych, cz. II*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1998, nr 1-2, s. 15.

⁷⁰ D. Kaczorkiewicz, *Właściwość sądów wojskowych w świetle przepisu art. 647 k.p.k. i innych, znowelizowanych ustaw z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. z dnia 31 grudnia 2008 r.), „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2011, nr 4.

3. Policja

Obok prokuratora znaczącym organem postępowania przygotowawczego jest Policja. Formacja ta składa się ze służby kryminalnej, prewencyjnej (w tym ruchu drogowego) oraz wspomagającej działalność Policji w zakresie organizacyjnym, logistycznym i technicznym, to jest służby logistycznej zapewniającej środki do realizacji zadań służbie kryminalnej i prewencyjnej (zaopatrzenie, łączność, kadry, finanse itp.)⁷¹. Służba prewencyjna obejmuje wszystkie te działania, których celem jest zapobieganie przestępczości⁷².

Spośród trzech służb, jedynie służbie kryminalnej w Policji powierzono realizowanie zadania polegającego na wykrywaniu przestępstw oraz ściganiu ich sprawców poprzez dokonywanie czynności dochodzeniowo-śledczych w ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego. W służbie tej występują różne komórki organizacyjne, w tym komórka dochodzeniowo-śledcza, komórka przestępstw w ruchu komunikacyjnym, komórka do walki z określoną przestępczością, np. do walki z przestępczością przeciwko życiu i zdrowiu, komórka do walki np. z terrorem kryminalnym, czy komórka do walki z przestępczością np. samochodową. Przy czym, niektóre komórki mogą być tworzone tylko w określonych jednostkach organizacyjnych Policji⁷³.

Do jednostek organizacyjnych Policji, w których funkcjonują komórki organizacyjne służby kryminalnej należą: Komenda Główna Policji, komendy wojewódzkie Policji, komendy powiatowe (miejskie) Policji oraz komisariaty Policji wykonujące zadania organów Policji, to jest odpowiednio: Komendanta Głównego Policji, komendantów wojewódzkich Policji, komendantów powiatowych (miejskich) Policji, komendantów komisariatów Policji (art. 6g, art. 5 ust.1, art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji⁷⁴). Struktura organów Policji

⁷¹ B. Janusz-Pohl, *Ustrój organów ochrony prawnej. Zarys wykładu*, Poznań 2011, s. 147.

⁷² Jest to działalność dzielnicowych, policjantów ruchu drogowego, oddziały patroli (patrole piesze i załogi radiowozów), a także specjalistów – policjantów dyżurnych przyjmujących zgłoszenia spraw wymagających interwencji policji i przekazujących zlecenia patrolom i wyspecjalizowanym oddziałom prewencji. Do zadań policjantów służby prewencyjnej należy także zatrzymywanie sprawców przestępstw na gorącym uczynku, zabezpieczanie miejsca, w których dokonano przestępstwa, ale także ochrona imprez masowych, to jest meczów czy festynów, czy też działania profilaktyczne, to jest organizacja spotkań w szkołach i rozmowy z rodzinami patologicznymi: http://wsiz.rzeszow.pl/kadra/awojtowicz/Dokumenty_Local.../Policja.doc [dostęp 2013.12.20].

⁷³ § 19 Zarządzenia Komendanta Głównego Policji nr 1041 z dnia 28 września 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji, załącznik do obwieszczenia Komendanta Głównego Policji z dnia 25 czerwca 2013 r. (Dz.Urz. KGP z 2013 r., poz. 50 ze sprostowaniem). Zob. też: W. Kotowski, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 131.

⁷⁴ Tekst jednolity Dz.U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687, ze zm.

dostosowana jest do nowego podziału terytorialnego kraju, poprzez występowanie właściwych jednostek organizacyjnych na każdym szczeblu – komisariaty, komendy powiatowe, komendy wojewódzkie. Istnieje ponadto możliwość tworzenia rewirów dzielnicowych⁷⁵.

W ramach jednostki organizacyjnej najwyższego szczebla, to jest Komendy Głównej Policji działa Biuro Spraw Wewnętrznych (BSW) jako jej komórka organizacyjna, którego zadaniem jest wykrywanie oraz ściganie sprawców przestępstw popełnionych przez policjantów i pracowników Policji, a więc także przestępstw gospodarczych, oraz ściganie sprawców przestępstw popełnionych na szkodę Policji (§ 6 ust. 1 pkt 3 i § 17 ust. 1 zarządzenia Komendanta Głównego Policji Nr 8 z dnia 15 marca 2013 r. w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji⁷⁶).

Ponadto, Komendant Główny Policji korzystając z uprawnienia określonego w art. 4 ust. 4 ustawy o Policji powołał służbę śledczą – Centralne Biuro Śledcze⁷⁷, które działa obok służby kryminalnej jako odrębna policyjna struktura organizacyjna zwana polskim FBI⁷⁸. CBS umieszczone jest w strukturze Policji jako Biuro Komendy Głównej Policji powstałe z połączenia Biura do Walki z Przestępczością Zorganizowaną i Biura do spraw Narkotyków. Strukturę Centralnego Biura Śledczego tworzą Wydział Kryminalny, dwa wydziały narkotykowe, Wydział Analityczny, Wydział Ochrony Świadka. W ramach CBS działa Zespół Operacji Specjalnych, a w Katowicach i Warszawie znajdują się zarządy i wydziały CBS, natomiast w Zielonej Górze, Częstochowie, Radomiu, Płocku, Suwałkach, Toruniu, Nowym Sączu, Bielsku-Białej i Wałbrzychu – zespoły. Służba śledcza jaką jest CBS ma więc wyodrębnione komórki organizacyjne zajmujące się różnym zakresem działań. Komórki organizacyjne służby śledczej rozmieszcza się, w zależności od potrzeb, w obiektach Komendy Głównej Policji lub obiektach innych jednostek Policji⁷⁹.

Komendanci wojewódzcy, powiatowi i miejscy Policji zobowiązani zostali do konsultowania się z kierownikami właściwej miejscowo i rzeczowo komórki organizacyjnej służby śledczej, przed podjęciem i w trakcie realizacji własnych przedsięwzięć dotyczących zwalczania przestępczości zorganizowanej, transgra-

⁷⁵ A. Misiuk, *Policja 1990-2005*, [w:] *Od Straży Obywatelskiej do Policji. Służby porządkowe na ziemiach polskich XX wieku*, red. R. Łaszewski i B. Sprengel, Włocławek 2007, s. 192.

⁷⁶ Dz.Urz. KGP z 2013 r., poz. 25, ze zm.

⁷⁷ Zarządzenie Komendanta Głównego Policji Nr 1 z dnia 29 lutego 2000 r. w sprawie powołania oraz określenia organizacji, zakresu działania i właściwości terytorialnej służby śledczej (Dz.Urz. KGP Nr 2, poz. 15, ze zm.).

⁷⁸ M. Żukowski, *Dzieje administracji w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 846-848.

⁷⁹ § 6 ust. 1 pkt 1 Zarządzenia Komendanta Głównego Policji nr 8 z dnia 15 marca 2013 r. w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji. Zob. też: T. Bichta, *Centralne Biuro Śledcze jako organ walki z przestępczością zorganizowaną*, [w:] *Organy ochrony prawnej w okresie transformacji systemowej w Polsce*, red. W.S. Kucharski i M. Żmigrodzki, Lublin 2008, s. 59.

nicznej i narkotykowej, a także uwzględniania ewentualnych zaleceń tego kierownika w zakresie metodyki czynności policyjnych⁸⁰ (§ 28 pkt 12 zarządzenia Komendanta Głównego Policji Nr 1041 z dnia 28 września 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji.)

Jak również zwalczanie przestępczości zorganizowanej w zakresie przestępstw wyłudzenia kredytów i towarów na wielką skalę; przestępstw giełdowych; zorganizowanego przemytu towarów; przestępczości samochodowej; nielegalnego handlu dziełami sztuki (brylantami i złotem), które zaliczyć można do przestępczości gospodarczej.

Funkcjonariusze CBS mają wszystkie uprawnienia wynikające z ustawy o Policji, w szczególności do dokonywania czynności operacyjno-śledczych w sprawach przestępczości zorganizowanej⁸¹. Postępowanie przygotowawcze prowadzić będą funkcjonariusze CBS działający w tych komórkach organizacyjnych CBS, które powołane zostały do wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych (§ 2 zarządzenia KGP z dnia z dnia 29 lutego 2000 r. w sprawie powołania oraz określenia organizacji, zakresu działania i właściwości terytorialnej służby śledczej).

Rola Komendy Głównej Policji w prowadzeniu postępowań przygotowawczych przejawia się poprzez działalność dwóch biur tej Komendy, to jest BSW i CBS, których funkcjonariusze uprawnieni są do dokonywania czynności w przedstawionych wyżej sprawach. W pozostałym zakresie zadanie Policji, polegające na wykrywaniu przestępstw i ściganiu ich sprawców, realizowane jest przez komendy wojewódzkie, powiatowe (miejskie) i komisariaty w sposób określony przez Komendanta Głównego Policji (art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji). Podkreśla się przy tym, że niekwestionowanym prawem Komendanta Głównego Policji jest kształtowanie struktury poszczególnych jednostek organizacyjnych Policji, konkretnych zadań Policji oraz ich realizacja przy pomocy odpowiednio wykwalifikowanych funkcjonariuszy⁸².

Realizując to prawo Komendant Główny Policji w cytowanym zarządzeniu postanowił, że do zakresu działania komendy wojewódzkiej Policji należy wykonywanie czynności dochodzeniowo-śledczych w sprawach własnych oraz w przypadkach konieczności udzielania jednostkom Policji nadzorowanym przez komendanta wojewódzkiego Policji wsparcia ze względu na niedostateczne możliwości realizacyjne w działaniach prowadzących do wykrycia sprawców przestępstw trudnych do ustalenia z powodu znacznego stopnia skomplikowania

⁸⁰ Zarządzenie Komendanta Głównego Policji Nr 1 z dnia 29 lutego 2000 r. w sprawie powołania oraz określenia organizacji, zakresu działania i właściwości terytorialnej służby śledczej.

⁸¹ T. Bichta, *Centralne Biuro Śledcze...*, s. 60-61.

⁸² Wyrok WSA w Warszawie z dnia 25 marca 2009 r., sygn. II SA/Wa 1717/08, LEX nr 533301.

działań wykrywczych i dowodowych: obejmujących swym zasięgiem obszar kilku powiatów lub województw; wymagających stosowania obserwacji lub specjalistycznych środków technicznych we współdziałaniu w tym z innymi jednostkami Policji (§ 29 ust. 1 pkt 4 wspomnianego zarządzenia Komendanta Głównego Policji nr 1041).

Do zakresu działania komendy powiatowej Policji należy wykonywanie czynności dochodzeniowo-śledczych w celu ujawniania przestępstw i sprawnego wykrywania ich sprawców, współdziałając w tym zakresie z innymi jednostkami Policji (§ 30 ust. 1 pkt 2 zarządzenia Komendanta Głównego Policji nr 1041).

Do zakresu działania komisariatu należy też wykonywanie czynności dochodzeniowo-śledczych w celu ścigania sprawców przestępstw, we współdziałaniu z innymi jednostkami Policji (§ 31 ust. 1 pkt 2 zarządzenia Komendanta Głównego Policji nr 1041).

Komendant Wojewódzki Policji w porozumieniu z Komendantem Głównym Policji tworzy, w razie potrzeby komisariat kolejowy, wodny, lotniczy lub inny komisariat specjalistyczny (art. 8 ust. 1 ustawy o Policji). Komisariaty specjalistyczne funkcjonują w bezpośredniej podległości komendantom wojewódzkim Policji i odpowiednio komendantowi stołecznemu Policji. Wniosek o utworzenie komisariatu o określonym profilu specjalistycznym formułuje Komendant Wojewódzki Policji jako podmiot najlepiej zorientowany w potrzebach obszaru objętego swoim działaniem. Wiążącą w tym względzie decyzję podejmuje jednak Komendant Główny Policji⁸³. Dla przykładu w zarządzeniu nr 93 z 11 lutego 2011 r. w sprawie nadania statutu Komendzie Stołecznej Policji⁸⁴ wymieniono Komisariat Kolejowy Policji w Warszawie, Komisariat Policji Metra Warszawskiego, Komisariat Policji Portu Lotniczego Warszawa-Okęcie i Komisariat Rzeczny Policji w Warszawie jako jednostki organizacyjne Policji działające na obszarze działania Komendy Stołecznej Policji. W zarządzeniu o powołaniu komisariatu specjalistycznego Komendant Wojewódzki Policji wskazuje na kompetencję tego komisariatu, która zgodnie z § 31 ust. 1 pkt 2 zarządzenia Komendanta Głównego Policji nr 1041 została określona w tożsamy sposób jak kompetencje komisariatów zwykłych. W związku z tym do zakresu działania komisariatów specjalistycznych należy wykonywanie czynności dochodzeniowo-śledczych w celu ścigania sprawców przestępstw we współdziałaniu z innymi jednostkami Policji.

Kompetencje komend i komisariatów przedstawione są bardziej szczegółowo w regulaminach komend i komisariatów ustalanych przez komendantów tychże jednostek organizacyjnych (art. 7 ust. 4 ustawy o Policji).

⁸³ W. Kotowski, *op.cit.*, s. 218.

⁸⁴ Dz.Urz. KGP z 2011 r. nr 2, poz. 9, ze sprostowaniem.

Przesądzające znaczenie w kształtowaniu zakresu spraw przynależnych danej jednostce, w tym spraw gospodarczych, mają decyzje komendantów wojewódzkich i powiatowych w zakresie komórek organizacyjnych komend i decyzje komendantów powiatowych w zakresie komisariatów Policji (§ 9 i 10 zarządzenia Komendanta Głównego Policji nr 1041). Jak również rozkazy komendantów w kwestii etatu, któremu przypisany jest określony zakres zadań (§ 3 i 4 cytowanego uprzednio zarządzenia).

Jednostki organizacyjne Policji najniższego szczebla prowadzą te postępowania w sprawach przestępstw gospodarczych, które nie są prowadzone przez jednostki wyższe bądź prowadzenie których nie zostało przez te jednostki przejęte. W praktyce nie będą to sprawy o przestępstwa gospodarcze o dużej wadze. Jednakże, podobnie jak w przypadku prokuratury, nie wyjaśniono pojęcia poważnych przestępstw. Ponadto, przepisy zarządzenia o zasadach organizacji i zakresie działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji nie są w tej kwestii szczegółowe. W związku z tym, w praktyce funkcjonariusze jednostek wyższych decydują, które sprawy, w tym o przestępstwa gospodarcze, będą przez nie prowadzone.

4. Żandarmeria Wojskowa

W zakresie spraw, które podlegają orzecznictwu sądów wojskowych, uprawnienia Policji realizuje Żandarmeria Wojskowa. Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych⁸⁵ jednym z zadań Żandarmerii Wojskowej jest wykrywanie przestępstw popełnionych przez określone osoby oraz ujawnianie i ściganie sprawców oraz ujawnianie i zabezpieczanie dowodów tych przestępstw. Zadanie to Żandarmeria Wojskowa wykonuje prowadząc czynności procesowe w zakresie i na zasadach przewidzianych w przepisach o postępowaniu karnym (art. 4 ust. 2 pkt 5 ustawy o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych).

Powyższe koreluje z art. 2 ustawy o Policji, który stanowi o tym, że w zakresie, trybie i na zasadach określonych w odrębnych przepisach zadania przewidziane dla Policji wykonuje w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz w stosunku do żołnierzy Żandarmeria Wojskowa. Na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy o Żandarmerii Wojskowej i porządkowych służbach wojskowych jej właściwość rzeczowa jest ograniczona podmiotowo. Żandarmeria Wojskowa realizuje bowiem swoje zadania, w tym prowadzi dochodzenia, wyłącznie w stosunku do:

- żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową,

⁸⁵ Tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 568, ze zm.

- żołnierzy niebędących w czynnej służbie wojskowej w czasie noszenia przez nich mundurów oraz odznak i oznak wojskowych,
- pracowników zatrudnionych w jednostkach wojskowych w związku z ich zachowaniem się podczas pracy w tych jednostkach bądź w związku z popełnieniem przez nich czynu zabronionego przez ustawę pod groźbą kary, wiążącego się z tym zatrudnieniem,
- osób przebywających na terenach lub w obiektach jednostek wojskowych,
- innych osób, które podlegają orzecznictwu sądów wojskowych albo jeżeli wynika to z odrębnych przepisów,
- osób niebędących żołnierzami, jeżeli współdziałają z osobami wyżej wymienionymi w popełnieniu czynu zabronionego przez ustawę pod groźbą kary albo też jeżeli dokonują czynów zagrażających dyscyplinie wojskowej albo czynów przeciwko życiu lub zdrowiu żołnierza albo mieniu wojskowemu,
- żołnierzy sił zbrojnych państw obcych, przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz członków ich personelu cywilnego, jeżeli pozostają w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, o ile umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, nie stanowi inaczej.

ŻW jest „policją wojskową”, o tożsamy z Policją uprawnieniach do prowadzenia dochodzeń, o ile osobą podejrzaną jest wskazana wyżej osoba, a sprawa podlega rozpoznaniu przez sądy wojskowe. Żandarmeria Wojskowa posiada zatem uprawnienie do prowadzenia dochodzenia w sprawach osób podlegających orzecznictwu sądów wojskowych. Z tym, że w zakresie spraw o przestępstwa gospodarcze będzie to możliwe na zasadach wspomnianych przy prokuraturach wojskowych.

5. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Wśród pozostałych organów postępowania przygotowawczego, które właściwe są w sprawach przestępstw gospodarczych, wymienić należy Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która kompetentna jest w sprawach ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i jego porządku konstytucyjnego (art. 1 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu⁸⁶). Do jej zadań należy rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie obok przestępstw szpiegostwa; przestępstw terroryzmu; przestępstw bezprawnego ujawnienia lub wykorzystania informacji niejawnych i innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa, także przestępstw godzących w podsta-

⁸⁶ Tekst jednolity Dz.U. z 2010 r. Nr 29, poz. 154, ze zm.

wy ekonomiczne państwa; korupcji osób pełniących funkcje publiczne, o których mowa w art. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne⁸⁷, jeśli może to godzić w bezpieczeństwo państwa; przestępstw w zakresie produkcji i obrotu towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa; nielegalnego wytwarzania, posiadania i obrotu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi, bronią masowej zagłady oraz środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, w obrocie międzynarodowym, oraz ściganie ich sprawców (art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu).

Spśród wymienionych do przestępstw, które naruszają obrót gospodarczy, zakwalifikować można przestępstwa godzące w podstawy ekonomiczne państwa; przestępstwa korupcji; przestępstwa w zakresie produkcji i obrotu towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa; przestępstwa nielegalnego wytwarzania, posiadania i obrotu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi, bronią masowej zagłady oraz środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi.

W zakresie pierwszej grupy przestępstw należy zauważyć, że wprowadzenie przez ustawodawcę przepisu o przestępstwach godzących w „podstawy ekonomiczne państwa” jako należących do właściwości rzeczowej ABW miało na celu rozróżnienie przestępstw gospodarczych leżących w kompetencji ABW od tych, których ściganie leży w kompetencji innych służb, w szczególności Policji, bowiem ich kompetencje – w szczególności ABW i Policji – krzyżują się. Ponadto, miało to skierować działania funkcjonariuszy Agencji na przestępstwa, w wyniku których dochodzi do narażenia interesu Skarbu Państwa na znaczne straty oraz na takie przestępstwa, które mogą mieć wpływ na zachwianie finansów publicznych i mogą spowodować utratę zaufania obywateli do państwa i podmiotów gospodarczych typu: banki, instytucje ubezpieczeniowe, fundusze inwestycyjne, giełdy papierów wartościowych oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych czy Narodowy Fundusz Zdrowia. Pojęcie „podstawy ekonomiczne państwa” należy odnosić do najważniejszych dziedzin gospodarki, które mają wpływ na prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwa i na prawidłowe funkcjonowanie gospodarki energetycznej kraju, transportu krajowego i międzynarodowego, przetargów publicznych czy też na prawidłowe funkcjonowanie finansów państwa. Do kategorii przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa należy zaliczyć te, które swoimi rozmiarami (wysokość szkody) czy też rodzajem mogą spowodować zachwianie systemu gospodarczego państwa. Dotyczyć to może w szczególności szkód wywołanych złym zarządzaniem majątkiem Skarbu Państwa (w spółkach

⁸⁷ Dz.U. z 2006 r. Nr 216, poz. 1584, ze zm.

z udziałem Skarbu Państwa czy w przedsiębiorstwach państwowych) i sprzedażą majątku Skarbu Państwa po cenach znacznie odbiegających od wartości rynkowych (prywatyzacja spółek państwowych, sprzedaż mienia państwa przez agendy rządowe, np. Agencję Nieruchomości Rolnych czy Agencję Mienia Wojskowego po niekorzystnych dla Skarbu Państwa cenach oraz na niekorzystnych zasadach, pozorowana upadłość spółek państwowych w celu ich przejęcia). Ponadto, do takich przestępstw należy zaliczyć te, w trakcie dokonywania których instytucje państwowe dokonują zakupu dóbr w drodze przetargu z narażeniem Skarbu Państwa na straty wywołane podpisaniem niekorzystnych gospodarczo kontraktów. Jak również te, które wiążą się z niezapewnieniem przez powołane do tego organy skarbowe prawidłowego wpływu należności publicznoprawnych (podatek od towarów i usług, podatek akcyzowy), które stanowią najważniejsze przychody budżetu państwa. Reasumując, o podstawach ekonomicznych państwa można mówić w odniesieniu do najważniejszych dziedzin gospodarki państwa, które mają wpływ na jego funkcjonowanie. Wśród przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa należy wskazać te ujęte w Kodeksie karnym w rozdziale XXXVI, tj.: art. 296 Kodeksu karnego (nadużycie zaufania), art. 297 k.k. (oszustwo kapitałowe), art. 298 k.k. (oszustwo ubezpieczeniowe), art. 299 k.k. (pranie brudnych pieniędzy), art. 300 k.k. (utrudnianie dochodzenia roszczeń), art. 301 k.k. (pozorne bankructwo), 302 k.k. (dowolne zaspokajanie wierzycieli), art. 305 k.k. (utrudnianie przetargu publicznego), oraz te które zostały ujęte w innych ustawach, w szczególności w Kodeksie karnym skarbowym⁸⁸. W ramach realizacji zadania dotyczącego rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego prowadzi działania w następujących obszarach: pranie brudnych pieniędzy i przestępstwa giełdowe⁸⁹.

W odniesieniu do takich grup przestępstw, jak przestępstwa korupcji i przestępstwa w zakresie produkcji i obrotu towarami, technologiami i usługami, wyznacznikiem prowadzenia przez ABW postępowania w ich przedmiocie jest zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Z tej przyczyny nie są one *sensu stricto* przestępstwami gospodarczymi, nawet wówczas, gdy dalszym, a więc ubocznym, przedmiotem ich ochrony jest obrót gospodarczy.

W zakresie ostatniej grupy przestępstw poddanych pod rozwałę przy ocenie ich przynależności do przestępstw gospodarczych, to jest przestępstw nielegalnego wytwarzania, posiadania i obrotu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi-

⁸⁸ Dz.U. z 2013 r., poz. 186, ze zm.

⁸⁹ J. Grzemiński, A. Krześ, *Analiza pojęcia „przestępstwa godzące w podstawy ekonomiczne państwa” w ustawie z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Publicznego i Agencji Wywiadu*, „Przegląd Bezpieczeństwa Publicznego” 2010, nr 2, s. 147-156.

mi, bronią masowej zagłady oraz środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, trudno zakwalifikować je do tych, które naruszają obrót gospodarczy. Obrót wymienionymi produktami jest bowiem reglamentowany i poddany ściślemu reżimowi, przez co nie podlega wolnorynkowym zasadom, które chronione są przestępstwami gospodarczymi.

Jednakże, uczynienie ABW właściwej w zakresie pierwszej z wymienionych grup przestępstw, które należą do przestępstw gospodarczych, powoduje, że do zakresu jej kompetencji należy prowadzenie spraw o przestępstwa gospodarcze pod warunkiem, że zagrażają one podstawowym interesom ekonomicznym naszego państwa.

Jeśli Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego w ramach swoich kompetencji ustali istnienie podstaw do prowadzenia postępowania w takiej sprawie, to ma możliwość wszczęcia dochodzenia, gdy ta forma postępowania jest w sprawie właściwa, bądź w innym przypadku, powinna przekazać zebrany materiał prokuratorowi prokuratury okręgowej. Prokurator po wszczęciu śledztwa mógłby je sam prowadzić bądź powierzyć jego prowadzenie Agencji. Ta bowiem jako organ nieprokuratorski nie ma prawnych możliwości wszczynania i prowadzenia śledztw, także wówczas gdy jest uprawniona do ścigania sprawców przestępstw, dla których ta forma postępowania jest odpowiednia.

6. Centralne Biuro Antykorupcyjne

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym⁹⁰ do zadań CBA należy zwalczanie korupcji w życiu publicznym i gospodarczym, w szczególności w instytucjach państwowych i samorządowych, a także zwalczanie działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa (art. 1 ust. 1 ustawy o CBA). W szczególności do właściwości CBA należy rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw przeciwko:

- a) działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, określonych w art. 228, 229, 230 i 231 Kodeksu karnego, a także o którym mowa w art. 14 wspomnianej uprzednio ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne,
- b) wymiarowi sprawiedliwości z art. 233 k.k., wyborom i referendum z art. 250a k.k., porządkowi publicznemu z art. 258 k.k., wiarygodności dokumentów z art. 270, 271, 272 i 273 k.k., mieniu z art. 286 k.k., obroto- wi gospodarczemu z art. 296 i 297 oraz 299 k.k., obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi z art. 310 k.k., a także przestępstw, o których

⁹⁰ Tekst jednolity Dz.U. z 2012, poz. 621, ze zm.

mowa w art. 585-592 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych⁹¹ oraz określonych w art. 179-183 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi⁹², jeżeli pozostają w związku z korupcją lub działalnością godzącą w interesy ekonomiczne państwa,

- c) finansowaniu partii politycznych, określonych w art. 49d i 49f ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych⁹³, jeżeli pozostają w związku z korupcją,
- oraz ściganie ich sprawców.

Niewątpliwie spośród wymienionych przestępstw do przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu należą przestępstwa określone w art. 296, 297 oraz 299 k.k., a także przestępstwo przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi określone w art. 310 k.k., czy te, o których mowa w art. 585-592 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych oraz określone w art. 179-183 wymienionej wyżej ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi, jeśli pozostają w związku z korupcją lub działalnością godzącą w interesy ekonomiczne państwa.

Ustawa o CBA zawiera definicje legalne pojęcia korupcji i działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa, które powinny być brane pod uwagę przy ocenie podlegania danej sprawy właściwości CBA. Działalnością godzącą w interesy ekonomiczne państwa, w rozumieniu ustawy, jest każde zachowanie mogące spowodować w mieniu:

- 1) jednostki sektora finansów publicznych w rozumieniu przepisów o finansach publicznych,
 - 2) jednostki niezaliczanej do sektora finansów publicznych otrzymującej środki publiczne,
 - 3) przedsiębiorcy z udziałem Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego
- znaczną szkodę w rozumieniu art. 115 § 7 Kodeksu karnego.

Organem postępowania przygotowawczego jest Centralne Biuro Antykorupcyjne, a nie jej funkcjonariusze. Funkcjonariusz CBA przeprowadzający czynności na podstawie przepisów k.p.k. występuje jako organ, a nie jako osoba fizyczna. Przepisy k.p.k., jak również ustawy o CBA nie różnicują uprawnień funkcjonariuszy w postępowaniu karnym. Tak jak w przypadku Policji, ŻW i ABW, tak też w zakresie działalności CBA, z procesowego punktu widzenia nie ma znaczenia, jaki funkcjonariusz wykonuje daną czynność, ze względu na stopień czy jednostkę, do której przynależy. W związku z tym, dopuszczalne jest

⁹¹ Dz.U. z 2013 r., poz. 1030.

⁹² Dz.U. Nr 211 z 2010 r., poz. 1384, ze zm.

⁹³ Dz.U. Nr 155 z 2011 r., poz. 924.

przeprowadzenie czynności w powierzonym śledztwie czy w dochodzeniu przez funkcjonariuszy innej jednostki niż prowadząca postępowanie, jak w przypadku Policji, czy udział w postępowaniu funkcjonariusza z innej komórki, która nie zajmuje się prowadzeniem postępowań⁹⁴. Jest to efektem stosowania do wymienionych nieprokuratorskich organów zasad ustrojowych obowiązujących w prokuraturze, której ustrój oparty jest na zasadzie centralizmu, jednolitości, hierarchicznego podporządkowania oraz samodzielności⁹⁵.

W praktyce jednak istotne znaczenie będzie miała struktura CBA, która rzuca na prowadzenie postępowania przygotowawczego (art. 11 ustawy o CBA). W statucie nadanym CBA zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów⁹⁶ stwierdzono, że w skład CBA wchodzi różne jednostki organizacyjne, w tym departamenty, m.in. Departament Operacyjno-Śledczy; Departament Postępowań Kontrolnych; a także biura, m.in. Biuro Techniki Operacyjnej, bez wyróżnienia jednostki właściwej w sprawach gospodarczych.

7. Pozostałe organy postępowania przygotowawczego

Do zadań Służby Celnej należy m.in. rozpoznawanie, wykrywanie, zapobieganie i zwalczanie przestępstw przeciwko ograniczeniom obrotu towarami i technologiami o znaczeniu strategicznym, określonym w art. 33 ust. 1-3 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa⁹⁷. Jednakże z racji braku uprawnienia Służby Celnej do ścigania sprawców wymienionych przestępstw, nie prowadzi ona w tym zakresie postępowania przygotowawczego. Potwierdzają to dalsze przepisy ustawy o Służbie Celnej, tj. art. 2 ust. 3 ustawy o Służbie Celnej, który nie nadaje Służbie Celnej w tych sprawach uprawnień Policji, a nadaje w sprawach innych przestępstw z art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy, gdzie mowa także o ściganiu sprawców ich przestępstw. Rozpoznawanie, wykrywanie i zwalczanie przestępstw związanych z naruszeniem przepisów dotyczących wprowadzania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyprowadzania z jej terytorium towarów objętych ograniczeniami lub zakazami obrotu ze względu na bezpieczeństwo i porządek publiczny lub bezpieczeństwo międzynarodowe, polegać będzie zatem na podejmowaniu przez Służbę Celną innych działań, o których stanowi

⁹⁴ Tak w odniesieniu do Policji: K. Nitkowski, *Rola Policji w polskim postępowaniu karnym*, Poznań 2011, s. 95-96.

⁹⁵ R.A. Stefański, *Właściwość prokuratora w sprawach karnych*, „Ius Novum” 2009, nr 2, s. 46.

⁹⁶ Zarządzenie Nr 72 Prezesa Rady Ministrów z dnia 6 października 2010 r. w sprawie nadania statutu Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu, „Monitor Polski” Nr 76, poz. 953.

⁹⁷ Dz.U. z 2013 r., poz. 194.

art. 2 ust. 2 ustawy o Służbie Celnej, a które wymienia art. 72 ust. 1 ustawy, to jest zatrzymania i przeszukania rzeczy.

8. Wnioski

Reasumując, spośród kilkunastu organów postępowania przygotowawczego zadanie prowadzenia postępowania przygotowawczego w sprawach przestępstw gospodarczych powierzono prokuratorom, Policji, Żandarmerii Wojskowej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu. W prokuraturze i częściowo w Policji wydzielono jednostki organizacyjne, którym powierzono realizację tego zadania. W pozostałych organach nie dokonano takiego wyróżnienia, aczkolwiek nie jest ono wykluczone w drodze aktów prawa wewnętrznego, które często nie podlegają upublicznieniu, tak jak w przypadku ŻW i ABW.

Największą rolę, podobnie jak przy pozostałych przestępstwach, pełni prokuratura. Korekty wymaga przy tym wskazanie kryteriów prowadzenia postępowań w tych sprawach przez jednostki organizacyjne wyższego szczebla.

Prokuratury wojskowe i Żandarmeria Wojskowa z racji ograniczenia spraw podlegających orzecznictwu sądów wojskowych prowadzić mogą postępowania w sprawach gospodarczych w nieznacznym zakresie.

Policja jako organ o szerokim spectrum działania, organ współdziałający ze społecznością i postrzegany przez nią jako organ „pierwszego kontaktu”, a także wyposażony w środki techniczne, będzie z reguły prowadził większość spraw, w tym gospodarczych. W trakcie postępowania może dojść do przekazania sprawy innemu organowi, który ze względu na określony wyróżnik przestępstwa gospodarczego, będzie właściwy do prowadzenia postępowania w jego przedmiocie (prokuratura, ABW czy CBA).

Niezależnie, prokuratorzy, ABW czy CBA będą wszczynać i prowadzić postępowania przygotowawcze w sprawach o przestępstwa gospodarcze w zakresie swojej kompetencji.

Przedstawiony sposób umocowania organów postępowania przygotowawczego do prowadzenia postępowań przygotowawczych w sprawach gospodarczych wskazuje na dominującą w tym rolę prokuratora i Policji. Pozostałe organy prowadzić mają sprawy o przestępstwa gospodarcze w zakresie ich podstawowej działalności. Przy czym, prokuratorzy wojskowi i Żandarmeria Wojskowa mają w tym względzie ograniczone możliwości.

Choć funkcjonuje pojęcie przestępstw gospodarczych, to jednak nie ma jego definicji. W analizowanych aktach prawnych różnie kształtuje się rozumienie tego pojęcia. Jest ono zależne od zakresu kompetencji danego organu postępowania przygotowawczego. W tym od rodzaju spraw przynależnych temu organowi.

Tymczasem, sprawy karne z zakresu przestępstw gospodarczych nie należą do typowych spraw karnych. Wymagają od osób je prowadzących specjalistycznej wiedzy i zrozumienia mechanizmów rządzących obrotem gospodarczym. Stąd pożądana jest specjalizacja skutkująca prowadzeniem postępowań z tego zakresu przez wyspecjalizowanych prokuratorów czy funkcjonariuszy wymienionych organów nieprokuratorskich. Ważne jest, aby sprawy takie szybko trafiały do odpowiednich komórek tych organów. Realizacja tych założeń byłaby łatwiejsza przy występującej definicji pojęcia przestępstw gospodarczych.

Streszczenie

W Polsce występuje kilkanaście organów postępowania karnego. W publikacji dokonano analizy przepisów normujących zakres kompetencji tych organów w celu ustalenia tych organów, które właściwe są w sprawach przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu. Najważniejszym z nich jest prokurator, następnie Policja, a także Żandarmeria Wojskowa, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralne Biuro Antykorupcyjne. W prokuraturach okręgowych występują wydziały prowadzące postępowania w sprawach przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu. W pozostałych organach jest to ich wewnętrzną sprawą, który funkcjonariusz prowadzi takie postępowania.

Słowa kluczowe: *obróć gospodarczy, organy postępowania przygotowawczego*

The bodies of preparatory proceedings entitled to conduct cases against economic turnover

Summary

There are several bodies of preparatory proceedings in Poland. This article presents the analysis of law regulations referring to competence of the authorities of preparatory proceedings. The aim of this paper is to determine bodies which can deal with economic offences. The most important body is a prosecutor. The second body which is empowered to conduct such cases is the Police. Another authorities include the Military Police, the Internal Security Agency and Central Anti-Corruption Bureau. In provincial prosecutor's office there are special departments which are responsible for economic offences. The situation is different in the remaining bodies. They specify themselves which police officer will deal with a given economic offence.

Keywords: *the bodies of preparatory proceedings, competence, economic turnover*

Rozdział 2

Perspektywy ożywienia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary

(ANDRZEJ ŚWIATŁOWSKI¹)

1. Czy takie ożywienie jest w ogóle potrzebne?

Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary pojawiła się w Polsce po raz pierwszy z chwilą wejścia w życie ustawy z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary². Jej wprowadzenie uzasadniano głównie potrzebami wynikającymi z akcesji do Unii Europejskiej. Wcześniej dyskusja nad tą formą odpowiedzialności (karnej?) była bardzo uboga, sprowadzała się do kilku dosłownie wypowiedzi w piśmiennictwie prawniczym. Kolejne pokolenia studentów prawa uczyły się, że odpowiedzialność karna dotyczy wyłącznie osób fizycznych dopuszczających się czynów zabronionych przez ustawę pod groźbą kary. Odpowiedzialności osób prawnych (takie bowiem dominowało wówczas określenie) poświęcano w podręcznikach krótkie, zdawkowe wzmianki albo pomijano to zagadnienie. Interesującym się nieco tą problematyką odpowiedzialność ta kojarzyła się raczej z krajami anglosaskimi, względnie ze średniowieczną odpowiedzialnością miast lub gildii rzemieślniczych.

Wejście w życie ustawy zaowocowało pewnym ożywieniem dyskusji naukowej i sporą liczbą publikacji. Jeszcze w okresie *vacatio legis* odbyła się duża konferencja w Gdańsku i Jastrzębiej Górze, w trakcie której doszło do pierwszej szerszej konfrontacji poglądów. Gdy dziś czyta się wystąpienia zaprezentowane na tej konferencji, opublikowane jako zeszyt specjalny kwartalnika „Apelacja Gdańska”³ widać, po jak grząskim i niepewnym gruncie poruszali się wówczas uczestnicy dyskusji naukowej. W oparciu o doświadczenie i znajomość systemu spekulowano wówczas o kierunkach rozwoju tej odpowiedzialności. Przeważał pogląd zasadzający się na sceptycznym traktowaniu tej odpowiedzialności

¹ Uniwersytet Jagielloński, PWSZ w Tarnowie.

² Tekst pierwotny: Dz.U. z 2002 r. Nr 197, poz. 1661, tekst jednolity: Dz.U. z 2012 r. poz. 768, z późn. zm.

³ „Apelacja Gdańska” 2003, nr 3.

– mało kto spodziewał się, że stanie się ona chlebem powszednim sądownictwa. Czas potwierdził zresztą te rachuby. W początkowym okresie obowiązywania ustawy sprawy pojawiały się zupełnie sporadycznie i – rzecz można – „punktowo”, w niektórych tylko jednostkach prokuratury i sądownictwa. Dla przeważającej części kraju można było przywołać przedwojenną jeszcze anegdotę o przepisach, które „tak jakoś się u nas nie przyjęły”. Ten stan rzeczy utrzymał się do dziś. Jak wynika ze statystyk ministerialnych, w latach 2011 i 2012 wpłynęło do sądów odpowiednio 11 i 17 spraw tego typu. Łączną liczbę postępowań z tej ustawy prowadzonych w ostatniej dekadzie można oszacować na kilkadziesiąt. Jest to niezauważalny wręcz margines ogółu spraw rozpoznawanych przez wydziały karne, tym bardziej margines ogółu spraw trafiających do sądów powszechnych.

Nie ma więc wątpliwości, że odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary zajmuje peryferyjną pozycję w praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Należy zadać pytanie o przyczyny tego stanu rzeczy. Już bowiem pobieżna lektura ustawy i ogólna znajomość praktyki pokazuje, że spraw, w których możliwe byłoby pociąganie podmiotu zbiorowego do odpowiedzialności przewidzianej w ustawie z 2002 r. jest co najmniej kilka, jeśli nie kilkanaście (a może nawet kilkadziesiąt?) tysięcy rocznie. Rzeczywista ich liczba w żaden sposób nie pasuje do tych szacunków.

Refleksję nad tym, czy możliwe jest ożywienie odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary wypada konieczne poprzedzić odpowiedzią na pytanie, czy ożywienie takie jest w ogóle potrzebne. Nie byłoby przecież zasadne podejmowanie takich wysiłków wówczas, gdybyśmy mniej lub bardziej otwarcie przyznawali, że ten rodzaj odpowiedzialności wcale nie jest potrzebny, a więc – w gruncie rzeczy – dobrze się stało, że ustawa jest stosowana bardzo rzadko, w wielu prokuraturach i sądach wcale. Skoro rzadkie sięganie po tę ustawę nie prowadzi – jak się zdaje – do negatywnych konsekwencji w sferze działania podmiotów zbiorowych i ich interakcji z państwem, innymi uczestnikami obrotu oraz osobami fizycznymi, pytanie o perspektywę ożywienia tej odpowiedzialności można by uznać za wręcz niedorzeczne. Ani organom ścigania, ani wymiarowi sprawiedliwości pracy z pewnością nie brakuje, dopominanie się o kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy dodatkowych spraw rocznie nie byłoby zapewne powitane z entuzjazmem.

Okazuje się więc, że postulat radykalnego zwiększenia liczby spraw dotyczących odpowiedzialności podmiotów zbiorowych musi być widziany w jak najściślejszym powiązaniu z jasnym określeniem o jaką właściwie odpowiedzialność chodzi. Przede wszystkim zaś – z klarownym ustaleniem, czemu takie ożywienie miałoby służyć. To zaś wymaga ustalenia przyczyn obecnego stanu rzeczy. Udzielenia ponadto odpowiedzi na pytanie o to, który spośród licznych modeli odpowiedzialności podmiotów zbiorowych (osób prawnych) został zrealizowa-

ny w polskiej ustawie, czy wybór poczyniony przez ustawodawcę realizuje odpowiednie cele kryminalnopolityczne i w końcu – czy szersze egzekwowanie tej odpowiedzialności dałoby efekty, które w bilansie zysków przeważałyby nad ewentualnymi negatywnymi konsekwencjami.

2. Odpowiedzialność osób prawnych w innych systemach prawnych

Wybitny znawca problematyki odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, szwajcarski karnista Günter Stratenwerth pisał z początkiem lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, że w kontynentalnej Europie idea karania podmiotów zbiorowych zasadniczo nie znalazła uznania w doktrynie, a propozycje rozwiązań prawnych, zgłaszane przez niektórych przedstawicieli nauki, nie zyskały aprobaty i nie przekształciły się w obowiązujące prawo⁴. Rzeczywiście, odpowiedzialność taką znało wówczas prawo tylko dwóch państw – Holandii oraz – właśnie ją wprowadzającej – Norwegii, wcześniej także Jugosławii. Czas błyskawicznie jednak zdezaktualizował spostrzeżenie Güntera Stratenwertha. Nastąpił triumfalny pochód tej odpowiedzialności przez kolejne kraje europejskie: jej obecność jest dziś na naszym kontynencie regułą, nie wyjątkiem⁵.

W Holandii odpowiedzialność karą podmiotów zbiorowych przewidziano po raz pierwszy w ustawie karnej gospodarczej z 1950 roku. Podmiot zbiorowy odpowiadał za przestępstwa gospodarcze osób fizycznych, które na podstawie stosunku służbowego albo innej podobnej działały w ramach takiego podmiotu⁶. W roku 1953 ten rodzaj odpowiedzialności został przyjęty w jugosłowiańskim systemie prawnym⁷. W 1991 roku na ustanowienie odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych zdecydowała się Norwegia⁸, a w roku 1992 – Francja. Kolejnymi państwami były m.in.: Finlandia (1995), Dania (1996), Belgia (1999), Słowenia (1999), Włochy (2001), Litwa (2002), Polska (2002), Rumunia (2002), Estonia

⁴ G. Stratenwerth, *Strafrechtliche Unternehmenshaftung?* [in:] *Festschrift für Rudolf Schmitt zum 70. Geburtstag*, K. Geppert, J. Bohnert, R. Rengier (Hrsg.), Tübingen 1992, S. 295-296.

⁵ B. Nita, *Postępowanie karne przeciwko podmiotom zbiorowym*, Sopot 2008, s. 17.

⁶ R.A. Torringa, *Strafbaarheid van rechtspersonen*, Arnhem 1984, S. 45-57; J.A.E. Vervaele, *La responsabilità penale della persona giuridica dei Paesi Bassi. Storia e sviluppi recenti*, [in:] *Societas puniri potest. La responsabilità da reato degli enti collettivi*, Padova 2003, s. 135-146, za: B. Nita, *Postępowanie karne...*, s. 28 i n.

⁷ Z. Stojanovic, *Jugoslawien*, [in:] *Umweltstrafrecht in osteuropäischen Ländern*, G. Heine (Hrsg.), Freiburg im Breisgau 1995, S. 89.

⁸ H. Røstand, *Fines against legal persons in Norway – A brief sketch*, [in:] *Bausteine des europäischen Wirtschaftsstrafrechts. Madrid-Symposium für Klaus Tiedemann*, B. Schünemann, C. Suárez González (Hrsg.), Köln-Berlin-Bonn-München 1994, S. 323.

(2003), Szwajcaria (2003) oraz Austria (2006)⁹. Ten rodzaj odpowiedzialności znany jest też niektórym pozaeuropejskim systemom prawnym, m.in. chińskiemu, południowokoreańskiemu, japońskiemu, izraelskiemu oraz oczywiście angielskiemu, amerykańskiemu i innym wywodzącym się z tradycji *common law*¹⁰.

W Niemczech ustawa karna gospodarcza wprowadziła w 1949 r. możliwość orzekania wobec podmiotów zbiorowych kary pieniężnej (*Geldbuße*), znanej tamtejszemu prawu wykroczeń. Początkowo sam podmiot zbiorowy nie był zdolny do popełnienia przestępstwa czy wykroczenia¹¹, kara pieniężna była zaś środkiem karnym nakładanym na podmiot zbiorowy w oderwaniu od przesłanki winy, jako następstwo przestępstwa lub wykroczenia popełnionego przez osobę fizyczną. Podobne przepisy zostały następnie wprowadzone w innych ustawach, aż w końcu w 1968 r. zastąpiono je odpowiednim przepisem kodeksu wykroczeń (*Ordnungswidrigkeitengesetz*)¹². Sankcja przewidziana dla podmiotów zbiorowych jest obecnie samodzielną karą, co istotne – zasadniczo niezależną od sankcji nakładanych na osobę fizyczną.

Istnieją liczne klasyfikacje teoretycznych modeli odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Można wyróżnić trzy podstawowe: odpowiedzialności zastępczej (model delegacyjny), odpowiedzialności identyfikacyjnej oraz odpowiedzialności agregacyjnej¹³. Różnią się one podejściem do kryterium przypisania podmiotowi zbiorowemu winy i czynu, jako przesłanek jego odpowiedzialności.

⁹ B. Nita, *Postępowanie karne...*, s. 29 i n. Na temat wprowadzenia odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych w tych krajach m.in. raporty krajowe w: *Criminal Responsibility of Legal and Collective Entities – International Colloquium Berlin, May 4-6, 1998*, A. Eser, G. Heine, B. Huber (Hrsg.), Freiburg im Breisgau 1999. W piśmiennictwie polskim na temat rozwiązania austriackiego pisał K. Schmoller, *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych na tle austriackiego projektu ustawy*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 2, s. 30-41.

¹⁰ Zob. G. Heine, *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit von Unternehmen*, Baden-Baden 1995, S. 97; R. Heuser, T. Weigend, *Das Strafprozeßgesetz der Volksrepublik China in vergleichender Perspektive*, Hamburg 1997, S. 150-165; M. Kremnitzer, K. Ghanayim, *Die Strafbarkeit von Unternehmen*, „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtswissenschaft” 2001, Hft. 3, S. 540 i n.

¹¹ H.H. Jescheck, *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit Personenverbände*, „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtswissenschaft” 1953, vol. 2 (65), S. 210-225; B. Nita, *Postępowanie karne...*, s. 31.

¹² Wykroczeń w klasycznym rozumieniu (*Übertretungen*) nie ma w niemieckim systemie prawnym od roku 1969, gdy zakończono reformę polegającą na likwidacji prawa wykroczeń przez depenalizację niektórych takich czynów, przeniesienie innych do klasy występków i przekształcenie pozostałych w przekroczenia porządkowe (*Ordnungswidrigkeiten*). Zob. J. Bohnert, *Die Entwicklung des Ordnungswidrigkeitenrechts*, „Juristische Ausbildung” 1984, Hft. 1, S. 11; A. Światłowski, *Ogólne założenia modelu orzekania w sprawach o wykroczenia w Niemczech*, [w:] J. Halberda, M. Hosowicz, A. Karabowicz (red.), *Prace poświęcone pamięci Adama Uruszcza*, „Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ” 2006, z. 96, s. 255.

¹³ B. Namysłowska-Gabrysiak, *Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Kraków 2004, s. 24 i n.; B. Nita, *Model odpowiedzialności*

Najstarsza teoria delegacji zakłada zastępczą odpowiedzialność podmiotu zbiorowego za czyny wszelkich osób fizycznych działających na jego rzecz, w ramach wykonywania powierzonych im zadań, nawet wtedy, gdy osoba fizyczna podjęła bezprawne działanie wbrew woli powierzającego. Ten model opiera się na założeniu, że podmiot zbiorowy, chociaż sam nie zrealizował znamion przestępstwa, ponosi za przestępstwo obiektywną odpowiedzialność – odpowiedzialność za cudze czyny. Ma ona charakter akcesoryjny, uzależniona bowiem jest od możliwości przypisania odpowiedzialności rzeczywistemu sprawcy¹⁴. Samo podejście leżące u podstaw teorii delegacyjnej dokładnie odpowiada odpowiedzialności za czyny osób trzecich w prawie cywilnym.

Późniejsza historycznie teoria identyfikacji (*fikcji*, *alter-ego* lub *controlling officer*) zakłada, że skoro podmiot zbiorowy jest bytem idealnym, to jego wolę i czyny można utożsamić z zachowaniem osób, które rzeczywiście nim kierują. To założenie czyni podmiot zbiorowy odpowiedzialnym bezpośrednio za realizację znamion przestępstwa tylko przez osoby kierujące takim podmiotem w ramach wykonywania ich zadań, zaś czyny i wina osób wchodzących w skład organów kierujących podmiotem zbiorowym zostają przypisane bezpośrednio temu podmiotowi. Jest to więc w istocie odpowiedzialność za własne, nie za cudze czyny.

Teoria agregacji postuluje uznanie podmiotu zbiorowego za sprawcę takiego, jak osoba fizyczna, a co za tym idzie – przyjęcie samodzielnej odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Innymi słowy – o tyle o ile to możliwe należy podmiot zbiorowy taktować dokładnie tak, jak osobę fizyczną. Koncepcja ta zakłada, iż podmiot zbiorowy niejako „gromadzi” strony podmiotowe i przedmiotowe działań wszystkich składających się nań ludzi. Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych jest więc odpowiedzialnością za własne czyny¹⁵. W tej koncepcji widać pewną paralelę do konstrukcji współsprawstwa w polskim Kodeksie karnym¹⁶, której sensem jest pociągnięcie do odpowiedzialności za całość podjętego wspólnie i w porozumieniu działania wszystkich jego uczestników, choćby po-

podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, „Państwo i Prawo” 2003, nr 6, s.18 i n.; J. Warylewski, J. Potulski, *Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 15.

¹⁴ C. Wells, *Corporations: Culture, Risk and Criminal Liability*, „The Criminal Law Review” 1993, p. 558; J.C. Coffee Jr., „No Soul to Damn, No Body to Kick”: *An Unscandalized Inquiry Into the Problem of Corporate Punishment*, „Michigan Law Review” 1981, no 79, p. 293 i n.; C.M.V. Clarkson, *Kicking Corporate Bodies and Damning Their Souls*, „The Modern Law Review” 1996, no. 59, p. 557 i n. W polskim piśmiennictwie: B. Nita, *Koncepcje odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych w angloamerykańskim systemie prawnym*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 2, s. 110 i n.

¹⁵ C.M.V. Clarkson, op.cit, s. 557 i n.; B. Nita, *Koncepcje odpowiedzialności...*, s. 116 i n.

¹⁶ Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.

dzielili się realizacją znamion (a nawet – przy przyjęciu koncepcji materialno-obiektywnej – w ogóle bez realizacji któregośkolwiek znamienia).

Dwie pierwsze koncepcje kładą nacisk na czyny osób fizycznych (obojętne, czy kierujących podmiotem, zatrudnionych przezeń, reprezentujących na dowolnej podstawie itd.), które w jakiś sposób są przypisywane podmiotowi zbiorowemu, więc można je nazwać indywidualistycznymi. Można też powiedzieć, że przestępstwo podmiotu zbiorowego ma według nich niejako trójczłonową strukturę – określone zachowanie osoby fizycznej, określone zachowanie podmiotu zbiorowego i to, co łączy zachowanie osoby fizycznej z danym podmiotem zbiorowym. Koncepcja agregacji traktuje natomiast podmiot zbiorowy jako osobę zdolną do własnego czynu i własnego zawinienia¹⁷. Zakłada więc postawienie podmiotu zbiorowego na jednej płaszczyźnie z osobą fizyczną – traktowanie podmiotu zbiorowego po prostu tak, jakby był zdatnym do czynu i zawinienia człowiekiem, oczywiście o tyle, o ile jest to możliwe.

3. Okoliczności wprowadzenia odpowiedzialności represyjnej podmiotów zbiorowych do polskiego porządku prawnego

Co sprawiło, że po latach niewykraczającej na ogół poza kręgi naukowe dyskusji (w niektórych krajach bardzo zresztą skromnej) tak wiele państw w ciągu niewiele ponad dekady zdecydowało się na wprowadzenie tego rodzaju odpowiedzialności?

Pierwszą inicjatywę na płaszczyźnie ponadpaństwowej, zalecającą ustanowienie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, podjęto pod auspicjami Rady Europy. Było to Zalecenie nr R(88)18 z 20 października 1988 r. Komitetu Ministrów, dotyczące odpowiedzialności przedsiębiorstw mających osobowość prawną za przestępstwa popełnione w trakcie prowadzenia działalności¹⁸. Zalecenie wskazało zasady, na których winna się opierać odpowiedzialność podmiotów zbiorowych i katalog sankcji, nie przesądziło natomiast jej karnego charakteru.

Decydującą rolę niewątpliwie odegrały tu akty prawa europejskiego nakładające na państwa członkowskie UE obowiązek objęcia podmiotów zbiorowych sankcją za przestępstwa popełniane w związku z ich działalnością, ratyfikowane przez Polskę¹⁹: konwencję o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europej-

¹⁷ A. Haeusermann, *Der Verband als Straftäter und Strafprozeßsubjekt*, Freiburg im Breisgau 2003, s. 16, wcześniej podobnie A. Eser, „Menschengerechte“ *Strafjustiz im Zeitalter von Europäisierung und Globalisierung*, [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll (red.), Kraków 2000, s. 182-183.

¹⁸ *Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia*, t. 4: *Sądownictwo*, Warszawa 1997, s. 201 i n.

¹⁹ B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność o charakterze karnym podmiotów zbiorowych w najnowszym ustawodawstwie polskim i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Gaudium*

skich z 26 lipca 1995 r.²⁰ wraz z podpisanym w dniu 27 września 1996 r. Pierwszym Protokołem dodatkowym oraz podpisanym 19 czerwca 1997 r., Drugim Protokołem dodatkowym do tej konwencji.

Artykuł 3 Drugiego Protokołu dodatkowego nakłada na państwa członkowskie obowiązek podjęcia działań koniecznych do zapewnienia, ażeby „osoby prawne były pociągane do odpowiedzialności za oszustwo, czynną korupcję i pranie dochodów popełnione w ich interesie przez jakąkolwiek osobę, działającą bądź indywidualnie, bądź wchodzącą w skład pełniącemu funkcję kierowniczą organu danej osoby prawnej, na podstawie: pełnomocnictwa do jej reprezentowania, uprawnienia do podejmowania decyzji w imieniu tej osoby prawnej, lub uprawnienia do sprawowania kontroli w obrębie tej osoby prawnej, jak również za udział w popełnieniu lub usiłowaniu popełnienia przestępstwa oszustwa, korupcji czynnej i prania dochodów w charakterze współsprawcy lub podżegacza” (w ust. 1), a także obowiązek podjęcia działań koniecznych do zapewnienia, żeby osoby prawne były pociągane do odpowiedzialności również w tych przypadkach, kiedy brak nadzoru lub kontroli przez jedną z osób, o których mowa jest w ustępie pierwszym, umożliwił podwładnemu popełnienie oszustwa lub przestępstwa czynnej korupcji albo prania dochodów na rachunek tej osoby prawnej (w ust. 2)²¹.

Rozwiązania przyjęte w Drugim Protokole dodatkowym powielono w innych, niewiążących bezpośrednio aktach prawnych prawa europejskiego²².

in litteris est: księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin, L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Żochowska (red.), Warszawa 2005, s. 271 i n.; B. Nita, *Recenzja książki Marca Bahnmuüllera: Strafrechtliche Unternehmensverantwortlichkeit im europäischen Gemeinschafts und Unionsrecht*, Frankfurt am Main 2004, [w:] „Państwo i Prawo” 2006, nr 3, s. 113-117; a także L. Mering, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa przeciwko środowisku (wybrane zagadnienia)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2003, t. 9, s. 385 oraz w piśmiennictwie obcym: H. Otto, *Die Haftung für kriminelle Handlungen in Unternehmen*, „Jura” 1998, Hft. 8, S. 409; G. Heine, *Kollektive Verantwortlichkeit*, [in:] *Einzelverantwortung und Mitverantwortung im Strafrecht. Europäisches Kolloquium auf Schloß Ringberg am Tagemsee vom 1-3. Juli 1996*, Freiburg im Breisgau 1998, S. 100-101.

²⁰ *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie. Dokumenty karne*, E. Zielińska (red.), Warszawa 2000, s. 215 i n.

²¹ B. Nita, *Prawo europejskie a odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych*, [w:] *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych na obszarze Unii Europejskiej*, A. Górski, A. Sakowicz (red.), Warszawa 2006, s. 108-129.

²² M. Bahnmuüller, *Strafrechtliche Unternehmensverantwortlichkeit im europäischen Gemeinschafts- und Unionsrecht*, Frankfurt am Main 2004, S. 176-179; B. Hecker, *Europäisches Strafrecht*, Heidelberg 2005, S. 169-172, 370-419; B. Nita, *Prawo europejskie a odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych*, op.cit., s. 122-123; id., *Recenzja książki Marca Bahnmuüllera*, op. cit., s. 113-117; J. Skorupka, *Podstawy prawnokarnej ochrony interesów finansowych wspólnot europejskich*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 6, s. 50-51.

Wśród bezpośrednio obowiązujących przepisów prawa europejskiego, przewidujących odpowiedzialność podmiotów zbiorowych najistotniejsze znaczenie miało rozporządzenie Rady UE nr 1/2003, wprowadzające w życie reguły konkurencji określone w art. 81 i 82 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską (dalej jako TWE). Rozporządzenie to zostało uchwalone 16 grudnia 2002 r., obowiązujące od 1 maja 2004 roku. Zastąpiło pierwsze rozporządzenie wykonawcze Rady do art. 83 TWE z 6 lutego 1962 r., nr 17/62²³.

W prawie wspólnotowym zarówno grzywny, jak i kary pieniężne zaliczano do sankcji penalnych, odmienne jednak przypisywano im funkcje i cele. Kary pieniężne orzekane są w celu przymuszenia do wykonania obowiązku ciężącego na określonym podmiocie i jako takie nie mają charakteru represyjnego. W przypadku grzywien akcentuje się ich podwójny charakter wskazując, z jednej strony na typowy dla prawa administracyjnego związek stosowania tych środków z celami prewencyjnymi, z drugiej zaś dostrzega się charakterystyczny dla sankcji karnych cel represyjny²⁴.

Trzeba podkreślić, że żaden przepis nie przesądza ani nie narzuca tego, by odpowiedzialność podmiotów zbiorowych przewidziana w wewnętrznych przepisach poszczególnych państw członkowskich UE miała mieć charakter karnoprawny²⁵. Przegląd regulacji obowiązujących w różnych krajach pokazuje mozaikę rozwiązań. Obok wspomnianych wcześniej systemów przyjmujących odpowiedzialność podmiotów zbiorowych o charakterze karnym (w każdym razie represyjnym), odwołującym się do jakiejś formy czynu i winy, widzimy też systemy, gdzie stworzono swoistą odpowiedzialność oderwaną od tych karnoprawnych kategorii (a więc odwołującą się tylko do zasady proporcjonalności). Tu wskazać należy przede wszystkim na regulację hiszpańską. Są też kraje, gdzie

²³ Inne rozporządzenia przewidujące analogiczny model odpowiedzialności omówiła M. Król-Bogomilska, *Kary pieniężne w prawie antymonopolowym*, Warszawa 2001, s. 111 i n.

²⁴ Zob. M. Król-Bogomilska, op.cit., s. 113; B. Nita, *Prawo europejskie a odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych*, op.cit., s. 110-116.

²⁵ Wyrok ETS z dnia 2 października 1991 r. w sprawie *Vandevenne and others*, sygn. C-7/90, ECR 1991 I-4371. Według pierwotnej wersji Drugi Protokół dodatkowy miał obligować państwa członkowskie do ustanowienia *strictae* karnej odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Zob. F. Zieschang, *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit juristischer Personen im französischen Recht – Modellcharakter für Deutschland*, „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtswissenschaft” 2003, Hft. 2, S. 118. Co ciekawe, przepisy wymuszające ustanowienie w państwach członkowskich UE wprowadzenie *strictae* karnej odpowiedzialności podmiotów zbiorowych znalazły się w nigdy nie wprowadzonym w życie projekcie aktu znanego jako *Corpus Juris*. Zob. H. Otto, *Das Corpus Juris der strafrechtlichen Regelungen zum Schutz der finanziellen Interessen der Europäischen Union*, „Jura” 2000, Nr. 2, S. 98 i n.; M. Bahnmüller, op.cit., S. 213.

regulacja ma charakter czysto administracyjnoprawny – Łotwa, a także Czechy oraz Słowacja²⁶.

4. Kryminalnopolityczne uzasadnienia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych

Nietrudno zauważyć, że znaczna część, jeśli nie większość, przestępstw gospodarczych popełniana jest „z wykorzystaniem” podmiotu zbiorowego. Podmioty takie bywają tworzone wręcz w celu umożliwienia przestępczej działalności. „Tło korporacyjne” jest też częste przy przestępstwach skarbowych (bardzo wyraźnie zresztą dominujących w dotychczasowej skromnej praktyce postępowania przeciwko podmiotom zbiorowym w Polsce), przeciwko środowisku, a także przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji. Co gorsza, podmioty zbiorowe mogą swym nieprawidłowym działaniem generować znacznie większe zagrożenia, niżli indywidualni ludzie, zaś społeczna szkodliwość ich sprzecznych z prawem działań jest niepomniernie większa niż działań osób fizycznych²⁷. Trudno nie zgodzić się więc z poglądem, iż pomysł karania podmiotów zbiorowych we współczesnym kształcie jest swoistym „produktem” społeczeństwa industrialnego, czy – postindustrialnego, w którym prawu karnemu przypisuje się nowe cele. Jego zadaniem staje się coraz wyraźniej ochrona przed ryzykiem wiążącym się z nowoczesnymi procesami technologicznymi²⁸.

Działając w ramach podmiotu zbiorowego osoba fizyczna może być zarazem skłonna do zachowań, na które nigdy nie poważylałyby się poza tym środowiskiem. Działanie w grupie sprzyja tworzeniu technik neutralizacji, zachowanie podejmowane przez osobę działającą na rzecz podmiotu zbiorowego może być postrzegane jako mniej naganne lub zgola chwalebne („dla siebie nie brał”, „to z troski o pracowników”). Nakłada się na to charakterystyczne zjawisko „rozmywania odpowiedzialności”, widoczne zwłaszcza u osób uczestniczących w kolektywnych ciałach podejmujących decyzję. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, w przypadku podjęcia przez organ podmiotu zbiorowego decyzji, z którą wiązała się realizacja znamion typu czynu zabronionego w głosowaniu tajnym, uczestniczące w nim osoby fizyczne w znikomym stopniu narażone są na odpowiedzialność karną²⁹. W przypadku zaś przestępstw skutkowych z zaniechania,

²⁶ B. Nita, *Postępowanie karne...*, s. 35-36 i tam powoływana literatura.

²⁷ G. Dannecker, *Zur Notwendigkeit der Einführung kriminalrechtlicher Sanktionen gegen Verbände – Überlegungen zu den Anforderungen und zur Ausgestaltung eines Verbandsstrafrechts*, „Goldammer's Archiv für Strafrecht” 2001, S. 103; B. Nita, *Model odpowiedzialności...*, s. 30 i n.

²⁸ B. Nita, *Postępowanie karne...* i tam powoływani autorzy obcy, m.in. U. Sieber i G. Heine.

²⁹ G. Heine, *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit von Unternehmen*, Baden-Baden 1995, S. 50; B. Nita, *Model odpowiedzialności...*, s. 30 i n.

szczególnie trudne bywa wskazanie gwaranta. Na rzecz odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych można podnieść jeszcze wiele innych argumentów³⁰. Można też wskazać inne sfery, gdzie tego typu odpowiedzialność znajduje mocne uzasadnienia kryminalnopolityczne, jak również inne uzasadnienia pragmatyczne tego rodzaju odpowiedzialności (na przykład udaremnianie osobie fizycznej skutecznego ukrywania się w gąszczu nieprzejrzystych struktur organizacyjnych).

Jak się zdaje, to właśnie świadomość tych zjawisk i prawidłowości przeważała najpierw w krajach anglosaskich, później w krajach tradycji kontynentalnej nad oporami przed nową formą odpowiedzialności³¹.

5. Czy regulacja polska gwarantuje urzeczywistnienie tych założeń?

Jeszcze przed wejściem ustawy w życie rozgorzała dyskusja naukowa o charakterze określonej w niej odpowiedzialności. Pogląd o jej niekarnym, „swoistym” charakterze prezentowała bardzo stanowczo Beata Mik. Na odmiennym stanowisku konsekwentnie stali: Barbara Nita oraz autor niniejszego rozdziału. Z początku zdawał się przeważać pierwszy pogląd³², z czasem jednak coraz liczniejsi autorzy przychylali się do drugiego³³. W końcu jednoznacznie wyraził takie

³⁰ G. Heine, *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit...*, S. 33; J. Garus-Ryba, *Osoba prawna jako podmiot przestępstwa – modele odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 2; O. Górniok, *Przestępczość przedsiębiorstw i karanie jej sprawców*, Warszawa 1985, s. 44 i n.; A. Marek, *Problem odpowiedzialności karnej przedsiębiorstw*, „Prokuratura i Prawo” 1995, nr 5, s. 26; B. Nita, *Postępowanie karne przeciwko...*, s. 51; id., *Koncepcje odpowiedzialności...*, s. 119 oraz powoływane tam piśmiennictwo, s. 45.

³¹ A. Ashworth, *Principles of Criminal Law*, Oxford 1999, p. 116-117; B. Nita, *Koncepcje odpowiedzialności...*, s. 110-125, s. 30.

³² B. Mik, *Charakter prawny odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w świetle ustawy z dnia 28 października 2002 r.*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 7-8, s. 49; id., *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych*, „Apelacja Gdańska” 2003, nr 2, s. 18 i n.; W. Grzeszczyk, *Zagadnienia procesowe na tle ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, „Apelacja Gdańska” 2003, nr 3, s. 147 oraz tamże R.A. Stefański, *Wszczęcie postępowania o pociągnięcie do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego*, s. 135.

³³ B. Nita, *Model odpowiedzialności...*, s. 16 i n.; A. Światłowski, B. Nita, *Wpływ odpowiedzialności karnej osoby fizycznej na postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności prawnej podmiotów zbiorowych*, „Apelacja Gdańska” 2003, nr 3, s. 156; B. Namysłowska-Gabrysiak, *Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, op.cit., s. 61 i powoływane tam piśmiennictwo. Zob. także tejsze: *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych*, „Monitor Prawniczy” 2000, nr 23, s. 1067-1073. Podobnie J. Grajewski, *Pozycja procesowa prokuratora w postępowaniu w sprawie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Bułsiewicza*, A. Marek (red.), Toruń 2004, s. 65; E. Weigend, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit juristischer Personen im polni-*

przekonanie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 3 listopada 2004 roku³⁴; obecnie represyjny (karny w znaczeniu konstytucyjnym) charakter odpowiedzialności przewidzianej w ustawie polskiej nie budzi wątpliwości.

Pytanie o charakter odpowiedzialności przewidzianej w ustawie polskiej może znaleźć rozbieżne odpowiedzi w zależności od rozumienia samego pojęcia „odpowiedzialność karna”. Na pewno nie jest to odpowiedzialność karna, której dotyczą art. 1 i art. 116 Kodeksu karnego (k.k.). Nie ma więc podstaw do sięgania w takich sprawach po przepisy części ogólnej k.k., co skądinąd sprawia, że regulacja jest zdecydowanie zbyt lakoniczna, brak wielu instytucji, które zdają się być konieczne. Sprawa przeciwko podmiotowi zbiorowemu jest natomiast „sprawą karną” w rozumieniu art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Co najważniejsze – bez wątpienia jest to odpowiedzialność karna w rozumieniu art. 42 i nast. Konstytucji RP³⁵, co pociąga za sobą liczne doniosłe konsekwencje³⁶.

Przyczyną niezmiennie rzadkiego stosowania ustawy jest jednak wyraźnie wadliwie rozwiązana kwestia strony podmiotowej i zawinienia podmiotu zbiorowego; wadliwie skonstruowany jest katalog czynów osoby fizycznej, za które odpowiadać może podmiot zbiorowy (art. 16 ustawy), nade wszystko zaś – obowiązujący w Polsce model następczej odpowiedzialności podmiotów zbiorowych.

Zgodnie z art. 22 ustawy, w postępowaniu przeciwko podmiotowi zbiorowemu stosuje się przepisy Kodeksu postępowania karnego³⁷, z licznymi wyłączeniami (m.in. przepisów dot. postępowania przygotowawczego oraz o postępowaniach szczególnych). Ustawodawca posłużył się więc techniką podobną, jak w art. 113 Kodeksu karnego skarbowego³⁸. Uderza tu wykluczenie postępowania przygotowawczego. W jaki więc sposób mają być realizowane jego funkcje w postępowaniu przeciwko podmiotowi zbiorowemu? Odpowiedź na to pytanie można znaleźć w art. 4 ustawy. Ustawodawca ukształtował postępowanie jako następce względem postępowania przeciwko osobie fizycznej. Najpierw w „zwykłym” postępowaniu karnym przypisana ma być odpowiedzialność osobie fizycznej, potem, w oparciu o materiały z tego postępowania ma być wszczęte i przeprowadzone postępowanie przeciwko podmiotowi zbiorowemu. Rozwiązanie to jest w pełni oryginalne, nie wzorowane na jakimkolwiek obcym. Jak moż-

schen Recht, „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtswissenschaft” 2004, Hft. 2, S. 102 i n. oraz piśmiennictwo obszernie powoływane przez tych autorów.

³⁴ K 18/03, OTK ZU nr 10A/2004, poz. 103.

³⁵ Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, ze zm.

³⁶ Można więc powiedzieć, że nie udało się zabieg podjęty w czasie prac nad ustawą, polegający na wyeliminowaniu z jej tytułu słowa „karna”.

³⁷ Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555, ze zm.

³⁸ Dz.U. z 2013 r. poz. 186, ze zm.

na się domyślić, nie jest to niestety przypadek, że gdzie indziej brak podobnych rozwiązań.

Nie wymaga chyba szczegółowego uzasadnienia teza, iż odpowiedzialność represyjna podmiotów zbiorowych to nie „sztuka dla sztuki”. Jej celem jest zapewnienie adekwatnej reakcji tam, gdzie istniejące środki cywilnoprawne i administracyjnoprawne okazują się niewystarczające³⁹. Ma też służyć zapewnieniu adekwatnej, odstraszającej reakcji w wypadkach, gdy działanie podmiotu zbiorowego stwarza poważne zagrożenia, zarazem nie jest – z jakichkolwiek powodów – możliwe pociągnięcie do odpowiedzialności (lub nawet zidentyfikowanie) konkretnego sprawcy będącego osobą fizyczną. Nie chodzi tu oczywiście o pociągnięcie do odpowiedzialności za wszelką cenę kogokolwiek i za cokolwiek. Często przecież bywa tak, że określone zachowania, jakkolwiek naganne moralnie, nie są przestępstwem. Często bywa też tak, że z powodów faktycznych lub prawnych nie można pociągnąć do odpowiedzialności osoby, którą otoczenie byłoby skłonne uważać za moralnie odpowiedzialną za jakieś naganne zachowanie. Prawo karne nigdy nie będzie panaceum na szkodliwe zjawiska społeczne, nie powinno zresztą mieć takich ambicji – wszak musi być *ultima ratio*. Już od czasu rewolucji przemysłowej zagrożenia stwarzane przez podmioty zbiorowe stały się jednak coraz poważniejsze, czy to w sferze ochrony środowiska, czy w transporcie masowym, czy w końcu w obrocie gospodarczym, co znalazło w prawie cywilnym odzwierciedlenie w rozwoju znanej już od czasów rzymskich odpowiedzialności na zasadzie ryzyka oraz ubezpieczeń gospodarczych, w tym obowiązkowych. W praktyce chodzi więc o to, by możliwe było zastosowanie środków z arsenału prawa karnego także (jeżeli nie przede wszystkim) w takich sprawach, w których zagrożenie zostało spowodowane nagannym działaniem podmiotu zbiorowego, brak zaś możliwości ukarania konkretnego sprawcy.

Ukształtowanie postępowania przeciwko podmiotowi zbiorowemu jako następczego podąża w przeciwnym kierunku. W ogóle nie ma możliwości ukarania podmiotu zbiorowego, gdy nie ukarano osoby fizycznej. Zarazem możliwość taka istnieje tam, gdzie osoba fizyczna i tak ukarana już została. Wiele do myślenia dają tu losy pierwszych spraw prowadzonych na podstawie przepisów nowej ustawy, które trafiły do sądu – w większości kończyły się one wymierzeniem grzywny w minimalnej przewidzianej wysokości. Snadź sąd uznawał, że skoro rzeczywisty sprawca został już odpowiednio ukarany, nie należy eskalować odpowiedzialności „stojącego za nim” podmiotu zbiorowego.

³⁹ O uzasadnieniach wprowadzenia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych obszernie pisała B. Nita, *Postępowanie karne przeciwko...*, w rozdziale: *Kryminalnopolityczne uzasadnienie karania podmiotów zbiorowych*.

Uzależnienie możliwości prowadzenia postępowania przeciwko podmiotowi zbiorowemu od uprzedniego przypisania odpowiedzialności osobie fizycznej ma też jeszcze jeden skutek podważający sens samej odpowiedzialności. Wskazuje się, że pośród jej celów powinno być czynienie przejrzystymi zagmatwanych struktur organizacyjnych – uniemożliwianie sprawcom przestępstw podatkowych, przeciwko środowisku czy przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu lub w komunikacji „ukrywania” się za nieprzejrzystą strukturą organizacyjną współczesnego przedsiębiorstwa. Chodzi więc o to, by podmiotom zbiorowym, w ramach których popełniono przestępstwo, opłacało się zidentyfikować sprawcę, by w ten sposób zwolnić się z odpowiedzialności. Innymi słowy: chodzi o to, by wymusić na podmiotach zbiorowych stworzenie odpowiednio silnych mechanizmów wewnętrznego nadzoru i kontroli, gwarantujących minimalizację ryzyka wykorzystania działalności przedsiębiorstwa do sprowadzania zagrożeń dla dóbr chronionych prawem. Przyjęty w polskiej ustawie model odpowiedzialności sprawia natomiast, że racjonalnie działający podmiot zbiorowy powinien uczynić bardzo wiele, by sprawcę takiego... uchronić od odpowiedzialności. Zamiast zachęcić nierzetelnego księgowego do dobrowolnego poddania się odpowiedzialności za przestępstwo podatkowe, zaś niedbałego dyspozytora – za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu (samemu w ten sposób minimalizując albo wręcz unikając odpowiedzialności), powinien go od tego stanowczo odwozić i utrudniać przypisanie mu odpowiedzialności (nie twierdzę, że bezprawnie, choć i takich przypadków wykluczyć nie można).

W końcu podkreślić należy, iż bez wątpienia ustawodawca powinien się wystrzegać kryminalizacji symbolicznej⁴⁰. Nie należy ustanawiać zakazów, o których z góry wiadomo, że egzekwowane nie będą.

6. Wnioski

Zgodzić się należy z prezentowanym już w piśmiennictwie poglądem, iż za optymalny należałoby uznać taki model odpowiedzialności, w którym odpowiedzialność karna podmiotu zbiorowego i osoby fizycznej miałyby charakter kumulatywny, ale od siebie niezależny w tym znaczeniu, że pociągnięcie do odpowiedzialności osoby fizycznej ani nie zwalniałoby podmiotu zbiorowego od odpowiedzialności, ani też nie stanowiło jej koniecznej przesłanki⁴¹. Niemożność

⁴⁰ A. Haeusermann, *Der Verband...*, S. 5; B. Nita, *Postępowanie karne...*, s. 58.

⁴¹ E. Ruiz Vellido, *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit juristischer Personen im europäischen Rechtsdenken – aus spanischer und rechtsvergleichender Sicht*, [in:] *Bausteine des europäischen Wirtschaftsstrafrechts, Madrid-Symposium für Klaus Tiedemann*, B. Schünemann, C. Suárez González (Hrsg.), Köln, Berlin, Bonn, München 1994, S. 300-301; B. Nita, *Model odpowiedzialności...*, s. 32.

pociągnięcia do odpowiedzialności indywidualnego sprawcy przestępstwa i po-przestanie na ukaraniu samego tylko podmiotu zbiorowego może bowiem w takiej sytuacji wymusić korektę struktury organizacyjnej podmiotu zbiorowego, a w przyszłości uniemożliwić popełnienie kolejnych przestępstw.

Przyjęty w polskiej ustawie model odpowiedzialności całkowicie „chybia celu”. Konieczność wylegitymowania się przez oskarżyciela prejudykatem stwierdzającym odpowiedzialność osoby fizycznej sprawia, że z jednej strony niemożliwe jest pociąganie podmiotów zbiorowych do odpowiedzialności w przypadkach, gdy niemożliwe okazało się zindywidualizowanie osoby fizycznej odpowiadającej karnie, z drugiej zaś strony prowadzi do „eskalacji odpowiedzialności” w przypadkach, gdy odpowiedzialna osoba fizyczna już i tak ukarana została.

Jeżeli uważamy, że zasadniczym celem wprowadzenia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych powinno być zapewnienie adekwatnej reakcji na pojawiające się zagrożenia dla bezpieczeństwa powszechnego i dla obrotu gospodarczego w przypadkach, gdy nie wystarczają środki właściwe prawu cywilnemu i administracyjnemu, powinniśmy się stanowczo opowiedzieć za rezygnacją z obecnego dysfunkcyjnego następczego modelu postępowania oraz za ukształtowaniem materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności w oparciu o teorię agregacji.

Wadliwy i dysfunkcyjny kryminalnopolitycznie model odpowiedzialności sprawia, że ożywianie obecnej ustawy jest niecelowe. Po prostu ustawę należy napisać na nowo, uprzednio przyjmując sensowne założenia. Próbą takiej zmiany był projekt nowelizacji ustawy datowany na 5 września 2008 roku. Słusznie odstępował on od „kaskadowego” modelu odpowiedzialności, zarazem jednak zmieniając z górą połowę (!) przepisów ustawy, nie zawsze niestety w spójny sposób. To ostatnie spowodowało, że ów projekt został poddany druzgocącej krytyce w obszernej opinii Rady Legislacyjnej⁴².

W nowo napisanej ustawie konieczne będzie prawidłowe uregulowanie strony podmiotowej podmiotu zbiorowego i jego winy, obecnie uregulowanych wysoce niezadowalająco. Niezbędne będzie też uregulowanie pewnych zagadnień, które w ogóle nie są uregulowane w obecnej. Przede wszystkim – zawarcie czegoś na kształt klauzuli znikomej społecznej szkodliwości czynu. Nadto potrzebne są przepisy pozwalające premiować czynny żal podmiotu zbiorowego. Muszą się też w nowej ustawie znaleźć przepisy o sukcesji podmiotu zbiorowego, obec-

⁴² Opinia Rady Legislacyjnej z 24 listopada 2008 r. o projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, <http://radalegislacyjna.gov.pl/dokumenty/opinia-z-24-listopada-2008-r-o-projekcie-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-odpowiedzialnosci> [dostęp 2013.12.17].

nie bowiem każda zmiana formy organizacyjnej nieodwołalnie uwalnia podmiot zbiorowy od odpowiedzialności.

Streszczenie

Nie ma wątpliwości, że odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary zajmuje peryferyjną pozycję w praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. W artykule zadano pytanie o przypuszczalną przyczynę tego stanu rzeczy, rozważone też zostały perspektywy ożywienia tej odpowiedzialności. Omówienie najczęściej formułowanych w piśmiennictwie polskim i obcym uzasadnień odpowiedzialności osób prawnych oraz brzmienia obowiązującej polskiej ustawy z 2002 roku prowadzi do wniosku, że zasadniczymi powodami jej niestosowania są: wadliwe uregulowanie strony podmiotowej i winy podmiotu zbiorowego, bardzo skąpa regulacja karnomaterialna, nade wszystko zaś – głęboko wadliwy model postępowania w tych sprawach, zakładający prowadzenie postępowania na podstawie prejudykatu uprzednio uzyskanego w postępowaniu przeciwko osobie fizycznej. Przedstawiono i uzasadniono pogląd, że obecna regulacja „chybia celu”, uniemożliwiając prowadzenie postępowania w tych sprawach, w których byłoby to kryminalnopolitycznie uzasadnione, umożliwiając zarazem dokonanie tego w sprawach, w których i tak już doszło do ukarania osoby fizycznej. Prowadzi to do konkluzji, że nie jest zasadne „ożywianie” obecnej ustawy, lecz konieczne jest stworzenie nowej, po uprzedniej rezygnacji z dysfunkcyjnego następczego modelu postępowania oraz ukształtowaniu materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności w oparciu o teorię agregacji. W nowej ustawie konieczne też będzie uregulowanie pewnych kwestii, które obecnie nie są w ogóle regulowane, m.in. zagadnienia sukcesji podmiotu zbiorowego.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność podmiotów zbiorowych, osoby prawne

Prospects for reviving liability of collective entities in Polish law

Summary

There is no doubt that the liability of collective entities (legal persons) for acts prohibited under penalty occupies a peripheral position in the everyday practice of law enforcement and in the judiciary. The question of the possible causes of this state of affairs is put forward in the paper and the prospects for the „recovery” of this responsibility are discussed. The overview of the justifications of the liability of legal persons and the analysis of the current wording of the Polish

Liability of Collective Entities Act of 2002 lead to the conclusion that the essential reasons for its non-application are: faulty regulation of the subjective side and fault (Mens Rea) of the collective entity, very sparse substantive law part, and above all – a deeply dysfunctional procedural model, assuming the proceedings on the basis of prior condemnation of a natural person. The view is presented and justified that the current regulation „misses the target”, making it impossible to proceed in those cases in which it would be justified. This leads to the conclusion that it is not reasonable to „galvanise” the current law, but it is necessary to create a new regulation instead. The liability should be based on the theory of aggregation and the wrongful „cascade” model of the liability should be abandoned. The new law should also deal with certain issues, which are currently not regulated at all, including succession of the collective entity in case of the organisational transformation.

Keywords: *corporate criminal liability, legal persons*

Rozdział 3

Mediacja karna na przykładzie sprawy karnej gospodarczej

(GRZEGORZ A. SKROBOTOWICZ¹)

1. Wstęp

Alternatywne metody rozwiązywania sporów, wśród nich mediacja, sięgają swoimi korzeniami aż do czasów starożytnych cywilizacji. Pierwsze teksty regulujące tematykę polubownego rozwiązywania sporów pochodzą z państwa Sumerów. W obowiązującym wówczas systemie prawnym rozstrzyganiem sporów, zaistniałych wśród tamtejszej ludności, zajmowała się rada, pełniąca funkcję sądu. Jednakże, na początkowym etapie sporu strony zobowiązane były udać się do *maksima*, którego rola i zadanie zbliżone były do funkcji pełnionej przez dzisiejszego mediatora, ponieważ miał on poprzez udzielanie skonfliktowanym stronom rad pomóc w polubownym załatwieniu sporu².

Konsensualne rozwiązywanie konfliktów, przy udziale neutralnej osoby trzeciej, było znane także w starożytnym Egipcie. Datowane na VI w. n.e. *dialysis*, czyli ugody spisywane na trwałych zwojach papirusu stanowiły najczęściej stosowaną ówczesną formę zakończenia sporu³. Metody te były również znane m.in. w Biblii, a także w najstarszych źródłach buddyzmu, islamu⁴ czy hinduizmu⁵. Omawianą instytucję odnaleźć można także w prawie rzymskim, w szczególności, uregulowana była ona, w powstałej w latach 451-450 r. p.n.e., *Ustawie XII tablic* pod postacią porozumień zakańczanych ugodą – *pax*. W antycznej zaś Grecji mediację bardzo często prowadzili władcy, co pozwalało im na uniknięcie konfliktu zbrojnego. Sankcje restytuujące przewidziane za zabójstwo i rozbój

¹ Katedra Postępowania Karnego, Prawa Karnego Wykonawczego i Kryminalistyki, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

² E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach cywilnych w amerykańskim systemie prawnym – zastosowanie w Europie i w Polsce*, Warszawa 2007, s. 1-2.

³ S. Kardasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa mediacji*, [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, (red.) E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2009, s. 32-33.

⁴ J. Kasprzak, *Mediacja w prawie islamu*, [w:] *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, (red.) C. Kulesza, Warszawa 2009, s. 229-240.

⁵ S.M. Amin, *Ofiara przestępstwa we współczesnych systemach prawnokarnych ze szczególnym uwzględnieniem jureksprudencki islamu*, Toruń 1995, s. 27 i n.

znajdowały się także na najstarszym z odnalezionych pomników germańskich praw plemiennych *Lex Salica* (496 r. n.e.)⁶.

Termin „mediacja” został po raz pierwszy użyty w językach obowiązujących w czasach starożytnych. W starożytnej grece termin *medos* był używany na oznaczenie następujących sformułowań – pośredniczący, neutralny, nieprzynależny do żadnej ze stron. W antycznym Rzymie obywatele posługiwali się dwoma terminami, a mianowicie *mediatio* (*pośrednictwo*) oraz *mediare* (*pośredniczyć w sporze*)⁷.

W czasach starożytnych oraz wczesnośredniowiecznych system prawa zakładał, że popełnione przestępstwo najbardziej dotyka ofiarę, w mniejszym zaś stopniu narusza porządek prawny i uderza w dobro całego społeczeństwa. Konsekwencją takiego założenia było przyznanie najszerzych prerogatyw, do dochodzenia rekompensaty w ramach procesu karnego, właśnie osobie pokrzywdzonej. Powyższa koncepcja sprawiedliwości, skupionej na restytucji, zaczęła w epoce pełnego średniowiecza podlegać zmianom idącym w kierunku sprawiedliwości skoncentrowanej na państwie i osobie władcy⁸. Popełniane przestępstwa, nawet niegodzące bezpośrednio w interes rządzącego, traktowane były jako naruszenie jego praw i podlegały jego jurysdykcji. W konsekwencji to sprawujący władzę stawał się głównym pokrzywdzonym⁹, natomiast faktyczna ofiara przestępstwa została wyrugowana ze swojej roli¹⁰.

W latach 70. XX wieku znaczący rozwój mediacji wymuszony został potrzebą zmiany obowiązującego systemu wymiaru sprawiedliwości w zakresie karania sprawców przestępstw. Postulowano wprowadzenie zmian dotyczących wdrożenia nowych środków karnych, alternatywnych dla stosowanych tradycyjnych kar skupiających się głównie na, bezwzględny lub z zawieszeniem, wykonaniu kary pozbawienia wolności. Próbowano dokonać w tym zakresie zmiany całego modelu wymiaru sprawiedliwości, co pociągało za sobą zmiany ogólnych zasad i koncepcji filozoficznych dotyczących funkcjonowania instytucji państwa. Obok modelu retributywnego, tj. nastawionego na wymierzanie sprawcy kary rozumianej jako zapłaty (odpłaty) za wyrządzone zło, oraz modelu rehabilitacyjnego (resocjalizacyjnego), skupionego na resocjalizacji sprawcy, skoncentrowano się na stworzeniu takiego paradygmatu, którego głównym zadaniem byłoby napra-

⁶ W. Zalewski, *Sprawiedliwość naprawcza. Początek ewolucji polskiego prawa karnego?*, Gdańsk 2006, s. 94.

⁷ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1967, s. 269.

⁸ F. Cieplý, *Idea resocjalizacji w prawie karnym*, [w:] *Profilaktyka, resocjalizacja, rewalidacja pomocą rodzinie*, (red.) B. Kałdon, Sandomierz-Stalowa Wola 2007, s. 460.

⁹ T. Grzegorzczak, *Strony, ich procesowi przedstawiciele i inni uczestnicy postępowania karnego*, Warszawa 1998, s. 23-32.

¹⁰ W. Zalewski, *Sprawiedliwość...*, s. 94-95.

wienie lub zrekompensowanie ofierze krzywdy wyrządzonej przestępstwem. W ten sposób sformułowano naczelną zasadę modelu sprawiedliwości naprawczej (sprawiedliwości zadośćuczynieniowej – *restorative justice model*), która za cel postępowania stawia sobie odmienne spojrzenie na osobę pokrzywdzoną oraz sprawcę przestępstwa, jak również kładzie nacisk na uświadomienie sprawcy czynu przestępczego faktu, iż przestępstwo przynosi szkodę nie tylko społeczeństwu jako ogółowi, ale również konkretnej, zindywidualizowanej osobie¹¹.

W 1974 r. Mark Yantzi będący kuratorem sądowym (*probation officer*) w kanadyjskim mieście Kitchener-Waterloo (prowincja Ontario) stworzył Projekt Pogodzenia Ofiary ze Sprawcą (*Victim/Offender Reconciliation Project – VOPR*). Eksperymentalny projekt został wymyślony z uwagi na zaistniałe przestępstwo popełnione przez nieletnich sprawców i miał za zadanie, nie tyle samo wymierzenie kary, co wzbudzenie w młodych sprawcach poczucia winy za wyrządzone zło, podjęcie próby jego naprawienia, a następnie umożliwienie powrotu do społeczeństwa¹².

Pozytywne wyniki oraz doświadczenia otrzymane w wyniku prowadzonego programu VOPR odcisnęły się bardzo wyraźnie w praktyce sądownictwa amerykańskiego, gdzie z mediacji, w początkowej fazie, korzystano najczęściej w przypadku sprawców przestępstw przeciwko własności popełnionych na szkodę najbliższych członków rodziny (głównie dzieci)¹³. Programy, podobne ideowo do VOPR, były także prowadzone w latach 90. XX wieku na kontynencie europejskim, m.in.: VOIC (*Victims and Offenders In Concilliation*) w Wielkiej Brytanii¹⁴, *Verein Hilfe zur Selbsthilfe e.V.* (projekt *Handsclag*) lub projekt *Die Waage* w Niemczech (RFN)¹⁵.

Mając na uwadze powyższe fakty, nakreślające rys historyczny sprawiedliwości naprawczej oraz realizowanej w jej ramach instytucji mediacji, skonstatować należy, że potrzeba zadośćuczynienia ofierze za wyrządzone zło dostrzegana była od najdawniejszych czasów. W czasach współczesnych wzrost zaintereso-

¹¹ P. Chlebowicz, M. Kotowska-Romanowska, *Problematyka mediacji z perspektywy wiktymologicznej*, [w:] *Pozycja ofiary w procesie karnym – standardy europejskie a prawo krajowe*, (red.) T. Cielecki, J.B. Banach-Gutierrez, A. Suchorska, Szczytno 2008, s. 75-76.

¹² D.E. Peachey, *The Kitchener Experiment*, [w:] *Mediation and Criminal Justice. Victims, Offenders & Community* (edited by M. Wright, B. Galaway), London 1989, s. 14-18.

¹³ C.N. Riddle, *Child Abuse and Neglect: A Non-Confrontational Approach*, [w:] *Attorneys General and new methods of dispute resolution: a cooperative project of the National Association of Attorneys General and the American Bar Association Standing Committee on Dispute Resolution*, (edited by M. Cochrane), Washington D.C. 1990, s. 97-108.

¹⁴ G. Launay, P. Murray, *Victim/Offenders Groups*, [w:] *Mediation and Criminal Justice. Victims, Offenders & Community* (edited by M. Wright, B. Galaway), London 1989, s. 113-115.

¹⁵ C. Kulesza, *Rola pokrzywdzonego w procesie karnym w świetle ustawodawstwa i praktyki procesowej wybranych krajów zachodnich*, Białystok 1995, s. 218-219.

wania mediacją nastąpił na przełomie lat 70.-80., kiedy to społeczeństwo oraz rozwój cywilizacyjny wymusiły zmiany w obowiązujących systemach karnych poszczególnych państw, najpierw Ameryki Północnej, a później Europy.

2. Mediacja karna – uwagi ogólne

Do polskiego systemu prawa karnego mediacja została wprowadzona w wyniku uregulowania jej w art. 320 § 1 Kodeksu postępowania karnego¹⁶. Przepis ten stanowił, że „jeżeli ma to znaczenie dla wystąpienia do sądu z odpowiednim wnioskiem, prokurator może, z inicjatywy lub za zgodą stron, skierować sprawę do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego”. *Ratio legis* przyjęcia takiego uregulowania podyktowane było możliwością wystąpienia przez prokuratora z jednym z dwóch wniosków, tj. wnioskiem, w trybie art. 336 k.p.k., w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania karnego (art. 336 k.p.k.) lub z wnioskiem, w trybie art. 335 k.p.k., o skazanie bez przeprowadzania rozprawy. Zasadność złożenia zarówno pierwszego jak i drugiego z wniosków podyktowana była m.in. realizacją celu procesu karnego, wskazanego w art. 2 § 1 pkt. 3 k.p.k., jakim jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego. Konkretyzacja tego celu następowała bowiem w wyniku osiągnięcia porozumienia pomiędzy ofiarą przestępstwa a jego sprawcą wyrażoną, w zawartej podczas postępowania mediacyjnego, ugodzie¹⁷. W tym miejscu należy wskazać, że mediacja karna mogła być, co do zasady¹⁸, stosowana wyłącznie na etapie postępowania przygotowawczego.

W 2003 r. w drodze nowelizacji¹⁹ k.p.k., uchylony został art. 320 k.p.k. i jednocześnie dodany art. 23a. Przepis ten umiejscowiony został w Dziale I zatytułowanym „Przepisy wstępne”, a jego treść zmodyfikowana w kierunku szerszego stosowania tego narzędzia sprawiedliwości naprawczej. W wyniku takiego działania ustawodawca podkreślił znaczenie instytucji mediacji karnej na etapie całego procesu karnego.

Z uwagi, że w ustawie karnej procesowej, w stosunku do instytucji mediacji, nie zostały wprowadzone żadne ograniczenia o charakterze podmiotowym czy przedmiotowym, sięganie po nią jest możliwe w bardzo szerokim zakresie. Idąc

¹⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. 1997, Nr 89, poz. 555), dalej jako k.p.k.

¹⁷ F. Prusak, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1999, s. 886.

¹⁸ Na podstawie art. 339 § 4 k.p.k. na etapie wstępnej kontroli aktu oskarżenia prezes sądu uprawniony był do kierowania sprawy na posiedzenie, jeżeli zachodziła „potrzeba rozważenia możliwości przekazania jej do postępowania mediacyjnego; przepis art. 320 stosuje się odpowiednio.”

¹⁹ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155).

dalej należy postawić tezę, że takie działanie po stronie prawodawcy miało za zadanie nakłonienie organów procesowych oraz samych zainteresowanych, czyli ofiarę i sprawcę przestępstwa, do zainteresowania się, a następnie do korzystania z tego alternatywnego sposobu rozstrzygnięcia konfliktu.

Mając na uwadze przyjętą konstrukcję prawną, dotyczącą sposobu wszczęcia postępowania karnego, na podstawie przepisów Kodeksu karnego²⁰ zdecydowana większość czynów zabronionych ścigana jest w trybie publicznoskargowym. Oznacza to, że zgodnie z zasadą legalizmu wyrażoną w art. 10 § 1 k.p.k., „organ powołany do ścigania przestępstw jest obowiązany do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, a oskarżyciel publiczny także do wniesienia i popierania oskarżenia – o czyn ścigany z urzędu”. Dodatkowo należy zauważyć, że w celu wszczęcia części z tych przestępstw potrzebny jest wniosek pokrzywdzonego, zgodnie z art. 12 § 1 k.p.k. Taka „skarga”²¹ jest niezbędna do uruchomienia procedury ścigania określonych w przepisach przestępstw, których ściganie po złożeniu przedmiotowego wniosku toczy się z urzędu²².

Przestępstwa gospodarcze, uregulowane m.in. w k.k. w rozdziale XXXVI – „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”, ścigane są w publicznoskargowym trybie, w odróżnieniu od niektórych typów przestępstw, których ściganie następuje w trybie prywatnoskargowym.

Skierowanie sprawy do postępowania medacyjnego może mieć miejsce na etapie postępowania przygotowawczego²³, będącego co najmniej w fazie *in personam*²⁴, w postępowaniu jurysdykcyjnym, a nawet w trakcie wykonywania orzeczonej kary. Bez względu na podmiot kierujący sprawą do postępowania medacyjnego decyzja w tym przedmiocie musi przybrać formę postanowienia²⁵. W postanowieniu tym należy zawrzeć niezbędne elementy, które enumeratywnie wymienia § 7 ust. 1 r.s.p.m. w zw. z § 8 r.s.p.m. W szczególności organ procesowy musi wskazać konkretną osobę mediatora lub nazwę instytucji, którą wyznacza do przeprowadzenia mediacji, a także podać dane osobowe pokrzywdzonego oraz oskarżonego (podejrzanego), najlepiej razem z numerami telefonów, jeżeli jest w ich posiadaniu, a także opis czynu zarzucanego potencjalnemu sprawcy. Dodatkowo należy w postanowieniu zawrzeć termin, w jakim postępowanie to ma zostać zakończone.

²⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 88 poz. 553), dalej jako k.k.

²¹ Nie jest to skarga w rozumieniu art. 488 § 1 k.p.k.

²² Art. 12 § 1 i 2 k.p.k.

²³ Z. Sobolewski (red.), G. Artymiak, M. Rogalski, M. Klejnowska, Cz.P. Kłak, A. Masłowska, P.K. Sowiński, *Proces karny: część szczególna*, Kraków 2007, s. 35-38.

²⁴ I. Dziugiel, *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, Szczepiński 2004, s. 31-32.

²⁵ W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. II, Bydgoszcz 2001, s. 31-32.

Wydanie decyzji o przekazaniu sprawy do mediacji jest bezpośrednio powiązane z kwestią poinformowania stron konfliktu o istnieniu możliwości odbycia się mediacji w sprawach karnych, jej zasadach oraz przede wszystkim przyjęciu zgody od ofiary oraz sprawcy na udział w niej (art. 23a § 1 k.p.k.). W aktualnie obowiązujących przepisach brak jest odpowiedniej regulacji prawnej. Artykuł 23a k.p.k. nie zawiera w sobie żadnej granicy czasowej, kiedy powinno to nastąpić. W poprzednim przepisie normującym postępowanie mediacyjne (uchylony art. 320 k.p.k.) również nie zamieszczono stosownego zapisu. Dlatego też kwestia ta została pozostawiona praktykom korzystającym z tego narzędzia. W literaturze naukowej przedmiotu występują rozbieżności co do tej kwestii.

W postępowaniu przygotowawczym o instytucji mediacji informuje prokurator, policjant lub inny uprawniony organ w momencie pouczenia stron (art. 16 § 1 i 2 k.p.k.)²⁶. Rzeczą wręcz naturalną, pożądaną i wymaganą przez przepisy ustawy karnej procesowej jest, aby organy postępowania przygotowawczego informowały strony o wszystkich przysługujących im prawach, w tym o prawie do mediacji oraz nakładanych obowiązkach. Istotną kwestią jest, żeby tego pouczenia dokonywał ten prokurator, policjant czy inny uprawniony podmiot, który zetknął się z pokrzywdzonym lub podejrzanym, a nie żeby sprowadzał kolejnego funkcjonariusza, który odbył specjalne szkolenie z zakresu mediacji. Dlatego niezmiernie ważnym jest popularyzowanie wiedzy o mediacji przynajmniej wśród tych funkcjonariuszy, którzy mają bezpośredni kontakt ze stronami postępowania, aby posiadali odpowiednie przygotowanie i kwalifikacje. Zagadnienie to wydaje się oczywistym z uwagi na pragmatyzm postępowania karnego. Ponadto zgodnie z § 153 zarządzenia nr 1426²⁷ funkcjonariusz Policji zobowiązany jest przekazać stronom podstawowe informacje o postępowaniu mediacyjnym, a w przypadku wyrażenia przez strony chęci wzięcia w niej udziału, policjant dokumentuje ten fakt na jeden z trzech możliwych sposobów (§ 154 ust. 3 zarządzenia nr 1426): poprzez odnotowanie zgody pokrzywdzonego w protokole przesłuchania świadka lub zgody podejrzanego w protokole przesłuchania podejrzanego, albo sporządzając notatkę urzędową z rozmowy odbytej z pokrzyw-

²⁶ Uprawnienia procesowe podejrzanego uszczegółowione zostały w art. 300 k.p.k., który stwierdza, że „Przed pierwszym przesłuchaniem należy pouczyć podejrzanego o jego uprawnieniach: do składania wyjaśnień, do odmowy składania wyjaśnień lub odmowy odpowiedzi na pytania, do składania wniosków o dokonanie czynności śledztwa lub dochodzenia, do korzystania z pomocy obrońcy, do końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania, jak również o uprawnieniu określonym w art. 301 oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139. Pouczenie to należy wręczyć podejrzanemu na piśmie; podejrzanemu otrzymanie pouczenia potwierdza podpisem”.

²⁷ Zarządzenie nr 1426 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców (Dz.U. KGP z 2005 r. nr 1, poz. 1), zwane dalej zarządzeniem nr 1426.

dzonym i podejrzanym, lub też przyjmując i deponując w aktach sprawy pisemne wnioski złożone przez strony. Policjant prowadzący dochodzenie nie jest jednak związany wnioskami stron dotyczącymi skierowania ich sprawy na drogę mediacji. Funkcjonariusz zobowiązany jest ocenić wszystkie okoliczności sprawy i upewnić się, czy decyzja podjęta przez ofiarę przestępstwa o wzięciu udziału w mediacji nie została na niej wymuszona przez bezprawne działanie podejrzanego (§ 153 ust. 2 zarządzenia nr 1426).

Na podstawie obowiązujących przepisów prawa normujących mediację karną na etapie postępowania sądowego dwa podmioty odgrywają istotną rolę w zakresie stosowania tego konsensualnego mechanizmu. Są nimi: prezes sądu oraz sąd²⁸.

W stadium postępowania sądowego postępowanie mediacyjne może zostać przeprowadzone dopiero po posiedzeniu sądu odbytym w trybie art. 339 § 4 k.p.k. Prezes sądu podczas wstępnej kontroli aktu oskarżenia, przeprowadzonej w oparciu o art. 337 k.p.k., może przed wyznaczeniem terminu rozprawy, skierować sprawę na posiedzenie, jeżeli stwierdzi, że „zachodzi potrzeba rozważenia możliwości przekazania jej do postępowania mediacyjnego” (art. 339 § 4 k.p.k.). Strony mogą wziąć udział w takim posiedzeniu, pod warunkiem, że się na nie stawią (art. 339 § 5 k.p.k.), sąd ma obowiązek²⁹ zawiadomić strony o jego terminie (art. 117 § 1 k.p.k.). Prezes sądu kierując sprawę na posiedzenie, na podstawie art. 339 § 4 k.p.k., powinien być przekonany o zasadności takiej decyzji oraz przewidywać przyszłą pozytywną decyzję sądu w tym przedmiocie. W przeciwnym przypadku działanie takie, powodujące dodatkowe czynności procesowe, pozostawałoby w sprzeczności z zasadą ekonomiki procesowej i postulatem szybkości procesu karnego³⁰. Jak zauważył K. Lewczuk, wolą legislatora jest, aby strony kierowane były do mediacji zawsze wtedy, gdy zawarte pomiędzy nimi porozumienie może mieć istotny wpływ na sposób zakończenia postępowania karnego³¹.

Skierowanie sprawy do mediacji na etapie postępowania sądowego może nastąpić praktycznie w dowolnym jego momencie. Niezbędna jest tylko chęć stron konfliktu do wzięcia udziału w tym polubownym postępowaniu oraz wydanie orzeczenia przez sąd procedujący w konkretnej sprawie.

Konkludując należy także zauważyć, że samo postępowanie mediacyjne może mieć charakter mediacji bezpośredniej³² (*face-to-face mediation, joint ses-*

²⁸ Rozumiany jako skład orzekający.

²⁹ Odmiennie zob. A. Rękas, *Informowanie uczestników postępowania mediacyjnego o istocie instytucji mediacji – uwagi praktyczne*, „Mediator” 2004, nr 1(28), s. 33.

³⁰ Tamże, s. 33.

³¹ K. Lewczuk, *Rola sądu w konsensualnym zakończeniu procesu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4, s. 141.

³² § 11 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. nr 108, poz. 1020), dalej jako r.s.p.m.

sion) bądź pośredniej³³ (wahadłowej, określanej jako *caucus* albo *private/separate meetings*), wówczas gdy mediator spotyka się na osobności z każdą ze stron (za ich zgodą lub na ich życzenie) celem pełniejszego poznania interesów leżących u podstaw prezentowanych przez nie stanowisk oraz przełamania ewentualnego impasu w postępowaniu mediacyjnym (spowodowanego np. negatywnym nastawieniem stron do siebie).

3. Mediacja karna – studium przypadku w sprawie karnej gospodarczej

W celu zbadania instytucji mediacji w sprawach karnych przeprowadzone zostały badania ankietowe na sprawach karnych prowadzonych w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratur z terenu apelacji lubelskiej oraz w Sądzie Rejonowym w Lublinie. Okres badawczy obejmował lata 2006-2011 (I połowa). Głównym celem badawczym było poddanie analizie akt spraw karnych, prokuratorskich oraz sądowych, pod kątem ustalenia roli mediacji oraz ugody mediacyjnej w procesie wymierzania sprawiedliwości karnej. Dzięki tak postawionemu problemowi badawczemu możliwym było skorelowanie warstwy teoretycznej z obowiązującą aktualnie praktyką.

Przeanalizowanych zostało łącznie 850 spraw, z których: 153 sprawy karne znajdowały się na etapie postępowania przygotowawczego, a 697 spraw karnych było w stadium postępowania sądowego. Analiza każdego aktu znalazła swoje odzwierciedlenie w specjalnie przygotowanej ankiecie badawczej, której zakres terminologiczny został odpowiednio dostosowany do badanego etapu postępowania karnego.

Na łącznie przebadanych 850 spraw tylko jeden³⁴ przypadek dotyczył przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu. Taki rezultat uzasadnia tezę, że mediacja w przypadku przestępstw z rozdziału XXXVI k.k. praktycznie nie jest stosowana, pomimo braku jakiegokolwiek ustawowego ograniczenia. Przedmiotowy przypadek, co prawda nie uprawnia do wyprowadzenia daleko idących wniosków, wymusza jednak potrzebę bliższego przyjrzenia się jemu.

Na samym początku uzasadnione jest postawienie pytania o przyczyny takiego stanu rzeczy – jednostkowego objęcia dyskursem mediacyjnym przestępstwa karnego gospodarczego. Skoro legislator nie wyłączył w sposób ustawowy możliwości sięgania po instytucję mediacji, w przypadku przestępstw z przedmiotowego rozdziału k.k., to dlaczego szeroko rozumiany wymiar sprawiedliwości nie korzysta z narzędzi wypracowanych w ramach alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów? Odpowiedź na tak postawione zagadnienie nie

³³ § 12 r.s.p.m.

³⁴ Postępowanie prowadzone było w III Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Lublinie, sygn. akt III K 6/06.

jest oczywista. Po pierwsze wynika to z faktu, że problematyka dotycząca już samej istoty mediacji w sprawach karnych jest tematyką złożoną i ciągle budzącą wiele wątpliwości oraz pytań, np.: czy w przypadku odwołania się do mediacji nie powodujemy „prywatyzacji” prawa karnego i tym samym swoistej możliwości „wykupienia się” sprawcy od odpowiedzialności karnej? Po wtóre, pomimo wdrażania licznych kampanii medialnych skierowanych zarówno do społeczeństwa jak i przedstawicieli organów ścigania oraz popularyzacji mediacji w drodze organizowania m.in. „Ogólnopolskich Dni Mediacji” stopień wiedzy o ADR wśród obywateli jest ciągle niewielki³⁵.

Mając na uwadze powyższe spostrzeżenia, należy przyjrzeć się bliżej przypadkowi ustalonemu w ramach prowadzonych badań. Poddana szczegółowej analizie sprawa karna znajdowała się na etapie postępowania sądowego. Oskarżonym był mężczyzna, uprzednio karany³⁶, któremu przedstawiony został zarzut popełnienia przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. Przedmiotowy czyn zabroniony, o charakterze materialnym, stanowi podjęcie przez dłużnika takich działań na swoim mieniu, które mają na celu udaremnienie egzekucji sądowej lub administracyjnej³⁷. Ściganie tego przestępstwa następuje z urzędu.

Do postępowania mediacyjnego doszło dopiero na etapie postępowania sądowego, pomimo iż uprzednio prowadzone było postępowanie przygotowawcze w Prokuraturze Rejonowej w Lublinie³⁸ i już wówczas mogło nastąpić skierowania sprawy do mediacji na podstawie wydanego postanowienia w tym przedmiocie.

Z wnioskiem o poddanie konfliktu pod mediację wystąpiła ofiara przestępstwa – mężczyzna, będący jednocześnie wierzycielem w postępowaniu egzekucyjnym. Do przeprowadzenia dyskursu mediacyjnego wyznaczona została osoba godna zaufania. Spotkanie mediacyjne zostało przeprowadzone w lokalu będącym siedzibą mediatora. Wzięły w nim udział wyłącznie strony konfliktu, bez swoich profesjonalnych pełnomocników. Mediację bezpośrednią poprzedziły indywidualne spotkania, w ramach których zarówno pokrzywdzony, jak i oskarżony, zostali poinformowani o zasadach mediacji, jej przebiegu oraz sposobach zakończenia i potencjalnych efektach. Z uwagi, że podczas pierwszego spotkania się „twarzą w twarz” uczestnicy nie byli w stanie wypracować satysfakcjonującego ich konsensusu, osoba godna zaufania zaproponowała drugie spotkanie. Kolejne rozmowy nie doprowadziły jednak do zawarcia ugody, ponieważ strony prezentowały odmienne zdania w zakresie przebiegu zdarzenia stanowiącego

³⁵ J. Pazdan, *Kolizyjnoprawne aspekty mediacji*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009, nr 2(6), s. 134 oraz R. Świeżak, M. Tański, *Alternatywne metody rozwiązywania sporów. Przegląd zagadnień*, Warszawa 2003, s. 3.

³⁶ Karany w 2004 r. za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k.

³⁷ A. Marek, *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 647-648.

³⁸ Sygn. akt 3 Ds. 1153/05/S.

przedmiot mediacji. W takim stanie faktycznym mediator nie zaproponował dalszych spotkań i po sporządzeniu sprawozdania z mediacji przesłał je do organu procesowego. W tym miejscu należy wskazać, że to swoiste „podsumowanie”, aby było prawidłowo sporządzone, musi w sobie zawierać: sygnaturę akt sprawy, dane dotyczące liczby, miejsca i terminów odbytych wspólnych posiedzeń mediacyjnych (także indywidualnych spotkań) oraz wymienia osoby, które brały w nich udział. Dodatkowo mediator informuje właściwy organ, który przekazał sprawę do postępowania mediacyjnego, o sposobie zakończenia oraz wyniku mediacji.

Cała procedura mediacyjna trwała łącznie 27 dni³⁹, licząc od dnia doręczenia osobie godnej zaufania postanowienia o skierowaniu sprawy do mediacji, a kończąc na doręczeniu sądowi sprawozdania z jej przebiegu. Tym samym należy zauważyć, że ustawowy termin wyrażony w art. 23a § 2 k.p.k., zgodnie z którym „Postępowanie mediacyjne nie powinno trwać dłużej niż miesiąc (...)” został w pełni zachowany.

Postępowanie przed sądem pierwszej instancji zakończyło się wydaniem wyroku uniewinniającego, od którego żadna ze stron nie wniosła w zakreślonym czasie apelacji. Dodatkowo, stan na dzień 30 czerwca 2013 r., przeciwko uniewinnionemu nie było prowadzone żadne inne postępowanie karne.

4. Wnioski

Na gruncie polskiego prawa karnego instytucja mediacji znana jest już od kilkunastu lat, bowiem obowiązuje od 1 września 1998 r. Mimo takiego kilkunastoletniego „stażu”, ciągle jest ona mało znaną i sporadycznie stosowaną alternatywną formą rozwiązywania sporów. Gdzie zatem leży problem w szerszym sięganiu po mediację i tym samym dokonywaniu zmiany w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości, polegającego na odchodzeniu od sprawiedliwości retrybtywnej, a idącego w kierunku sprawiedliwości naprawczej?

Wprowadzenie instytucji postępowania mediacyjnego do ustaw karnych spowodowało dokonanie poważnej zmiany w obowiązującym systemie prawa karnego. Prawodawca wykonał zdecydowany krok w kierunku sprawiedliwości zadośćuczynieniowej, w której oprócz przestrzegania praw sprawcy przestępstwa równie dużo uwagi poświęca się ofierze przestępstwa. Tym samym zaczęto wprowadzać znaczące zmiany w sposobie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz organów ścigania. Zainicjowana procedura podlega ciągłemu wdrażaniu i potrzebne są kolejne działania w celu zmiany sposobu myślenia zarówno społeczeństwa, jak i szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości w sferze postrzegania

³⁹ Mediacja była prowadzona w okresie od 3 stycznia 2007 r. do 30 stycznia 2007 r.

problemu zapobiegania przestępczości, miejsca człowieka w procesie oraz samej sprawiedliwości karnej.

Mediacja w sprawach karnych gospodarczych, na tle wszystkich mediacji karnych, prowadzonych w przypadku popełnienia innych przestępstw, wypada niezwykle mało. W oparciu o przeprowadzone badania należy stwierdzić, że odnotowany wyłącznie 1 przypadek na 850 przeanalizowanych spraw karnych, zwraca uwagę na fakt, iż jeszcze wiele jest do zrobienia w zakresie propagowania instytucji polubownego rozwiązywania sporów wśród ofiar oraz sprawców przestępstw stypizowanych w rozdziale XXXVI k.k. Z drugiej jednak strony, właśnie ten przedmiotowy przypadek wskazuje, że pomimo iż mediacja nie zakończyła się zawarciem satysfakcjonującej i obustronnie akceptowalnej ugody, to jednak sam dyskurs mediacyjny był jak najbardziej możliwy do przeprowadzenia.

Z dniem 1 lipca 2015 r. wejdzie w całości w życie nowelizacja⁴⁰ k.p.k., która zmieni m.in. art. 23a regulujący w podstawowym zakresie instytucję mediacji karnej. Do najważniejszych zmian należy zaliczyć: kodeksowe uregulowanie naczelných zasad mediacyjnych, takich jak dobrowolność oraz prowadzenie jej *w sposób bezstronny i poufny*, dodanie nowego podmiotu uprawnionego do kierowania stron do mediacji w osobie referendarza sądowego, wprowadzenie pisemnego poinformowania „o celach i zasadach mediacji, w tym o treści art. 178a”, odbieranie zgody na uczestniczenie w mediacji przez „organ kierujący sprawę do mediacji lub mediator(a), po wyjaśnieniu oskarżonemu i pokrzywdzonemu istoty i zasad postępowania mediacyjnego i pouczeniu ich o możliwości wycofania tej zgody aż do zakończenia postępowania mediacyjnego”⁴¹. Należy również zaznaczyć, że istotnej zmianie ulegnie znaczenie prawne ugody mediacyjnej, która zgodnie ze znowelizowanym brzmieniem art. 107 § 3 k.p.k. w zw. z art. 107 § 1 k.p.k. stanie się tytułem wykonawczym po zaopatrzeniu jej w klauzulę wykonalności. W konsekwencji, pokrzywdzony będzie miał możliwość złożenia do komornika sądowego wniosku egzekucyjnego⁴² wraz z tytułem wykonawczym⁴³ celem dochodzenia zobowiązań mediacyjnych na drodze egzekucji komorniczej. Równolegle, ustawodawca dodając § 4 do art. 107 k.p.k., wyraźnie zaznaczył, że „Sąd lub referendarz sądowy odmawia nadania klauzuli wykonalności ugodzie zawartej przed mediatorem, w całości lub w części, jeżeli uгода jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa”.

⁴⁰ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013, poz. 1247).

⁴¹ Zob. art. 23a k.p.k. w brzmieniu z dnia 1 lipca 2015 r.

⁴² Art. 796 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.), dalej jako k.p.c.

⁴³ Art. 776 k.p.c.

Jestem głęboko przekonany, że mediacja w sprawach karnych może w przyszłości stanowić niezwykle użyteczne narzędzie w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Powyższa teza powiązana jest z zadaniami tego instrumentu ADR, a szczególnie z jedną z jej głównych zalet, a mianowicie możliwością godzenia zważnionych stron konfliktu – ofiary ze sprawcą przestępstwa, z jednoczesnym zagwarantowaniem roli, jaką pełnią organy ścigania oraz sądy.

Streszczenie

Motywy przewodnim artykułu jest wskazanie szerokiego wachlarza zalet wynikających z sięgnięcia w sprawach karnych gospodarczych po instytucję mediacji. W opracowaniu zaprezentowano zarówno korzyści płynące dla ofiary przestępstwa jak i sprawcy oraz podkreślono atuty tego narzędzia sprawiedliwości naprawczej, względem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości, a także całego społeczeństwa. W pracy przedstawiono również wyniki badań akt spraw prokuratorskich przeprowadzonych w powszechnych jednostkach prokuratury z terenu właściwości Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie. Analizie poddano wszystkie akta spraw karnych za lata 2006-2011 (I półrocze), w których zastosowano mediację karną.

Słowa kluczowe: ADR, mediacja karna, mediacja w sprawach karnych gospodarczych, ofiara, sprawca, sprawiedliwość naprawcza, ugoda mediacyjna

Mediation in criminal cases on the example of criminal business

Summary

This paper is primarily focus on demonstrating a wide range of advantages that arise from resorting to mediation in business-criminal cases. Shown are advantages for a victim of an offence as well as for an offender, and emphasized are chief assets of this restorative justice tool that arise for the broadly understood judiciary and entire society. Moreover, this paper presents the results of studies carried out on criminal prosecution cases files in general units of the Prosecutor's Office within the jurisdiction of the Appellate Prosecutor's Office in Lublin and District Court in Lublin. Analyzed are all files of criminal cases pending within the period 2006–2011 (1 st half-year) which involved mediation.

Keywords: ADR, agreement in mediation, mediation in criminal cases, mediation in business-criminal cases, offender, restorative justice, victim

Część II

PRAWO KARNE A OBRÓT POWSZECHNY I GOSPODARCZY

Rozdział 4

Przestępczość gospodarcza a pojęcie ryzyka gospodarczego

(PAWEŁ DĘBOWSKI¹)

1. Wstęp

Ogólnie pojęte ryzyko jest nieodłącznym elementem współczesnego świata. Jest ono obecne we wszystkich dziedzinach naszego życia, w szczególności mamy z nim do czynienia w sferze działalności gospodarczej. Obrót gospodarczy zawsze łączy się z koniecznością zarządzania określonym majątkiem i co więcej, aby to zarządzanie przynosiło efekty, należy bardzo często podejmować ryzyko. Trzeba stanowczo stwierdzić, iż w wielu sektorach gospodarki podmioty, które dążą do zaistnienia na rynku, są wręcz zmuszone podejmować ryzyko gospodarcze, aby osiągnąć zamierzony cel. Jak podkreśla się w doktrynie, prawo nie może stać na przeszkodzie w podjęciu każdego działania, które może być przyczyną negatywnych skutków. W doktrynie prawa karnego najlepiej oddającą sens definicją ryzyka jest definicja Kazimierza Buchały, który uznał ryzyko za „wiązącą się z działaniem lub decyzją podmiotu oraz dającą się przewidzieć możliwość powstania odchyłeń od zamierzonych rezultatów w postaci nieosiągnięcia tych rezultatów lub wystąpienia obok nich następstw ujemnych”². Przy powoływaniu się na ryzyko należy określić jego granicę, powyżej której konkretne zachowanie nie będzie już społecznie aprobowane.

2. Pojęcie przestępczości gospodarczej

Niezbędne dla dalszych rozważań jest przeprowadzenie analizy pojęcia przestępczości gospodarczej. Zagadnienie jest o tyle istotne, o ile wiąże się z poważnymi problemami społecznymi, które naruszają nie tylko interesy bezpośredniego pokrzywdzonego, lecz także interesy gospodarcze społeczeń-

¹ Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński.

² Tak: K. Buchała, *Bezprawność przestępstw nieumyślnych oraz wyłączające ją dozwolone ryzyko*, Warszawa 1971, s. 187.

stwa. Należy pamiętać, iż „przestępstwa gospodarcze są lustrzanym odbiciem określonego państwowego porządku gospodarczego”³.

Warto wspomnieć, iż w latach 30. i 40. XX wieku w Niemczech powstały dwie koncepcje przestępczości gospodarczej, które wyznaczają do dzisiaj sposób ujmowania tego zagadnienia w nauce. Pierwsza z nich, ważniejsza z punktu widzenia polskiego systemu, opiera się na ujęciu przestępczości gospodarczej w sposób przedmiotowy, wskazując dobra prawne, które ma naruszyć sprawca. Druga – podmiotowa, w której w centrum zainteresowania była osoba sprawcy (z założenia o wysokim statusie społecznym i zawodowym), nierzadko popełniając przestępstwo przy wykorzystaniu swojego uprzywilejowania⁴. Do koncepcji przedmiotowej nawiązywał również Klaus Tiedemann, który stał na stanowisku, iż „przestępczość gospodarcza składa się z zakazanych przez prawo zachowań zabronionych, które uderzają w ponadindywidualne interesy gospodarcze, przy czym istota czynów dokonywanych przez sprawców sprowadza się do wykorzystywania zaufania niezbędnego do prowadzenia działalności w obrocie gospodarczym”⁵. Przeprowadzając analizę tej definicji, patrząc na cały system, można dojść do przekonania, że obarczona jest ona pewnym błędnym założeniem, mianowicie bazuje na tym, iż przestępczość gospodarcza opiera się zawsze na naruszeniu zaufania. Tymczasem nie zawsze tak musi być, istnieją bowiem przestępstwa gospodarcze, w przypadku których trudno mówić o istnieniu zaufania (np. przestępstwa komputerowe). Sławomir Żółtek zarzuca tej definicji ponadto zbyt przywiązanie uwagi do funkcjonalnych aspektów przestępczości gospodarczej⁶. Autor ten traktował to jako zabieg jedynie doraźny, nieuwzględniający całego systemu prawa karnego gospodarczego. W końcu nie popierał także pominięcia aspektów odwołujących się do osoby sprawcy przestępstwa. Ten jednak zarzut świadczy o kwestionowaniu głównego założenia koncepcji przedmiotowej prawa karnego gospodarczego i jako taki należy go odrzucić.

Przechodząc na grunt polski, Anna Zientara zaliczyła do ogólnych cech przestępczości gospodarczej następujące elementy: następstwo w postaci poważnych strat materialnych i niematerialnych, stan pozornej legalności, brak elementu przemocy, dużą liczbę sprawców pochodzących z warstw wyżej usytuowanych w hierarchii społecznej⁷. Jeszcze w poprzednim systemie definiowano prze-

³ E.J. Lampe, *Ogólne problemy prawa karnego gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1998, nr 3, s. 115.

⁴ Zapropował ją E.H. Sutherland [w:] E.H. Sutherland, *White Collar Crime*, New York 1949.

⁵ S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009, s. 54.

⁶ Ibidem, s. 54.

⁷ Zob. A. Zientara, *Przestępstwo nadużycia zaufania z art. 296 k.k.*, Warszawa 2010, s. 46.

stępczość gospodarczą jako zamach na całość stosunków społecznych⁸ czy też zamach na określone wartości ekonomiczne, do których zaliczano interesy niezrzeszonej masy obywateli i fundusz własności społecznej⁹. Definicje te opierały się więc na aspekcie przedmiotowym, główny nacisk kładły na pojęcie zamachu. Na aspekt podmiotowy, sprawcy przestępstwa, wskazywała przykładowo Irena Majchrzak. Definicję przestępczości gospodarczej zaproponowała również Oktawia Górniok, która obejmowała tym pojęciem „ogół bezprawnych zachowań naruszających lub zagrażających naruszeniem przyjętych w systemie gospodarczym zasad podziału majątku i dochodu społecznego oraz zabezpieczenie egzystencjonalnych warunków bytu jednostki przed ekscesami w działalności przedsiębiorstw”¹⁰. Można łatwo zauważyć, iż wszystkie przedstawione definicje akcentowały czyn sprawcy i dobra naruszane przestępstwem. Bardzo często podkreśla się jednak, iż nie można podać jednej, uniwersalnej definicji przestępczości gospodarczej, bowiem każda taka definicja jest uzależniona od sposobu ujęcia prawa karnego gospodarczego w określonym systemie prawnym. Najlepiej posługiwać się cechami charakterystycznymi dla tego rodzaju przestępczości.

W doktrynie niemieckiej została także podjęta próba wyodrębnienia typów przestępstw gospodarczych. Klaus Lindemann zaproponował następujące: przestępstwa przeciwko przedsiębiorcom i papierom wartościowym, przestępstwa przeciwko spółkom handlowym i regułom prawa handlowego, przestępstwa dotyczące kredytów publicznych, przestępstwa dotyczące zaopatrzenia w surowce i inne środki obrotu oraz przestępstwa przeciwko sile roboczej¹¹.

3. Ryzyko zwykłe a ryzyko nowatorskie

Ryzyko można podzielić na zwykłe oraz nowatorskie. Należy odpowiedzieć na pytanie, jakim typem ryzyka jest ryzyko gospodarcze, które znajduje się w polu naszych zainteresowań. Jerzy Duży dostrzegł między tymi typami zasadniczą różnicę, pisząc: „W przeciwieństwie do ryzyka zwykłego, gdzie prawdopodobieństwo niebezpieczeństwa jest wymierne, określone (przez doświadczenie) dla różnych rodzajów działalności, powtarzalne, przy ryzyku nowatorstwa prawdopodobieństwo niebezpieczeństwa nie może być ściśle określone, zależy bowiem w jakiejś mierze od czynnika lub czynników, których nie da się w pełni uwzględ-

⁸ Zob. T. Cyprian, *Próba określenia przestępstwa gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1958, z. 3, s. 17.

⁹ Zob. L. Lernell, *Uwagi o pojęciu przestępczości gospodarczej*, „Państwo i Prawo” 1959, z. 11, s. 773.

¹⁰ Zob. S. Żółtek, op.cit., s. 61.

¹¹ A. Zientara, op.cit., s. 47.

nić w rachunku”¹². Autor ten jednak uważał ryzyko gospodarcze za odmianę ryzyka nowatorskiego. Taka teza wydaje się niesłuszna. Ryzyko nowatorskie, które zostało określone w art. 27 Kodeksu karnego (k.k.)¹³, polega na działaniu w celu przeprowadzenia eksperymentu poznawczego, medycznego, technicznego lub ekonomicznego, któremu towarzyszy oczekiwanie na korzyść mającą istotne znaczenie poznawcze, medyczne lub gospodarcze i to oczekiwanie znajduje swoje uzasadnienie w świetle aktualnego stanu wiedzy. Działanie to oparte jest na zgodzie uczestnika. Przepis ten jest okolicznością wyłączającą bezprawność przestępnego działania. Idąc za tym tokiem rozumowania, należałoby stwierdzić, iż ryzyko gospodarcze jest kontratypem, również wydaje się nietrafne. W świetle przytoczonego poglądu Jerzego Dużego, dotyczącego różnicy między dwoma typami ryzyka, trzeba byłoby przyznać, iż w przypadku ryzyka gospodarczego nie jest możliwe ściśle określenie poziomu niebezpieczeństwa. Czy jednak w rzeczywistości tak jest? Ryzyko gospodarcze należy zaliczyć raczej do ryzyka zwykłego, w którym można określić czynniki wpływające na prawdopodobieństwo niebezpieczeństwa. Ponadto ryzyko to jest zjawiskiem powszechnym, występującym na co dzień i prawo nie wymaga dla jego dopuszczalności zachowania jasno określonych warunków. Ryzyko gospodarcze nie jest tak jak ryzyko nowatorskie czymś nadzwyczajnym, jest raczej ryzykiem podejmowanym „w ramach normalnych, mniej lub więcej typowych warunków bytu społecznego”¹⁴. Takie pojmowanie nie zalicza od razu omawianego ryzyka do okoliczności wyłączających bezprawność czynu. Niemniej jednak należy zastanowić się, czym jest ryzyko gospodarcze – kontratypem czy okolicznością wyłączającą winę, a może w ogóle nie można tu mówić o wypełnieniu znamion typu czynu zabronionego.

4. Koncepcje ryzyka gospodarczego

4.1. Koncepcja ryzyka gospodarczego jako okoliczności wyłączającej winę

Według koncepcji ryzyka gospodarczego jako okoliczności wyłączającej winę „osoba podejmująca działanie ryzykowne zmierza do osiągnięcia skutku ocenianego społecznie jako pozytywny, dlatego nie można przypisać jej winy”¹⁵. Na samym początku należy podkreślić, w związku z różnymi stanowiskami doktryny i praktyki, iż winę należy odróżnić od strony podmiotowej czynu zabro-

¹² A. Gubiński, *Ryzyko nowatorstwa*, „Państwo i Prawo” 1960, z. 1, s. 49.

¹³ Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553, ze zm.

¹⁴ A. Gubiński, *Wyłączenie bezprawności czynu (O okolicznościach uchylających społeczną szkodliwość czynu)*, Warszawa 1961, s. 84.

¹⁵ Zob. A. Zientara, op.cit., s. 151 i n.

nionego¹⁶. Wina wiąże się z brakiem posłuchu normie prawnej w sytuacji, gdy od sprawcy można byłoby wymagać podporządkowania się jej¹⁷. Koncepcja ta w związku z tym zakładała, iż czyn w ramach dozwolonego ryzyka jest bezprawny, wypełnia znamiona typu czynu zabronionego. Wina, rozumiana jako nieusprawiedliwiona wadliwość procesu decyzyjnego, nie może zostać przypisana, bowiem uzasadnieniem tej wadliwości jest uprawnione oczekiwanie na ewentualne korzyści osiągnięte w wyniku ryzykownych działań. Taka koncepcja dostarcza jednak problemów natury praktycznej. Pierwszy z nich ujęła doskonale Anna Zientara: „o winie decydują także okoliczności warunkujące konkretne możliwości przewidywania, a osoba działająca w ramach ryzyka bardzo często musi podejmować decyzje w oparciu o niekompletne informacje, i czynnik ten może być od niej niezależny. Wynik działania może również zależeć od czynników całkowicie przypadkowych, lub działania innych osób”¹⁸. Drugie zagadnienie wiąże się z bezprawnością zachowania w ramach dozwolonego ryzyka, a co za tym idzie dopuszczenie możliwości obrony koniecznej. Taka praktyka zupełnie nie przystawałaby do obecnie szybko zmieniających się sytuacji na rynku, które wymuszają podejmowanie ryzyka. Już z tych powodów należałoby odrzucić taką koncepcję.

4.2. Koncepcja ryzyka gospodarczego jako kontratypu

W świetle założeń koncepcji ryzyka jako kontratypu „działanie w ramach dozwolonego ryzyka zwykłego, podobnie jak przy ryzyku nowatorskim, pomimo wypełnienia znamion przestępstwa, uchylałoby bezprawność czynu”¹⁹. Koncepcja ta wydaje się niesłuszna z tego powodu, iż zakłada, że osoba działająca w ramach zwykłego ryzyka gospodarczego wypełnia znamiona czynu zabronionego. Zwolennicy takiego rozwiązania kładą główny nacisk na interes spółki. Przy zachowaniu ryzykownym dochodzi do kolizji dóbr. „Musimy bowiem pamiętać o warunku celowości działań ryzykownych, która zależy od wzajemnego porównania z jednej strony stopnia prawdopodobieństwa osiągnięcia oczekiwanej korzyści i prawdopodobieństwa wystąpienia szkody, z drugiej zaś strony od

¹⁶ Tak A. Zoll, [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2007, s. 31: „Umyślność oraz nieumyślność stanowią znamiona typu czynu zabronionego. Decydują o karalności i karygodności czynu. Wina stanowi odrębny element struktury przestępstwa, który powinien być też ustalany w oparciu o specjalne reguły przypisywania. Nie należy więc, ściśle rzecz biorąc, mówić o winie umyślnej lub nieumyślnej”.

¹⁷ Ibidem, s. 32.

¹⁸ H. Popławski, *W kwestii rozwiązania zagadnienia ryzyka w płaszczyźnie winy*, „Nowe Prawo” 1969, s. 717.

¹⁹ Ibidem, s. 155.

stosunku wartości spodziewanej korzyści i możliwej szkody dla spółki”²⁰. Tej koncepcji zarzucano między innymi problem ciężaru dowodu (oskarżony miałby wykazać, że jego zachowanie było bezprawne) oraz brak możliwości przeciwstawienia się działaniom ryzykownym z racji wyłączonej bezprawności (nie można byłoby stosować obrony koniecznej).

4.3. Ryzyko gospodarcze jako zachowanie pierwotnie legalne

W końcu na uwagę zasługuje trzecia koncepcja, która odmiennie od dwóch pozostałych nie zakłada wypełnienia znamion przestępstwa przy dopuszczalnym ryzyku gospodarczym²¹. Podstawowym zagadnieniem związanym z tą koncepcją są reguły ostrożności. Podjęcie dozwolonego ryzyka gospodarczego przy jednoczesnym przestrzeganiu reguł ostrożności wymaganych w danych okolicznościach nie wypełnia znamion typu czynu zabronionego i dlatego też nie jest kwalifikowane jako zachowanie bezprawne. Prawo karne nie powinno należeć zastosowania w takich przypadkach, nie jest konieczne odwoływanie się do kontratypu. Co więcej, można stwierdzić, iż każde zachowanie, które spełnia warunki dozwolonego ryzyka nie narusza reguł ostrożności. Wydaje się, że ta teoria jest słuszna i najlepiej przystaje do warunków prowadzenia działalności gospodarczej. Należy stwierdzić za Andrzejem Zollem, że tam „gdzie zachowanie pozostaje w zgodzie z obowiązującymi przepisami i zasadami ostrożności, nie ma potrzeby operowania kontratypem dozwolonego ryzyka”²². Punktem wyjściowym musi być ustalenie wymaganych reguł ostrożności. Nawet w przypadku wyrządzenia szkody spółce działanie takie będzie pierwotnie legalne, oczywiście po spełnieniu warunków dopuszczalnego ryzyka gospodarczego, które zostaną omówione poniżej. Ponadto podkreśla się w doktrynie, że prezentowane stanowisko w sposób jednoznaczny rozwiewa wszelkie wątpliwości związane z ciężarem dowodu, jakie podnoszono na gruncie ryzyka gospodarczego jako kontratypu, jak i jego ewentualnego zbiegu z kontratypami²³.

²⁰ Zob. A. Zoll [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Kraków 1998, uwaga nr 19 do art. 27.

²¹ Koncepcja ta bywa nazywana koncepcją pierwotnej legalności i odwołuje się do reguł ostrożności. Została zaakceptowana przez znanych przedstawicieli nauki prawa karnego, m.in. A. Zolla, P. Kardasa, K. Rozentalą, R. Kubiaką czy A. Wąską.

²² A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu (zagadnienia ogólne)*, Warszawa 1982, s. 100.

²³ Zob. A. Zientara, op.cit., s. 157.

5. Warunki dopuszczalności ryzyka gospodarczego

Po zaaprobowaniu stanowiska opowiadającego się za traktowaniem ryzyka gospodarczego jako zachowania pierwotnie legalnego, należy teraz zastanowić się nad jego warunkami dopuszczalności. W tej kwestii na pewno będzie pomocne odwołanie się do reguł ostrożności, które jak podkreślono powyżej, stanowią trzon przyjętej koncepcji. Reguły te są określane przez kwalifikacje podmiotu, który podejmuje ryzykowne działania, wykorzystanie właściwego narzędzia, jak i wybór odpowiedniego sposobu przeprowadzania czynności²⁴. Nie ulega jednak wątpliwości, iż są to tylko ogólne wyznaczniki i reguły ostrożności muszą być ustalane co do konkretnego przypadku, jak i to, że szybko mogą ulec zmianie wraz ze zmieniającymi warunkami prowadzenia działalności gospodarczej. Dorobek doktryny na tym gruncie kompleksowo przedstawiła Anna Zientara²⁵. Wiele poglądów odnosi się do ryzyka zwykłego jako kontratypu, ale znajdują one również zastosowanie w podejmowanej analizie. Temat ten poruszano już w okresie przed obowiązywaniem kodeksu karnego z 1969 roku. Andrzej Gaberle jako warunki dozwolonego ryzyka zwykłego (do którego zalicza się ryzyko gospodarcze) podawał cel działania osoby nakierunkowany na osiągnięcie korzyści pozytywnie ocenianej ze społecznego punktu widzenia, istnienie obowiązku zapobiegnięcia negatywnych konsekwencji podejmowanego działania, równowaga między korzyścią a szkodą oraz świadomość osoby w kwestii ryzykownego działania²⁶. Henryk Popławski uważał, iż w chwili podjęcia ryzykownych czynności prawdopodobieństwo szkody powinno być niewielkie przy jednoczesnym dużym prawdopodobieństwie korzyści. Ponadto autor ten zwrócił uwagę na to, iż ryzyko powinno być bezpośrednio związane z celem, w jakim podejmuje się określone działania. Obrany cel musi być społecznie opłacalny, nie można go osiągnąć w inny sposób, jak tylko przez ryzykowne czynności, które z kolei nie mogą być sprzeczne z zakazami dokonywania określonych działań. Jest to niezwykle ciekawe stanowisko, bowiem traktuje zwykłe ryzyko jako *ultima ratio*, a więc z istoty powinno być brane pod uwagę w drugiej kolejności, kiedy nie można działać przez niepodejmowanie ryzyka²⁷. Kolejnym przedstawicielem doktryny, który sformułował warunki dopuszczalnego ryzyka, był Arnold Gubiński. Według niego podejmowanie ryzyka nie powinno znaleźć się w polu zainteresowania organów ścigania, gdy możliwość wystąpienia szkody była bardzo mała, a ponadto sama czynność nie

²⁴ Ibidem, s. 159.

²⁵ Ibidem, s. 160-176.

²⁶ A. Gaberle, *Dopuszczalne ryzyko jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu*, „Nowe Prawo” 1965, nr 12, s. 1404-1405.

²⁷ Zob. H. Popławski, *Zagadnienie ryzyka z punktu widzenia odpowiedzialności karnej*, „Palestra” 1968, z. 2, s. 56-57.

naruszała jasno określonego zakazu i była podjęta w celu uzyskania wartości ekonomicznej²⁸. Jednak najbardziej przydatną analizą warunków dopuszczalności ryzyka dla interesującego nas tematu, była analiza Franciszka Orłowicza, poczyniona na płaszczyźnie ryzyka gospodarczego. Stworzył on tzw. warunki legalności podjętego ryzyka gospodarczego, do których zaliczył: opłacalność, oczekiwane korzyści muszą być oczywiście większe od wartości samego ryzyka, brak zagrożenia dla życia i zdrowia ludzkiego, zgodność z ustanowionym porządkiem prawnym i przepisami regulującymi działalność w dziedzinie, w ramach której zostało podjęte, jak i optymalność decyzji, w ramach których jest podejmowane ryzyko²⁹.

Można zauważyć, że każdy z autorów podkreśla stosunek między korzyściami, jakie mogą powstać w związku podjętym ryzykiem, a rozmiarami ewentualnej szkody. Ten stosunek za każdym razem musi przemawiać za przewidywanymi korzyściami, których oczekiwanie wydaje się być uzasadnione w świetle posiadanej wiedzy i reguł rządzących gospodarką, jeżeli ma się na myśli ryzyko gospodarcze. Ponadto należy wyraźnie stwierdzić, że ryzykowne zachowanie nie powinno naruszać obowiązującego prawa, wiążących umów czy np. decyzji administracyjnych, musi być formalnie legalne. Warto też przytoczyć za Anną Zientarą³⁰ pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w orzeczeniu z dnia 26 kwietnia 1967 roku: „Podjęcie decyzji w sprawach przedsiębiorstwa niejednokrotnie połączone jest z ryzykiem, które przy uwzględnieniu konkretnych warunków jest dopuszczalne, bez narażenia się na zarzut postępowania niezgodnego z obowiązkami ciążącymi na dobrym gospodarzu. Ryzyko to jednak nie może być nieograniczone. Granice jego muszą być zawsze ocenione na tle konkretnej sytuacji, przy czym elementem podstawowym, decydującym o jego dopuszczalności, musi być dobro gospodarki narodowej, a w danym wypadku – poszczególnego przedsiębiorstwa”³¹.

Wraz z wejściem w życie kodeksu karnego z 1969 r. została wprowadzona do systemu instytucja dopuszczalnego ryzyka zawarta w art. 217 § 3³². Na tle tego przepisu powstał w doktrynie doniosły problem, który ma znaczenie dla omawianego zagadnienia. Problem ten sprowadza się do pytania, czy można mówić o dozwolonym ryzyku gospodarczym, które nie powoduje wypełnienia znamion typu czynu zabronionego, w sytuacji niedopełnienia obowiązku lub przekroczenia

²⁸ A. Zientara, op.cit., s. 164.

²⁹ F. Orłowicz, *Ryzyko gospodarcze a prawo karne*, „Nowe Prawo” 1968, nr 3, s. 363-364.

³⁰ A. Zientara, op.cit., s. 166.

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1967 r., III KR 14/67, OSNKW 1967, nr 10, poz. 102.

³² Art. 217 § 3 kodeksu karnego z 1969 r.: „Nie popełnia przestępstwa określonego § 1 i 2, kto bądź w celu przysporzenia gospodarce społecznej korzyści, bądź też w celu przeprowadzenia prac naukowo-badawczych albo eksperymentów technicznych lub ekonomicznych działa w granicach ryzyka, które według aktualnego stanu wiedzy jest dopuszczalne, w szczególności gdy prawdopodobieństwo korzyści poważnie przekracza prawdopodobieństwo mogącej wyniknąć szkody”.

uprawnienia? Zdania w tej kwestii były podzielone. Kazimierz Buchała opowiadał się przeciwko takiej sytuacji. Jego zdaniem rozpatrywanie, czy zachodzą warunki dopuszczalnego ryzyka gospodarczego w momencie, gdy sprawca nie dopełnił obowiązku lub przekroczył swoje uprawnienia, jest niewłaściwe³³. Odmienny pogląd wyraził Marek Bojarski, który dopuścił taką możliwość. Autor ten pisał: „Nie każde niedopełnienie obowiązku zawsze musi naruszać zasady prawidłowego gospodarowania, bowiem nie da się wykluczyć sytuacji, w której model prawidłowego gospodarowania, na tle którego powstają i są dopiero możliwe do określenia obowiązki, może być nieprawidłowy, a nieprawidłowości te podkreśla właśnie ryzyko. Może bowiem okazać się, że niedopełnienie obowiązku lub przekroczenie uprawnień podjęte w ramach ryzyka będzie zgodne z zasadami prawidłowego gospodarowania”³⁴. Wydaje się, że należy zaakceptować stanowisko Kazimierza Buchały. Podkreślano wcześniej, iż bardzo ważnym elementem dopuszczalności ryzyka jest zgodność z obowiązującym porządkiem prawnym, zawartymi umowami. Niewątpliwie niedopełnienie obowiązku bądź przekroczenie uprawnień zawsze powoduje naruszenie przepisów, które nakładają obowiązek lub przyznają uprawnienie. W związku z tym należy stwierdzić, iż brak tej zgodności wyłącza możliwość powoływania się na działanie w ramach ryzyka gospodarczego. Podkreślano już wielokrotnie, iż w dzisiejszych realiach, jeśli chce się istnieć na rynku, nie jest możliwe niepodejmowanie ryzyka gospodarczego. Podkreślał ten fakt Sąd Najwyższy już w roku 1989: „Nowoczesna działalność gospodarcza wymaga rozwijania inicjatyw, nowatorstwa, poszukiwania rozwiązań optymalnych, wdrażania postępu technicznego i technologicznego, a także nowych rozwiązań ekonomiczno-organizacyjnych i prawnych. Niezbędnym warunkiem postępu w życiu gospodarczym jest więc często podejmowanie działania w granicach ryzyka”³⁵.

Nie sposób nie wspomnieć o zmianie art. 217 kodeksu karnego z 1969 roku³⁶. Zrezygnowano z § 3 i wprowadzono art. 23a³⁷. W niniejszej pracy, jak już zaza-

³³ K. Buchała, *op.cit.*, s. 200 i n.

³⁴ A. Zientara, *op.cit.*, s. 167.

³⁵ Uchwała Połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1989 r. (VI KZP 28/87), *LexPolonica* nr 305796, *OSNKW* 1989/5-6 poz. 34, *OSNPG* 1989/11 poz. 112.

³⁶ Zmiana została dokonana ustawą z dnia 10 maja 1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. Nr 23, poz. 100).

³⁷ Art. 23a kodeksu karnego z 1969 brzmiał: „§ 1 Nie popełnia przestępstwa, kto w celu przysporzenia korzyści gospodarce narodowej albo w celu przeprowadzenia eksperymentów badawczych, leczniczych, technicznych lub ekonomicznych, działając w granicach ryzyka, które według aktualnego stanu wiedzy jest dopuszczalne, spowoduje niebezpieczeństwo szkody lub doprowadza do jej powstania, jeżeli spodziewana korzyść ma istotne znaczenie gospodarcze, poznawcze lub lecznicze, oczekiwanie jej osiągnięcia jest uzasadnione, przy czym zostały zachowane zasady ostrożnego postępowania, a prawdopodobieństwo korzyści poważnie przekracza prawdopodobieństwo mogącej wyniknąć szkody. § 2. Zgoda uczestnika jest niezbędna, gdy skutki mogą go dotknąć”.

czano, popiera się stanowisko o pierwotnej legalności działania w ramach ryzyka gospodarczego. Powyższa zmiana tworzyła kontratyp dozwolonego ryzyka, jednak odwoływała się również do podstawowego zagadnienia koncepcji pierwotnej legalności, mianowicie zasad ostrożnego postępowania (reguł ostrożności). Ponadto podkreślała doniosłość spodziewanych korzyści na płaszczyźnie gospodarczej i poznawczej. Jak zauważyła Anna Zientara, „dzięki wprowadzeniu tego przepisu do części ogólnej kodeksu karnego, kontratyp dozwolonego ryzyka miał zastosowanie nie tylko do przestępstwa niegospodarności, ale także do pozostałych przepisów części szczególnej i prawa karnego pozakodeksowego”³⁸.

Można zauważyć, jak doniosłe jest określenie warunków dopuszczalności ryzyka gospodarczego. Podjął się też tego SN we wspomnianej wcześniej uchwale. Swoje rozważania oparł na art. 23a kodeksu karnego z 1969 roku. W „Wytocznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa niegospodarności i marnotrawstwa oraz dopuszczalnego ryzyka gospodarczego” można przeczytać: „Oceniając, czy decyzja lub działanie w zakresie gospodarowania mieniem społecznym zostały podjęte zgodnie z regułami i w granicach ryzyka gospodarczego, należy rozważyć zwłaszcza: racjonalność i celowość podjętej decyzji na tle sytuacji danej jednostki gospodarczej lub naukowo-badawczej, sposobu posłużenia się normami formalno-prawnymi i rachunkiem ekonomicznym, kwestię stosunku rachunkowego (procentowego) poniesionych lub grożących strat do przewidywanej korzyści dla gospodarki narodowej lub danej jednostki gospodarki uspołecznionej. Przyjęcie działania w granicach ryzyka gospodarczego jest możliwe wówczas, gdy działanie to było dopuszczalne według aktualnego stanu wiedzy w danej dziedzinie”³⁹. SN odniósł się również do problematyki poruszanej wcześniej w tej pracy, mianowicie przyznał, iż dane zachowanie może być legalne z uwagi na dozwolone ryzyko gospodarcze w sytuacji, kiedy sprawca przekroczył obowiązujące przepisy⁴⁰. Mimo przedstawionych argumentów, nie sposób zgodzić się z tym poglądem. Wydaje się, że nie można dopuszczać przekraczania obowiązującego prawa w imię bliżej nieokreślonych zasad gospodarowania, na jakie powołuje się SN i kierunków działalności gospo-

³⁸ A. Zientara, op.cit., s. 168.

³⁹ Uchwała Połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1989 r. (VI KZP 28/87), LexPolonica nr 305796, OSNKW 1989/5-6, poz. 34, OSNPG 1989/11, poz. 112.

⁴⁰ Ibidem. SN stwierdził tam: „Nie można jednak wykluczyć sytuacji, że w wypadku oceny, czy działanie w granicach ryzyka gospodarczego może wyłączać odpowiedzialność karną, ujawni się, iż niektóre obowiązujące normy prawne lub normy techniczne i technologiczne lub ekonomiczno-organizacyjne nie odpowiadają aktualnym zasadom gospodarowania i kierunkom działalności gospodarczej lub naukowo-technicznej. Pochodzić bowiem mogą z okresów, w których obowiązywały inne systemy i sposoby gospodarowania i stanowić formalnoprawne przeszkody w nowatorskiej i eksperymentalnej działalności gospodarczej, a więc stanowić mogą przeszkodę w postępie społeczno-ekonomicznym w rozwoju gospodarki narodowej”.

darczej lub naukowo-technicznej. Przekroczenie prawa nie może być usprawiedliwiane ryzykiem gospodarczym ani nieadekwatnością uregulowań prawnych do panujących warunków gospodarczych.

Po przeanalizowaniu poglądów o dozwolonym ryzyku gospodarczym opartych na poprzednio obowiązujących stanach prawnych, należy określić warunki takiego ryzyka obecnie. W doktrynie często podkreśla się, iż nie można mówić o jednym typie ryzyka gospodarczego. Należy raczej stworzyć katalog czynników, które wpływają na treść ryzyka. Robert Zawłocki zaliczył do nich: wykształcenie, wiedzę i doświadczenie zarządcy, zakres kompetencji, ilość informacji o okolicznościach podejmowanej decyzji, cel, czas i miejsce decyzji, wysokość spodziewanej korzyści i mogącej wyniknąć straty, stan przedsiębiorstwa, możliwość i plany rozwoju przedsiębiorstwa, sytuację makroekonomiczną czy obowiązujący stan prawny i zwyczaje kupieckie⁴¹.

Podstawowym warunkiem dopuszczalności ryzyka gospodarczego wydaje się, że jest opłacalność, tzn. sytuacja, w której prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści jest większe od prawdopodobieństwa mogącej powstać szkody⁴². Kolejnym jest prawidłowy wybór takiego rozwiązania, które wiąże się z najmniejszym ryzykiem przy jednoczesnym największym przewidywanym zyskiem. Bardzo ważną kwestią, która była już poruszana w niniejszej pracy, jest konieczność, aby działanie pozostawało w ramach przyznanych uprawnień i czyniło zadość nałożonym obowiązkom. Należy pamiętać, iż sam fakt powstania szkody jeszcze o niczym nie przesądza. Zauważył to SN w swoim wyroku: „sądy nie dokonały całościowej, a także obiektywnej oceny dowodów wskazujących (lub mogących wskazywać) na działania oskarżonych w warunkach przymusu gospodarczego zakładającego ryzyko gospodarcze. Ta dziedzina działalności ludzkiej z istoty swej związana jest z niepewnością skutków podejmowanych, czy też zaniechanych działań związanych z funkcjonowaniem podmiotów gospodarczych. Nieudana w sensie finansowym działalność gospodarcza czy też fragment tej działalności (konkretna czynność) nie może owocować wprost konsekwencjami prawnokarnymi dla jej uczestników⁴³. Wiążąc ryzyko gospodarcze z koncepcją

⁴¹ Zob. R. Zawłocki, *Przestępstwo niegospodarności. Przesłanki i elementy odpowiedzialności karnej z art. 296 k.k.*, „Monitor Prawniczy” 2002, nr 21, s. 173.

⁴² A. Zientara, op.cit., s. 174: „W ekonomii podnosi się, że dopuszczalny poziom ryzyka powinien uwzględniać wyraźną przewagę prawdopodobieństwa korzyści nad możliwością wystąpienia szkody, a podjęcie czynności w warunkach wysokiego poziomu ryzyka może jedynie usprawiedliwiać bardzo wysoka oczekiwana stopa wzrostu. Ponadto wydaje się, że im większa szkoda może zagrażać w wyniku podjęcia czynności ryzykownej, tym bardziej rygorystycznie musi być przestrzegany warunek małego prawdopodobieństwa jej wystąpienia”.

⁴³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2002 r. (IV KKN, 614/99), Lex nr 56083.

pierwotnej legalności nie można zapominać, iż warunkiem jego dopuszczalności jest również zachowanie zasad ostrożności.

6. Związek ryzyka gospodarczego z przestępczością gospodarczą.

Wnioski

Zauważa się, że „ogólna obserwacja zjawiska przestępczości gospodarczej stawia wiele trudnych problemów, takich jak wpływ warunków ekonomicznych na jej powstawanie i rozwój, aspekty socjologiczne i psychologiczne zjawiska, wpływ zmian społecznych na falowanie badanej przestępczości ekonomicznej, zagadnienia profilaktyki itp.”⁴⁴. Normatywne ujęcie przestępstw gospodarczych jest na tyle specyficzne, że wymaga bardziej skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych w celu dekodowania właściwej normy w nich zakodowanej. Powszechnie przyjęta wykładnia podstaw, w tym przesłanek odpowiedzialności karnej za przestępstwa rozumiana jako zespół czynności zmierzających do ustalenia znaczenia i zakresu wyrażen języka prawnego, wydaje się nie być wystarczająca i odpowiadająca potrzebom w zakresie wykładni i tym samym stosowania przepisów na gruncie prawa karnego gospodarczego. Uprawnione jest stanowisko mówiące, iż każdy tekst prawny z zakresu prawa karnego gospodarczego wymaga interpretacji w tym sensie, że tekst prawny nie ma żadnego przedinterpretacyjnego znaczenia. Takie założenie ma o tyle istotne znaczenie, o ile na gruncie omawianych przepisów jest konieczne odwoływanie się do przepisów pozakarnych. Ta uwaga nabiera szczególnego znaczenia, gdy przywołamy tezę o wtórności regulacji karnych względem regulacji gospodarczych. Jak stwierdza S. Żółtek: „Istotne jest więc dostrzeżenie wzajemnych relacji pomiędzy normami wynikającymi z różnych gałęzi prawa, tak aby projektowane regulacje faktycznie zapobiegały występowaniu niepożądanych zjawisk”⁴⁵.

Konstrukcyjna właściwość przepisów karnych gospodarczych ma duże znaczenie dla przyjmowanej metody wykładni, która jak się wydaje powinna mieć charakter złożony, uwzględniający przede wszystkim pozakarny kontekst. Mimo dużych trudności interpretacyjnych i odmienności w stosunku do interpretacji ustaw karnych, nie można rezygnować z metod wykładni funkcjonalnej, w tym celowościowej. Tym właśnie pozakarnym kontekstem są czynniki wskazane w niniejszej pracy, które sprawiają, że czyn powinien być rozpatrywany w kontekście pierwotnie legalnego ryzyka gospodarczego, a nie odpowiedzialności karnej. W wielu przypadkach, w celu prawidłowego dekodowania normy zawartej w przepisie, niezbędne będzie określenie granic dozwolonego ryzyka gospo-

⁴⁴ G. Grabarczyk, *Przestępczość gospodarcza na tle przemian ustrojowych w Polsce*, Toruń 2002, s. 11.

⁴⁵ S. Żółtek, op.cit., s. 264.

darczego. Znajomość przedstawionych zagadnień pozwoli niewątpliwie uniknąć sytuacji, w których stosujący prawo podjąłby niepotrzebną i szkodliwą decyzję o ściganiu określonego zachowania w obrocie gospodarczym, które na to nie zasługuje. Zbyt daleko posunięta ochrona obrotu gospodarczego mogłaby przynieść odwrotny skutek i stanowić dla niego zagrożenie. Działalność gospodarcza jest regulowana raczej przepisami prawa cywilnego, handlowego, prawa administracyjnego, a dopiero na końcu i tylko w ostateczności przez prawo karne i w tym zakresie należy dokonywać wykładni przepisów prawa karnego gospodarczego.

Streszczenie

Autor w swojej pracy porusza kontrowersyjne zagadnienie na gruncie obrotu gospodarczego – problematykę ryzyka gospodarczego w perspektywie ewentualnej odpowiedzialności karnej. W swoich rozważaniach podejmuje próbę skonstruowania definicji pojęcia przestępczości gospodarczej i ryzyka gospodarczego. Przedstawia charakter i zakres ryzyka gospodarczego. Ryzyko gospodarcze – jego zdaniem – stanowi zachowanie, które, przy jednoczesnym przestrzeganiu reguł ostrożności wymaganych w danych okolicznościach, nie wypełnia znamion typu czynu zabronionego i dlatego też jest zachowaniem pierwotnie legalnym. Odrzuca koncepcję ryzyka gospodarczego jako okoliczności wyłączającej winę bądź też stanowiącej kontratyp. Stawia tezę, iż w wielu przypadkach w celu prawidłowego dekodowania normy zawartej w przepisie prawa karnego gospodarczego, niezbędne będzie odwołanie się do pojęcia ryzyka gospodarczego i określenie jego dozwolonych granic dla konkretnego przypadku. Autor podkreśla, iż konieczna jest szczególnie ostrożna interpretacja przepisów karnych, określających przestępstwa gospodarcze, która powinna uwzględniać pozakarny kontekst, na który składają się czynniki wpływające na treść ryzyka gospodarczego, takie jak: opłacalność, przyznane uprawnienia i nałożone obowiązki, zasady ostrożności czy też wykształcenie sprawcy.

Słowa kluczowe: przestępczość gospodarcza, ryzyko gospodarcze, ryzyko nowatorskie, ryzyko zwykłe.

Economic crime and the concept of economic risk

Summary

The author in his work raises the controversial issue on the basis of the market economy – the issue of business risk in view of the possible criminal liability. In his dissertation attempts to construct a definition of this term. It presents the nature

and scope of business risk. The basic questions to which the author tries to answer are questions about the catalog of the factors that influence the content of the risk.

Keywords: *economic crime, ordinary risk, innovative risk, economic risk.*

Rozdział 5

Szkoda jako znamię przestępstwa przekupstwa menadżerskiego

(ANNA GOLONKA¹⁾)

1. Wstęp

Przestępstwo tzw. korupcji menadżerskiej, zwane również łapownictwem menadżerskim, przekupstwem gospodarczym lub po prostu korupcją w obrocie gospodarczym², stanowi jedno z przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, uregulowanych w rozdziale XXXVI Kodeksu karnego. Tym samym rodzajowym przedmiotem ochrony jest w tym przypadku, podobnie jak przy pozostałych przestępstwach określonych we wspomnianym rozdziale Kodeksu karnego, obrót gospodarczy, czy – ściślej – prawidłowość jego funkcjonowania³. Najogólniej rzecz ujmując, za obrót taki uznaje się: „(...) wymianę dóbr i usług, odbywającą się z reguły za pośrednictwem pieniądza i środków płatniczych oraz towarzyszące tej wymianie i powstające w jej procesie stosunki prawne między uczestnikami”⁴. Można także przyjąć, jak to czyniono w literaturze przedmiotu, że obrót gospodarczy obejmuje ogół faktycznych i formalnych stosunków gospodarczych, a więc stosunków opartych na prowadzonej działalności gospodarczej⁵. Natomiast bezpośrednim powodem kryminalizacji korupcji w sektorze prywatnym była potrzeba dostosowania polskiego prawa karnego do zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej, co zresztą zostało wyraźnie podkreślone w motywach ustawy nowelizującej Kodeks karny z dnia 13 czerwca 2003 r.⁶, za sprawą której do Kodeksu zostało wprowadzone m.in. omawiane przestępstwo⁷.

¹ Zakład Prawa Karnego i Postępowania Karnego, Uniwersytet Rzeszowski.

² Por. P. Kardas, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, t. 3: *Komentarz do art. 278-363 k.k.*, red. A. Zoll, Kraków 2006, s. 580.

³ R. Zawłocki, *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007, s. 58.

⁴ J. Skorupka, *Prawo karne gospodarcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 22.

⁵ R. Zawłocki, *Prawo karne...*, s. 4-5. W zakresie pojęcia działalności gospodarczej – por. art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 672 z późn. zm.

⁶ Uzasadnienie do ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r., Sejm IV kadencji, druk sejmowy nr 869. Dostępny na stronie: <http://www.sejm.gov.pl>.

⁷ Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 111, poz. 1061).

Spośród najistotniejszych aktów prawa międzynarodowego i wspólnotowego leżących u podstaw objęcia regulacją kodeksową przekupstwa menadżerskiego należałoby wymienić Prawnokarną Konwencję Rady Europy o korupcji sporządzoną w Strasburgu 27 stycznia 1999 r.⁸ oraz Wspólne Działanie z dnia 22 grudnia 1998 r. o zwalczaniu korupcji w sektorze prywatnym⁹. Zobowiązały one Polskę do wprowadzenia do krajowego systemu prawa karnego takich rozwiązań, które miały pozwolić na penalizację korupcji w obrocie gospodarczym. Jak podniesiono w uzasadnieniu do projektu wspomnianej ustawy zmieniającej Kodeks karny: „W toku negocjacji akcesyjnych z Unią Europejską Polska zadeklarowała, że spenalizuje korupcję w sektorze prywatnym”, przy czym: „(...) Za optymalne uznano rozwiązanie indywidualizujące podmiot łapownictwa biernego przez wskazanie osób pełniących funkcje kierownicze w jednostkach organizacyjnych prowadzących działalność gospodarczą lub mających, z racji zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji, istotny wpływ na podejmowanie decyzji związanych z działalnością takich jednostek”¹⁰. O innych motywach wprowadzenia do Kodeksu karnego (k.k.)¹¹ korupcji menadżerskiej nie wspomniano. Nie podano również żadnych innych powodów przemawiających za przyjętym przez polskiego ustawodawcę karnego sposobem ustawowego określenia znamion typów czynów zabronionych określonych w art. 296a § 1-5 k.k. Wzorem rozwiązań przyjętych w art. 228 i 229 k.k. (przestępstwo sprzedajności urzędniczej oraz przekupstwa urzędniczego) zdecydowano jedynie o bezskutkowym charakterze typów czynów zabronionych, o których mowa w art. 296a § 1-3 k.k.

Zarazem umieszczenie przestępstwa korupcji gospodarczej w rozdziale XXXVI k.k. mogłoby – przynajmniej *prima facie* – sugerować potrzebę innego, szczególnego podejścia do problematyki szkody w przypadku przekupstwa gospodarczego. Wynika to z faktu, że znaczna część przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, jak przynajmniej zdaje się wynikać z ich istoty, wiąże się z naruszeniem interesów (zwłaszcza majątkowych) innego podmiotu biorącego udział w obrocie gospodarczym, a w konsekwencji często również z uszczerbkiem w jego majątku. Zazwyczaj uszczerbek ten przybiera postać szkody realnie wyrządzonej pokrzywdzonemu, chociaż niekiedy dla pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej wystarczającym jest jedynie stworzenie sytuacji grożącej powstaniem takiej szkody (np. art. 296 § 1a k.k.). Kwestia ta została uregu-

⁸ Prawnokarna Konwencja Rady Europy o korupcji sporządzona w Strasburgu z dnia 27 stycznia 1999 r. (Dz.U. Nr 29, poz. 249).

⁹ Wspólne Działanie z dnia 22 grudnia 1998 r. (98/742/WSiSW) przyjęte przez Radę na podstawie Artykułu K.3 Traktatu o Unii Europejskiej, dotyczące korupcji w sektorze prywatnym, Dz.Urz.WE L Nr 358 z dnia 31 grudnia 1998, s. 2.

¹⁰ Uzasadnienie do ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r., sejm IV kadencji, druk sejmowy nr 869.

¹¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. nr 88, poz. 553, ze zm.).

lowana w nietypowy sposób w przypadku przestępstwa korupcji menadżerskiej. Problematyka ta staje się tym bardziej interesująca, jeżeli zgłębić ją od strony elementu szkody, stanowiącego opis typów zasadniczych korupcji menadżerskiej, określonych w art. 296a § 1 i 2 k.k. To zaś wymaga przede wszystkim odniesienia do samego pojęcia szkody, od czego należałoby rozpocząć rozważania nad naturą szkody jako znamienia korupcji gospodarczej.

2. Szkoda w prawie karnym

Szkoda zarówno w prawie karnym, jak i cywilnym stanowi pojęcie pozbawione swojej ustawowej definicji. W piśmiennictwie cywilnoprawnym wysuwano więc dwojakie propozycje dotyczące jej rozumienia¹². Z jednej strony sugerowano, aby terminowi temu nadać znaczenie potoczne, co oznaczałoby, iż szkodą jest „strata materialna lub moralna; uszczerbek”¹³. Z drugiej natomiast, polecano uznawać, iż na gruncie prawa cywilnego szkoda ma ściśle określone znaczenie, wobec czego należałoby ją pojmować jako uszczerbek wynikający ze zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek jej naprawienia, a który zarazem stanowi samodzielną i konieczną przesłankę obowiązku odszkodowawczego¹⁴. W piśmiennictwie wyrażono także zapatrywanie, że wobec braku definicji legalnej szkody¹⁵, najlepszym rozwiązaniem – w myśl zasady „złotego środka” – byłoby nadanie szkodzie znaczenia „pośredniego”, czyli przyjęcie, że stanowi ona częściowo termin prawny, a częściowo zaczerpnięty z języka potocznego¹⁶. W uzasadnieniu wskazywano, iż: „Zadaniem porządku prawnego jest właściwe zarachowanie powstałej szkody, będącej zasadniczo pojęciem elementarnym. Nie sposób jednak wyeliminować wszystkich elementów normatywnych z pojęcia

¹² M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011, s. 166-167.

¹³ *Słownik języka polskiego*, t. 3: R-Z, red. M. Szymczak, Warszawa 1992, s. 413.

¹⁴ Por. A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową, szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 21.

¹⁵ Pojęcie szkody nie jest jednak zupełnie pozbawione definicji legalnej. Określa je np. ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 264, z późn. zm.), która w art. 3 pkt. 47 definiuje pojęcie szkody na zdrowiu uznając, że jest nią: „oszacowane ryzyko skrócenia długości i pogorszenia jakości życia ludzi w następstwie narażenia na promieniowanie jonizujące; obejmuje straty wynikające ze skutków somatycznych, nowotworów i poważnych zaburzeń genetycznych”. Z kolei w art. 6 pkt. 11 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz.U. Nr 75, poz. 493, z późn. zm.) została zawarta definicja szkody w środowisku, przez którą rozumie: „negatywną, mierzalną zmianę stanu lub funkcji elementów przyrodniczych, ocenioną w stosunku do stanu początkowego, która została spowodowana bezpośrednio lub pośrednio przez działalność prowadzoną przez podmiot korzystający ze środowiska”.

¹⁶ A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę...*, s. 21-23.

szkody”¹⁷. Takie stanowisko wynika głównie z potrzeby powiązania uszczerbku wyrządzonego w dobrach prawnych innego podmiotu z prawnymi konsekwencjami za jego spowodowanie, czyli ujmując to z cywilnoprawnego punktu widzenia, przede wszystkim z obowiązkiem jego naprawienia. Nie wydaje się jednak, aby zasadnym było nadawanie szkodzie wyłącznie znaczenia terminu techniczno-prawnego, wobec czego należy zgodzić się raczej ze stwierdzeniem, że termin ten oznacza po prostu: „(...) uszczerbek w dobrach poszkodowanego, polegający na różnicy między stanem tych dóbr, powstałym wskutek zdarzenia szkodzącego a stanem, jaki by istniał, gdyby nie zaszło to zdarzenie”¹⁸. Tym samym odpowiada on najbardziej potocznemu znaczeniu, zgodnie z którym szkoda obejmuje: „(...) każdy uszczerbek w dobrach majątkowych i niemajątkowych osoby fizycznej lub osoby prawnej”¹⁹. Stwierdzenie takie znajduje swoje uzasadnienie także w świetle przepisów Kodeksu cywilnego (k.c.), w którym jest mowa jedynie o granicach odpowiedzialności odszkodowawczej i adekwatnym związku przyczynowym, jako podstawie jej ponoszenia²⁰.

Pierwowzorów takiego pojmowania szkody można doszukiwać się jeszcze w prawie rzymskim, które na wczesnym etapie kształtowania się w tym względzie regulacji, za szkodę uznawało uszczerbek doznany w mieniu w wyniku czyjegoś zachowania, tj. jego działania (precyzyjniej czynienia – *facere*), zaniechania (ściślej nieczynienia – *non facere*) albo spowodowane przypadkiem. Stąd szkoda wywodzi się z łacińskiego określenia *damnum* (od *deminutio*), oznaczającego umniejszenie czegoś, czyjegoś dobytku²¹. Ustalenie tak rozumianej szkody następowało, przynajmniej początkowo, przez określenie wartości rynkowej uszkodzonego dobra²².

Nasuwa to wniosek, że pierwotnie szkodę wiązano przede wszystkim z uszczerbkiem majątkowym. Z takim też rodzajem szkody mamy do czynienia na gruncie interesującego nas zagadnienia. Kodeks karny w art. 296a przewiduje bowiem wyraźnie ograniczenie szkody wyłącznie do uszczerbku o charakterze majątkowym. Tym samym w tym miejscu wypada pominąć te kwestie, które wiążą się z problematyką szkody niemajątkowej. W zasadzie nie sposób obecnie

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ M. Kaliński, *Szkoda na mieniu...*, s. 168.

¹⁹ B. Bładowski, A. Gola, *Szkoda i odszkodowanie*, Warszawa 1984, s. 4.

²⁰ Por. art. 361 § 1 k.c. (Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.), zgodnie z którym: „Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła” oraz § 2 tego artykułu, stanowiący, iż: „W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono”.

²¹ M. Kaliński, *Szkoda na mieniu...*, s. 165.

²² Ibidem.

kwestionować jej z cywilnoprawnego punktu widzenia²³. Jednak z prawnokarnego punktu widzenia objęcie pojęciem szkody również szkody niemajątkowej (krzywdy) może nasuwać pewne wątpliwości związane przede wszystkim z trudnościami w zakresie nałożenia obowiązku jej naprawienia²⁴. Podział na dwa rodzaje szkody bazuje w tym przypadku na kryterium „przedmiotu oddziaływania zdarzenia szkodzącego na sferę dóbr poszkodowanego”²⁵, z tym, że w odniesieniu do krzywdy podnoszony jest argument o potrzebie ochrony dóbr prawnych środkami o charakterze niemajątkowym, co ma odróżniać ją od szkody majątkowej²⁶. Ograniczając się tutaj, z przedstawionych powyżej względów, do szkody majątkowej, skoro o takiej właśnie jest mowa w art. 296a k.k., należałoby przez nią rozumieć uszczerbek w dobrach i interesach o wartości majątkowej, który daje się określić w pieniądzu bądź nawet, jeżeli jest to uszczerbek o niemajątkowym charakterze, wymagający naprawienia nakładami natury majątkowej²⁷. Uszczerbek majątkowy będzie to w tym przypadku: „(...) różnica pomiędzy tym stanem (składem i wartością) majątku osoby poszkodowanej, jaki by istniał rzeczywiście, gdyby nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę”. Prowadzi to do prostego wniosku, iż szkoda majątkowa polega na zmniejszeniu aktywów bądź zwiększeniu pasywów (*damnum emergens*), ewentualnie na nieosiągnięciu spodziewanych korzyści (*lucrum cessans*)²⁸.

W tym miejscu pojawia się jeszcze jeden problem, który może nabrać znaczenia także w odniesieniu do przestępstwa przekupstwa menadżerskiego, jakim jest kwestia oddalenia szkody w czasie. Chodzi o sytuację, w której szkoda odrywa się czasowo od zdarzenia ją powodującego, chociaż stanowi jego rezultat. Innymi słowy w takim przypadku mamy do czynienia ze szkodą, która nie powstała w czasie realizacji znamion typu czynu zabronionego, ani nawet bezpośrednio po zdarzeniu ją powodującym, ale po upływie pewnego czasu od momentu zdarzenia (będącego zachowaniem karalnym). Podstawą jakichkolwiek rozważań nad karnoprawnym znaczeniem szkody w takim przypadku winno być oczywiście dające się wykazać powiązanie przyczynowo-skutkowe między danym zdarze-

²³ W piśmiennictwie z zakresu prawa cywilnego forsowano wprawdzie niegdyś próbę ograniczenia pojęcia szkody wyłącznie do uszczerbku o charakterze majątkowym, jednak obecnie poglądy takie uznaje się raczej za odosobnione. Za wąskim rozumieniem szkody opowiadali się np.: W. Warkalło, *Odpowiedzialność odszkodowawcza: funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972, s. 125 i J. Winiarz, *Ustalenie wysokości odszkodowania*, Warszawa 1962, s. 18. Zasadniczo taki punkt widzenia opierał się na założeniu, że art. 445 oraz 448 k.c. określają krzywdę jako skutek czynu niedozwolonego, nie ustanawiają zaś one odrębnych przesłanek odpowiedzialności za spowodowanie szkody niemajątkowej.

²⁴ Por. Z. Gostyński, *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody*, Katowice 1984, s. 105-115.

²⁵ M. Kaliński, *Szkoda na mieniu...*, s. 208-209.

²⁶ B. Bładowski, A. Gola, *Szkoda i odszkodowanie...*, s. 6-7.

²⁷ Por. M. Kaliński, *Szkoda na mieniu...*, s. 209.

²⁸ B. Bładowski, A. Gola, *Szkoda i odszkodowanie...*, s. 5.

niem a powstałą szkodą. Związek przyczynowy (płaszczyzna ontologiczna) determinuje bowiem możliwość ponoszenia ewentualnej odpowiedzialności karnej za spowodowanie szkody (płaszczyzna normatywna)²⁹. Natomiast rozważając tę kwestię na płaszczyźnie normatywnej (przypisania), należałoby zróżnicować szkodę na taką, która stanowi warunek obiektywnego przypisania i taką, od której wystąpienia ustawa karna nie uzależnia konsekwencji karnych. Z racji ograniczonych ram niniejszego opracowania trudno byłoby ukazać w sposób wyczerpujący zagadnienia obiektywnego przypisania i licznych trudności, jakie mogą wiązać się z nakreśloną powyżej sytuacją. Wypada więc jedynie wskazać, że w pierwszym z przytoczonych wypadków (czyli takim, w którym szkoda jest wymagana do realizacji znamion typu czynu zabronionego) niewystąpienie szkody przekreśli odpowiedzialność sprawcy za przestępstwo w formie stadialnej dokonania (choćż możliwa jest w takim przypadku odpowiedzialność za usiłowanie popełnienia przestępstwa). Natomiast w drugiej z podanych sytuacji, niewystąpienie szkody w momencie realizacji znamion typu czynu zabronionego nie rzutuje na odpowiedzialność karną, oczywiście w tym sensie, że nie warunkuje ono możliwości pociągnięcia sprawcy za popełnienie tego czynu do odpowiedzialności karnej. Uwagi odnoszące się do obydwu tych wypadków będą aktualne w odniesieniu do przestępstwa korupcji menadżerskiej. Z kolei „ujawnienie” się szkody po upływie pewnego czasu nie powinno stanowić podstawy do zmiany kwalifikacji prawnej, jeżeli o jej istnieniu, a co za tym stoi i konsekwencjach prawnokarnych za jej spowodowanie, rozstrzygnięto prawomocnym wyrokiem. Wobec tego ewentualne dochodzenie roszczeń za spowodowanie szkody wydaje się możliwe jedynie na drodze cywilnoprawnej (i to przy założeniu, że zaistnieją wszystkie przesłanki ku temu, w szczególności zaś dający się wykazać związek przyczynowy między zachowaniem a wywołanym przez nie uszczerbkiem).

3. Szkada jako znamię przestępstwa korupcji menadżerskiej

Zgodnie z art. 296a § 1 k.k., istotą czynności sprawczej korupcji bierniej w sektorze prywatnym (sprzedajności menadżerskiej) jest żądanie lub przyjęcie korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy „w zamian za nadużycie udzielonych uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na sprawcy obowiązku, mogących wyrządzić jednostce szkodę majątkową”, względnie zachowanie stanowiące czyn nieuczciwej konkurencji bądź niedopuszczalną czynność preferencyjną na rzecz nabywcy, albo odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia. Z kolei czynna forma przestępstwa korupcji w sektorze prywatnym, stosownie do art. 296a § 2 k.k., sprowadza się do udzielenia albo obietnicy udzielenia korzyści

²⁹ Por. K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 177.

majątkowej lub osobistej – *verba legis*: „w wypadkach określonych w § 1”. Na zasadzie odesłania do § 1 art. 296a k.k., w którym jest mowa o „wypadkach” określonych w tym drugim przepisie wypada przyjąć, że czynna korupcja w sektorze prywatnym ma miejsce wówczas, gdy dochodzi do udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy w zamian za nadużycie uprawnień albo niedopełnienie obowiązków przez osobę pełniącą funkcje kierownicze w danej jednostce organizacyjnej prowadzącej działalność gospodarczą, bądź osobę pozostającą z nią w stosunku pracy, umowy zlecenia lub umowy o dzieło.

Podobnie jak to ma miejsce w odniesieniu do korupcji gospodarczej bierniej, tak i w jej czynnej formie zachowanie sprawcy ma prowadzić do niedopełnienia obowiązku bądź nadużycia udzielonych uprawnień przez inną osobę „mogącego wyrządzić szkodę”, względnie stanowiącego czyn nieuczciwej konkurencji, albo niedopuszczalną czynność preferencyjną na rzecz nabywcy, albo odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia. Tak skonstruowany opis typów zasadniczych korupcji gospodarczej może zastanawiać, w szczególności w tej jego części, która dotyczy elementu szkody.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że ustawodawca wiąże przestępstwo korupcji gospodarczej wyłącznie ze szkodą majątkową. Poza zakresem tego przepisu pozostaje więc szkoda niemajątkowa. Ponadto, czego nie sposób kontestować w świetle art. 296a § 1 i 2 k.k., ustawodawca nie ustanawia szkody znamieniem określającym skutek, wobec czego ustanawia typy zasadnicze korupcji gospodarczej przestępstwami formalnymi (bezsukcowymi). Szkoda nie jest bowiem w przypadku tych typów znamieniem koniecznym do ponoszenia odpowiedzialności za dokonanie przestępstwa. Wynika to ze zwrotu użytego w art. 296a § 1 k.k.: „w zamian za nadużycie udzielonych uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na sprawcy obowiązku, mogących wyrządzić jednostce szkodę majątkową”.

Określenie, z którego wynika, że korzyść albo obietnica mają zostać przyjęte w zamian za jakieś działanie albo zaniechanie „mogące wyrządzić szkodę” oznacza, że chodzi w tym przypadku o takie zachowanie sprawcy (działanie albo zaniechanie), które „jest zdolne”; tj. posiada zdolność wyrządzenia szkody. W literaturze przedmiotu zwykło się wskazywać, iż zachowanie sprawcy posiada zatem pewne, określone negatywne właściwości, czyli – inaczej mówiąc – tkwi w nim cecha pozwalająca mu na stworzenie stanu zagrożenia³⁰. Szkoda w ujęciu art. 296a § 1 i 2 k.k. ma więc charakter szkody hipotetycznej, niejako potencjalnej. Chociaż sens przepisu z pozoru pozostaje zrozumiały (przesądza on bowiem o formalnym charakterze typów zasadniczych korupcji menadżerskiej), to jednak sposób ujęcia szkody wyrażony w art. 296a § 1 k.k. może budzić pewne obiekcje. Wymaga on przede wszystkim ustalenia, czy dane zachowanie ma ową „zdolność” wyrządzenia szkody. Przepis ten nie precyzuje, w oparciu o jakie kryteria

³⁰ P. Kardas, op.cit., s. 594-595.

należy dokonywać oceny tej „zdolności”, ani nawet czy ma ona być dokonywana z subiektywnego czy też obiektywnego punktu widzenia. Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym przy tej okazji w piśmiennictwie, iż właściwsze będzie przeprowadzenie tej oceny z obiektywnego punktu widzenia³¹. Natomiast kryteria leżące u podstaw ustalenia, czy dane zachowanie cechowała owa „zdolność” do wyrządzenia szkody będzie należało „zaczepnąć” z wiedzy ekonomicznej, decydującej m.in. o funkcjonowaniu w obrocie gospodarczym danego podmiotu.

Takie podejście może jednak nasuwać kolejne spostrzeżenie, że lepszym rozwiązaniem byłoby wskazanie po prostu na potrzebę wystąpienia elementu konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody zachowaniem korupcyjnym bądź na powiązanie skutkowo-przyczynowe. Rozważyć należałoby więc taką treść, która pozwalałaby na wskazanie, iż działanie bądź zaniechanie sprawcy (oczywiście ograniczając się w tym względzie jedynie do analizowanego fragmentu opisu typów czynu zabronionego określonych w art. 296a § 1 i 2 k.k.) co najmniej naraża inny podmiot na niebezpieczeństwo szkody bądź też – ewentualnie – że jego zachowanie może prowadzić do wyrządzenia szkody. Kwestia sposobu zapisu znamienia czynnościowego korupcji gospodarczej jest o tyle doniosła, iż obecne sformułowanie użyte w opisie typu czynu uregulowanego w art. 296a § 1 i – analogicznie § 2 k.k. może powodować trudności w razie zaistnienia konieczności ustalenia, że to niewykonanie obowiązku (zaniechanie) „posiada zdolność” wyrządzenia szkody majątkowej. O wiele prostsze, przynajmniej z teoretycznego punktu widzenia, byłoby ustalenie, że zaniechanie sprawcy stanowi warunek *sine qua non* powstania szkody albo, że niewykonanie ciążącego na sprawcy obowiązku stwarza stan bezpośredniego niebezpieczeństwa wystąpienia szkody, aniżeli badanie, że w danym zaniechaniu „tkwi zdolność” wyrządzenia szkody. Zaznaczyć bowiem należy, że zgodnie z zapisem przyjętym w art. 296a § 1 k.k. nie istnieje przecież powinność ustalenia, że zachowanie sprawcy chociażby tylko naraziło innego uczestnika obrotu gospodarczego na niebezpieczeństwo powstania szkody majątkowej. Można również wyrazić wątpliwości, czy w świetle tego przepisu istnieje powinność ustalenia, że dane zachowanie istotnie prowadziło do wyrządzenia takiej szkody, ponieważ obecny sposób opisu istoty czynności sprawczej przestępstwa korupcji gospodarczej nie nakazuje badania okoliczności popełnienia czynu pod kątem wyrządzenia nim szkody majątkowej (czy chociażby stworzenia niebezpieczeństwa jej wystąpienia), a stwarza jedynie powinność (choćby tylko abstrakcyjnego) zbadania, iż dane zachowanie cechuje możliwość wyrządzenia szkody. Taka treść przepisu prowadzi natomiast do wniosku, iż właściwie ta część przepisu jest co najmniej

³¹ R.A. Stefański, *Przestępstwo korupcji gospodarczej (art. 296a)*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 3, s. 53-54.

nie niewnosząca, żeby nie powiedzieć, że jest ona po prostu zbędna. Hipotetycznie bowiem możliwość wyrządzenia szkody będzie miało praktycznie każde zachowanie podmiotu uczestniczącego w obrocie gospodarczym, a to, czy do szkody dojdzie czy nie, warunkowane jest dodatkowo wieloma innymi czynnikami i okolicznościami, w tym nierzadko stanowiącymi okoliczności czynu, chociaż niespowodowane przez samego sprawcę (niewykluczone jednak, że umiejętnie przez niego wykorzystane w danym układzie sytuacyjnym).

Co interesujące, wymóg postawiony przez polskiego ustawodawcę karnego, dotyczący hipotetycznej zdolności do wyrządzenia szkody przez sprawcę korupcji menadżerskiej swoim zachowaniem, stanowi jego „twórczy wkład” w kształt rozwiązań prawnych penalizujących zachowania korupcyjne. Wymagania takiego nie przewidują bowiem regulacje międzynarodowe czy wspólnotowe, w szczególności zaś te, które leżały u podstaw wprowadzenia do Kodeksu karnego art. 296a. Artykuły 7 i 8 Prawnikarnej Konwencji o korupcji z 1999 r. zobowiązują państwa-sygnatariuszy tej konwencji do kryminalizacji umyślnych czynów popełnianych w toku działalności gospodarczej, polegających odpowiednio:

- w przypadku przekupstwa czynnego: na obiecywaniu, proponowaniu lub wręczaniu, bezpośrednio lub pośrednio, każdej osobie kierującej lub pracującej w jakimkolwiek charakterze, na rzecz jakiegokolwiek podmiotu należącego do sektora prywatnego, jakichkolwiek nienależnych korzyści, dla niej samej lub na rzecz jakiegokolwiek innej osoby,
- w przypadku przekupstwa biernego na żądaniu lub przyjmowaniu takich korzyści przez taką osobę.

W obydwu przypadkach jednak czynności te mają się odbywać w zamian za „działanie lub zaniechanie działania, które narusza obowiązki”. Swoistą definicję legalną pojęcia „naruszenie obowiązku” zawiera natomiast Wspólne Działanie z dnia 22 grudnia 1998 r. wskazując, iż winno ono być rozumiane zgodnie z prawem krajowym, przy czym w prawie krajowym musi ono obejmować „(...) przynajmniej jakiekolwiek niełojalne zachowanie stanowiące naruszenie obowiązku ustawowego bądź, ewentualnie, naruszenie zarządzeń bądź instrukcji zawodowych, stosowanych w ramach działalności prowadzonej przez «osobę»”.

Podobnie jak w konwencji Rady Europy, tak i w powołanym akcie wspólnotowym korupcja bierna w sektorze prywatnym polega na umyślnym zachowaniu osoby, która w toku wykonywania swych czynności zawodowych, bezpośrednio bądź przez pośrednika, żąda lub otrzymuje nielegalną korzyść jakiegokolwiek rodzaju albo akceptuje obietnicę udzielenia takiej korzyści sobie bądź osobie trzeciej, w zamian za dokonanie lub zaniechanie dokonania jakiejś czynności wbrew jej obowiązkom (art. 2 Wspólnego Działania). Natomiast korupcja czynna polega na rozmyślnym składaniu obietnic, oferowaniu bądź wręczaniu bezpośrednio albo przez pośrednika nielegalnej korzyści jakiegokolwiek rodzaju osobie, dla

niej samej lub dla osoby trzeciej, w toku wykonywania przez nią czynności zawodowych, dla skłonienia jej do dokonania albo zaniechania dokonania jakiejś czynności wbrew obowiązkom (art. 3 Wspólnego Działania). Z innych postanowień Wspólnego Działania wynika jedynie, że kryminalizacją winno być objęte co najmniej takie zachowanie sprawcy, które wpływa bądź mogłoby wpłynąć na zakłócenie konkurencji przynajmniej w ramach Rynku Wspólnego i które zarazem wyrządza bądź może wyrządzić szkodę w następstwie niewłaściwego przyznania lub niewłaściwej realizacji umowy.

Z takiego zapisu wynika jednoznacznie wymóg łącznego spełnienia obydwu przesłanek, czyli zarówno zakłócenie konkurencji (czy chociażby narażenie na nie) bezprawnym zachowaniem sprawcy, jak i równocześnie fakt niewykonania lub nienależytego wykonania przez niego umowy, wyrządzającego albo narażającego na wyrządzenie tym samym szkody innemu podmiotowi. Pierwszy z nich, sprowadzający się do wywołania zakłócenia konkurencji przez sprawcę korupcji w sektorze prywatnym jego zachowaniem, został spełniony przez polskiego ustawodawcę karnego przez odwołanie się w art. 296a § 1 k.k. do czynu nieuczciwej konkurencji. Przez ten ostatni, zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji³² należy rozumieć: „działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta”. Natomiast w odniesieniu do drugiej przesłanki (tj. niewykonania lub nienależytego wykonania umowy wyrządzającego albo narażającego na wyrządzenie szkody), z uwagi na zastosowanie w art. 296a § 1 k.k. kwantyfikatora logicznego alternatywy rozłącznej („albo”), a nie koniunkcji („i”) jak to uczyniono w akcie wspólnotowym prowadzi do wniosku, iż ten element opisu typów zasadniczych korupcji gospodarczej w k.k.: raz, że został oderwany od czynu nieuczciwej konkurencji; a dwa, w ogóle pomija związek szkody z niewykonaniem albo nienależytym wykonaniem umowy, pomimo iż w ujęciu Wspólnego Działania szkoda powinna stanowić właśnie ich następstwo. Takie sformułowanie nawiązuje do cywilnoprawnej odpowiedzialności za spowodowanie szkody wywołanej niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania, czyli do odpowiedzialności kontraktowej. Zachowanie takie, bazując na prawie cywilnym, nie musi naturalnie nosić znamion przestępstwa. Rezygnacja z penalizacji tego przekupstwa menadżerskiego nie byłaby jednak zasadna, zważywszy na samo tylko wyraźne nałożenie przez wspomnianą regulację wspólnotową na państwa członkowskie Unii Europejskiej wymogu jego kryminalizacji. Z uwagi na sposób ujęcia w Kodeksie karnym znamion przestępstwa korupcji w sektorze prywatnym (jeżeli – jak sugerowały założenia noweli-

³² Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503, ze zm.

zacji tego kodeksu z dnia 13 czerwca 2003 r. – u podstaw jego wprowadzenia do k.k. leżały zobowiązania płynące z międzynarodowych aktów prawnych) trudno oprzeć się wrażeniu, że powyższy wymóg został zrealizowany jedynie częściowo, a przynajmniej z pewnością nie został on spełniony rzetelnie. Brzmienie krajowych regulacji powinno, przynajmniej co do istoty przestępstwa, odpowiadać temu, co wynika z aktów międzynarodowych, do których odwołuje się ustawodawca krajowy w motywach nowelizacji Kodeksu karnego.

Podejmując wywody nad szkodą jako znamieniem przestępstwa korupcji gospodarczej i dostrzegając zaprezentowaną wyżej niekonsekwencję polskiego ustawodawcy, należałoby rozważyć możliwość takiego ukształtowania odpowiedzialności za to przestępstwo, które pozwalałoby na oddanie związku zachowania wywołującego szkodę bądź narażającego na jej wyrządzenie z zakłóceniem konkurencji. Wydaje się, że wzorem art. 296b, wprowadzonego do k.k. za sprawą wspomnianej już nowelizacji z dnia 13 czerwca 2003 r. i uchylonego ustawą z dnia 25 czerwca 2010 r. na rzecz wprowadzenia odpowiednich typów czynu zabronionego do ustawy o sporcie³³, można by zaproponować dodanie do przepisów karnych ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji odpowiedniej regulacji karnej, która zastąpiłaby dotychczasowy art. 296a k.k. W obecnym kształcie ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji określa jedynie w art. 15a delikt cywilnoprawny, polegający na przekupstwie osoby pełniącej funkcję publiczną, którym – w świetle tego przepisu jest – jak to lakonicznie ujmuje ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji: „określone w art. 229 Kodeksu karnego zachowanie osoby fizycznej:

- 1) będącej przedsiębiorcą;
- 2) działającej na rzecz przedsiębiorcy w ramach uprawnienia do jego reprezentowania albo podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania nad nim kontroli;
- 3) działającej na rzecz przedsiębiorcy, za zgodą osoby, o której mowa w pkt 2”.

Jego istota sprowadza się jednak do udzielenia albo obietnicy udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną, tyle że nie przez jakąkolwiek osobę (przestępstwo powszechne), a przez podmiot wskazany w powyższym przepisie (indywidualnie określony). Oczywiście, przypominając raz jeszcze, regulacja ta ma charakter cywilnoprawny. Tym samym ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie penalizuje sama przez się zachowań korupcyjnych, a odsyła w tej mierze wyłącznie do czynnej korupcji urzędniczej, stanowiącej przestępstwo przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego (rozdział XXIX k.k.). Nie przewiduje ona zatem żadnego czynu zabronionego, który stanowiłby karnoprawny „odpowiednik” takie-

³³ Art. 296b został uchylony przez art. 64 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U. Nr 127, poz. 857, ze zm.). Zmiana weszła w życie 16 października 2010 roku.

go deliktu (tak, jak ma to miejsce w przypadku niektórych innych czynów nieuczciwej konkurencji), pomimo iż już przed niemal dwudziestu laty wskazywano na negatywne konsekwencje, jakie pociąga za sobą korupcja w zakresie konkurencji³⁴. Jak podnoszono: „Korupcja rozpatrywana zaś w szerokim aspekcie niewątpliwie podważa zaufanie społeczeństwa do dwóch podstawowych elementów: wolnej, ale jednak uczciwej konkurencji (ekonomia wolnego rynku) oraz demokracji, opartej na zasadzie równości, przestrzeganiu prawa i kompetencji organów państwa”³⁵. Powód rezygnacji z zamieszczenia w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji korupcji menadżerskiej nie jest jasny, w szczególności zważywszy na fakt, że wprowadzenie do k.k. tego przestępstwa miało miejsce dopiero dziesięć lat po wejściu w życie wspomnianej ustawy.

W odróżnieniu od dylematów związanych z charakterem szkody jako znamięm typów zasadniczych korupcji gospodarczej (biernej i czynnej), w typie kwalifikowanym omawianego przestępstwa, uregulowanym w art. 296a § 4 k.k. szkoda stanowi znamię określające skutek. W tym przypadku korupcja menadżerska stanowi więc przestępstwo materialne, do którego wystąpienia wymagane jest jedynie, aby szkoda wyrządzona zachowaniem sprawcy nosiła znamię znacznej. Zważywszy na definicję legalną mienia znacznej wartości, zawartą w art. 115 § 5 k.k., zgodnie z którą jest nim mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 złotych, tudzież z uwagi na wyraźne odesłanie do powyższego określenia ustawowego w odniesieniu do szkody (art. 115 § 7 k.k.), wykładnia znamienia szkody w przypadku tego typu czynu zabronionego nie budzi zasadniczych trudności.

4. Wnioski

Reasumując podniesione powyżej uwagi, należy w pierwszej kolejności wskazać na brak definicji szkody zarówno w prawie cywilnym, jak i tym bardziej w prawie karnym. Wypada zgodzić się ze stwierdzeniem, iż wobec mnogości definicji szkody, jej precyzyjne ujęcie byłoby rzeczą co najmniej trudną, o ile nie w ogóle niemożliwą. Nie wydaje się zresztą, aby było to konieczne. Inną sprawą pozostaje sposób określenia szkody jako znamienia przestępstwa korupcji w sektorze prywatnym, zwłaszcza w jego typach zasadniczych korupcji biernej i – na zasadzie odesłania – czynnej, określonych w art. 296a § 1 i 2 k.k. W tym przypadku szkoda nie stanowi bowiem znamienia określającego skutek, co zresztą w peł-

³⁴ Por. O. Górniok, *O korupcji gospodarczej i niektórych sposobach jej zwalczania*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1995, z. 2/3, s. 6-7.

³⁵ J. Bojarski, T. Oczkowski, *Penalizacja korupcji gospodarczej w polskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4, s. 82.

ni zrozumiałe, zważywszy na potrzebę zachowania formalnego (bezs skutkowego) charakteru tego przestępstwa, niemniej jednak sam sposób opisu szkody, nawet tej hipotetycznej, stanowiącej „rezultat zdolności zachowania do jej wywołania”, jak wypadaloby to tutaj ująć, nie wydaje się najlepszy. Przede wszystkim nie oznacza on wcale realizacji postulatu wypełnienia zobowiązań, jakie wynikają z wiążących Polskę umów międzynarodowych. W tym względzie bowiem, krajowe rozwiązanie prawne nie pozostaje w zgodzie z postanowieniami unormowania wspólnotowego, tj. Wspólnego Działania z dnia 22 grudnia 1998 roku. Jest ono nieprecyzyjne, co w konsekwencji prowadzi do objęcia nim innych wypadków niż te, które stosownie do postanowień unijnych powinno ono w rzeczywistości obejmować swoim zakresem. Nieścisłość polskiego ustawodawcy wynika przede wszystkim z braku posłużenia się jednoznacznym sformułowaniem, jak chociażby określeniem odnoszącym się do narażenia na niebezpieczeństwo wystąpienia szkody zachowaniem sprawcy, a zamiast tego wskazaniem na konieczność „zaopatrzenia” go w cechę, pozwalającą mu na wyrządzenie szkody. Taki sposób regulacji szkody jako znamienia przestępstwa przekupstwa menadżerskiego jest niezrozumiały również i z tego powodu, że nie odpowiada on pod względem swojej treści nawet aktom prawa międzynarodowego oraz wspólnotowego, które stanowiły zasadniczy powód kryminalizacji przekupstwa w sektorze prywatnym. To zaś przemawia za zasadnością zmiany omawianego przepisu.

Streszczenie

Przedmiotem niniejszego opracowania jest szkoda w ujęciu, jakie zostało przyjęte przez ustawodawcę w art. 296a Kodeksu karnego. Podstawę rozważań nad jej naturą jako znamieniem przestępstwa korupcji gospodarczej stanowi analiza tego pojęcia w znaczeniu nadanym mu w prawie cywilnym, jak i takim, jakie jest przyjmowane najczęściej w prawie karnym. W przypadku typów zasadniczych korupcji w sektorze prywatnym, określonych w art. 296a § 1 i 2 k.k. uszczerbek biera jednak nietypowego charakteru – szkody potencjalnej (hipotetycznej). Jeszcze więcej wątpliwości wzbudza on w zestawieniu z aktami prawa międzynarodowego, które – chociaż stanowiły zasadniczy motyw wprowadzenia do Kodeksu karnego rzeczowego przestępstwa, to jednak – regulują korupcję gospodarczą w nieco inny sposób. Niejasnościom z tym związanym poświęcone jest to opracowanie.

Słowa kluczowe: szkoda, korupcja gospodarcza, skutek, przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu, korupcja menadżerska

Damage as the mark of a crime of managerial corruption

Summary

This paper presents an issue of the damage in sense, which has been adopted by the Polish legislator in Article 296a of the Criminal Code. The basis for reflections on the damage as a mark of the economic corruption offenses is an analysis this concept within the meaning given to it in civil law, as well as generally accepted in criminal law. In the case of basic types of corruption in the private sector, as defined in Article 296a § 1 and 2 of the Criminal Code, however, becomes the damage untypical significance potential (hypothetical) detriment. It causes even more problems taking into account the international acts which, although were the primary motive for the introduction the Criminal Code of that crime, corruption, however, regulate the activity in a different way. Ambiguities related thereto is devoted this study.

Keywords: *damage, economic corruption, consequence, crimes against economic turnover, bribery of managers*

Rozdział 6

Wpływ odpowiedzialności karnej na odpowiedzialność odszkodowawczą

(JUSTYNA HALAŚ¹)

1. Wstęp

Odpowiedzialność deliktowa jest, obok odpowiedzialności kontraktowej, immanentnym elementem prawa cywilnego, którego normy wyznaczają kierunek kompensacji szkód spowodowanych m.in. w wyniku zdarzeń komunikacyjnych, z którymi zwykle wiąże się odpowiedzialność wykroczeniowa lub karna. W postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym na etapie pozasądowym przez zakład ubezpieczeń, ustalenia poczynione w toku postępowania przygotowawczego, czy też będącym jego następstwem postępowaniu sądowym, determinują odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela, który na ich podstawie zajmuje stanowisko w przedmiocie roszczeń zgłoszonych przez osobę poszkodowaną. Z drugiej jednak strony, zakład ubezpieczeń jest zobligowany do samodzielnego ustalenia okoliczności wpływających na istnienie i zakres jego odpowiedzialności, co determinuje konieczność podjęcia działań zmierzających do ustalenia przebiegu zdarzenia ubezpieczeniowego, osoby odpowiedzialnej za szkodę oraz związku przyczynowego pomiędzy jej powstaniem a działaniem osoby objętej ochroną ubezpieczeniową. Konieczność ustalenia istnienia odpowiedzialności niezależnie od organów procesowych spowodowała potrzebę wyposażenia ubezpieczycieli w szczególne instrumenty zmierzające do sprawnego przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. Jednym z nich jest obowiązek organów procesowych, sądów oraz innych instytucji do udostępnienia materiałów niezbędnych do ustalenia okoliczności deliktów komunikacyjnych, dzięki czemu zakład ubezpieczeń może już na etapie postępowania przygotowawczego korzystać z ustaleń organów procesowych, co jednak nie zwalnia go z obowiązku samodzielnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W postępowaniu sądowym natomiast obowiązki dowodowe ubezpieczyciela jako pozwanego są ściśle uzależnione od zasady odpowiedzialności mającej zastosowanie w odniesieniu do danego deliktu komunikacyjnego. W przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, ubezpieczyciel zawsze odpowiada za następstwa zdarzenia komunika-

¹ VOTUM SA.

cyjnego, chyba że wykaże zaistnienie jednej z przesłanek egzoneracyjnych, tj. siły wyższej, wyłącznej winy poszkodowanego lub wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu mechanicznego nie ponosi odpowiedzialności lub brak związku przyczynowego między zdarzeniem sprawczym a szkodą. Jeśli natomiast posiadacz pojazdu objęty ochroną ubezpieczeniową odpowiada na zasadzie winy, obowiązek jej udowodnienia będzie spoczywał, zgodnie z zasadą ciężaru dowodu, na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

Jednym z determinantów odpowiedzialności deliktowej jest, zgodnie z treścią art. 11 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej k.p.c.)², prawomocny wyrok skazujący za przestępstwo, który wiąże sąd orzekający w sprawie cywilnej. Wątpliwości pojawiają się jednak co do zakresu związania, w szczególności możliwości ustalenia w procesie o naprawienie szkody odmiennych okoliczności faktycznych, strony podmiotowej czy też następstw zdarzenia. Jak starano się wykazać w dalszej części pracy, zasadniczym dla rozstrzygnięcia powołanego zagadnienia jest stopień doniosłości elementów, które sąd cywilny ma ustalić we własnym zakresie, w szczególności kwestia, czy można je zaliczyć do znamion przestępstwa. W przypadku, gdy postępowanie karne zakończyło się rozstrzygnięciem innym niż wyrok skazujący, sąd cywilny może samodzielnie ustalić znamiona przestępstwa, posiłkując się środkami dowodowymi z postępowania karnego, oceniając zgromadzony materiał zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, nie zapominając jednocześnie o domniemaniu wynikającym z treści dokumentu urzędowego, którym będzie zarówno wyrok uniewinniający, jak i postanowienie o umorzeniu postępowania.

Na zakres odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela mogą również wpływać środki karne o charakterze kompensacyjnym, w szczególności częściowe lub całkowite naprawienie szkody orzekane na podstawie art. 46 Kodeksu karnego (dalej: k.k.)³, które zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 2011 roku⁴ podlega kompensacji z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Jakkolwiek wskazana uchwała stanowi przełom w dotychczasowej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, to jednak wiele wątpliwości budzi zrównanie środków karnych o charakterze kompensacyjnym z cywilnoprawnym naprawieniem szkody. W dalszej części artykułu zostaną przedstawione argumenty wskazujące na odmienny od deliktowego charakter środków karnych, których istota – w ocenie autorki – sprowadza się do funkcji penalnej i resocjalizacyjnej, nie zaś do wyrównywania szkód powstałych na skutek przestępstwa.

² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296, ze zm.).

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553, ze zm.).

⁴ Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 31/2011.

Celem niniejszej pracy jest pogłębiona analiza relacji pomiędzy odpowiedzialnością karłą a odszkodowawczą, aktualizującą się zarówno na gruncie postępowania likwidacyjnego, jak i sądowego, ze szczególnym uwzględnieniem obowiązków ubezpieczyciela i ciężaru dowodu. W opracowaniu zostanie także poruszone zagadnienie zakresu prejudycjalności skazującego wyroku karnego oraz ustalania znamion przestępstwa przez sąd cywilny także w kontekście czynów popełnionych przez nieustalonych i nieletnich sprawców. Ostatnim zagadnieniem będzie analiza wpływu środków karnych o charakterze kompensacyjnym na cywilnoprawny obowiązek naprawienia szkody, z uwzględnieniem dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego.

2. Zasady odpowiedzialności a ciężar dowodu

Odpowiedzialność deliktowa za zdarzenia komunikacyjne może opierać się na dwóch zasadach: winy (art. 415 Kodeksu cywilnego⁵ – dalej: k.c.) lub ryzyka (art. 436 w zw. z art. 435 § 1 k.c.). Ta ostatnia stanowi zaostrzony reżim odpowiedzialności, podyktowany w szczególności zagrożeniem związanym z ruchem pojazdów mechanicznych, który generuje potencjalne ryzyko wyrządzenia szkody. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że powołana zasada odpowiedzialności powinna być interpretowana rozszerzająco, nie zaś w charakterze wyjątku od zasad ogólnych, a tym samym przy jej stosowaniu należy uwzględniać motyw legislacyjny, jaki towarzyszył uchwaleniu tak zaostrzonej odpowiedzialności⁶. Zasada ryzyka pozwala na przyjęcie swoistego domniemania, że każda szkoda wyrządzona w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody i pozostająca z nim w związku przyczynowym, generuje odpowiedzialność po stronie jego posiadacza, zaś ten ostatni może się od niej uwolnić wskazując na zaistnienie którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych. W toku postępowania likwidacyjnego oznacza to, że osoba, w stosunku do której posiadacz pojazdu odpowiada na zasadzie ryzyka, nie musi wykazywać jego winy, ani też braku przesłanek wyłączających odpowiedzialność, w istocie bowiem ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. obciąża w tym przypadku sprawcę, a także zakład ubezpieczeń, który w dniu zdarzenia udzielał mu ochrony ubezpieczeniowej. Poszkodowany, wobec którego posiadacz pojazdu odpowiada na zasadzie ryzyka, powinien wykazać wyłącznie sam fakt zaistnienia zdarzenia powodującego odpowiedzialność, wysokość szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem sprawcy a jej powstaniem⁷.

⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 ze zm.).

⁶ G. Bieniek, *Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe*, Warszawa 2007, s. 20.

⁷ Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 r., sygn. akt VI ACa 1207/2008 wskazał, że: „Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkody związane z ruchem mecha-

Inaczej obowiązki dowodowe rozkładają się w odniesieniu do ogólnej zasady odpowiedzialności, ponieważ to osoba występująca z roszczeniem, a w postępowaniu sądowym – powód, ma obowiązek wykazać winę zobowiązanego, a także udowodnić wysokość powstałej szkody i analogicznie, jak w odniesieniu do zasady ryzyka – związek przyczynowy pomiędzy jej powstaniem a zachowaniem sprawcy.

Tak rozumiana cywilnoprawna zasada ciężaru dowodu jest w sposób ścisły związana z ustaleniami organów procesowych. W przypadku zasady ryzyka, ubezpieczyciel – a w toku procesu pozwany – nie mogą powoływać się wyłącznie na, stanowiące podstawę odmowy wypłaty świadczenia, ustalenia poczynione w postępowaniu karnym, dopóki z ich treści nie będzie wynikało zaistnienie jednej z przesłanek egzoneracyjnych. Odmienne w przypadku odpowiedzialności na zasadzie winy, której wykazanie może się przecież opierać na ustaleniach organów postępowania przygotowawczego, a także sądu, dodatkowo zaś poszkodowany może korzystać z szeroko stosowanych domniemań faktycznych⁸.

W celu ustalenia przesłanek odpowiedzialności oraz wysokości szkody ustawodawca zobowiązał zakłady ubezpieczeń do samodzielnego przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, o czym traktuje art. 16 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, zgodnie z którym po otrzymaniu zawiadomienia o zajściu zdarzenia losowego objętego ochroną ubezpieczeniową, w terminie 7 dni, zakład ubezpieczeń informuje o tym ubezpieczającego lub ubezpieczonego, jeżeli nie są oni osobami występującymi z tym zawiadomieniem, a także podejmuje postępowanie dotyczące ustalenia stanu faktycznego zdarzenia, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości świadczenia oraz informuje osobę występującą z roszczeniem pisemnie lub w inny sposób, na który osoba ta wyraziła zgodę, jakie dokumenty są potrzebne do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości świadczenia, jeżeli jest to niezbędne do dalszego prowadzenia postępowania. Zgłoszenie roszczeń przez osobę poszkodowaną na skutek deliktu komunikacyjnego generuje zatem po stronie ubezpieczyciela obowiązek związany z podjęciem czynności zmierzających do ustalenia okoliczności faktycznych zdarzenia i istnienia odpowiedzialności⁹. W tym celu ubezpieczyciel może

nicznych środków komunikacji oparta jest na zasadzie ryzyka. W konsekwencji dla odpowiedzialności (co do zasady) posiadacza mechanicznego środka komunikacji zbędne jest rozważanie, czy można mu przypisać zawinięcie, a więc odpowiedzialności tej nie wyłączy przeprowadzenie dowodu braku jego winy. Na poszkodowanym występującym z roszczeniami deliktowymi spoczywa zatem ciężar dowodu jedynie co do powstania, charakteru i wysokości szkody oraz co do istnienia związku przyczynowego między ruchem pojazdu a tą szkodą”.

⁸ Z. Banaszczyk, [w:] *Kodeks cywilny, t. 1: Komentarz do artykułów 1-449*¹⁰, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2011, s. 1563, gdzie wskazano, że dla ustalenia winy sprawcy wystarczającym jest wykazanie bezprawności stanowiącej podstawę domniemania faktycznego.

⁹ Niedopełnienie tego obowiązku może generować po stronie ubezpieczyciela zarówno sankcje o charakterze publicznoprawnym nakładane przez organ nadzoru, jak i powodować odpowiedzialność kon-

podjąć wszystkie prawem przewidziane działania, a zatem uzyskać oświadczenie ubezpieczonego i świadków zdarzenia, czy też powołać własnych rzeczoznawców. Dodatkowo ustawodawca wyposażył zakłady ubezpieczeń w szczególne uprawnienia właściwe dla instytucji finansowych, które pozwalają chociażby na uzyskanie dokumentacji zgromadzonej na etapie postępowania przygotowawczego, które często toczy się równolegle z likwidacyjnym. Zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej sądy, prokuratura, Policja oraz inne organy i instytucje, na wniosek zakładu ubezpieczeń, w zakresie zadań przez niego wykonywanych i w celu ich wykonania, w związku z wypadkiem lub zdarzeniem będącym podstawą ustalania odpowiedzialności, udzielają informacji o stanie sprawy oraz udostępniają zebrane materiały, jeżeli są one niezbędne do ustalenia okoliczności tych wypadków i zdarzeń losowych oraz wysokości odszkodowania lub świadczenia. Uprawnienie to koresponduje z definicją pokrzywdzonego, którym zgodnie z Kodeksem postępowania karnego¹⁰ (dalej: k.p.k.) jest także zakład ubezpieczeń w zakresie w jakim pokrył szkodę lub jest zobowiązany do jej pokrycia, choć w tym przypadku uprawnienia pokrzywdzonego do wglądu w dokumentację postępowania karnego wydają się bardziej ograniczone niż wynikające z powołanych przepisów szczególnych. Wątpliwości może budzić realizacja tej kompetencji w praktyce, bowiem wskazana norma nie doprecyzowuje w jakiej formie i w jakim terminie, w oparciu o ustawę o działalności ubezpieczeniowej, organy procesowe mają obowiązek udostępniać materiały zgromadzone w toku postępowania, co finalnie generuje pewne trudności¹¹.

Ubezpieczyciel ma obowiązek dokonać wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu, chyba że, zgodnie

traktować na zasadzie art. 471 k.c. Szerzej na ten temat: K. Malinowska, [w:] *Prawo ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. Z. Brodecki, M. Serwacki, M. Glicz, t. 1, Warszawa 2010, s. 131.

¹⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555, ze zm.).

¹¹ Ustawa o działalności ubezpieczeniowej nie różnicuje uprawnień ubezpieczyciela ze względu chociażby na etap postępowania karnego prowadzonego w sprawie, odmiennie niż w przypadku Kodeksu postępowania karnego, który możliwość zapoznania się z aktami sprawy przez pokrzywdzonego na etapie postępowania przygotowawczego uzależnia od zgody organu prowadzącego. W art. 25 ustawy o działalności ubezpieczeniowej nie wskazano trybu wnioskowania o taką dokumentację, jak również procedury związanej z jej uzyskaniem, w tym także w zakresie terminów. Jedyną regulacją, która może odnosić się do uzyskania dokumentacji przez ubezpieczyciela, dotyczy wydawania zaświadczeń, zgodnie z art. 217 Kodeksu postępowania administracyjnego. Zaświadczenia zwykle stanowią materiał dowodowy w sprawach o wykroczenia, jeśli nie prowadzono postępowania wyjaśniającego, a na sprawcę nałożono mandat. W orzeczeniu z dnia 16 grudnia 2008 r., sygn. akt I OSK 44/08, NSA uznał domniemanie prawdziwości treści wynikającej z zaświadczenia. Jak wskazała M. Jaśkowska, [w:] M. Jaśkowska, A. Wróbel, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 1075, treść wynikającą z zaświadczenia można obalić innym dowodem, chyba że istnieją w tym zakresie zakazy lub specjalna procedura.

z brzmieniem art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych¹² (dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych), ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W praktyce powołana norma nie oznacza jednak, że w każdym przypadku, kiedy trwa postępowanie karne, ubezpieczyciel może wstrzymywać wypłatę, powołując się na brak możliwości ustalenia odpowiedzialności. Jak konsekwentnie wskazywał Sąd Najwyższy, obowiązek wypłaty odszkodowania nie może być utożsamiany z chwilą uprawomocnienia się wyroku karnego, zaś bierne oczekiwanie na zakończenie postępowania karnego może rodzić odpowiedzialność za zwłokę¹³. W doktrynie zgodnie przyjmuje się, że zastrzeżenie dotyczące możliwości oczekiwania na zakończenie postępowania karnego ma charakter wyjątkowy i powinno być stosowane wyłącznie incydentalnie jedynie wówczas, gdy ustalenia poczynione przez organy procesowe lub sąd będą miały charakter rozstrzygający, nie zaś pomocniczy¹⁴. Przykładem takiej sytuacji może być chociażby wypadek komunikacyjny, w którym doszło do zderzenia pojazdów w okolicznościach nasuwających wątpliwości, potwierdzone w opinii wydanej przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, co do zawinienia któregośkolwiek z kierujących, ale tylko w zakresie ich wzajemnych roszczeń. Takie przypadki dotyczą zwykle tzw. opinii wielowa-

¹² Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152, ze zm.).

¹³ W wyroku z dnia 19 września 2002 roku, sygn. akt V CKN 1134/00, niepublikowany, Sąd Najwyższy stwierdził, że „Obowiązek wypłaty przez zakład ubezpieczeń odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, który wyrządził szkodę, powstaje nie z chwilą uprawomocnienia się wyroku karnego ustalającego winę sprawy wypadku, lecz generalnie rzecz biorąc, z chwilą najwcześniejszego, jak to możliwe, wyjaśnienia przez zakład ubezpieczeń okoliczności wypadku. Zakład ten bowiem, zgodnie art. 817 k.c., ma obowiązek, po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku, ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, to znaczy aktywnego, samodzielnego wyjaśnienia okoliczności wypadku i wysokości szkody. Nie może obowiązkowo tego przerzucać na inne podmioty i biernie oczekiwać na wynik postępowania karnego”. W wyroku z dnia 10 stycznia 2000 r., sygn. akt III CKN 1105/98, Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że „Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku zakład ubezpieczeń obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności oraz do zbadania okoliczności dotyczących wysokości szkody. Tego obowiązku, należącego do istoty działalności ubezpieczeniowej, ubezpieczyciel nie może przerzucić na inne podmioty. W szczególności nie może on biernie oczekiwać na wynik postępowania karnego dotyczącego zdarzenia wywołującego odpowiedzialność ubezpieczeniową, a jeżeli tak postąpi, to narazi się na odpowiedzialność wobec wierzyciela za zwłokę w wykonaniu zobowiązania”.

¹⁴ Tak m.in. K. Niezgoda, [w:] J. Miaskowski, K. Niezgoda, P. Skawiński, *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 99.

ariantowych, kiedy w oparciu o osobowe źródła dowodowe ustala się kilka prawdopodobnych wersji zdarzenia i na tej podstawie dokonuje właściwych symulacji.

Ubezpieczyciel jako podmiot profesjonalny, z założenia dysponujący właściwym zapleczem personalnym i technicznym, po otrzymaniu zawiadomienia o zajściu zdarzenia ubezpieczeniowego jest zatem zobowiązany do podjęcia działań zmierzających do ustalenia swojej odpowiedzialności. W tym celu ustawodawca wyposażył go w możliwość uzyskiwania materiałów zgromadzonych przez Policję, prokuraturę, sądy i inne instytucje prowadzące postępowanie wykroczeniowe i karne. Tym samym, odmowa zaspokojenia roszczeń w ustawowym terminie może być podyktowana trwającym postępowaniem karnym tylko w takim zakresie, w jakim determinuje odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela co do zasady, jednak ciężar udowodnienia tej okoliczności spoczywa, zgodnie z treścią art. 6 k.c., wyłącznie na zakładzie ubezpieczeń.

3. Prejudycjalność wyroku karnego

Zagadnieniem ściśle związanym z kwestią relacji odpowiedzialności karnej i odszkodowawczej jest zakres związania postanowieniami poczynionymi w toku postępowania karnego przez zakłady ubezpieczeń oraz sądy cywilne orzekające w przedmiocie roszczeń wynikających z deliktów komunikacyjnych. Zgodnie z treścią art. 11 k.p.c., postanowienia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jakkolwiek powołana norma ogranicza niewątpliwie zakres postępowania dowodowego, a tym samym także niezawisłość sędziego w postępowaniu cywilnym¹⁵, to jednak nie pozbawia możliwości poczynienia w toku procesu odszkodowawczego ustaleń odmiennych. Jednocześnie warto wskazać, że prejudycjalność dotyczy wyłącznie wyroku, a ponadto tylko, jeśli został on wydany w postępowaniu karnym, a jednocześnie jest skazujący i prawomocny oraz dotyczy przestępstwa. Jest przy tym irrelevantne, czy jego wydanie nastąpiło w trybie art. 387 k.p.k., uwzględniającym wniosek oskarżonego o skazanie bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. W praktyce oznacza to, że zarówno wyrok uniewinniający oskarżonego, jak warunkowo umarzający postępowanie nie są wiążące dla sądu cywilnego, który w przypadku takiego sposobu zakończenia postępowania, dokonuje własnych ustaleń dotyczących bytu przestępstwa, pomocniczo tylko korzystając z materiału zgromadzonego w toku postępowania karnego. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na widoczną niekonsekwencję ustawodawcy dotyczącą zrównania umorzenia postępowania z powodu istnienia negatywnych przesłanek procesowych oraz warunkowe-

¹⁵ T. Ereciński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, s. 160.

go umorzenia postępowania karnego. W świetle art. 11 k.p.c. obie formy zakończenia postępowania nie mają charakteru wiążącego dla sądu orzekającego w procesie cywilnym, jednak istota tych instytucji wydaje się dalece odmienna, także w zakresie ich wpływu na roszczenia odszkodowawcze. Zgodnie z art. 66 § 1 k.k. sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne m.in., jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. W piśmiennictwie przyjmuje się, że taka semantyka powołanej normy oznacza w praktyce obalenie domniemania zasady niewinności, przy czym bez wpływu na możliwość stosowania tej instytucji jest ewentualne przyznanie się oskarżonego¹⁶. Co warto podkreślić, taki sposób zakończenia postępowania oznacza, że sąd karne, podobnie jak w przypadku wyroku skazującego, nie ma wątpliwości co do bytu przestępstwa. Niekonsekwencja ustawodawcy w tym zakresie sprawia, że sąd cywilny może korzystać z ustaleń postępowania karnego w odniesieniu do takiego sposobu jego zakończenia tylko pomocniczo, z uwzględnieniem zasady domniemania prawdziwości dokumentu urzędowego. W praktyce jednak brak podstaw do rozróżniania skazania i warunkowego umorzenia postępowania w kontekście ich wpływu na zakres związania sądu cywilnego, co implikuje tym samym uwagi *de lege ferenda*, zmierzające do rozważenia poszerzenia zakresu dotychczasowego brzmienia art. 11 k.p.c. o tę właśnie formę zakończenia postępowania. Dodatkowo należy wskazać, że w innym miejscu ustawodawca okazał się bardziej konsekwentny, nakazując umieszczanie informacji o warunkowym umorzeniu postępowania karnego, podobnie jak skazania, w Krajowym Rejestrze Karnym, co dodatkowo zdaje się potwierdzać słuszność przedstawionej tezy.

Przyjmuje się, że prejudycjalność wyroku karnego oznacza bezwzględne związanie co do sprawcy przestępstwa, osoby pokrzywdzonego oraz przedmiotu przestępstwa, zaś inne elementy wiążą wyłącznie w takim zakresie, w jakim determinują w ogóle byt przestępstwa. Za obojętne dla ustaleń sądu cywilnego należy przy tym uznać okoliczności poboczne, wykraczające poza stan faktyczny przestępstwa. Uwzględniając zakres przedmiotowy niniejszego opracowania, poniżej zostanie dokonana analiza znamion, które składają się na przestępstwo z art. 177 § 1 k.k., zgodnie z którym, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała powodujące rozstrój zdrowia na okres powyżej dni 7, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

„Podmiotem przestępstwa drogowego może być każdy uczestnik ruchu, a także inna osoba zobowiązana do zapewnienia bezpieczeństwa ruchu pojazdów, do troszczenia się o konserwację i naprawę szlaków komunikacyjnych oraz o ich właściwe oznakowanie i odpowiednią sygnalizację. Podmiotem takiego przestępstwa

¹⁶ P. Hofmański, L.K. Paprzycki, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2012, s. 353.

może być również każdy sprawca zamachu na bezpieczeństwo ruchu¹⁷, w tym piesi, rowerzyści, ale także pracownicy kolejowi czy drogowi, których zadaniem jest kontrola dróg i zabezpieczenie miejsc mogących stanowić zagrożenie bezpieczeństwa drogowego poprzez ich właściwe oznakowanie¹⁸. W orzecznictwie przyjmuje się również, że sprawcą przestępstwa z art. 177 k.k. może być nie tylko kierujący pojazdem mechanicznym, ale także osoba oddająca pojazd innej osobie¹⁹. Taka konstrukcja może mieć zastosowanie w przypadku, gdy posiadacz pojazdu powierza go osobie, która nie posiada uprawnień do jego prowadzenia, a także faktycznych umiejętności związanych z poruszaniem się po drogach. W odniesieniu do tych przypadków przyjmuje się możliwość kwalifikacji opisanego zachowania jako współsprawstwa przestępstwa wypadku drogowego²⁰. Taka teza budzi jednak wątpliwości w doktrynie, w szczególności w odniesieniu do koncepcji sprawstwa, jaka w takim przypadku może mieć zastosowanie (sprawstwo pośrednie, poszerzone, przyczynienie się do skutku przestępnego czy w końcu współsprawstwo), jak również kwalifikacji zachowania sprawcy udostępniającego pojazd osobie nietrzeźwej lub nieposiadającej wymaganych uprawnień. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowały się dwie koncepcje związane z kwalifikacją prawną takich czynów. Pierwsza z nich zakłada, że podżeganie i pomocnictwo do nieumyślnych przestępstw drogowych jest niemożliwe, a co za tym idzie zachowanie sprawcy należy oceniać w zależności od skutku przestępnego spowodowanego jego czynem²¹. Według innej koncepcji, oddanie do prowadzenia pojazdu osobie znajdującej się

¹⁷ Uchwała Pełnego Składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74.

¹⁸ R.A. Stefański, *Przestępstwa drogowe w nowym Kodeksie karnym*, Kraków 1999, s. 87.

¹⁹ Tak SN w wyroku z dnia 26 września 1972 r. (V KRN 376/72).

²⁰ Tak SN w orzeczeniu z dnia 9 grudnia 2010 r. (III KK 196/2010).

²¹ We wspomnianej już uchwale o sygn. V KZP 2/74 SN wskazał, że „Podżeganie i pomocnictwo do nieumyślnych przestępstw drogowych nie jest możliwe. Nie wyłącza to odpowiedzialności danej osoby za sprawstwo przestępstwa nieumyślnego, jeżeli zostanie wykazane, że jej zawinione działanie łączył związek przyczynowy ze skutkiem przestępnym spowodowanym przez bezpośredniego sprawcę przestępstwa drogowego. Warunkiem odpowiedzialności za podżeganie i pomocnictwo jest, aby podżegacz chciał dokonania przez osobę nakłanianą czynu zabronionego, pomocnik zaś chciał dokonania takiego czynu przez osobę, której udziela pomocy, lub na to się godził (art. 18 kk). Nie istnieje więc podżeganie czy pomocnictwo nieumyślne i niemożliwe jest podżeganie czy pomocnictwo do przestępstw nieumyślnych. Nie wyłącza to odpowiedzialności za sprawstwo przestępstwa nieumyślnego, jeżeli zachodzi вина i związek przyczynowy pomiędzy działaniem, które wpłynęło na popełnienie przestępstwa przez bezpośredniego sprawcę, a skutkiem przestępnym. Gdyby więc zostało wykazane, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy działaniem rzekomego podżegacza czy pomocnika a spowodowaniem katastrofy w ruchu lądowym, spowodowaniem bezpośredniego niebezpieczeństwa takiej katastrofy, uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia czy śmiercią człowieka w wyniku naruszenia przez bezpośredniego sprawcę zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym oraz że takie skutki swego działania mogli oni i powinni byli przewidzieć, to należałoby przypisać im sprawstwo przestępstw nieumyślnych określonych w art. 136 § 2, art. 137 § 2, art. 156 § 3, art. 155 § 2 czy art. 152 kk, zależnie od skutku”.

w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odrzucającego albo nieposiadającej odpowiednich uprawnień stanowi naruszenie zasad bezpieczeństwa w komunikacji i tym samym może być kwalifikowane jako czyn wypełniający znamiona przestępstwa drogowego²².

Kolejnym elementem struktury przestępstwa wypadku komunikacyjnego jest strona podmiotowa. W art. 177 § 1 k.k. występuje swoisty dualizm w tym zakresie, bowiem jakkolwiek naruszenie reguł bezpieczeństwa może mieć charakter zarówno umyślny, jak i nieumyślny, to sam skutek w postaci spowodowania wypadku może być kwalifikowany wyłącznie w oparciu o winę nieumyślną²³. Jednocześnie sąd cywilny, rozpatrujący roszczenia wynikające z deliktu komunikacyjnego, jakkolwiek nie może stwierdzić, że przestępstwo zostało popełnione umyślnie, ponieważ dokonałby zmiany kwalifikacji prawnej czynu, do czego uprawniony nie jest, to jednak może on ustalić, wbrew okolicznościom wykazanym w procesie karnym, że naruszenie reguł bezpieczeństwa miało charakter umyślny. Prawomocny wyrok skazujący za przestępstwo nieumyślne nie wyłącza jednocześnie możliwości ustalenia w postępowaniu cywilnym, że sprawca działał umyślnie, ponieważ jak podkreślił Sąd Najwyższy, „odmienność celów postępowania karnego i postępowania cywilnego, aczkolwiek w każdym z nich obowiązuje zasada prawdy, może w konsekwencji prowadzić do zrozumiałych odmiennych ocen przez przypisanie skazanemu w postępowaniu karnym winy nieumyślnej, a surowszej w tym względzie oceny w postępowaniu cywilnym. Łączy się to w szczególności z obowiązującą w postępowaniu karnym zasadą *in dubio pro reo* (art. 3 § 3 k.p.k.), nie obowiązującą w postępowaniu cywilnym, w którym stosownie do ogólnej zasady zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. oraz przy ewentualnym zastosowaniu domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) prawidłowa ocena dokonana przez sąd cywilny nie wyłączy poczynienia w omawianym zakresie ustaleń mniej korzystnych dla sprawcy. Zasada *in dubio pro reo* bowiem może w postępowaniu karnym prowadzić nie tylko do uniewinnienia oskarżonego, lecz również do przypisania mu winy nieumyślnej w miejsce zarzucanej mu winy umyślnej. Przyjęcie w takim wypadku związania sądu w postępowaniu cywilnym zawartym w zaskarżonym wyroku karnym orzeczeniem o winie nie-

²² Tak SN w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Wojskowa z dnia 15 lipca 1969 r., sygn. akt U 2/69, gdzie wskazano, że „Żołnierz, który wbrew przepisowi § 8 pkt 7 zarządzenia Ministra Obrony Narodowej Nr 25/MON z 18 kwietnia 1961 r. (Dz. Rozk. 1961 r. Nr 7 z dnia 23 maja 1961 r. poz. 31) oddaje do prowadzenia powierzony mu pojazd mechaniczny osobie do tego nieupoważnionej, w następstwie czego doszło lub mogło dojść do uszkodzenia tego pojazdu, nieszczęśliwego wypadku z ludźmi albo innych poważnych skutków, może być podmiotem przestępstwa z art. 144 kkWP.”.

²³ K.J. Pawelec, *Zarys metodyki pracy adwokata w sprawach przestępstw i wykroczeń drogowych*, Warszawa 2012, s. 36.

umyślnej wychodziłoby poza ramy art. 11 k.p.c., gdyż wiązałoby sąd w postępowaniu cywilnym zasadami znanymi jedynie postępowaniu karnemu²⁴.

Na stronę przedmiotową należącą do znamion przestępstwa drogowego z art. 177 § 1 k.k. składają się m.in. reguły bezpieczeństwa w ruchu lądowym, których zasadniczym źródłem w polskim porządku prawnym jest Prawo o ruchu drogowym²⁵. Nie wdając się w szczegółowy opis istniejących reguł należy wskazać, że ustawodawca podzielił je na dwie zasadnicze grupy: pierwsza ma charakter ogólny i dotyczy wzorców zachowań wymaganych od wszystkich uczestników ruchu, np. zasada ograniczonego zachowania, zasada ostrożności, druga zaś odnosi się do skonkretyzowanych adresatów (kierujący, pieszy), np. zasada pierwszeństwa na skrzyżowaniu czy poruszania się lewą stroną jezdni. Jednocześnie dla realizacji strony przedmiotowej przestępstwa wypadku komunikacyjnego nie jest konieczne naruszenie konkretnej reguły stypizowanej w Prawie o ruchu drogowym, ale wystarczy naruszenie ogólnych zasad bezpieczeństwa wymaganych w danych okolicznościach, jeśli tylko pozostaje w związku przyczynowym z następstwami zdarzenia²⁶.

Do znamion przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. należy w końcu skutek w postaci obrażeń ciała na okres przekraczający 7 dni, przy czym nie obejmuje on takich następstw jak ciężki uszczerbek na zdrowiu, o którym mowa w art. 156 § 1 Kodeksu karnego²⁷. Ocena, czy w danym przypadku doszło do ciężkiego uszczerbku

²⁴ Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 28 kwietnia 1983 r., sygn. akt III CZP 14/83.

²⁵ Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz.U. z 2012 r., poz. 1137).

²⁶ Tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 1995 r., sygn. akt II KRn 52/95, gdzie wskazano, że „1. Zachowanie tzw. prędkości administracyjnie dozwolonej nie może samo przez się świadczyć o tym, że kierowca zachował prędkość bezpieczną w rozumieniu art. 17 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym. Jednakże nie można podzielić kategorycznej tezy o naruszeniu dyspozycji art. 17 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym w każdym przypadku niedostosowania w warunkach nocnych prędkości prowadzonego pojazdu do tzw. czynnej widoczności drogi (zasięg aktualnie włączonych świateł). 2. Przewidywanie zachowań i sytuacji niezgodnych z przepisami o ruchu drogowym nie jest zatem – niezależnie od tego, czy ruch odbywa się w warunkach dziennych, czy też nocnych – bezwzględnym obowiązkiem uczestnika ruchu, ale powinnością uzależnioną od okoliczności umożliwiających rozpoznanie takiego niebezpieczeństwa”.

²⁷ W uchwale z 18 listopada 1998 r. (I KZP 16/98) SN szczegółowo odniósł się do zagadnienia związanego z długotrwaleścią rozstroju zdrowia i jego wpływem na kwalifikację czynu, wskazując m.in., że „w konsekwencji (...) należy stwierdzić, że wszelkie skutki mające postać obrażeń ciała, jeżeli powstały w następstwie nieumyślnie spowodowanego zdarzenia komunikacyjnego, jako posiłkowo tylko (bo są konsekwencją szczególnego zdarzenia w postaci nieumyślnego wypadku) znamionujące odrębny typ przestępstwa w komunikacji, zostały generalnie wyłączone spod działania przepisów rozdziału XIX k.k. Tym samym nie kształtują one samodzielnie przestępstw określonych w rozdziale XIX k.k., natomiast z woli ustawodawcy tylko niektóre z nich stały się znamionami dookreślającymi przestępstwa, o których mowa w rozdziale XXI k.k. (przeciwko bez-

na zdrowiu czy też rozstroju zdrowia na okres przekraczający 7 dni, wymaga wiadomości specjalnych, a tym samym powołania biegłego z zakresu medycyny.

Warunkiem przypisania odpowiedzialności karnej za przestępstwo wypadku komunikacyjnego jest związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem reguł bezpieczeństwa a skutkiem w postaci obrażeń ciała. Sam fakt naruszenia prawa o ruchu drogowym nie oznacza automatycznie możliwości przypisania sprawcy skutku, a ustalenie tego związku zwykle wymaga powołania biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych. W literaturze przedmiotu nie bez powodu wskazuje się także, że „traktowanie kierującego jako osoby, która uczestnicząc w wypadku zapewne naruszyła zasady bezpieczeństwa, prowadzi do automatyzacji odpowiedzialności karnej za wypadki drogowe”²⁸.

W kontekście znamion przestępstwa i odpowiedzialności karnej za spowodowanie wypadku drogowego, rodzą się problemy związane z zagadnieniem zdarzeń spowodowanych przez sprawców, których tożsamości nie ustalono, a także nieletnich, którzy dopuścili się czynów karalnych. W odniesieniu do pierwszej grupy sprawców, powstaje pytanie, czy w przypadku nieustalenia podmiotu odpowiedzialnego za spowodowanie wypadku komunikacyjnego, możliwe jest twierdzenie, że zostały zrealizowane wszystkie znamiona czynu zabronionego, a tym samym ustalenie, iż w istocie doszło do przestępstwa. W wyroku z dnia 24 czerwca 1969 r., sygn. akt I PR 157/69, Sąd Najwyższy wskazał, że „ustalenie, że szkoda wynika z przestępstwa nie musi opierać się na wyroku skazującym sądu karnego, albowiem sąd cywilny w braku wyroku skazującego władny jest samodzielnie dokonać takiego ustalenia. Zgodnie zaś z jednolitym już w tym względzie orzecznictwem, niezbędne jest w takim przypadku jedynie ustalenie istnienia znamion przestępstwa oznaczonych w prawie karnym. Natomiast nie jest konieczne imienne wskazanie sprawcy przestępstwa (...)”, jednak powołany wyrok odnosił się do odpowiedzialności zakładu pracy, która co do zasady obejmuje także szkody spowodowane przez jej pracowników, zaś ich imienne wskazanie jest irrelevantne z punktu widzenia wspomnianej odpowiedzialności. Analogiczne uwagi można odnieść do odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, którego rolą jest zaspokajanie roszczeń wynikających

pieczeństwu w komunikacji), inne zaś przestały w ogóle znamionować jakiegokolwiek przestępstwo. Trzeba zatem zgodzić się z poglądem zawartym we wniosku Prokuratury Krajowej, że jeżeli lekkie obrażenia ciała u człowieka spowodowane zostały nieumyślnie w wyniku wypadku drogowego, a nie należą one do znamion przestępstw zgrupowanych w rozdziale XXI k.k., a więc trzeba przyjąć, że ustawodawca uznał, iż nie są przestępstwami takie zachowania w ruchu, których następstwem są takie właśnie obrażenia”.

²⁸ K.J. Pawelec, *Zarys metodyki...*, s. 51.

ze zdarzeń komunikacyjnych, za spowodowanie których odpowiadają nieustaleni sprawcy²⁹.

Podobne wątpliwości dotyczą ustalenia strony podmiotowej w przypadku zdarzeń komunikacyjnych spowodowanych przez nieletnich sprawców. Zgodnie z art. 10 k.k., na zasadach określonych w tym kodeksie odpowiada tylko ten, kto w chwili popełnienia czynu ukończył lat 17, zaś w odniesieniu do niektórych przestępstw, po ukończeniu lat 15, przy czym do tych ostatnich Kodeks karny nie zalicza przestępstwa drogowego. Na tym tle powstaje zatem pytanie, czy w przypadku deliktów spowodowanych przez nieletnich sprawców, sąd cywilny może ustalić, że w istocie doszło do popełnienia przestępstwa, pomimo braku istnienia odpowiedzialności karnoprawnej. W ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich³⁰ wskazano, że jej zakresem przedmiotowym objęte są m.in. postępowania w sprawach o czyny karalne – w stosunku do osób, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu lat 13, ale nie ukończyły lat 17, przy czym czynem karnym, zgodnie z przyjętą w tym akcie definicją legalną, jest m.in. przestępstwo. Brak możliwości przypisania winy na gruncie prawnokarnym nieletniemu sprawcy, nie wyklucza jednak jej ustalenia w procesie cywilnym. Istota tej instytucji sprowadza się bowiem do możliwości przypisania sprawcy rozeznania w chwili popełnienia czynu oraz kierowania swym postępowaniem, które zależne są przecież od osobistych przymiotów nieletniego³¹.

²⁹ Zgodnie z art. 98 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK, do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej: 1) na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości; 2) w mieniu, w przypadku szkody, w której równocześnie u któregośkolwiek uczestnika zdarzenia nastąpiła śmierć, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, trwający dłużej niż 14 dni, a szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości. Naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia powinny zostać stwierdzone orzeczeniem lekarza, posiadającego specjalizację w dziedzinie medycyny odpowiadającej rodzajowi i zakresowi powyższych naruszeń czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia. Podobne stanowisko w przedmiocie możliwości ustalenia znamion przestępstwa w odniesieniu do szkód, za których naprawienie odpowiada Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, zajął Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów Izby Cywilnej z dnia 29 października 2013 r. wskazując, że: „Roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 109a ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych), przedawnia się na podstawie art. 442(1) § 2 Kodeksu cywilnego”.

³⁰ Ustawa z dnia 26 października 1982 r. (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r. nr 33, poz. 178, ze zm.).

³¹ T. Bojarski, [w:] T. Bojarski, E. Skrętowicz, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 75 i n. Na podstawie art. 14 ustawy o postępowaniu w sprawach

4. Cywilnoprawne naprawienie szkody a środki karne o charakterze kompensacyjnym

Podjęmowane w literaturze przedmiotu próby ustalenia charakteru środków karnych o charakterze kompensacyjnym zwykle prowadzą do konkluzji wskazującej na mieszany charakter tej instytucji³². W prawie karnym, oprócz środków karnych o charakterze restytucyjnym w postaci obowiązku naprawienia szkody oraz nawiązki (art. 46 k.k.), przewidziano także możliwość dochodzenia roszczeń cywilnych (powództwo adhezyjne, art. 62 k.p.k.) oraz zasądzenia odszkodowania przez sąd z urzędu (art. 415 § 4 k.p.k.). Każda z wymienionych instytucji z jednej strony dąży do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, z drugiej zaś jej celem nadrzędnym jest funkcja represyjna i prewencyjna, których istota, zgodnie z art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k., sprowadza się do trafnego zastosowania środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienia okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa, pozwalających na osiągnięcie zadań postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, ale także w zapobieganiu nim.

Analizując charakter środków karnych zmierzających do naprawienia szkody należy zauważyć, że na ich cechy cywilnoprawne zdaje się wskazywać brzmienie art. 107 § 2 k.p.k., zgodnie z którym orzeczenia nakładające obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązkę orzeczoną na rzecz pokrzywdzonego uważa się za orzeczenia co do roszczeń majątkowych. Nadanie dla potrzeb postępowania klauzulowego orzeczeniom karnym charakteru cywilnoprawnego nie pozbawia jednak tych ostatnich pierwotnej funkcji, jaką niewątpliwie jest reakcja karnoprawna na popełnione przestępstwo. Wątpliwości może jedynie budzić dopuszczalność takiego orzeczenia w przypadku, gdy sąd cywilny przed jego wydaniem dokonał prawomocnego rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczeń wynikających z przestępstwa, jak również jego ewentualny wpływ na możliwość dochodzenia roszczeń w procesie

nietleńskich ustawodawca nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu karnego, jednak tylko w sytuacji, gdy sama ustawa nie zawiera unormowań w określonej kwestii. W szczególności odesłanie do przepisów prawa karnego dotyczy problematyki czynu umyślnego i nieumyślnego, formy popełnienia przestępstwa lub wykroczenia, okoliczności wyłączających odpowiedzialność, kwestii czasu i miejsca popełnienia przestępstwa. Szerzej na temat winy nietleńskich sprawców: R.G. Hałas, *Odpowiedzialność karna nietleńskich sprawców* z 1997 r., Lublin 2006, s. 73 i n.

³² Tak: Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Kraków 1999, s. 204 i n. Podobnie A. Muszyńska, *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem*, Warszawa 2010, s. 139. Zdaniem tej autorki dobrym rozwiązaniem byłoby przypisanie naprawieniu szkody z art. 46 k.k. statusu niezależnego od kar i innych środków penalnych, co w konsekwencji doprowadziłoby do usunięcia problemów związanych z uzasadnieniem retributywnej funkcji środka odszkodowawczego.

cywilnym. W zakresie pierwszego zagadnienia należy bez wątpienia przyjąć, że przesłanką nałożenia środka karnego w postaci naprawienia szkody jest jej istnienie w chwili orzekania, a zatem jeśli wyrok sądu cywilnego został wykonany, a sprawca naprawił szkodę, wobec braku jej istnienia, sąd karny nie może zastosować instytucji przewidzianej w art. 46 k.k. W przypadku zaś, gdy sąd karny orzekł taki środek karny, a pokrzywdzony domaga się naprawienia szkody w procesie cywilnym, stanowi to niewątpliwie podstawę do odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ takie orzeczenie oznacza, że w zakresie roszczeń pokrzywdzonego zachodzi *res iudicata*.

Poza powołaną normą, brak w prawie karnym elementów wskazujących na cywilnoprawny charakter środków karnych o charakterze kompensacyjnym; rysują się natomiast odmienności, które ustawodawca zdaje się akcentować głównie w Kodeksie karnym. Pierwszą z nich jest realizacja celów związanych z ich zastosowaniem, do których stosuje się ogólne dyrektywy wymiaru kary przewidziane w art. 53 k.k. Wśród nich wskazano okoliczności, jakie sąd winien uwzględniać nakładając na oskarżonego karę, a odpowiednio także środki karne, m.in. motywację i sposób zachowania się sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, czy też właściwości i warunki osobiste sprawcy³³. W prawie cywilnym natomiast instytucja naprawienia szkody jest niezależna od wymienionych okoliczności, zaś zakres kompensacji wyznacza jej rozmiar, a nie elementy związane ściśle z osobą sprawcy.

Kolejna odmienność w zakresie środków karnych i cywilnoprawnego naprawienia szkody dotyczy normatywnego zakresu kompensacji. W art. 46 k.k. wskazano, że sąd orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości lub w części, co oznacza, że pokrzywdzony może otrzymać tylko częściową restytucję poniesionych strat. Co więcej, z uwagi na ograniczoną możliwość prowadzenia postępowania dowodowego, w szczególności w zakresie wykazywania utraconych korzyści, zwykle sąd orzeka środek karny w postaci częściowego naprawienia szkody, zaś dalszych roszczeń pokrzywdzony może dochodzić od ubezpieczyciela lub przed sądem. Na ograniczony zakres kompensacji wskazuje również wysokość możliwej do orzeczenia nawiązki, która nie może, zgodnie z art. 48 k.k., przekroczyć 100 000 zł. Oznacza to, że poczynione wcześniej uwagi będą miały tu analogiczne zastosowanie, jeśli bowiem szkoda wyrządzona przestępstwem była większa, pokrzywdzony może dochodzić dalszych roszczeń wyłącznie na drodze cywilnoprawnej.

³³ Jak wskazał P. Krzyżanowski w głosie aprobowanej do uchwały SN, sygn. akt III CZP 129/2006, „Palestra” 2010, nr 3, s. 268, jakkolwiek to dyrektywy wymiaru kary rozstrzygają o nałożeniu i zakresie obowiązku naprawienia szkody i nawiązki, to jednak nie zmienia to kompensacyjnego charakteru tych środków.

Orzekając obowiązek naprawienia szkody lub nawiązkę, sąd karny nie jest związany przepisami prawa cywilnego w przedmiocie przedawnienia roszczeń. Oznacza to, że instytucja immanentnie związana z prawem zobowiązaniowym, a służąca ochronie dłużnika, nie ma zastosowania w odniesieniu do sprawy przestępstwa. Tym samym karnoprawna kompensacja została w sposób ścisły powiązana z przedawnieniem karalności, co w przypadku przestępstw drogowych oznacza nie tylko wyłączenie możliwości powoływania się na 20-letni termin przedawnienia określony w art. 442¹ k.c., ale także na przepisy ogólne dotyczące przedawnienia określone w tytule VI Kodeksu cywilnego, w tym w zakresie rozpoczęcia biegu terminu, jego zawieszenia oraz przerwania. W praktyce zatem, w odniesieniu do przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. oznacza to, że środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki nie może zostać orzeczony po upływie lat 5 od jego popełnienia, zaś w przypadku dochodzenia takich samych roszczeń w postępowaniu cywilnym, okres przedawnienia wynosi lat dwadzieścia.

Inną odrębnością, na którą zwraca się uwagę w piśmiennictwie, jest termin egzekwowania roszczeń stwierdzonych prawomocnym wyrokiem³⁴. O ile bowiem, w przypadku wyroku karnego, przedawnienie wykonania środka karnego następuje, zgodnie z art. 103 § 1 k.k., z upływem lat 15 od uprawomocnienia się wyroku skazującego w przypadku obowiązku naprawienia szkody oraz z upływem lat 10 w przypadku orzeczenia nawiązki, tak w odniesieniu do wyroku sądu cywilnego, przedawnienie roszczeń z niego wynikających następuje, zgodnie z brzmieniem art. 125 § 1 k.c., z upływem lat 10, przy czym poszkodowany może przerywać bieg przedawnienia, co w prawie karnym jest niedopuszczalne.

Warto również, porównując te dwie instytucje, rozważyć kwestię związaną z momentem powstania zobowiązania wynikającego z deliktu komunikacyjnego. Niewątpliwie bowiem cywilnoprawny obowiązek naprawienia szkody aktualizuje się w momencie jej powstania, inaczej niż w przypadku orzekanego przez sąd obowiązku naprawienia szkody, który wynika dopiero z prawomocnego wyroku sądu karnego, zaś ten ostatni ma w tym zakresie charakter konstytutywny, powodując tym samym, że sam obowiązek restytucji powstaje dopiero z chwilą jego uprawomocnienia³⁵.

Ostatnim zagadnieniem, na które warto zwrócić uwagę, jest charakter środków karnych o charakterze kompensacyjnym w kontekście osoby oskarżonego.

³⁴ P. Wawszczak, *Skutki orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki w procesie karnym dla zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela*, „Monitor Ubezpieczeniowy” 2013, nr 52, s. 8.

³⁵ Tak M. Krajewski w głosie aprobowanej do uchwały SN, sygn. akt III CZP 31/2011, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2012, nr 4, s. 280, gdzie wskazano, że obowiązek cywilnoprawny powstaje w chwili zrealizowania się przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a ewentualne orzeczenie o nim ma charakter deklaratoryjny.

Instytucja karnoprawnego naprawienia szkody oraz nawiązki ze swej istoty pełnią funkcję penalną i resocjalizacyjną, a ich zadaniem jest przede wszystkim ukaranie sprawcy i zapobieganie popełnianiu przez niego przestępstw w przyszłości. Oznacza to, że jeśli oskarżony zmarł, obowiązek wykonania tych środków karnych nie wchodzi w skład masy spadkowej, a tym samym jako ściśle związane z osobą zmarłego, nie podlegają one dziedziczeniu³⁶. Inaczej jest w przypadku roszczeń cywilnoprawnych wynikających z deliktu, bowiem w takiej sytuacji, jako obowiązki majątkowe, wchodzi one w skład masy spadkowej, a tym samym przechodzą na spadkobierców.

W świetle poczynionych rozważań wyjaśnienia wymaga jeszcze kwestia dotycząca możliwości pokrywania świadczeń zasądzanych, jako środki karne z art. 46 k.k., na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Jak wynika z przeprowadzonej analizy, środki karne o charakterze kompensacyjnym jakkolwiek zawierają pewne elementy o charakterze cywilnoprawnym, to jednak ich istota koncentruje się głównie wokół funkcji penalnej i resocjalizacyjnej. W ramach odpowiedzialności gwarancyjnej zakład ubezpieczeń jest zobowiązany pokryć szkodę w zakresie odpowiedzialności cywilnej samego ubezpieczonego, wydaje się zatem, że środki karne będące pochodną istnienia odpowiedzialności karnej nie mieszczą się w zakresie ochrony ubezpieczeniowej. Takie stanowisko podzielił także Sąd Najwyższy w odniesieniu do nawiązki wskazując, że „sprawca wypadku komunikacyjnego, od którego zasądzono nawiązkę na podstawie art. 46 § 2 i art. 48 k.k., nie może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu nawiązki zapłaconej pokrzywdzonemu”³⁷. Argumentując powołane stanowisko, Sąd Najwyższy wskazał, że nie ma podstaw do przyjęcia koncepcji, w myśl których środki karne o charakterze kompensacyjnym zawierają w istocie mechanizmy właściwe prawu cywilnemu, które należy w prawie karnym stosować wyłącznie pomocniczo.

W uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. Sąd Najwyższy odszedł od zajmowanego wcześniej stanowiska, wskazując, że „sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (...), może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia

³⁶ Na indywidualny charakter obowiązku naprawienia szkody wskazywał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lipca 1971 r., sygn. akt VI KZP 81/70.

³⁷ Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 21 grudnia 2006 r., sygn. III CZP 129/2006.

zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego”³⁸. Uzasadniając zmianę dotychczasowego stanowiska, Sąd Najwyższy wskazał, że skoro sprawca naprawił szkodę, może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej. Jednocześnie w uzasadnieniu orzeczenia podkreślono, że sama nazwa środka karnego wskazuje, że jego istotą jest naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, tym samym brak podstaw do odmowy przyznania ochrony gwarancyjnej ubezpieczyciela także w tym zakresie.

5. Wnioski

Odpowiedzialność karna stanowi determinantę odpowiedzialności cywilnej zarówno na etapie likwidacyjnym prowadzonym przez zakład ubezpieczeń, jak i w procesie cywilnym będącym jego pochodną. Istota wzajemnych relacji pomiędzy nimi sprowadza się nie tylko do zagadnienia prejudycjalności wyroku karnego, ale także do zależności pomiędzy czasem trwania postępowania przed sądownego a ustaleniami poczynionymi w toku sprawy karnej, jak również wpływem środków karnych o charakterze kompensacyjnym na zakres obowiązku naprawienia szkody w postępowaniu cywilnym oraz możliwość ich zaspokojenia przez ubezpieczyciela w zakresie ochrony gwarancyjnej.

Warto wskazać, że w wielu przypadkach sąd cywilny nie może poprzestać na materiale zgromadzonym w sprawie karnej, w szczególności, jeśli postępowanie dotyczy ustalenia, czy szkoda wynika z przestępstwa. W takiej sytuacji w procesie odszkodowawczym przeprowadza się pełne postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia przebiegu zdarzenia i znamion przestępstwa, choć im później od samego wypadku, tym węższy staje się katalog środków dowodowych. Analogiczne uwagi należy poczynić w odniesieniu do etapu przedsądowego, kiedy zakład ubezpieczeń ma bezwzględny obowiązek, korzystając z dostępnych narzędzi, wyjaśnić okoliczności zdarzenia, istnienie swojej odpowiedzialności i zakres szkody.

Ścisłe relacje pomiędzy prawem karnym a cywilnym najpełniej obrazuje jednak analiza środków karnych, których celem jest, obok funkcji penalnej, także naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Niejednolity dotąd pogląd Sądu Najwyższego, a także samej doktryny w przedmiocie objęcia ochroną ubezpieczeniową świadczeń uiszczonych przez sprawców tytułem środków karnych sprawia, że zagadnienie to będzie jeszcze z pewnością przedmiotem pogłębionej analizy w piśmiennictwie oraz orzecznictwie, którego niejednolite stanowisko w tym zakresie w wielu przypadkach stanowi podstawę sporów pomiędzy ubezpieczycielami a osobami zgłaszającymi roszczenia.

³⁸ Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 31/2011.

Streszczenie

W przedkładanej publikacji poruszono tematykę wpływu odpowiedzialności karnej na odpowiedzialność odszkodowawczą w sprawach dotyczących roszczeń, wynikających z deliktów komunikacyjnych. W pierwszej kolejności omówiono zagadnienia związane z wpływem zasad odpowiedzialności na ciężar dowodu i wynikające z niego obowiązki ubezpieczyciela związane z ustalaniem zakresu odpowiedzialności i wysokości szkody. W dalszej części artykułu omówiono zagadnienie prejudycjalności wyroku karnego skazującego, opisano znamiona przestępstwa wypadku komunikacyjnego, jak również zasygnalizowano problematykę ustalenia znamion przestępstwa w przypadku zdarzeń spowodowanych przez nieustalonych i nieletnich sprawców. W ostatniej części artykułu nawiązano do charakteru środków karnych o charakterze kompensacyjnym, w szczególności w relacji z cywilnoprawnym naprawieniem szkody.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność, wypadek, zakład ubezpieczeń, odszkodowanie, środek karny

The impact of criminal liability on the responsibility for damages

Summary

In submitted publication has been taken up a subject of criminal responsibility influence on liability for damage in cases concerning claims which are result of communication torts. Firstly, the issues related to influence of liability rules on burden of proof and resulting insurer obligations connected with necessity to establish the scope of responsibilities and amount of damage were described. Further part of the article describes prejudicial issue of judgments of conviction, it mention about communication class crimes and also the problematic aspects of establishing offence classes on unsettled or juvenile law offenders. Last part of the article refers to the characteristics of compensation punitive measures nature in relation to civil law damages.

Keywords: liability, accident, insurance company, compensation, penal measure

Rozdział 7

Współdziałanie przestępne w świetle współczesnych problemów przestępczości gospodarczej

(PAWEŁ LABUZ¹, MARIUSZ MICHAŁSKI²)

1. Wstęp

Wiele form przestępczości ekonomicznej ma charakter zorganizowany i mafijny, a zasięg międzynarodowy. Świadczy o tym między innymi aktualna sytuacja kryminalna w kraju. Podkreślić należy specyfikę przestępstwa prania pieniędzy, znajdującego się początkowo jedynie w grupie przestępstw bankowych, które ma specyficzne uwarunkowania i powiązania. Przestępstwo to jest jednym z istotnych elementów występujących w zjawisku zorganizowanej przestępczości. Zawsze poprzedza je inne przestępstwo, np. oszustwo gospodarcze, kredytowe, ubezpieczeniowe, giełdowe lub też inne. „Czyszczenie pieniędzy” to kolejny etap przestępstw zorganizowanych. Niektóre z tych przestępstw to:

- fałszerstwa dokumentów publicznych, w tym także finansowych będące podstawą wszelkich oszustw³, otwieranie fikcyjnych firm i prowadzenie transakcji w ich imieniu,
- wyłudzenie towarów poprzez płatności odroczone⁴,
- wyłudzenie kredytów,
- wyłudzenie odszkodowań od firm ubezpieczeniowych,
- oszustwa giełdowe,
- oszustwa podatkowe,
- oszustwa upadłościowe bądź likwidacja zadłużonych firm,
- oszustwa celne i transgraniczne,

¹ Wyższa Szkoła Prawa i Administracji Rzeszów-Przemyśl.

² Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach.

³ Najczęściej fałszowane są dokumenty tożsamości, czek, weksle, gwarancje bankowe, akredytywy, polecenia przelewu i wypłaty oraz znaki akcyzy. Na dokumenty te rejestruje się fikcyjne firmy, otwiera rachunki bankowe, realizuje transakcje handlowe, bankowe i celne. Fałszerstwa dokumentów publicznych są swoistymi czynnościami przygotowawczymi do dalszych oszustw gospodarczych.

⁴ Sprawcy zazwyczaj zakupują małe partie towaru za gotówkę, a po uzyskaniu zaufania wyłudniają duże dostawy towaru i znikają. Organizacja działalności przestępców jest doskonała. Najczęściej płacą za towar fałszywymi poleceniami przelewu. Towar przewożą i kilkakrotnie przepakowują lub przeładowują zanim trafi do pasera, a następnie do hurtowni i sklepów.

- korupcja związana m.in. z niegospodarnością i wprowadzanie „brudnych pieniędzy” do obrotu gospodarczego,
- inne formy oszustw, jak np. łańcuszki i piramidy finansowe, system argentyński, które funkcjonują poprzez różnorodne formy zaliczek gotówkowych⁵.

Aspektami przestępczości gospodarczej są: przestępstwa kartelowe; oszukańcze praktyki i wykorzystywanie sytuacji ekonomicznej przez międzynarodowe związki przedsiębiorstw; nadużycia przy dostawach lub nadużycia subwencji krajowych czy międzynarodowych; przestępstwa komputerowe; tworzenie fikcyjnych przedsiębiorstw; fałszowanie zestawień bilansowych oraz księgowość; oszustwa kapitałowe co do sytuacji ekonomicznej i kapitału towarzystw akcyjnych; naruszenie przez przedsiębiorstwo norm bezpieczeństwa i zdrowia pracowników; przestępstwa na szkodę konsumentów; nieuczciwa konkurencja i reklama; przestępstwa podatkowe oraz uchylanie się przez przedsiębiorstwa od obowiązku ubezpieczeń socjalnych; przestępstwa celne; fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych; przestępstwa giełdowe i bankowe; przestępstwa na szkodę środowiska⁶.

Przestępczość zorganizowana jest zjawiskiem, które charakteryzuje się wieloma cechami i formami działania. Istotne jest to, że grupy przestępcze działające w każdym państwie różnią się m.in. wielkością, związkami rodzinnymi, strukturą organizacyjną, obszarem zainteresowania, które w obecnych czasach wykazują bardzo wzmoczoną aktywność przestępczą w uzyskiwaniu ogromnych zysków finansowych dokonując przestępstw gospodarczych⁷.

2. Obszary działalności zorganizowanych grup przestępczych o charakterze ekonomicznym

Z uwagi na trudności, które pojawiają się, jeśli chodzi o uzgodnienia wspólnego podejścia do definiowania przestępczości gospodarczej, zjawisko to zaczęto określać poprzez wskazanie, jakich czynów przestępczych dotyczy. W ten sposób pojawiły się odmienne typologie umożliwiające określenie kategorii przestępstw wchodzących w zakres umownie określany jako „przestępczość gospodarcza”⁸.

⁵ J.W. Wójcik, *Oszustwa finansowe – zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne*, Warszawa 2008, s. 22-23.

⁶ E. Moczuk, *Przestępczość zorganizowana gospodarcza w III RP*, Rzeszów 2007, s. 9.

⁷ A. Żebrowski, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w Unii Europejskiej. Zagadnienia politologiczno-prawne*, Lublin 2011, s. 34.

⁸ A. Baładynowicz, *Przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu na tle przestępczości gospodarczej – próba wyjaśnienia zjawiska w świetle interdyscyplinarnych teorii prawno-kryminologicznych cz. 1*, „Przegląd Policyjny” 2013, nr 1 (109), s. 27.

Interesującą koncepcję podziału przestępstw gospodarczych zaproponowała Oktawia Górniok. Przedstawiła ona następującą typologię przestępstw uznawanych za gospodarcze⁹:

- a) przestępstwa przeciwko podstawowym instytucjom gospodarczym,
- b) przestępstwa przeciwko przedsiębiorstwom,
- c) przestępstwa przeciwko interesom finansowym,
- d) przestępstwa przeciwko konsumentom,
- e) przestępstwa przeciwko środowisku,

Inną klasyfikację zaproponował Karol Sławik, który wyróżnił¹⁰:

- a) przestępstwa w obrocie bankowym i kapitałowym,
- b) przestępstwa związane z handlem i ruchem granicznym,
- c) przestępstwa podatkowe,
- d) kradzieże, zagarnięcia i wyłudzenia mienia społecznego,
- e) przestępstwa korupcji,
- f) naruszenia praw autorskich,
- g) przestępstwa w sporcie,
- h) przestępstwa przeciwko środowisku,
- i) przestępstwa na szkodę osób prawnych.

Działalność ustanowiona i prowadzona przez przestępców może mieć znaczący wpływ ekonomiczny lub społeczny¹¹. Może ona działać w ramach złożonej i całkowicie legalnej sieci transakcji, posiadać stałe powiązania i zwyczajne stosunki robocze z uczciwymi i nieświadomymi kontrahentami, zapewniać zatrudnienie dużej liczby osób. Z drugiej strony, działalność taka może prowadzić do nieuczciwej konkurencji dla innych z tej samej branży, ponieważ prawdziwy zysk osiągany jest z działalności przestępczej, a działalność oficjalna może oferować towary i usługi w cenach, którym wszystkie uczciwe podmioty chcą być ekonomicznie opłacalnymi, nie są w stanie sprostać. Z jednej strony uczciwy podmiot, w celu dorównania niskim cenom, zmuszony jest „ciąć koszty”, z drugiej – prowadzić to może do skorumpowania konkretnego rynku¹². Możliwość dotarcia i wpływu na wysoko postawionych urzędników może być oparta na już istniejącej obecności członków grup przestępczych w obszarach socjalnych i eko-

⁹ O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 132.

¹⁰ K. Sławik, *Współczesny sprawca przestępstwa*, „Rozprawy i Studia” 1996, t. 74, s. 45.

¹¹ *Legitimate Business Structure* – LBS oznacza podejmowanie czynności pod pozorem legalności, tj. za pośrednictwem prywatnych podmiotów, partnerów, podmiotów monopolistycznych, itp. Przedsięwzięcia te mogą być wykorzystywane zarówno w celach legalnych jak i bezprawnych. Dla tych celów, tzw. „firmy słupy” postrzegane są jako LBS.

¹² Dotyczy roli osób – obiektów korupcji w organizacjach, do których należą: **Niski** – np. policjanci liniowi, pracownicy administracji z zadaniami wykonawczymi. **Średni** – np. urzędnicy mogący mieć znaczący wpływ na proces decyzyjny. **Wysoki** – np. urzędnicy ze znaczną mocą decyzyjną.

onomicznych. W takich przypadkach przestępczość zorganizowana może uciekać się do infiltracji poprzez właściciela znaczącego podmiotu na poziomie lokalnym lub krajowym, zyskując jednocześnie poszanowanie prowadzące do użytecznych kontaktów i możliwości wywierania wpływu. Efektem ubocznym takiego rozwiązania może być pogorszenie środowiska ekonomicznego z powodu nieuczciwej konkurencji opartej na korupcji¹³. Przenikanie przestępczości zorganizowanej do gospodarki ma miejsce głównie poprzez przestępstwa związane z podatkiem VAT i akcyzą, omijaniem innych podatków i cel, naruszaniem prawa własności przemysłowej i intelektualnej oraz innych działań z pogranicza szarej strefy¹⁴.

Podatki, a w rzeczywistości ich wysokość oraz rodzaj, mają bezpośredni wpływ na postawy podatników, a w szczególności na kształtowanie zachowań mających na celu zmniejszenie obciążeń podatkowych¹⁵. Oczywiście, z punktu widzenia rozważań karnoprawnych zasadnicze znacznie mają tu tylko takie przejawy redukcji obciążeń podatkowych, które możemy uznać za wyczerpujące znamiona czynów zabronionych¹⁶.

Wyszczególniając istniejące zagrożenia ze strony zorganizowanych struktur przestępczych należy wziąć pod uwagę ewaluację profili zainteresowań przestępcstwami o charakterze gospodarczym oraz sposobu ich dokonywania.

Można zatem wyróżnić: przestępstwa na rynku ubezpieczeń, przemysł towarów, nielegalny transfer technologii, przemysł siły roboczej, przestępstwa w obrocie bankowym, przestępstwa podatkowe, piractwo towarowe, korupcję, przestępstwa ekologiczne, przestępstwa związane z obrotem bezgotówkowym itp. Ta forma przestępczości zorganizowanej dotyczy takich sfer życia, jak: obrotu towarowego z zagranicą (przemysł, fikcyjny tranzyt i reeksport alkoholu, wyrobów tytoniowych, sprzętu elektronicznego, samochodów, dzieł sztuki), obrotu finansowo-bankowego (kredyty dla nieistniejących firm, pranie brudnych pieniędzy, oszustwa podatkowe w tym i z VAT, niekontrolowany skup i wywóz dewiz), sfera prywatyzacji majątku narodowego (celowe prowadzenie przedsiębiorstw państwowych do likwidacji, zaniżanie ich wartości, zawyżanie wartości raportów rzeczowych), skup papierów wartościowych przez podstawione osoby, bezzasadne przechwytywanie zamówień rządowych przez zbędnych pośredników, działalność ubezpieczeniowa (wyłudzenie odszkodowań), polityka celno-podatkowa, sektor prywatny (planowane upadłości, zawyżanie cen towarów, tworzenie fikcyjnych spółek). Falszerstwa pieniędzy, dokumentów itp. – wytwarzanie i roz-

¹³ Materiały Komendy Głównej Policji: *Ankieta OCTA 2009*.

¹⁴ J. Kobeszko, *Pranie pieniędzy i przestępczość zorganizowana w Europie środkowej*, „Raport Instytutu Sobieskiego” nr 30, Warszawa 2007, s. 16.

¹⁵ J.W. Osman, *A regional contrast in tax system: Scandinavia and North America*, „The Annals of Regional Science” 2007, vol. 41, s. 9.

¹⁶ T. Oczkowski, *Karnoprawna ocena przemytu papierosów*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 9, s. 117.

prowadzanie większej ilości fałszywych krajowych i obcych znaków pieniężnych często przez wynajęte do tego osoby niezwiązane z grupą. W ostatnich latach rozszerza się ten proceder na papiery wartościowe związane z obrotem gospodarczym, znaki akcyzowe oraz na wszelkiego rodzaju dokumenty. Jest to domeną działania bardzo dobrze zorganizowanych grup, skupiających wytwórców matryc i innych środków techniki fałszerskiej, dostawców urządzeń poligraficznych najnowszej generacji, dostawców papieru, kolporterów itp.¹⁷.

Potwierdzeniem obszernych zysków finansowych, jak i nowatorskiej pomysowości w ich osiągnięciu przez grupy przestępcze, pochodzących z przestępczości w obszarze gospodarczym są przykładowo znane obecnie „mafie paliwowe” oraz – opanowane także przez przestępczość zawodową i bardzo dochodowe – „przestępstwa złomowe”.

Przestępstwa „złomowe” i „paliwowe” polegają na oszukańczym wykazaniu obrotu tymi towarami w celu dokonania uszczuplenia podatku od towarów i usług bądź akcyzowego. Wykorzystywany jest przy tym najczęściej mechanizm pozwalający uzyskiwać kwoty ze sprzedaży towarów podlegających opodatkowaniu, od których w rzeczywistości nie zapłacono podatku. Pozwala to na konkurencyjną w stosunku do innych podmiotów sprzedaż tych towarów, bo w rzeczywistości zyskiem sprawcy jest kwota podatku od towarów i usług bądź podatku akcyzowego, który nie został przez sprawców zapłacony. Pomyśl na osiągnięcie korzyści jest więc bardzo prosty. W przypadku obrotu złomem wystarczy uzyskanie poświadczających nieprawdę faktur zakupu złomu (kosztowych) tak, aby wynikało, że podatek od towarów i usług został od niego zapłacony. W przypadku obrotu paliwem tak naprawdę chodzi o zamianę (fikcyjną) przeznaczenia towaru tak, aby towar nie był obciążony podatkiem akcyzowym. To zachowanie również wymaga poświadczeń nieprawdy na oświadczeniach o dalszej odsprzedaży towaru i fakturach sprzedaży. Często fałszowane są także faktury zakupu. W zależności od rodzaju przestępczej działalności dokonuje się najczęściej albo mieszania paliw z wyrobami nieakcyzowymi, na przykład z rozpuszczalnikami organicznymi lub lakierniczymi bądź też odbarwia się olej opałowy i używa go do celów napędowych. U podstaw tych bardzo opłacalnych zabiegów leży niska cena komponentów bądź oleju opałowego, będąca konsekwencją zwolnienia od podatku akcyzowego ze względu na przeznaczenie. Zarówno w przypadku złomu, jak i paliw będących przedmiotem procederu konieczne jest wytworzenie poświadczających nieprawdę dokumentów stwierdzających obrót towarem i jego

¹⁷ M. Czeszkiewicz, *Przestępczość zorganizowana i jej uwarunkowania w Polsce*, Białystok 1998, s. 18.

nabycie, a w przypadku przestępstw paliwowych także przeznaczenia nabywanych komponentów lub oleju opałowego¹⁸.

Do głównych kierunków działań mających na celu poprawę efektywności zapobiegania i zwalczania zorganizowanej przestępczości gospodarczej należy zaliczyć:

1. Dalsze, intensywne prowadzenie działań w zakresie zapobiegania i zwalczania procederu prania brudnych pieniędzy. Przestępstwo legalizacji środków finansowych pochodzących z popełnianych przestępstw ma obecnie charakter ogólnoswiatowy oraz stanowi swoisty i istotny mechanizm stymulujący dla zorganizowanej przestępczości. Przestępstwo to jest aktualnie jednym z bardziej istotnych zagrożeń dla sprawnego funkcjonowania systemów bankowych, które niewłaściwie zabezpieczone mogą stać się przedmiotem działalności ponadnarodowych grup przestępczych.

2. Zintensyfikowanie działań w zapobieganiu i zwalczaniu przestępstw związanych z wyłudzeniami podatku VAT, oszustwami i wyłudzeniami na szkodę sektora bankowego i ubezpieczeniowego oraz na szkodę legalnie działających podmiotów gospodarczych.

3. Zintensyfikowanie działań w zakresie zwalczania szeroko rozumianej przestępczości komputerowej (w tym popełnianej przy pomocy Internetu).

4. Dalsze prowadzenie działań w zakresie zwalczania piractwa fonograficznego, komputerowego, kradzieży znaków towarowych, usuwania lub fałszowania oznaczeń towarów.

5. Zwiększenie skuteczności w zakresie kontrolowania obrotu towarowego pod kątem oszustw na szkodę konsumentów, wprowadzania do obrotu towarów nielegalnego bądź nieznanego pochodzenia, fałszowania znaków towarowych, prowadzenia działalności handlowej, produkcyjnej i usługowej.

6. Przeciwdziałanie nielegalnemu zatrudnieniu (także migracja tranzytowa oraz nasilająca się pobytowa) i naruszaniu praw pracowniczych¹⁹.

Jednym z głównych problemów grup zorganizowanych jest uzyskiwanie nielegalnych dochodów. Takimi środkami trudno posługiwać się w obrocie, nie zwracając uwagi organów ścigania i organów podatkowych oraz kontroli skarbowej. Dlatego grupy dokonują legalizacji nielegalnych środków (tzw. pranie brudnych pieniędzy). Procedura ta jest z reguły długotrwała i skomplikowana. Wyróżnić można kilka jej etapów. W pierwszej kolejności nielegalne kwoty pieniężne lub inne wartości majątkowe są wywożone do miejsc, w których będzie

¹⁸ J. Duży, *Ściganie przestępczości zorganizowanej w zakresie obrotu złodem i paliwami*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7/8, s. 75-76.

¹⁹ W. Jarocho, *Współczesna zorganizowana przestępczość zorganizowana*, [w:] *Współczesne zagrożenia przestępczością i innymi zjawiskami patologicznymi, a prawo karne i kryminologia*, red. E.W. Pływaczewski, Białystok 2009, s. 174.

utrudnione ich odszukanie (dyslokacja kapitału); najczęściej wywożone są za granicę. Wykorzystuje się do tego przemyt, dokonuje się transferu dóbr luksusowych, zawiera się między grupami umowy kompensacyjne (wzajemne potrącanie długów). Drugim etapem, najbardziej ryzykownym, jest wprowadzanie środków pieniężnych do systemu finansowego, zazwyczaj przez wpłacenie ich do banku. Grupy przestępcze wykorzystują do tego różne sposoby, np. wpłacają niskie kwoty za pośrednictwem wynajętych osób (tzw. surfing). Dużą rolę na tym etapie odgrywa współpraca pracowników banku z przestępcami. Środki, które znajdują się w banku, podlegają następnie procesowi maskowania. Polega on na dokonywaniu wielu transakcji w celu „urwania śladu”. Często trafiają wtedy do państw, nazywanych powszechnie oazami podatkowymi, czyli do takich, których banki są zwolnione od rejestracji transakcji. Ostatecznie środki pieniężne są legitymizowane przez włączanie ich do legalnego obrotu, np. przez prowadzenie działalności gospodarczej, której przychody trudno wyrażnie określić²⁰.

Nie sposób w obecnej dobie przeobrażeniowo-ewolucyjnej opisać wszelkich form przestępczości zwłaszcza tej dotkliwie uderzającej w sfery ekonomiczne, jakim jest nielegalny hazard.

Sfera hazardu jest specyficzna. Prowadzenie działalności w tym zakresie przynosi bardzo duże zyski. Są one osiąmane w wyniku wykorzystania naturalnej skłonności ludzkiej do hazardu, przybierającej nieraz postać uzależnienia. Hazard jest rodzajem rozrywki w pewnym sensie pozytywnej, jako że zaspokaja potrzebę relaksu, natomiast szkody psychologiczne, społeczne i finansowe wynikające z jego uprawiania są tego rodzaju, że niezbędna jest ścisła kontrola państwa nad tą sferą działalności. Ma ona kryminogenny charakter i wiąże się z wysokim ryzykiem oszustw, bankructw, prania brudnych pieniędzy, penetracji ze strony zorganizowanej przestępczości, czy też uszczuplania dochodów podatkowych z działalności hazardowej²¹.

Bardzo istotną cechą w zwalczaniu przestępczości, a zwłaszcza tej skupiającej się na obrocie gospodarczym jest odzyskanie oraz konfiskata przez służby policyjne oraz organy ścigania wszelkich dóbr materialnych, finansowych, jakie przestępcy uzyskali z prowadzonej działalności przestępczej.

Praktyka w tej kwestii jednak dowodzi, że zasadniczą trudnością napotykaną przez wymiar sprawiedliwości przy orzekaniu przepadku korzyści majątkowej jest udowodnienie, iż określona wartość materialna pochodzi z czynu przestępnego, za który sprawca został postawiony w stan oskarżenia. Problematyka ta

²⁰ A. Miczkowska, *Problematyka przestępczości zorganizowanej*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2003, nr 3, z. 3, s. 128-129.

²¹ M. Krawczak, *Hazard w orzecznictwie sądów europejskich*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2006, nr 3.

ujawnia się szczególnie w przypadku przestępstw popełnianych przez członków zorganizowanych grup przestępczych, których zgromadzone mienie nabiera znacznej wartości ekonomicznej. W praktyce obserwuje się, że oprócz czynów przypisanych w konkretnym wyroku skazującym, sprawcy dopuścili się innych nieujawnionych bądź nieudowodnionych przestępstw. W takich okolicznościach narzucone ograniczenia prawne w kwestii zakresu orzekanego przepadku stają się znaczącym mankamentem, który utrudnia możliwość likwidacji podstaw finansowych działania zorganizowanych grup przestępczych. Wymiar kary za przestępny proceder jest zazwyczaj niewspółmierny do wartości materialnej korzyści pochodzącej z popełnionego czynu przestępnego. Słuszne byłoby wprowadzenie przepadku równowartości korzyści majątkowej, gdy nie jest możliwe orzeczenie przepadku korzyści majątkowej. Wszelkie zmiany powinny chronić również najslabiej zabezpieczone w procesie interesy pokrzywdzonego. Przepadek mienia pochodzącego z czynu przestępnego winien następować głównie na rzecz Skarbu Państwa, jednak *de lege ferenda* w uzasadnionych przypadkach powinien następować na rzecz konkretnych pokrzywdzonych czynem zabronionym²².

3. Wnioski

Polskie zorganizowane grupy przestępcze prowadzą działalność na wielu płaszczyznach. Powiązania wewnętrzne członków grup są z reguły powiązaniami finansowymi, a struktury oparte są na więziach strachu, a w niektórych przypadkach przyjacielsko-rodzinnych. Inne cechy, którymi określano polską grupę przestępczą, to: zgrana, zamknięta, efektywna w działaniu, pewna siebie, dobrze wyposażona technicznie w środki łączności i transportu, posiadająca znaczne środki finansowe, wprowadzająca osoby z marginesu społecznego do wykonywania ról, które są najłatwiejsze do wykrycia przez Policję (tzw. słupy)²³. Współczesne zorganizowane grupy przestępcze o charakterze ekonomicznym charakteryzuje znaczna specjalizacja i profesjonalizm, połączone głęboką konspiracją. Dysponują one najnowocześniejszymi środkami technicznymi i ogromnymi zasobami finansowymi, nierzadko współpracując z wybitnymi specjalistami w różnych dziedzinach. Przestępcy działają niezwykle elastycznie, szybko dostosowując się do sytuacji społeczno-gospodarczej, a także potrzeb rynku²⁴.

²² J. Brylak, *Znaczenie przepadku korzyści majątkowej w walce z przestępczością zorganizowaną*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7/8, s. 43.

²³ Z. Rau, *Cechy polskiej zorganizowanej grupy przestępczej*, „Prokurator” 2002, nr 1 (9), s. 68.

²⁴ K. Laskowska, *Działalność służby Policji do walki z przestępczością zorganizowaną. Determinanty poprawy skuteczności*, „Przegląd Policyjny” 1999, nr 4 (56), s. 35.

Przyczyny, dla których przestępczość zorganizowana stała się w ostatnich dziesiątkach lat przedmiotem zainteresowania szerokich gremiów praktyków i teoretyków kryminologii, kryminalistyki i prawa karnego w krajach zachodnich i dopiero od niedawna w Polsce, to nie tylko jej rozmiary, międzynarodowy zasięg, wysokość strat oraz zagrożenie, jakie ze sobą niesie dla jednostek i dóbr ogólnospołecznych. Co najmniej równie doniosły w tej mierze jest fakt, iż obowiązujące, przystosowane do tradycyjnych form przestępczości systemy prawa karnego materialnego i procesowego oraz organizacja instytucji, mających zwalczać przestępczość, dają tym ostatnim nikłe szanse na uzyskanie znaczących efektów w walce z przestępczością zorganizowaną. Równie nikłe są one z tych samych przyczyn w walce z przestępczością gospodarczą, a w szczególności z jej odmianą – przestępczością przedsiębiorstw. Tę ostatnią stawiał Hanmin Jung na równi z terroryzmem stwierdzając, iż walka z nimi stanowi kamień probierczy przydatności obowiązującego systemu karnego. Uwzględnienie specyfiki zwalczania przestępczości zorganizowanej, a także przestępczości gospodarczej dzięki odpowiednim modyfikacjom i uzupełnieniom obowiązujących systemów prawa karnego natrafia i będzie natrafiało na poważne opory. Mnoży bowiem rozwiązania legislacyjne szczegółowe, ograniczając zasięg formuł ogólnych, co sprawia, że prawo karne traci na swej – tak cenionej – przejrzystości²⁵.

Streszczenie

W artykule wskazano na problem jasnego i precyzyjnego uchwycenia całego spektrum działalności zorganizowanych grup przestępczych w aspektach przestępczości gospodarczej służącej do osiągania kolosalnych zysków finansowych, a tym samym dokonując dotkliwych strat Skarbu Państwa i innych podmiotów. Zaprezentowane aspekty czynów przestępnych dokonywanych przez liderów jak i członków wymienionych grup przestępczych wykazują dynamiczny rozwój w ewaluacji tego rodzaju przestępczości o charakterze gospodarczo-ekonomicznym. Ponadto opisywany *modus operandi* wypracowany przez zorganizowane struktury przestępcze o charakterze ekonomicznym w obszarze swojej aktywności, ukierunkowany jest na uzyskanie maksymalnego zysku finansowego z popełnionych przestępstw, prężnie wyszukując coraz to nowych sfer gospodarczych mogących przynieść im znaczne korzyści finansowe.

²⁵ O. Górniok, *Przestępczość przedsiębiorstw a przestępczość zorganizowana*, [w:] *Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej – studia i materiały*, red. A. Marek, W. Pływachowski, Szczepiń 1992, s. 103.

Słowa kluczowe: przestępczość zorganizowana, przestępczość ekonomiczna, bezpieczeństwo, pranie brudnych pieniędzy, oszustwo

Criminal cooperation in the aspect of present problems of economic crime

Summary

The article depicts the problem of clear and precise picture of the entire spectrum of activities of organized criminal groups in the aspects of economic crime used to achieving enormous financial profits, and causing severe losses of the Treasury and other entities. Presented aspects of criminal acts carried out by the leaders and members of these criminal groups show a dynamic development in the evaluation of this type of criminal activity with an economical nature. Moreover, the presented modus of operations generated by organized criminal structures of an economic nature in the area of its activity is focused on obtaining maximum financial profits from criminal offenses, dynamically searching for more and more new economical areas which could bring them significant financial benefits.

Keywords: *organized crime, economic crime, security, money laundering, fraud*

Rozdział 8

Kredyt skokiem na bank? O przestępstwie oszustwa kredytowego – wybrane aspekty prawnokarne i kryminalistyczne

(DOMINIKA ZYBAŁA¹)

1. Wstęp

Na przełomie lat 80. i 90. XX w. przestępstwo oszustwa kredytowego zachwiało polskim sektorem bankowym. W pierwszych latach transformacji ustrojowej, następującej w Polsce po 1989 r., doszło do zmiany stosunków społeczno-gospodarczych oraz zwiększenia aktywności sektora bankowego w zakresie działalności kredytowej. Oszustwa kredytowe stały się wówczas jednymi z najczęstszych oraz najniebezpieczniejszych przestępstw popełnianych na szkodę sektora bankowego. Zagrożenie to spowodowało poważne problemy finansowe większości banków, w konsekwencji prowadząc do upadku części z nich. Przepisy dotyczące przestępstw gospodarczych, zawarte w obowiązującym wówczas kodeksie karnym z 1969 r., nie potrafiły sprostać nowym rodzajom nadużyć, co sprzyjało wykorzystywaniu luk w systemie prawa przez uczestników obrotu gospodarczego².

Reperkusją na zaistniały stan rzeczy – który w Polsce pojawił się w tak szerokiej skali po 1989 r. – było uchwalenie ustawy z 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego (dalej: u.o.o.g.)³. W przepisie art. 3 § 1 u.o.o.g. stypizowano przestępstwo polegające na posłużeniu się sfałszowanymi dokumentami w celu uzyskania wymienionych w nim instrumentów. Z kolei w § 2 tego przepisu penalizacji poddano przestępstwo polegające na niepowiadomieniu, wbrew ciążącemu obowiązkowi, właściwego organu lub instytucji o powstaniu okoliczności mogących mieć wpływ na korzystanie lub ograniczenie korzystania z instrumentów wymienionych w § 1. Zastosowany przez ustawodawcę zabieg legislacyjny miał na celu zwalczania nasilającego się w sektorze bankowym zjawiska wyłudzeń kredytów.

¹ Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

² J. Karaźniewicz, *Kryminologiczne aspekty oszustw kredytowych w Polsce*, „Przegląd Policyjny” 2007, z. 1, s. 29.

³ Dz.U. Nr 126, poz. 615.

Wspomniane przepisy u.o.o.g. penalizujące przestępstwo oszustwa kredytowego, zostały recypowane w art. 297 nowego, uchwalonego 6 czerwca 1997 r., Kodeksu karnego (dalej: k.k.)⁴, w rozdziale zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”. Istotne zmiany w treści przepisów dotyczących omawianego przestępstwa nastąpiły na mocy nowelizacji z 18 marca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks wykroczeń⁵, w wyniku której rozszerzono dotychczasowy katalog instytucji gospodarczych chronionych przez wspomniany przepis o dodatkowe trzy instytucje, tj. poręczenie, akredytywę oraz tzw. elektroniczny instrument płatniczy⁶.

W pierwszej części pracy omówiony zostanie aspekt prawny oszustwa kredytowego, jego kwalifikacja prawna i warunki odpowiedzialności. W dalszej części przedstawione zostaną wybrane metody działania sprawców oszustwa kredytowego oraz skala zjawiska w ujęciu statystycznym. W ostatniej części przedmiotowego opracowania zaprezentowane zostaną postulaty dotyczące sposobów przeciwdziałania oszustwom kredytowym.

2. Prawnokarne aspekty oszustwa kredytowego

Powszechnie stosowane pojęcie „przestępstwa gospodarcze” nie posiada definicji ustawowej⁷. Według definicji podanej przez Roberta Zawłockiego, przestępstwem gospodarczym rozumieć należy: „czyn zabroniony o określonych cechach ustawowych, określony w przepisie karnym, którego głównym rodzajowym przedmiotem ochrony są określone podstawy prawidłowego obrotu gospodarczego”. Zgodnie z definicją Krzysztofa Buczkowskiego, w kategorii przestępstw gospodarczych umieścić należy „czyny przestępne skierowane przeciwko prawidłowym zasadom funkcjonowania gospodarki”⁸. W opinii autora, do grupy tej należą zarówno przestępstwa popełniane na niewielką skalę, tj. wyłudzenia kredytów w celu dokonywania zakupów w systemie sprzedaży ratalnej, jak również przestępstwa wymagające zaangażowania sprawców, popełniane przez zorganizowane grupy przestępcze, tj. pranie brudnych pieniędzy⁹.

W doktrynie pojęcie „przestępstwo gospodarcze” stosowane jest w szerokim oraz wąskim zakresie znaczeniowym. Zdaniem Oktawii Górniok, pojęcie to sen-

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. Nr 88, poz. 553, ze zm.

⁵ Dz.U. Nr 69, poz. 626.

⁶ T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Kraków 2004, s. 139.

⁷ R. Zawłocki, *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007, s. 58.

⁸ K. Buczkowski, *Przestępstwa gospodarcze. Poradnik wraz z przykładami aktów oskarżenia oraz wykazem i tekstami aktów prawnych*, Warszawa 2000, s. 5.

⁹ Ibidem.

su largo rozumieć należy jako „czyny karalne godzące lub zagrażające ponadindywidualnym dobrom w sferze życia gospodarczego, polegające na naruszeniu zaufania, związanego z pozycją sprawcy lub instytucją życia gospodarczego, grożące utratą zaufania społecznego do systemu gospodarczego lub jego podstawowych instytucji”¹⁰. Węższy zakres znaczeniowy w ocenie autorki wiązać należy z „elementem porządku czy reguł gospodarowania, wbrew którym postępuje sprawca”¹¹. Oktawia Górniok, wskazując na różne grupy przejawów przestępczości gospodarczej, wyszczególniła przestępczość bankową w gronie przestępstw prania brudnych pieniędzy, przestępczości komputerowej czy przestępstw na szkodę konsumentów. Ponadto autorka dokonała podziału przestępczości bankowej na działy, np. w sytuacji gdy bank jest ofiarą (atakowaną od wewnątrz przez pracowników albo z zewnątrz przez np. kredytobiorców) lub sprawcą przestępstwa (np. w przypadku przestępstw popełnianych przez członków zarządu)¹².

Za Justyną Karaźniewicz, oszustwo kredytowe, penalizowane w przepisie art. 297 k.k., może przybrać dwie formy¹³. Pierwszą z form opisuje przepis § 1, tworząc przestępstwo powszechne, którego sprawcą może być każda osoba ubiegająca się o udzielenie kredytu we własnym lub cudzym imieniu i w tym celu przedkładająca fałszywe, poświadczające nieprawdę, nierzetelne dokumenty albo nierzetelne pisemne oświadczenia¹⁴. Jak wskazuje Kazimierz Buchała, sprawcą przestępstwa oszustwa finansowego może być osoba fizyczna występująca we własnym, a także w cudzym imieniu, na rzecz innej osoby fizycznej lub prawnej¹⁵. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 26 lipca 2000 r. przyjął stanowisko, iż: „Na zaistnienie przestępstwa oszustwa kredytowego wystarczy, że starający się o kredyt przedstawi choć jeden fałszywy lub stwierdzający nieprawdę dokument,

¹⁰ O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 57.

¹¹ Ibidem, s. 58.

¹² Ibidem, s. 72-80.

¹³ J. Karaźniewicz, *Bankowe oszustwo kredytowe...*, s. 52.

¹⁴ Art. 297 § 1 k.k.: „Kto, w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego, od banku lub jednostki organizacyjnej prowadzącej podobną działalność gospodarczą na podstawie ustawy albo od organu lub instytucji dysponujących środkami publicznymi – kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego, przedkłada podrobiony, przerobiony, poświadczający nieprawdę albo nierzetelny dokument albo nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”.

¹⁵ K. Buchała [w:] K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995, s. 59.

choć jedno nierzetelne oświadczenie. Podmiotem przestępstwa o którym mowa, może być również osoba udzielająca poręczenia”¹⁶.

Przestępstwo oszustwa kredytowego w formie opisanej w przepisie art. 297 § 2 k.k., ma przeciwny zakres podmiotowy. Podmiotem przestępstwa określonego w przepisie art. 297 § 2 k.k. może być osoba, na której ciąży obowiązek powiadomienia właściwego podmiotu o powstaniu sytuacji, mogącej mieć wpływ na wstrzymanie lub ograniczenie wysokości udzielonego kredytu. Jest to zatem przestępstwo o charakterze indywidualnym, którego byt uzależniony jest od obciążenia osoby określonym obowiązkiem. W opinii Justyny Karaźniewicz, podmiotem przestępstwa penalizowanego w przepisie art. 297 § 2 k.k. uznać można nie tylko kredytobiorcę, ale także pracowników banku, na których spoczywa obowiązek poinformowania o takich okolicznościach, które mogłyby okazać się istotne dla dalszego kredytowania¹⁷. Interpretacja przepisu art. 297 § 2 k.k. pozwala stwierdzić, iż przestępstwo, o którym mowa w tym przepisie, można popełnić tylko po uzyskaniu pozytywnej decyzji kredytowej, gdyż ustawodawca wskazuje na wszelkie sytuacje mogące mieć wpływ na wstrzymanie lub ograniczenie wysokości przyznanego kredytu¹⁸. Jak podkreślił Jerzy Wójcik, zaistnienie odpowiedzialności karnej pracownika banku, przewidzianej w przepisie art. 297 § 2 k.k., uzależnione jest od spełnienia warunku świadomości pracownika co do faktu, iż ciąży na nim prawny obowiązek powiadomienia o okolicznościach mogących mieć istotny wpływ na ograniczenie bądź wstrzymanie wysokości kredytu¹⁹.

Przyjmując wskazaną przez Sąd Najwyższy interpretację należy stwierdzić, iż: „Przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. oraz oszustwa kredytowego stypizowane w art. 297 § 1 k.k. są przestępstwami kierunkowymi (...). Dla wyczerpania ich znamion konieczne jest podjęcie przez sprawcę «umyślnych oszukańczych zabiegów» w drodze podstępu w celu wprowadzenia w błąd”²⁰. Według Justyny Karaźniewicz, przestępstwo z art. 297 § 2 k.k. ma charakter umyślny i może zostać popełnione w zamiarze bezpośrednim (*dolus directus*) oraz w zamiarze ewentualnym (*dolus eventualis*). W przypadku działania w zamiarze bezpośrednim, osobą zobowiązaną do powiadomienia o istotnych okolicznościach będzie sam kredytobiorca lub osoba ubiegająca się o uzyskanie kredytu dla osoby trzeciej. Za przykład zachowania w zamiarze ewentualnym można uznać sytuację, w której pracownik banku nie powiadomi osób przełożonych o wątpliwościach co do autentyczności otrzymanych informacji, lecz mimo

¹⁶ II AKa 93/00, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 1, poz. 24.

¹⁷ J. Karaźniewicz, *Bankowe oszustwo kredytowe...*, s. 55.

¹⁸ Ibidem, s. 56.

¹⁹ J.W. Wójcik, *Oszustwa finansowe. Zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne*, Warszawa 2008, s. 227.

²⁰ Wyrok SN z dnia 5 stycznia 2006 r. (WA 35/05), „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 6, poz. 11.

przewidywanej możliwości popełnienia przestępstwa, dopuszcza się zaniechania dopełnienia ciążącego na nim obowiązku z uwagi na obawę zarzucenia mu niedokładności w prowadzeniu procedury kredytowej²¹.

W ocenie Justyny Karaźniewicz, podstawowym przedmiotem ochrony powyższego przepisu jest ochrona zasad, tj. prawidłowość oraz rzetelność obrotu gospodarczego, którego właściwe funkcjonowanie może zostać zagrożone przez oszustwo prowadzące do wyłudzenia środków finansowych, które zostaną rozdysponowane niezgodnie z przeznaczeniem oraz w sposób uniemożliwiający ich zwrot²². Zdaniem Jerzego Wójcika, w istocie za przedmiot ochrony omawianego przepisu uznać należy karnoprawną ochronę mienia banków oraz interesów majątkowych zarówno państwa, jak też instytucji majątkowych, które stanowią istotne elementy rynku gospodarczego, pozostają szczególnie narażone na przestępczą działalność²³.

W przepisie art. 297 § 3 k.k.²⁴ ustawodawca wprowadził szczególną klauzulę uchylającą, która umożliwia skorzystanie z przywileju niekaralności przez sprawcę, w sytuacji gdy popełniwszy przestępstwo podjął on działania zmierzające w kierunku naprawienia szkody. Przy czym – jak zaznacza Piotr Kardas – sprawca może skorzystać z klauzuli niekaralności tylko wówczas, gdy w wyniku podjętych przez niego działań po popełnieniu przestępstwa narażone przez niego dobro prawne pozostało nienaruszone²⁵. W opinii Stanisława Żółtka, jako istotny problem natury interpretacyjnej związany z wykładnią przepisu art. 297 § 3 k.k. uznać należy wskazane we wspomnianym przepisie podstawy niepodlegania karze, które zdaniem autora, mogą być rozumiane dwojako, tj. jako działania sprawcy mające doprowadzić do zapobieżenia powstania szkody albo jako kompensacja już istniejącej szkody²⁶.

Istota oszukańczych praktyk oszustów kredytowych opiera się na posługiwaniu się przez nich dokumentami sfałszowanymi lub stwierdzającymi nieprawdę. W takim ujęciu sposobu działania powstaje problem zbiegu art. 297 § 1 k.k. z innymi przepisami k.k., penalizującymi posługiwanie się dokumentami fałszywymi lub stwierdzającymi nieprawdę. W doktrynie prawa karnego można zauważyć odmienne stanowiska w przedmiotowej kwestii. Gros przedstawicieli doktryny opowiada się za przyjęciem rzeczywistego zbiegu przepisów art. 297

²¹ J. Karaźniewicz, *Bankowe oszustwo kredytowe...*, s. 69.

²² Ibidem, s. 51.

²³ J.W. Wójcik, *Oszustwa finansowe...*, s. 225.

²⁴ Art. 297 § 3 k.k.: „Nie podlega karze, kto przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wykorzystaniu wsparcia finansowego lub instrumentu płatniczego, określonych w § 1, zrezygnował z dotacji lub zamówienia publicznego albo zaspokoił roszczenia pokrzywdzonego”.

²⁵ P. Kardas, *Oszustwo kredytowe*, „Rzeczpospolita”, dodatek „Prawo co dnia” nr 157 z 1995 r.

²⁶ S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009, s. 334.

§ 1 k.k. i art. 270 k.k.²⁷. Przeciwnie stanowisko zaprezentował Andrzej Marek, który przyjął, że: „posłużenie się fałszywym dokumentem przez ubiegającego się o pożyczkę bankową, kredyt lub inne świadczenie wymienione w art. 297 § 1 k.k. jest jedynie środkiem do celu, a nie odrębnym zachowaniem przestępnym, co przemawia za redukcją wielości ocen na podstawie zasady konsumpcji”²⁸. Autor pokreślił, że uprzednie sfalszowanie przedkładanego dokumentu wykracza poza znamiona oszustwa kredytowego i zachodzi wówczas realny zbieg przepisów art. 270 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k.²⁹.

3. Pojęcie *modus operandi* w literaturze kryminalistycznej oraz syntetyczna charakterystyka wybranych metod działania oszustów kredytowych

Modus operandi oznacza w wolnym tłumaczeniu „sposób działania” i stanowi jeden z podstawowych elementów struktury przestępstwa. W kryminalistyce pojęcie to uzyskało przymiot techniczny, a jego sens znacząco odbiega od znaczenia dosłownego.

W literaturze kryminalistycznej oraz praktyce wypracowano dwa różne znaczenia pojęcia *modus operandi*. W pierwszym znaczeniu *modus operandi* używane jest do określenia konkretnego zachowania przestępców (w szczególności przestępców zawodowych) określanego mianem „swoistego” sposobu działania przestępców. Z kolei drugie znaczenie pojęcia *modus operandi* służy oznaczeniu systemu „ewidencjonowania i wykorzystywania informacji o sposobie działania sprawcy zwanego systemem *modus operandi*”³⁰. Według Mariusza Kulickiego, *modus operandi* należy zdefiniować jako „charakterystyczne przedmiotowe, taktyczne i techniczne elementy celowego i, w mniemaniu sprawcy, optymalnego postępowania, bezpośrednio związanego z realizacją przestępstwa, determinowane cechami oraz właściwościami przestępcy, pozwalającymi na wersyjne wnioskowanie o nim”³¹.

W swojej monografii Tadeusz Hanausek przedstawia wyczerpująco wszystkie aspekty definicji *modus operandi*, który rozumie jako „zeterminowany przeznaczeniem, wiedzą, doświadczeniem, swoistą tradycją czy zabobonem, a także schorzeniem psychicznym lub psychopatią względnie zboczeniem – albo układa-

²⁷ Zob. K. Buczkowski, *Przestępstwa...*, s. 32; P. Kardas, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2008, s. 321-322.

²⁸ A. Marek, *Prawo...*, s. 568.

²⁹ Ibidem.

³⁰ A. Solarz, *Zagadnienie przestępczości zawodowej w Polsce*, Warszawa 1967, s. 164.

³¹ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Darul, L. Stęпка, *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2005, s. 24.

mi obiektywnymi zapewniającymi »skuteczność« czy »bezpieczeństwo« działań z reguły – powtarzający się sposób działania sprawcy, polegający na atakowaniu takich samych przedmiotów (dóbr), używaniu tych samych lub takich samych technicznych sposobów działania przestępczego, działaniu w podobnym czasie, miejscu lub okolicznościach³². W definicji cytowanego autora – jak podkreśla Jerzy Wnorowski – istotne jest zwrócenie przez niego uwagi na elementy subiektywne, tj. indywidualne przeznaczenie, wiedza, doświadczenie, składające się na sylwetkę psychologiczną, która sygnuje działanie każdego sprawcy³³.

Ustalenie *modus operandi* oszustów kredytowych ma kluczowe znaczenie z uwagi na możliwość poznania mechanizmów działania sprawców przestępstw, określenia poziomu dostosowania praktykowanych metod do warunków stawianych wobec kredytobiorców przez instytucje bankowe oraz obserwowania zmian w zakresie wykorzystywania przez oszustów kredytowych nowoczesnych technik oraz technologii służących obchodzeniu wprowadzanych przez banki zabezpieczeń. Poznanie postępowania sprawców w oparciu o mechanizmy ich zachowania, tworzące pewne przyjęte schematy, wpływa na ulepszenie stosowanych przez banki zabezpieczeń oraz znaczny wzrost świadomości pracowników obsługi kredytowej w zakresie wprowadzania przez sprawców nowych metod oszukańczych. Strategie podejmowane przez sprawców celem uzyskania nienależnego kredytu są bardzo różnorodne. Syntetyczne przedstawienie wybranych sposobów przestępczego działania sprawców oszustw kredytowych pozwoli na ich ocenę, jako przestępstw skierowanych przeciwko obrotowi gospodarczemu.

3.1. Oszustwo za pomocą sfalszowanych dokumentów

Przestępstwo określone w art. 270 § 1 k.k., zwane fałszerstwem materialnym dokumentu, może polegać na jego podrobieniu lub przerobieniu albo na używaniu jako autentycznego dokumentu podrobionego lub przerobionego. Przepis art. 270 § 1 k.k. zawiera dwa typy podstawowe *falsitatis crimen*³⁴:

- 1) podrobienie dokumentu lub przerobienie dokumentu albo używanie podrobionego i przerobionego dokumentu jako autentycznego;
- 2) wypełnienie blankietu opatrzonego cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę albo używanie tak wypełnionego blankietu.

³² T. Hanausek, *Modus operandi i alibi – ewolucja znaczenia pojęć*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1978, nr 8, s. 221.

³³ J. Wnorowski, *Sposób działania jako środek identyfikacji sprawcy przestępstwa*, Warszawa 1978, s. 49.

³⁴ R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009, s. 497.

W doktrynie przyjmuje się, że podrobienie dokumentu polega na sporządzeniu takiego zapisu informacji, któremu można nadać pozory autentyczności pochodzenia od określonego wydawcy. W opinii Andrzeja Zolla, podrobienie oznacza nadanie jakiemuś przedmiotowi „pozorów dokumentu, a więc wytworzeniu u innych podmiotów przeświadczenia, że został on wystawiony przez upoważnioną osobę zgodnie z posiadanymi przez nią kompetencjami”³⁵. W wyroku z 25 października 1979 r. SN przyjął pogląd, iż podrobieniem należy uznać także spreparowanie dokumentu w imieniu osoby istniejącej lub fikcyjnej, w tym podpisanie autentycznego dokumentu mającego znaczenie prawne cudzym nazwiskiem, nawet po wyrażeniu uprzedniej zgody osoby zainteresowanej³⁶.

W nauce prawa karnego podkreśla się, iż istotą przerobienia dokumentu jest nadanie mu innej treści niż pierwotnie posiadał albo bezprawne przekształcenie autentycznego dokumentu, na skutek którego nadaje się mu inną treść lub znaczenie³⁷. Ponadto podnosi się, że przerobienie dokumentu może oznaczać wykreślenie z jego treści pewnego zdania lub słowa albo wprowadzenie nowego zdania lub słowa tylko wówczas, gdy wprowadzenie takich zmian będzie miało znaczenie prawne³⁸.

Dokument stanowi nie tylko przedmiot czynności wykonawczej licznych kategorii przestępstw, lecz także główne narzędzie w rękach przestępcy służące mu do dokonania przestępstwa w sektorze bankowym. Według treści przepisu art. 297 k.k. oszustwo kredytowe może występować w trzech formach, które polegają na przedłożeniu fałszywych dokumentów (podrobionych lub przerobionych w ujęciu przepisu art. 270 k.k.), złożeniu w banku dokumentów poświadczających nieprawdę (będących wynikiem fałszu intelektualnego) oraz złożeniu nierzetelnego pisemnego oświadczenia. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 297 k.k. wszystkie wymienione dokumenty oraz oświadczenia muszą dotyczyć okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu³⁹.

³⁵ W. Wróbel, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2006, s. 1326. Podrobienie może dotyczyć także nieistniejących części autentycznego dokumentu, np. dopisanie treści, której autentyczny dokument nie zawiera. Por. A. Marek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 573.

³⁶ II KR 10/79, OSNPG 1980, nr 11, poz. 127.

³⁷ J. Piórkowska-Flieger, *Falsz dokumentu w polskim prawie karnym*, Kraków 2004, s. 273.

³⁸ G. Rejman, *Przestępstwa przeciwko dokumentom w świetle art. 270 i 271 k.k.*, „Przegląd Prawa Karnego” 1999, nr 19, s. 5.

³⁹ Zob. Wyrok SN z dnia 5 listopada 2002 r. (II KKN 476/00), „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 6, poz. 9. „Przestępstwo oszustwa kredytowego (w swojej podstawowej postaci – art. 297 § 1 k.k.) polega na przedłożeniu fałszywych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów albo nierzetelnych pisemnych oświadczeń dotyczących okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu lub innych jego postaci.”.

Z badań⁴⁰ przeprowadzonych przez Justynę Karaźniewicz, która przeanalizowała akta z 854 postępowań karnych prowadzonych z art. 297 k.k. wynika, że sprawcy oszustw kredytowych w celu uzyskania nienależnego kredytu posługiwali się wszystkimi przytoczonymi powyżej sposobami⁴¹. Autorka na podstawie zgromadzonych informacji wysuwa wnioski, iż z analizowanych przez nią spraw karnych niemal 90% oszustw kredytowych dotyczyło kredytów konsumpcyjnych, przy czym w blisko połowie przypadków kredytów konsumpcyjnych przedmiotem czynności sprawczej były dokumenty dotyczące zabezpieczeń ich spłaty oraz nierzetelne pisemne oświadczenia. Według autorki wśród badanych spraw karnych, fałszywe lub poświadczające nieprawdę zaświadczenia o formie i okresie zatrudnienia oraz wysokości uzyskiwanych zarobków stanowiły przedmiot czynności sprawczej w blisko 58,5% przypadków. W opisie swoich badań autorka podnosi, iż blisko 25% badanych sprawców oszustw kredytowych reprezentuje podmioty gospodarcze⁴².

Z danych opublikowanych przez Biuro Informacji Krajowej w najnowszej edycji raportu infoDOK przygotowanej przez Związek Banków Polskich wynika, że w IV kwartale 2013 r. w bankach odnotowano ponad 1,8 tys. prób wyłudzeń na kwotę 80,1 mln zł⁴³. We wspomnianym raporcie wykazano także, że w 2012 r. dopuszczono się 12 tys. przestępstw popełnionych w wyniku posługiwania się dokumentami należącymi do innej osoby oraz 17,01 tys. przestępstw popełnionych z wykorzystaniem podrobionych dokumentów⁴⁴. Z kolei w 2011 r. Policja odnotowała 13,5 tys. przypadków posługiwania się dokumentami innej osoby.

W 2012 r. w bankach odnotowano 5,7 tys. prób wyłudzenia kredytu z użyciem kradzionych lub podrobionych dokumentów na ogólną kwotę 298 mln złotych⁴⁵. Obserwacja poniższych zestawień danych pozwala stwierdzić, iż liczba przestępstw związanych z posługiwaniem się skradzionymi dokumentami systematycznie spada od 2008 r., mając na uwadze najnowsze dane z 2012 r. Porównując natomiast liczbę przestępstw popełnionych przy użyciu podrobionych dokumentów (lata 2008-2012), można stwierdzić, iż utrzymuje się ona na porów-

⁴⁰ Badania zostały przeprowadzone przez autorkę w okresie od czerwca do października 2003 r. i obejmowały sprawy prawomocnie zakończone od 1995 r. do czerwca 2003 r.

⁴¹ J. Karaźniewicz, *Bankowe oszustwo kredytowe...*, s. 143.

⁴² Ibidem, s. 137-138.

⁴³ *Kampania Informacyjna Systemu Dokumenty Zastrzeżone – „infoDOK – Raport o dokumentach – IV kwartał 2013 r.”*, dostępny na stronie internetowej: <http://zbp.pl/public/repozytorium/wydarzenia/images/styczen2014/konferencja/infodok.2014.01-21.raport.140121.gk.aw.pdf>.

⁴⁴ Ibidem, s. 6.

⁴⁵ Zob. *Poradnik. Jak nie paść ofiarą oszustwa metodą „Na wnuczka”*, Związek Banków Polskich, dostępny na stronie internetowej: <http://cpb.home.pl/dokumentyzastrzezone/materialy.informacyjne.i.multimedia/knw.informator.zbp.pdf>, s. 8.

nywalnym poziomie – w latach 2010 i 2011 odnotowano niewielki spadek tego rodzaju czynów zabronionych.

Tabela 1. Liczba zastrzeżonych dokumentów tożsamości oraz ogólna liczba przestępstw związanych z dokumentami

Rok	Posługiwanie się dokumentami innej osoby	Podrabianie dokumentów
2003	33775	20949
2004	33350	19358
2005	30391	19 937
2006	27322	19217
2007	22087	18319
2008	19729	17340
2009	18854	17804
2010	16155	16427
2011	13423	15888
2012	12071	17135
2013	-----	-----

Źródło: infoDok⁴⁶.

⁴⁶ *infoDOK – Raport o dokumentach – IV kwartał 2013 r.*, dostępny na stronie internetowej: <http://cpb.home.pl/dokumentyzastrzezone/infodok/infodok.2013.04-06.raport.130722.gk.aw.pdf>.

Tabela 2. Łączna liczba i kwota udaremnionych prób wyłudzeń kredytów

Kwartał	Wnioskowana kwota	Rocznie	Liczba prób wyłudzeń	Rocznie
I kwartał 2012	85 731 856 zł	317 566 699 zł	1 334	8808
I kwartał 2013	63 890 880 zł		1 539	
II kwartał 2012	94 382 213 zł		1 368	
II kwartał 2013	69 671 186 zł		1 422	
III kwartał 2012	80 113 354 zł	305 557 682 zł	1 362	8056
III kwartał 2013	59 860 886 zł		1 459	
IV kwartał 2012	97 931 075 zł		1 605	
IV kwartał 2013	54 369 299 zł		1 860	
I kwartał 2011	106 875 157 zł	458 075 223 zł	1 714	7557
II kwartał 2011	149 976 722 zł		1 831	
III kwartał 2011	140 223 926 zł		1 691	
IV kwartał 2011	113 616 116 zł		1 605	
I kwartał 2010	94 689 393 zł	510 691 921 zł	1 988	6841
II kwartał 2010	71 336 265 zł		1 720	
III kwartał 2010	128 553 427 zł		1 865	
IV kwartał 2010	163 496 138 zł		1 984	
I kwartał 2009	73 412 811 zł	297 893 116 zł	2 194	5063
II kwartał 2009	67 524 894 zł		1 996	
III kwartał 2009	68 239 738 zł		1 901	
IV kwartał 2009	96 380 239 zł		1 965	
I kwartał 2008	85 876 991 zł	308 057 633 zł	2 125	6286
II kwartał 2008	79 862 205 zł		1 964	
III kwartał 2008	61 521 383 zł		2 412	
IV kwartał 2008	90 306 120 zł		2 305	

Źródło: infoDOK⁴⁷.

3.2. Oszustwo metodą „na wnuczka”

Ustawodawca nie wprowadził do polskiego k.k. przepisów odnoszących się w szczególności do oszustw dokonywanych metodą „na wnuczka”. Jednak interpretacja przepisu art. 286 k.k.⁴⁸ pozwala przyjąć, iż przestępstwo oszustwa

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Art. 286 § 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania – podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. § 2. Tej samej karze podlega, kto żąda korzyści majątkowej w zamian za zwrot bezprawnie zabranej rzeczy.

metodą „na wnuczka” wypełnia znamiona ustawowe określone w przepisie oszustwa „klasycznego”.

W przestępstwie oszustwa czynność sprawcza polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzania mieniem własnym lub cudzym. W opinii Tadeusza Oczkowskiego istota przestępstwa „oszustwa biernego”⁴⁹ „polega na wykorzystaniu cudzego błędu przez sprawcę dla osiągnięcia korzyści majątkowej i sam ten fakt jest wystarczający dla bytu tego przestępstwa. Jego dokonanie nie jest zaś uzależnione od ciążącego na sprawcy obowiązku wyprowadzenia z błędu, gdyż nie chodzi tu o »niewyprowadzenie z błędu«, lecz wykorzystanie tego błędu i doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”⁵⁰. W przestępstwie oszustwa popełnianego metodą „na wnuczka” mieniem będą przede wszystkim wyłudzone pieniądze.

Jak wskazuje Sebastian Strzeżek, popularną metodą działania sprawców oszustw jest typowanie swoich potencjalnych ofiar poprzez ustawianie się bezpośrednio za nimi w kolejkach w urzędach i pozorowanie interesantów w celu wychwycenia potrzebnych im danych personalnych. Osoby w podeszłym wieku, które są zazwyczaj pochłonięte rozmową czy wręczaniem pieniędzy pracownikowi, nie przywiązują uwagi do znajdujących się w ich pobliżu osób, które niedługo po nich opuściły miejsce transakcji, a następnie udają się za nimi do miejsca ich zamieszkania. Śledzenie ofiary, która opuściła bank lub urząd, pozwala oszustom na ustalenie miejsca jej zamieszkania oraz przeprowadzenie rozmów z jej sąsiadami, w trakcie których podają się za członków najbliższej rodziny i ustalają numer telefonu ofiary oraz szczegółowe dane na jej temat⁵¹.

Według Mariusza Wojciechowskiego i Mariusza Hausmana *modus operandi* sprawców oszustwa metodą „na wnuczka” polega na znalezieniu osoby starszej, samotnej, a następnie zgromadzeniu informacji na jej temat wśród sąsiadów. Jednak sposób ten stwarza zagrożenie dla oszustów z uwagi na konieczność osobistego kontaktu z sąsiadami, którzy mogą przekazać ich rysopis policjantom w przypadku wykonywania przez nich czynności rozpoznawczych. Dlatego też bezpieczniejszą metodą działania sprawców jest wyszukiwanie w książkach telefonicznych osób o staropolskich imionach, które mogłyby sugerować ich podeszły wiek⁵². Po wykonaniu połączenia telefonicznego oszust przedstawia się jako członek najbliższej rodziny. Gdy telefonujący wzbudzi w ofercie przekonanie, że rozmawia ona z prawdziwym wnukiem, wówczas za pomocą odpowiedniej argu-

⁴⁹ Według A. Marka pojęcie „oszustwo biernie” nie jest ściśle, bowiem sprawca musi przejawiać pewną aktywność, aby wyzyskać błąd pokrzywdzonego. Por. A. Marek, *Prawo...*, s. 557.

⁵⁰ T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo...*, s. 9.

⁵¹ S. Strzeżek, *Sposób „na wnuczka”*, „Stołeczny Magazyn Policyjny” 2010, nr 5, s. 17.

⁵² M. Wojciechowski, M. Hausman, *Oszustwa metodą „na wnuczka”*. *Rola analizy kryminalnej w procesie wykrywczym*, „Policja” 2010, nr 3, s. 8.

mentacji usiłuje nakłonić ją do udzielenia mu pożyczki na zwykle bardzo ważny, niespodziewany cel lub zdarzenie losowe. Wśród najczęściej stosowanych przez sprawców forteli wymienić należy⁵³:

- „na maklera, inwestycje giełdowe” – telefonujący twierdzi, że przebywa w biurze maklerskim i pilnie potrzebuje pieniędzy na inwestycję giełdową, inaczej bowiem straci pokaźną sumę pieniędzy. W celu odbioru gotówki wysyła osobę podającą się za „maklera giełdowego”;
- „na wypadek” – telefonujący informuje, że spowodował wypadek samochodowy i niezwłocznie potrzebuje pieniędzy na zapłacenie ofierze wypadku, aby uniknąć wezwania policji i rozprawy sądowej;
- „na porwanie” – w roli osoby telefonującej występuje kobieta, która podając się za córkę lub wnuczkę informuje, że została porwana i musi zapłacić okup;
- „na zwrot długu znajomemu” – telefonujący zapewnia, że zaciągnął u znajomego pożyczkę i z powodu nieszczęśliwego zdarzenia tamtej osoby musi szybko zwrócić dług. Po pewnym czasie po odbiór pieniędzy przychodzi domniemany znajomy, który potwierdza swoją trudną sytuację finansową.

W powyższych sytuacjach nieświadoma oszustwa ofiara przekazuje obcej osobie niekiedy wszystkie swoje oszczędności, a niejednokrotnie zdarza się, że w celu udzielenia kredytu pokrzywdzeni decydują się wziąć kredyt w banku. W przypadku, gdy pokrzywdzeni deklarują, że nie posiadają pieniędzy w domu, telefonujący proponuje chęć udzielenia pomocy m.in. podsyłając taksówkę, aby ofiara udała się do banku w celu wypłaty pieniędzy⁵⁴.

Przestępstwo oszustwa popełnianego metodą „na wnuczka” wymierzone jest w ludzi starszych dlatego iż osoby starsze posiadają więcej cech wiktymnych aniżeli osoby młodsze i bardziej emocjonalnie przeżywają następstwa związane z przestępstwami dokonanymi na ich szkodę. Z analizy danych statystycznych wynika, że ofiarami przestępstw oszustw metodą „na wnuczka” są osoby w przedziale wiekowym od 50 do 97 lat. Jednak najczęściej ofiarami tego typu przestępstwa padają osoby, które ukończyły 70 rok życia i osoby starsze.

⁵³ Poradnik. *Jak nie paść ofiarą oszustwa metodą „Na wnuczka”*, Związek Banków Polskich, dostępny na stronie internetowej: <http://cpb.home.pl/dokumentyzastrzezone/materialy.informacyjne.i-multimedia/KNW.informator.zbp.pdf>, s. 3.

⁵⁴ S. Strzeżek, *Sposób...*, s. 17-18.

Tabela 3. Podział według wieku pokrzywdzonych

Wiek	Procent pokrzywdzonych
50-59 lat	6
60-69 lat	14
70-79 lat	36
powyżej 80 lat	44

Źródło: Związek Banków Polskich⁵⁵.

Według danych statystycznych osobami telefonującymi do pokrzywdzonych byli zarówno mężczyźni, jak i kobiety. W sytuacji gdy telefonowali mężczyźni, posługiwali się oni koniecznością uzyskania pieniędzy „na inwestycje, na zakup akcji u maklera”, natomiast w sytuacji, gdy telefonowały kobiety, podawały najczęściej powód konieczności „zwrotu długu”. Wyłudzone pieniądze odbierały głównie mężczyźni (76%), – kobiety odbierały w 10% analizowanych przypadków, natomiast w 14% sprawcy polecali pokrzywdzonym dokonanie przelewów na wskazane konta bankowe poprzez Western Union lub Poczta Polska.

Tabela 4. Podział według metod stosowanych przez sprawców

Metody stosowane przez sprawców	Procent
pożyczka bez wskazania celu	28
inwestycje giełdowe, makler	21
zwrot długów wobec znajomego	19
wypadek drogowy	5
zakup komputerów	5
zakup nieruchomości	5
inne lub nieustalone	17

Źródło: Związek Banków Polskich⁵⁶.

Warto podkreślić za Mariuszem Wojciechowskim i Maciejem Hausmanem, iż zwalczanie oszustw dokonywanych metodą „na wnuczka” powinno opierać się nie tylko na podejmowaniu działań w następstwie ich zaistnienia, lecz nade wszystko na uprzedniej profilaktyce polegającej na aktywności społeczeństwa w zakresie stosowania dostępnych środków oraz narzędzi z uwzględnieniem za-

⁵⁵ *Poradnik. Jak nie paść ofiarą przestępstwa metodą „Na wnuczka”*, Związek Banków Polskich, dostępny na stronie internetowej: <http://cpb.home.pl/dokumentyzastrzezone/materiały.informacyjne.i.multimedia/KNW.informator.zbp.pdf>.

⁵⁶ Ibidem.

sadności ich wykorzystania. Jednocześnie powinna być uwzględniana kwestia zlecenia analizy kryminalnej w przypadku, gdy istnieje szansa pozwalająca przypuszczać, że przyniesie ona wymierne korzyści⁵⁷.

3.3. Oszustwo pracownika banku

Według Jerzego Wójcika przestępstwa popełniane przez pracowników banków mogą przybrać formę niedopełnienia obowiązków albo przekroczenia uprawnień. W ocenie autora niedopełnienie obowiązków może polegać na celowym przeoczeniu bądź na akceptowaniu nieścisłości w dokumentacji dotyczącej zdolności kredytowej i zabezpieczeniu spłaty kredytu albo na braku lub zbyt niskim zabezpieczeniu w odniesieniu do kwoty przyznanego kredytu. Za przekroczenie uprawnień pracownika instytucji finansowej – jak wskazuje Jerzy Wójcik – uznać należy takie postępowanie, które godzi w przepisy o kredytowaniu oraz polega m.in. na udzieleniu kredytów z pominięciem procedury kredytowej – tzw. szybkich kredytów – lub udzieleniu kolejnych transz kredytu, pomimo iż poprzednie nie zawierały dostatecznego udokumentowania ich wykorzystania, czy też domaganiu się przyjęcia korzyści osobistej bądź majątkowej. Jako przykład przekroczenia uprawnień należy uznać np. żądanie i przyjmowanie korzyści majątkowej lub osobistej przez pracownika⁵⁸.

W wielu sprawach dotyczących oszustw finansowych może wystąpić współsprawstwo przy wprowadzeniu w błąd i wyzyskaniu tego błędu, czyli wyłudzeniu określonej kwoty kredytu oraz zatajenie tego faktu przed organami ścigania⁵⁹. Zdaniem Agaty Wujastyk: „W przypadku współdziałania wnioskodawcy (ubiegającego się za pomocą sfalszowanej dokumentacji o udzielenie kredytu) oraz pracownika banku odpowiedzialność następuje za współsprawstwo, ewentualnie pomocnictwo do przestępstwa z art. 297 § 1 k.k.”⁶⁰. Jak wskazuje autorka powołując się na raport z kontroli przeprowadzonej przez NIK w 2001 r., czynnikiem sprzyjającym powyższemu zjawisku było przekraczanie uprawnień przez pracowników badanych banków, a w szczególności dyrektorów oddziałów banków. Skutkowało to posługiwaniem się niejednoznacznymi przepisami wewnętrznymi, które wprowadzały nadmierny zakres dowolności w zakresie podejmowania decyzji o udzieleniu kredytu⁶¹.

⁵⁷ M. Wojciechowski, M. Hausman, *Oszustwa metodą „na wnuczka”*..., s. 10.

⁵⁸ J.W. Wójcik, *Oszustwa*..., s. 202.

⁵⁹ R. Zawłocki, *Oszustwa gospodarcze. Analiza przepisów art. 297 i 298 k.k.*, „Monitor Prawniczy” 2003, nr 6, s. 258.

⁶⁰ A. Wujastyk, *Przestępstwa tzw. oszustw kredytowych w ustawie oraz praktyce prokuratorskiej i sądowej*, Warszawa 2011, s. 150.

⁶¹ Ibidem.

W przypadku przestępstw bankowych istotne zagrożenie stanowi przestępstwo poświadczenia nieprawdy przez urzędników bankowych. Istota tego przestępstwa polega na wystawieniu dokumentu przez osobę uprawnioną, w którym poświadcza ona nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne. W szczególności odnosi się to do dokumentów odgrywających główną rolę w zakresie podejmowanych przez banki decyzji o udzieleniu kredytu⁶². Ilekroć procedury bankowe nie przyzwalają pracownikom na oszukańcze praktyki w stosunku do klientów, to jednak historia pokazuje, że zdarzają się przypadki, w których defraudacji ulegają znaczne sumy pieniędzy z powodu podejmowania przez urzędników bankowych przestępczych działań skierowanych przeciwko obowiązującym przepisom. Jedno z najgłośniejszych oszustw bankowych w Polsce w sektorze pracowniczym miało miejsce w 2006 r. i polegało na dokonaniu wielomilionowych malwersacji przez pracownicę lubelskiego oddziału banku BPH. Oszustwo zostało ujawnione, gdy klient banku zorientował się o braku 600 tys. euro na jego koncie. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, że pracownica banku, systematycznie wypłacając pieniądze z kilkudziesięciu rachunków, dokonała przelewu ok. 2,5 mln zł na konta klientów banku jako transze pożyczek hipotecznych, bez wcześniejszego przeprowadzenia procedur bankowych przyznania kredytów. Pozostałą część pieniędzy natomiast wyprowadzała gotówką z systemu bankowego. W trakcie rozprawy opowiedziała o braku jakiegokolwiek nadzoru nad jej pracą w okresie jej zatrudnienia w banku⁶³.

Zgodnie z przepisem art. 299 § 2 k.k., w sytuacji gdy pracownik banku lub osoba działająca w imieniu lub na rzecz banku, instytucji finansowej lub kredytowej, przyjmuje wbrew obowiązującym go procedurom pieniądze, papiery wartościowe i inne instrumenty finansowe, dokonuje ich transferu lub konwersji, lub przyjmuje je w okolicznościach, które wzbudzają uzasadnione podejrzenie próby ich legalizacji, popełnia przestępstwo zagrożone karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Znacznie surowsza sankcja karna w postaci pozbawienia wolności od roku do lat 10 przewidziana została w przepisie art. 299 § 5-6 k.k. w odniesieniu do sprawców przestępstwa prania brudnych pieniędzy, którzy czyn zabroniony popełnili w porozumieniu z innymi osobami lub osiągnęły z niego znaczną korzyść majątkową. W świetle przepisu art. 299 § 7 k.k. w przypadku skazania za przestępstwo prania brudnych pieniędzy, sąd orzeka przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio albo pośrednio z przestępstwa, w tym również korzyści z tego przestępstwa lub ich równowartość, chociażby nie stanowiły one własności sprawcy.

⁶² J.W. Wójcik, *Oszustwa finansowe...*, s. 198.

⁶³ *Okolo 10 mln złotych uzasadnionych roszczeń klientów BPH*, dostępny na stronie internetowej: <http://www.pb.pl/1372955,39030,okolo-10-mln-zl-uzasadnionych-rozsczen-klientow-bph> (dostęp: 20.02.2014 r.).

Przypadki znacznych strat finansowych odzwierciedlają zaniedbania na szczeblu kadry kierowniczej oraz dezintegrację w systemie kontroli w banku poprzez niewystarczające instrukcje i nadzór ze strony rady oraz zarządu, a także brak odpowiedzialności kierownictwa. Jakkolwiek podatność urzędników bankowych na korupcję niewątpliwie odgrywa istotną rolę w rozwoju przestępczości kredytowej, to jednak formułując postulaty przeobrażeń w przedmiotowej kwestii należałoby wskazać przede wszystkim na potrzebę opracowania przez banki systemu efektywnych wewnętrznych czynników kontrolnych, które pomogłyby usprawnić zarządzanie bankiem oraz stanowiłyby fundament bezpiecznych operacji instytucji bankowych.

4. Problematyka zapobiegania oszustwom kredytowym

W Zaleceniach Rady Europy nr R/81/12⁶⁴ dotyczących przestępstw gospodarczych wypracowano podział środków przeciwdziałania przestępczości gospodarczej na dwie grupy: środki o charakterze prawnokarnym oraz środki o charakterze pozakarnym⁶⁵. Powołując się na Oktawię Górniok warto podkreślić, iż „środki karne stosowane są tylko wobec osób, które dopuszczają się czynów zabronionych, podczas gdy środkiem prewencyjnym poddawani są wszyscy uczestniczący w obrocie gospodarczym czy jego poszczególnych branżach”⁶⁶.

Według Justyny Karaźniewicz, rola karnych środków prawnych sprowadza się głównie do penalizacji przestępczych czynów, wymierzonych w bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, ale także polega na zagwarantowaniu właściwych reakcji służących zwalczaniu tego typu nieprawidłowości, zaś *ratio legis* stosowania środków pozakarnych stanowi zapewnienie odpowiedniej prewencji oraz przyczynianie się do ulepszenia skuteczności środków karnych⁶⁷. Autorka słusznie podkreśla, iż udział prawa karnego w zapobieganiu przestępstwom gospodarczym polega na zapewnianiu prawidłowego funkcjonowania gospodarki rynkowej m.in. poprzez regulowanie stosunków gospodarczych, lecz jego rola nie ma charakteru nadrzędnego, a jedynie subsydiarny⁶⁸.

Podjmując próbę poczynienia wartościowych ustaleń w zakresie przeciwdziałania zjawisku oszustw kredytowych, należałoby wskazać na potrzebę

⁶⁴ Council of Europe, Recommendation No. R (81) 12 of the Committee of Ministers to Member States on Economic Crime, dostępny na stronie internetowej: [http://www.coe.int/t/dghl/monitoring/greco/general/R\(81\)12%20on%20economic%20crime_EN.pdf](http://www.coe.int/t/dghl/monitoring/greco/general/R(81)12%20on%20economic%20crime_EN.pdf).

⁶⁵ Zob. więcej O. Górniok, *Środki zapobiegania przestępczości gospodarczej w zaleceniach Rady Europy*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 10, s. 24.

⁶⁶ Ibidem, s. 25.

⁶⁷ J. Karaźniewicz, *Bankowe oszustwo finansowe...*, s. 221.

⁶⁸ Ibidem, s. 224.

usprawnienia procesu profesjonalnego przeprowadzenia weryfikacji składanej przez wnioskodawcę dokumentacji pod względem formalnym oraz merytorycznym. Proces weryfikacji przedkładanej dokumentacji ma bowiem fundamentalne znaczenie dla podjęcia właściwej decyzji kredytowej oraz stanowi główny mechanizm minimalizacji ryzyka kredytowego. Postulat kierowania się przez banki zasadą ograniczonego zaufania nabiera szczególnego znaczenia w miarę nasilającej się konkurencji wśród banków, która prowadzi do ograniczenia standardów bezpieczeństwa w zakresie weryfikacji zarówno tożsamości klientów, jak i przedłożonej przez nich dokumentacji, a także ich zdolności kredytowej. Niezwykle niebezpiecznym czynnikiem, który znacznie usprawnił działanie sprawcom, a nawet przyczynił się do nasilenia zjawiska przestępczości kredytowej, okazał się szybki rozwój techniki teleinformatycznej, który umożliwił dokonywanie błyskawicznych przelewów pieniędzy z jednej instytucji do drugiej w formie przekazów elektronicznych.

Odpowiednie procedury kredytowe stanowią co prawda istotny, lecz nie wyłączny sposób zapobiegania oszustwom kredytowym w ramach systemu bankowego. Należy pamiętać, iż szczególnie ważną rolę w funkcjonowaniu sektora bankowego w zakresie przeciwdziałania oszustwom kredytowym ogrywają pracownicy banków. Jak podnosi Jerzy Wójcik, oprócz braku profesjonalizmu i zaangażowania zdarzają się również przypadki skorumpowania oraz sprzedajności urzędników bankowych, którzy uzależniają udzielenie kredytu od otrzymania korzyści finansowej, a także wyłudzenia przez grupy pracowników bankowych kredytów w oparciu o sfałszowaną dokumentację bankową⁶⁹. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Justyny Karaźniewicz, która podkreśla, iż na szczególną uwagę zasługuje problem odpowiedzialności pracowników banków z tytułu wyrządzonej umyślnie lub nieumyślnie szkody oraz konieczność opracowania w ramach polityki kadrowej banków odpowiedniego systemu koncentrującego się wokół kwestii wykonywania kontroli wewnętrznej, a także zasad przyznawania nagród i wymierzania kar. Niezwykle ważkim czynnikiem jest także organizacja systemu szkoleń pracowników, zapewniająca właściwe ich merytoryczne przygotowanie, oraz konieczność uwzględnienia personalnego aspektu przy dokonywaniu wyboru kadry pracowniczej⁷⁰.

Dynamiczny rozwój struktur oraz liczby uczestników obrotu gospodarczego, stanowi asumpt dla przyszłych sprawców przestępstw kredytowych do korzystania nie tylko z luk prawnych, ale również niedostatecznej wiedzy urzędników bankowych i konstruowania coraz bardziej wyszukanych manipulacji w sferze oszustw kredytowych. Na tle przedstawionych rozważań należy stwierdzić, iż

⁶⁹ J. W. Wójcik, *Oszustwa finansowe...*, s. 227.

⁷⁰ J. Karaźniewicz, *Bankowe oszustwo finansowe...*, s. 228-230.

niezwykle istotną rolę zapobiegawczą w przeciwdziałaniu oszustwom kredytowym odgrywa nie tyle regulacja prawna, co systematyczne udoskonalanie procedur bankowych oraz zasad nadzoru i kontroli opartych na procesie sprawdzania zgodności kredytu celu z faktycznym wykorzystywaniem, pilnowania terminów jego spłaty oraz systematycznego śledzenia zmian w sytuacji finansowej kredytobiorcy.

5. Wnioski

Oszustwo kredytowe traktowane jest w literaturze przedmiotu jako jedno z najpoważniejszych zagrożeń systemu gospodarczego. Regulacja przestępstwa oszustwa kredytowego w systemie prawa karnego jest niezbędna z uwagi na konieczność zapewnienia ochrony obrotu gospodarczego oraz ponadindywidualnych interesów społeczeństwa.

Dane statystyczne zawarte w najnowszej edycji raportu infoDOK wskazują, że w IV kwartale 2013 r. w bankach odnotowano ponad 1,8 tys. prób wyłudzeń na kwotę 80,1 mln zł. Według danych z powyższego raportu, najczęstszym sposobem uzyskania nienależnych kredytów było przede wszystkim przedkładanie fałszywych lub poświadczających nieprawdę dokumentów oraz posługiwanie się dokumentami należącymi do innych osób. W 2012 r. dopuszczono się 12 tys. przestępstw popełnionych w wyniku posługiwania się dokumentami należącymi do innej osoby oraz 17,01 tys. przestępstw popełnionych z wykorzystaniem podrobionych dokumentów. Warto podkreślić, iż tzw. ciemna liczba przestępstw kredytowych nie jest znana. W znacznym stopniu przyczynia się do takiego stanu ostrożność pokrzywdzonych banków w kwestii ujawniania przypadków oszustw kredytowych. Wiąże się to niekiedy z ryzykiem ujawnienia zaniedbań na szczeblu kadry kierowniczej wynikłych na skutek niewystarczających instrukcji oraz niewłaściwego nadzoru ze strony rady oraz zarządu, a także braku odpowiedzialności kierownictwa. W tym miejscu należy wskazać na konieczność opracowywania przez banki systemów efektywnych wewnętrznych czynników kontrolnych, które pomogłyby usprawnić zarządzanie bankiem.

Podsumowując należy stwierdzić, iż ujawnione oszustwa kredytowe nie są tylko niebezpiecznymi przestępstwami skierowanymi wyłącznie przeciwko mieniu, lecz stanowią poważne przestępstwa godzące w bezpieczeństwo kredytowego obrotu gospodarczego. Poznanie procesów i mechanizmów tych przestępstw umożliwia nie tylko zrozumienie problematyki przestępczości kredytowej, lecz także wdrożenie procedur zapewniających ochronę interesów całego sektora bankowego przed negatywnymi konsekwencjami przestępczych czynów.

Streszczenie

Tematyka niniejszego artykułu skupia się wokół wybranych aspektów problematyki oszustw kredytowych na tle przestępczości gospodarczej w Polsce. Autorka stara się nakreślić ogólny zarys przestępstwa oszustwa kredytowego w aspekcie normatywnym oraz poddać analizie najistotniejsze elementy przestępstwa, tj. *modus operandi* sprawców omawianego przestępstwa w oparciu o dane statystyczne, a także wskazać wybrane metody zapobiegania oszustwom kredytowym.

Słowa kluczowe: *oszustwo kredytowe, fałszerstwo pieniędzy, bankowość, finanse*

Credit fraud – legal issues and criminological analysis

Summary

The subject matter of this article focuses on the selected issues of credit fraud offences on the background of economic crime in Poland. The author tries to depict the general outline of the credit fraud in the normative and criminological aspect and analyze the most important elements of this offence, that is the *modus operandi* of the perpetrators of discussed crime, and also point out selected methods of preventing the development of credit frauds.

Keywords: *credit fraud, forgery of money, banking, funds*

Rozdział 9

Złapani w sieci – specyfika oszustw internetowych w obrocie gospodarczym

(KAMIL WICIŃSKI¹)

1. Wstęp

„Lepsza od Internetu byłaby tylko telepatia”². Słowa te wypowiedziane w 1998 r. przez Michaela Della – twórcę firmy Dell, jednego z potentatów na rynku komputerów osobistych doskonale wpisują się w treść niniejszego artykułu. Dzisiejsza globalna sieć internetowa umożliwiła nie tylko wymianę poglądów, zdobywanie wiedzy i zapewnienie rozrywki, ale przede wszystkim wpłynęła pozytywnie na obrót gospodarczy. To właśnie dzięki Internetowi możliwe stało się w obecnej erze techniki dokonywanie zakupów bez wychodzenia z domu, nie wskazując dużo istotniejszego udogodnienia, czyli prowadzenia działalności gospodarczej wprost z domowego komputera.

Powszechny i taniejący dostęp do Internetu nie tyle ułatwił formowanie się wielu nowych inicjatyw, co stworzył idealne środowisko dla potencjalnych przestępców obierających globalną sieć jako swoiste pole rażenia. Wymiana i obieg informacji w sieci podlega wielu międzynarodowym uregulowaniom i restrykcjom³. Można stwierdzić, że obecnie najważniejszą walutą nie są waluty narodowe, lecz wiedza – informacja, którą w sposób szczególny trzeba strzec. Szybkość, z jaką informacja rozprzestrzenia się w Internecie, musi stanowić ostrzeżenie dla jej użytkowników, gdyż sensytywne informacje związane m.in. z danymi osobowymi czy numerami kont bankowych są łakomym kąskiem dla wielu do pozyskania i sprzedania. W niniejszym artykule autor pragnie poddać syntetycznej

¹ Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

² *The only thing better than the Internet would be mental telepathy* (ang.) – J. Magretta, *The power of virtual integration: an interview with Dell Computer's Michael Dell*, „Harvard Business Review” 1998, nr 3/4, s. 83.

³ Szczególnie istotnym dokumentem jest m.in. Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości z dnia 23 listopada 2001 roku. Wskazana Konwencja do tej pory nie została ratyfikowana przez Polskę. Głosy krytyczne podnoszone wobec rzeczony Konwencji zwracają uwagę na nie do końca jasne sformułowania przepisów zamieszczonych w dokumencie, a także sprzeczności z innymi konwencjami, m.in. z Konwencją nr 108 Rady Europy z 1981 r. o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzonej w Strasburgu dnia 28 stycznia 1981 r., Dz.U. z 2003 r. Nr 3, poz. 25.

analizie kilka przykładowych form oszustw internetowych i ich wpływ na obrót gospodarczy zarówno w skali krajowej, jak i globalnej.

2. Oszustwo komputerowe w zarysie ogólnym

Wprowadzenie do polskiego porządku prawnego przestępstwa oszustwa komputerowego (art. 287 k.k.) było „niezbędne, gdyż tradycyjne pojęcie oszustwa zawiera znamiona (wprowadza w błąd, «inną osobę», wyzyskuje błąd lub wyzyskuje «niezdolność innej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania», doprowadza ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem), które przy komputerowym oszustwie nie są spełniane, choć nienależna korzyść majątkowa jest osiągnięta»⁴. Można z pewnością stwierdzić, że motywacją ustawodawcy mającą na celu wprowadzenie do ustawy karnej przestępstwa oszustwa komputerowego było zwrócenie jego uwagi na rosnący potencjał i wykorzystanie urządzeń z dostępem do Internetu (w tamtym czasie głównie komputerów) i zagrożeń, jakie może nieść globalna sieć w odniesieniu do osiągania korzyści majątkowych. Jak podnosił Andrzej Adamski, przestępstwo oszustwa komputerowego można jedynie popełnić w zamiarze bezpośrednim, gdyż jedynym jego celem jest osiągnięcie korzyści majątkowej lub też wyrządzenie innej osobie szkody⁵.

Jak podkreślono na początku niniejszego artykułu, przestępstwa mające swój załazek w Internecie są powiązane z informacją. Za Piotrem Kardasem można powiedzieć, iż: „Przedmiotem czynności wykonawczej oszustwa komputerowego są informacje, na których automatyczne gromadzenie, przetwarzanie lub przesyłanie sprawca wpływa, lub komputerowy nośnik informacji, na którym sprawca zmienia, usuwa lub wprowadza zapis»⁶.

Przepis art. 287 § 1 k.k. typizujący przestępstwo oszustwa komputerowego stanowi, iż: „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub wyrządzenia innej osobie szkody, bez upoważnienia, wpływa na automatyczne przetwarzanie, gromadzenie lub przesyłanie informacji lub zmienia, usuwa albo wprowadza nowy zapis na komputerowym nośniku informacji, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”. Paragraf drugi wskazanego art. 287 k.k. stanowi o wypadku mniejszego wagi, który jest typem uprzywilejowanym oszustwa komputerowego.

Przedmiotem ochrony przestępstwa oszustwa komputerowego jest mienie. Sprawca wskazanego przestępstwa działa poprzez „wpływanie na automatyczne przetwarzanie, gromadzenie lub przekazywanie danych informatycznych, bądź na zmianie, usuwaniu albo wprowadzaniu nowego zapisu danych informatycznych”⁷.

⁴ Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego. Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 206-207.

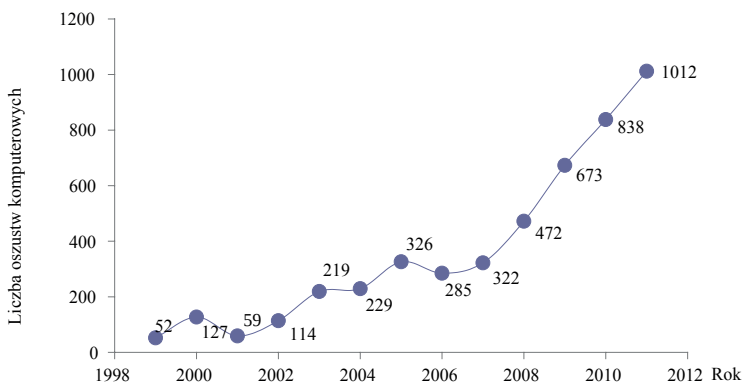
⁵ A. Adamski, *Prawo karne komputerowe*, Warszawa 2000, s. 116.

⁶ P. Kardas, *Oszustwo komputerowe w kodeksie karnym*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 11/12, s. 72-73.

⁷ Kodeks karny. Komentarz, red. M. Filar, Warszawa 2012, s. 1248.

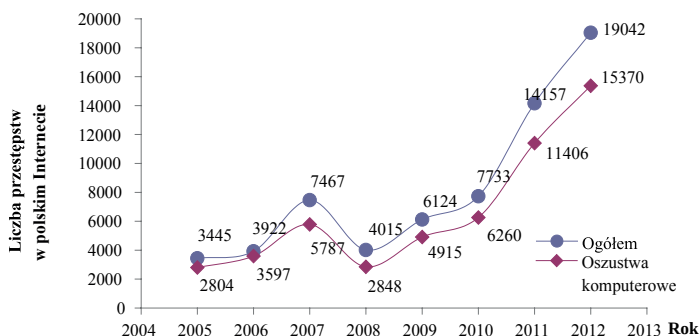
Bogdan Fischer wyróżnił trzy rodzaje manipulacji związanych z oszustwem komputerowym: manipulację danymi, manipulację programami, manipulowanie urządzeniami peryferyjno-systemowymi⁸. Pierwszy sposób odnosi się do wprowadzania fałszywych informacji do bazy danych celem uzyskania nieuprawnionych korzyści; drugi polega na przekształceniu komend lub dopisaniu nowych w ramach programu (powodują one wykonywanie zadań niezależnie od woli operatora); trzeci wiąże z modyfikowaniem działania urządzeń wejścia-wyjścia np. bankomatów⁹.

Wykres 1. Oszustwa komputerowe w Polsce w latach 1999-2011



Źródło: http://www.statystyka.policja.pl/porta1/st/1118/63977/Oszustwo_komputerowe_art_287.html.

Wykres 2. Przestępstwa w sieci w Polsce w latach 2005-2012



Źródło: http://www.statystyka.policja.pl/porta1/st/840/85606/Przestepstwa_w_sieci.html.

⁸ B. Fischer, *Przestępstwa komputerowe i ochrona informacji*, Kraków 2000, s. 33.

⁹ Ibidem, s. 33-35.

Z danych zaprezentowanych na powyższych wykresach płynie oczywisty wniosek stwierdzający, iż wraz z rozwojem informatyzacji naszego społeczeństwa, rośnie również w postępie geometrycznym i stałym odsetek przestępstw sieciowych. Liczba przestępstw internetowych w polskiej sieci od roku 2005 zwiększyła się sześciokrotnie, ponadto liczba oszustw internetowych stanowi ponad 75% całości odnotowanych przypadków. Jest to ważki i zarazem bardzo istotny problem dla rodzimego ustawodawcy, który musi wypracować odpowiednie metody zwalczania tego rodzaju przestępstw. Cyberprzestępczość i zagrożenia w wyniku niej nadchodzące, jak wskazał Jerzy Wojciech Wójcik, nie są należycie doceniane¹⁰.

Specyfika oszustw komputerowych (w domyśle – internetowych) jest o tyle szczególna, że pomimo ustalenia sprawcy danego oszustwa, wymiar sprawiedliwości może napotykać na wiele problemów ze strony formalnej związanej m.in. z miejscem przebywania sprawcy oszustwa – wiąże się to przecież z ekstradycją, gdyż miejscem popełnienia przestępstwa jest miejsce, w którym sprawca łączy się z Internetem¹¹. Stanowisko to podtrzymuje orzecznictwo: „Przestępstwo z art. 287 § 1 k.k., dokonane jest już z chwilą wprowadzenia zmian lub innej opisanej w tym przepisie ingerencji w urządzenie lub system do gromadzenia, przetwarzania lub przesyłania informacji za pomocą techniki komputerowej¹²”. Jeśli natomiast sprawca nie został ustalony z powodu jego zdalnej działalności, powoduje to zwiększenie nakładów na śledztwo, które prowadzą wyspecjalizowane jednostki Policji. Jest to problem niezwykle złożony, a dodatkowo różnorodność oszustw komputerowych nie polepsza sytuacji. W kolejnych sekcjach artykułu autor pragnie przybliżyć schemat działania kilku najbardziej rozpowszechnionych oszustw internetowych.

3. Oszustwo domenowe

W dobie z informatyzowanej gospodarki i elektronicznego obrotu prawnego, wiele przedsiębiorstw decyduje się na otworzenie strony internetowej reklamującej własne przedsięwzięcie lub też na całkowite przeniesienie handlu do sieci. Takie działanie wiąże się z wykupieniem domeny internetowej¹³, czyli w uproszczeniu – nazwy, pod którą będzie funkcjonować dane przedsiębiorstwo w Inter-

¹⁰ J.W. Wójcik, *Oszustwa finansowe*, Warszawa 2008, s. 336.

¹¹ B.Z. Lubera, A. Sikorska, *Oszustwo a oszustwo komputerowe – wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej” 2011, nr 280, s. 99.

¹² Wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 października 2008 r. (II AKa 120/08), LEX nr 508308.

¹³ Domena – zbiór stron w Internecie, których nazwa kończy się na tę samą grupę liter, np. „.com”, „.org”. Zob.: *Domain*, [w:] *Oxford Advanced Learner's Dictionary. 7th Edition*, red. S. Wehmeier, Oxford-Nowy Jork 2005, s. 452.

necie. Nazwa w połączeniu z historią przedsiębiorstwa natomiast ma ogromny wpływ na decyzje kontrahentów związanie z prowadzeniem transakcji handlowych, nie wspominając o zainteresowaniu konsumenckim¹⁴.

Stąd też oszustwo domenowe (ang. *domain name scam/domain name selling scam*) jest jednym z zagrożeń uderzających w przedsiębiorstwa szczególnie wiążące swoją przyszłość z prowadzeniem swojego biznesu w Internecie. Ten typ oszustwa internetowego polega na osiąganiu korzyści majątkowej (ściślej: wyłudzeniu) przez sprawcę (grupę sprawców), który za pomocą poczty elektronicznej bądź też telefonu (ostatnio nawet za pomocą faksu, jeśli nr został wpisany w dane nazwy domeny przedsiębiorstwa¹⁵) kontaktuje się z danym przedsiębiorstwem informując je o tym, iż jest w posiadaniu danych świadczących o rejestracji nazw innych domen, które zawierają nazwę wskazanego przedsiębiorstwa. Sedno oszustwa domenowego jest następujące – przedsiębiorstwo jest informowane o tym, iż nie ma bądź ma mało czasu na podjęcie decyzji dotyczącej wykupienia danych nazw domen, zanim domniemy rejestrujący te nazwy „zarejestruje”. Oczywiście ceny takich „zarejestrowanych” bądź „jeszcze wolnych” domen są zawyżane kilkakrotnie, bądź też kilkunastokrotnie w porównaniu do swojej ceny rynkowej.

Dzięki stworzeniu Krajowego Rejestru Domen od tego typu oszustwa można bardzo łatwo się uchronić¹⁶. Oczywiście mogą istnieć pewne spory co do tego, czy istotnie oszustwo domenowe jest oszustwem, gdyż obrót gospodarczy charakteryzuje się funkcjonowaniem mechanizmów wolnorynkowych. Oferowanie sprzedaży domeny internetowej po zawyżonej cenie nie jest sankcjonowane prawnie, jednakże może być moralnie wątpliwe. Tu właśnie z pomocą przychodzi przepis art. 286 § 1 k.k., który stanowi, iż: „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Mamy tutaj istotnie do czynienia z wprowadzeniem w błąd, który polega na podaniu nieprawdziwych informacji związanych z zakupem nazwy domeny internetowej. O ile w Polsce

¹⁴ M. Bickle, *The Power of a Name: Branding Your Company for the Future*, <http://www.forbes.com/sites/prospernow/2011/01/10/the-power-of-a-name-branding-your-company-for-the-future> [dostęp 23.12.2013].

¹⁵ A. Allemann, *Another domain scam, and this one is sent via fax*, <http://domainnamewire.com/2013/06/24/another-domain-scam-and-this-one-is-sent-via-fax/> [dostęp 23.12.2013].

¹⁶ Krajowy Rejestr Domen (<http://dns.pl>) jest stroną internetową, dzięki której każdy użytkownik polskiego Internetu może w bardzo prosty sposób sprawdzić na kogo opiewa dana domena, czy jest zarejestrowana, do kiedy została opłacona i inne przydatne informacje. Istnieje także globalna strona (<http://www.whois.net>), która pozwala na sprawdzenie domen z całego świata.

proceder ten nie przybrał jeszcze na sile, o tyle w krajach gospodarki wschodzącej, takich jak np. Chiny zanotowano wzrost tego typu działań¹⁷.

4. Phishing

Phishing jest to „czynność polegająca na użyciu podstępu w celu uzyskania od danej osoby (grupy osób) jej tożsamości, numerów kont bankowych itd. za pośrednictwem Internetu lub przez pocztę elektroniczną, po to aby przy użyciu zdobytych danych ukraść od nich pieniądze”¹⁸. Oszustwo *phishingu* może przybrać wiele form, np. podszycie się pod stronę internetową¹⁹ serwisu transakcyjnego banku – praktycznie nie odróżniającej się od prawdziwej²⁰.

Cały proceder zazwyczaj rozpoczyna się od przeczytania fałszywej wiadomości mailowej. Mechanizm tego rodzaju oszustwa polega na „wysyłaniu potencjalnej ofercie pozornie uzasadnionych pytań o hasła, numery kart kredytowych lub inne poufne informacje”²¹.

Zgodnie z danymi udostępnionymi w raporcie Kaspersky Lab²² obejmującym lata 2011-2013, ze zjawiskiem *phishingu* w latach 2012-2013 miało styczność ponad 37 milionów użytkowników Internetu, a 20% z całości ataków *phishingowych* było skierowanych na instytucje finansowe i banki. Należy także dodać, iż pomiędzy ubiegłym rokiem a pierwszym półroczem br. odnotowano trzykrotne zwiększenie ataków *phishingowych*.

Wątpliwości budzić może rozumowanie pojawiające się w piśmiennictwie, iż rodzime prawo karne penalizuje *phishing*²³ przepisem art. 190a § 2 k.k.²⁴, który stanowi, iż: „karze podlega, kto, podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek lub inne jej dane osobowe w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej”. Analizując wskazany przepis, nasuwa się na myśl nie przestępstwo *phishingu*, ale cyberstalkingu (lub nawet kradzieży tożsamości), który polega na zupełnie czymś innym. Niewątpliwie więc ważkim jest zauważenie, iż

¹⁷ D. Harris, *China Domain Name Scams. It's Still A Scam!*, <http://www.chinalawblog.com/2012/10/china-domain-name.html> [dostęp 23.12.2013].

¹⁸ S. Wehmeier (red.), *Oxford...*, s. 1132.

¹⁹ Metoda ta nazywana jest *spoofingiem* www. Zob. J.W. Wójcik, *Oszustwa...*, s. 374.

²⁰ Chociaż jak wskazują eksperci zawsze należy zwracać uwagę nie tylko na nazwę strony, ale przede wszystkim na to, czy w transakcjach bankowych używany jest bezpieczny protokół „https”, który może wiele potencjalnej ofercie ataku wyjaśnić.

²¹ J.W. Wójcik, *Oszustwa...*, s. 374.

²² *The Evolution of Phishing Attacks: 2011-2013*, http://media.kaspersky.com/pdf/Kaspersky_Lab_KSN_report_The_Evolution_of_Phishing_Attacks_2011-2013.pdf, s. 9 i n.

²³ Mamy tu do czynienia nie z *phishingiem*, ale z kradzieżą tożsamości.

²⁴ Art. 190a k.k. został dodany ustawą z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz.U. z 2011 r. nr 72, poz. 381.

aby przestępstwo *phishingu* mogło dojść do skutku, można przyjąć iż art. 190a § 2 k.k. musi pozostawać w zw. z art. 286 § 1 k.k., gdyż zanim nastąpi czynność podszycia się pod inną osobę, dane te muszą zostać wyłudzone przez wprowadzenie zainteresowanej osoby w błąd. Jest to więc rzeczywisty zbieg przepisów zgodnie z art. 11 § 2 k.k., gdyż osoba wprowadzona w błąd przez *phishera* zgodnie z przepisem art. 286 § 1 k.k. oddaje mu dzięki technikom socjotechnicznym swoje dane, np. do konta bankowego, aby ten następnie podszył się pod ofiarę używając jej danych zgodnie z art. 190a § 2 k.k. i wyrządził szkodę majątkową lub osobistą, np. poprzez wypłacenie pieniędzy z jej konta bankowego.

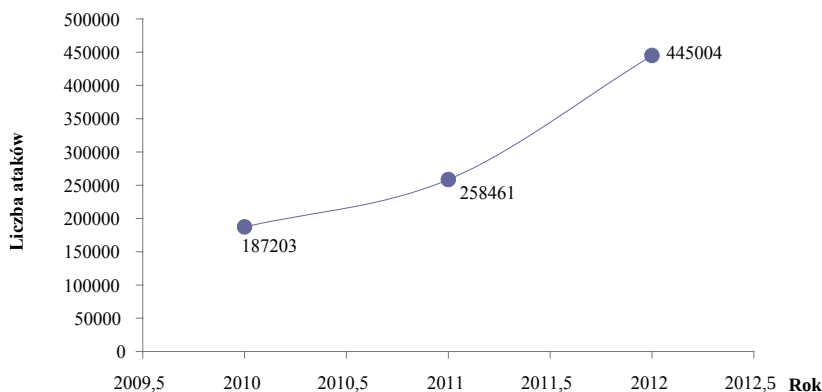
Należy podkreślić, iż intencją polskiego ustawodawcy wprowadzającego przepis art. 190a § 2 k.k. „było zapewnienie ochrony dla swobody (wolności) decydowania o wykorzystaniu informacji o swoim życiu osobistym, co doskonale koreluje z prawem do ochrony życia prywatnego”²⁵. Jeszcze za nim wprowadzono wskazaną nowelizację k.k., orzecznictwo przychyliło się do postawionych przez legislatora tez i stwierdzono, że „bezprawne wykorzystanie cudzej tożsamości (w tym nazwiska, pseudonimu) jest naruszeniem dobra osobistego”²⁶.

Z drugiej strony, wgłębiając się w analizę przepisów, nie sposób dostrzec poważnego problemu, z którym polski ustawodawca nie potrafi sobie poradzić. Niezbyt jasnym wydaje się łączenie wcześniej wskazanych przepisów z *phishingiem*. Przygotowanie przecież fałszywej strony serwisu transakcyjnego banku internetowego można powiązać z art. 270 § 1 k.k., który może się odnosić do fałszowania dokumentów elektronicznych – jest to jednak tylko czynność przygotowawcza. Możliwe jest też powołanie się na art. 267 § 1 k.k., gdzie mamy do czynienia z omijaniem zabezpieczenia informatycznego.

Przepis art. 287 § 1 k.k. wydaje się najpełniej oddawać przestępstwo *phishingu*, gdzie sprawca „wpływa na automatyczne (...) gromadzenie (...) danych informatycznych”. Tworzenie fałszywej strony internetowej w celu zebrania newralgicznych danych od ofiary przez wprowadzenie jej w błąd, aby następnie dane te wykorzystać dla osiągnięcia korzyści majątkowej jest jak się wydaje najbliższym definicji przestępstwa *phishingu*. Niemniej jednak nie zmienia to faktu, iż należy podnieść kwestię szczegółowej i wyczerpującej regulacji przestępstwa *phishingowego* w polskim prawie karnym z uwagi na niejasność przepisów dotyczących kwestii penalizacji wskazanego przestępstwa.

²⁵ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk Sejmu RP nr 3553), s. 10.

²⁶ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 stycznia 2010 r. (I ACa 1202/09), LEX nr 566415.

Wykres 3. Liczba ataków *phishingowych* w latach 2010-2012

Źródło²⁷: <http://www.emc.com/collateral/fraud-report/online-rsa-fraud-report-012013.pdf>.

Skala zaatakowanych *phishingiem* w ostatnich kilku latach osób jest ogromna i z każdym rokiem rośnie w zastraszającym tempie. Zgodnie ze wskazanym raportem straty odniesione przez *phishing* w samym tylko ub.r. wyniosły przeszło 1,5 mld dolarów. Co gorsza, firma RSA Security wskazała, iż Polska znajduje się na 8. miejscu na świecie wśród państw (palmę pierwszeństwa bierzą Stany Zjednoczone), w których dokonywane są ataki *phishingowe*. Trend ten jest niezmienny od dwóch lat.

Jedną z form *phishingu*²⁸ jest tzw. *pharming*. Jest to o wiele groźniejsza i trudniejsza do wykrycia forma ataku. *Pharming* w dużym uproszczeniu polega na użyciu metod programistycznych mających na celu wywołać złudzenie oryginalnej strony po wpisaniu prawidłowego adresu internetowego. Mechanizm funkcjonowania *pharmingu* wiąże się z przekierowaniem na fałszywą stronę internetową, mimo iż został wpisany prawidłowy adres – może być to dokonywane m.in. poprzez ataki na serwery DNS lub z użyciem tzw. koni trojańskich.

5. Fałszywa usługa *escrow*

Umowa (zwana w tym przypadku usługą) *escrow* jest rodzajem powiernictwa, która polega na powierzeniu osobie trzeciej dóbr, dokumentów czy pieniędzy na

²⁷ Dane pochodzą z raportu amerykańskiej firmy *RSA Security*. Jej założyciele są twórcami kryptografii klucza publicznego – algorytmu pozwalającego na bezpieczne szyfrowanie i udostępnianie danych bez obawy o ich zmianę bądź utratę.

²⁸ Przestępstwo *phishingu* dzieli się na wiele innych podtypów. Zob. T. Trejderowski, *Kradzież tożsamości. Terroryzm informatyczny*, Warszawa 2013, s. 110 i n.

zasadzie pisemnej umowy w razie, gdyby jedna ze stron umowy z niej się nie wywiązała. Stanowi więc to rodzaj zabezpieczenia. Historycznie, umowa *escrow* wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych, kiedy to w latach 30. minionego stulecia podczas ogromnej zapaści gospodarczej zwanej wielką depresją, rząd amerykański wprowadził ją do tamtejszego prawa, aby chronić interesy właścicieli nieruchomości (głównie domów).

Umowa *escrow* jest określana jako fiducyjna czynność zabezpieczająca, która „stanowi szczególny sposób zabezpieczenia wykonania zobowiązania przez strony, które bądź się nie znają, bądź nie ufają sobie wystarczająco”²⁹. Mechanizm umowy *escrow* jest następujący – dłużnik wpłaca na wskazany przez powiernika wyodrębniony rachunek bankowy określoną sumę pieniędzy. Wraz z taką wpłatą pieniężną dłużnik przenosi na powiernika również własność tejże sumy. Oczywiście umowa *escrow* określa warunki wypłaty przez powiernika wierzycielowi w ten sposób wpłaconej sumy pieniędzy.

Warto zauważyć, iż w polskim prawie nie istnieje legalna definicja umowy *escrow*, pozostaje więc zakwalifikować ją do umów nienazwanych. Centralnym punktem umowy *escrow* jest osoba powiernika (tzw. agent *escrow*), więc mamy tutaj do czynienia z pośrednictwem (art. 746 k.c.), którym wskazana umowa się charakteryzuje, możemy więc skorzystać z przepisu odsyłającego, czyli art. 750 k.c.

Elektroniczna umowa *escrow* jest realizowana m.in. na stronach serwisów aukcyjnych, takich jak chociażby rodzime „Płać z Allegro”. Pieniądze wpłacone za towar trafiają do pośrednika, czyli w tym przypadku serwisu Allegro, który przetrzymuje środki na własnym koncie do czasu, aż druga strona umowy – sprzedający zgodzi się sprzedać towar. Jeśli tak, pieniądze trafiają do sprzedającego, który z kolei może te środki przełać na własny rachunek bankowy.

Elektroniczna forma umowy *escrow* dzięki wielu zaletom może nieść ze sobą wiele potencjalnych zagrożeń. Zarówno jedna, jak i druga strona umowy może zostać oszukana, gdyż usługa *escrow* może okazać się oszustwem. Warto przeanalizować jeden z dwóch możliwych przypadków oszustwa fałszywej usługi *escrow*. Kupujący jest informowany przez sprzedającego, aby ten skorzystał z serwisu oferującego usługę *escrow*. Kupujący wyraża zgodę, po czym przelewa środki na podane przez sprzedającego dane. Następnie kupujący jest informowany o tym, iż rzeczywiście pieniądze dotarły i czeka na „zakupiony” towar. Oczywiście do zakończenia transakcji nigdy nie dochodzi. Mamy tutaj oczywiście do czynienia z przestępstwem oszustwa z art. 286 § 1 k.k., gdzie jedna ze stron wprowadza drugą w błąd, aby w tym wypadku osiągnąć korzyść majątkową. Oczywiście strata może być tym większa, jeśli oszustwo jest bardziej przemysła-

²⁹ P. Stec, *Powiernictwo w prawie polskim porównawczym*, Kraków 2005, s. 246.

ne i w grę wchodzi osoba trzecia, czyli podstawiony powiernik, który za swoje usługi żąda dodatkowo wynagrodzenia (*escrow* może być usługą odpłatną).

6. Wnioski

Konkludując rozważania można odnieść wrażenie, iż cyberprzestępczość powoli staje się zjawiskiem groźniejszym niż bardziej tradycyjne formy łamania prawa³⁰. Era Internetu przyniosła wiele ciekawych rozwiązań ułatwiających jednostce życie, jednakże mając na uwadze łatwość dostępu do sieci oraz coraz częstsze korzystanie z jej zasobów przez grupy przestępcze należy podjąć stosowne kroki, aby zapobiegać rozprzestrzenianiu się tych działań. *De lege ferenda* polski kodyfikator powinien przyspieszyć działania mające na celu zwiększenie ochrony potencjalnej ofiary przed działaniami oszustów internetowych, którzy z łatwością uciekają polskiemu wymiarowi sprawiedliwości. Nie mniej ważnym problemem jest niejasność i niekompletność niektórych przepisów dotyczących przestępstw popełnianych w sieci.

Z drugiej strony może być to trudne zadanie, gdyż zdaniem ekspertów nawet polskie urzędy i przedsiębiorstwa nie posiadają odpowiednich zabezpieczeń teleinformatycznych³¹. Oczywiście jest, że rozwój techniczny jest procesem o wiele szybszym niż rozwój prawotwórczy, co siłą rzeczy powoduje wskazany stan rzeczy. Nie ulega jednak wątpliwości, iż polski system prawny powinien poważniej zająć się ochroną polskiego obywatela w sieci, tak by ten mógł w dużo łatwiejszy, a przede wszystkim szybszy sposób dochodzić swoich roszczeń.

Można postawić tezę, iż stale zwiększający się odsetek społeczeństwa usieciowanego nie idzie w parze z jego świadomością dotyczącą zagrożeń czyhających w globalnej pajęczynie³². Jest to problem, który wraz z mijającymi latami będzie się zapewne nie raz pojawiał w piśmiennictwie – z prostej przyczyny – założeniem Internetu jest wolność, więc jak tę wolność mamy ograniczać?

³⁰ Jak podał amerykański multiagencyjny oddział specjalny IC3 (ang. *Internet Crime Complaint Center*), w ub.r. wniesiono 289874 skargi dotyczące cyberprzestępczości. Łączne straty spowodowane sieciowymi przestępstwami wyniosły ponad 525 milionów dolarów, gdzie średnio statystyczny oszukany stracił ponad 4500 dolarów. Zob. *IC3 2012 Internet Crime Report*, http://www.ic3.gov/media/annualreport/2012_ic3report.pdf, s. 5.

³¹ P. Bączek, *Zagrożenia informacyjne a bezpieczeństwo Państwa Polskiego*, Toruń 2006, s. 127.

³² W ciągu 7 lat (2004-2011) udział procentowy polskich gospodarstw domowych z dostępem do Internetu zwiększył się z 26% do 66% ogółu gospodarstw. Zob. *Spółeczeństwo informacyjne w liczbach*, red. V. Szymanek, Warszawa 2012, s. 19 i *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2007-2011*, red. D. Rozkruta, Warszawa 2012, s. 91 i 100.

Streszczenie

W dobie taniego i łatwego dostępu do sieci pojawiły się realne zagrożenia bezpieczeństwa dla potencjalnego użytkownika Internetu. Autor artykułu opisał specyfikę oszustwa komputerowego w polskim prawie karnym na podstawie jego trzech podtypów – oszustwa domenowego, *phishingu* oraz fałszywej usługi escrow. Wpływ wskazanych procedurów na obrót gospodarczy został zaprezentowany przy pomocy danych statystycznych, które obejmują zarówno Polskę, jak i resztę świata.

Słowa kluczowe: *oszustwa komputerowe, phishing, nowoczesne technologie, prawo, Internet*

Caught in the Web – the specificity of online frauds in business trading

Summary

In the era of cheap and easy web access real security threats for potential Internet user have appeared. The author describes the specifics of computer fraud in Polish criminal law on the basis of its three subtypes – domain name selling scam, phishing and fake escrow service scam. The effect of these criminal practices on the economic circulation was presented with the help of statistical data which covers Poland and the rest of the world.

Keywords: *online frauds, phishing, new technologies, law, Internet*

Wizerunek sprawcy przestępstw korupcyjnych – kilka uwag wynikających z analizy postępowań sądowych prowadzonych w latach 2000-2008 w obszarze właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Gdańsku

(AGNIESZKA DALECKA¹)

1. Wstęp

Badanie akt spraw sądowych jest obiektywną metodą uzyskania informacji na temat rodzaju popełnianych przestępstw korupcyjnych na danym terenie i w określonym czasie, a także na temat sposobu uzyskania pierwszych informacji o tego rodzaju przestępstwach, procesie wykrywczym, stosowanych środkach zapobiegawczych oraz rodzaju i wysokości orzekanych kar.

Badaniami objęto akta spraw prawomocnie zakończonych w latach 2000-2008 w obrębie właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Gdańsku, dotyczących przestępstw korupcyjnych z art. 228, 229, 230, 230a, 250a, 296a oraz 296b Kodeksu karnego².

W trakcie badań poddano analizie akta spraw sądów rejonowych, których właściwość terytorialna objęła gminy o zróżnicowanej charakterystyce mieszkańców. Wybór do badań terenu województwa pomorskiego pozwolił uzyskać pełen przekrój różnego rodzaju przestępstw korupcyjnych, zarówno popełnianych przez osoby zamieszkujące tereny miejskie, podmiejskie, jak i gminy wiejskie. Po dokonaniu kwerendy i wybraniu sygnatur wszystkich postępowań toczących się w sprawach korupcyjnych, to jest obejmujących czyny zakwalifikowane w aktach oskarżenia z art. 228, 229, 230, 230a, 250a, 296a oraz 296b k.k., szczegółowo przeanalizowano akta każdej ze spraw. Do analizy wytypowano łącznie 384 sprawy, jednak ostatecznie udostępnione zostały akta 275 spraw. Brak dostępu do części materiałów wynikał głównie z tego, że akta zostały wypożyczone poza teren sądu lub występowały trudności w odnalezieniu spraw w archiwum sądowym.

¹ Uniwersytet Warszawski.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. Nr 88, poz. 553, ze zm.

2. Wyniki badań

Wśród badanych spraw widoczna jest liczebna przewaga postępowań dotyczących czynów zakwalifikowanych w aktach oskarżenia z art. 229 k.k., które stanowią 77% wszystkich badanych spraw. Przestępstwo korupcji biernej z art. 228 k.k. zarzucono 19% oskarżonym, 2% osób oskarżono o przestępstwo z art. 230 k.k., po 1% z art. 230a k.k. oraz art. 296a k.k. W okresie objętym badaniem nie odnotowano żadnej sprawy, w której oskarżonemu zarzucono przestępstwa z art. 250a k.k. oraz 296b k.k.

Zgodnie z art. 228 k.k., kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Natomiast kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. Takiej samej karze podlega także ten, kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, uzależnia wykonanie czynności służbowej od otrzymania korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy lub takiej korzyści żąda. Ten kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową znacznej wartości albo jej obietnicę, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Odpowiedzialności z art. 229 k.k. podlega sprawca łapownictwa czynnego. Zgodnie z treścią tego przepisu, kto udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Jeżeli sprawca działa, aby skłonić osobę pełniącą funkcję publiczną do naruszenia przepisów prawa lub udziela albo obiecuje udzielić takiej osobie korzyści majątkowej lub osobistej za naruszenie przepisów prawa, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. Natomiast ten, kto osobie pełniącej funkcję publiczną, w związku z pełnieniem tej funkcji, udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej znacznej wartości, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Odpowiedzialność karną ponosi także sprawca, który udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w państwie obcym lub w organizacji międzynarodowej, w związku z pełnieniem tej funkcji. W § 6 art. 229 k.k. ustawodawca zamieścił tzw. klauzulę niekaralności. Zgodnie z tym przepisem nie podlega karze sprawca przestępstwa łapownictwa czynnego, jeżeli korzyść majątkowa lub osobista albo ich obietnica zostały przyjęte przez osobę pełniącą funkcję publiczną, a sprawca zawiadomił o tym

fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział.

W art. 230 k.k. ustawodawca przewidział przestępstwo płatnej protekcji, wskazując że osoba, która powołując się na wpływy w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo krajowej lub w zagranicznej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi albo wywołując przekonanie innej osoby lub utwierdzając ją w przekonaniu o istnieniu takich wpływów, podejmuje się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Natomiast zgodnie z art. 230a k.k. sprawca, który udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo krajowej lub w zagranicznej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, polegające na bezprawnym wywarcu wpływu na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną, w związku z pełnieniem tej funkcji, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Natomiast sprawca nie podlega karze, jeżeli korzyść majątkowa lub osobista albo ich obietnica zostały przyjęte, a sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział.

W art. 250a k.k. przewidziano, że kto, będąc uprawnionym do głosowania, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo takiej korzyści żąda za głosowanie w określony sposób, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Tej samej karze podlega, kto udziela korzyści majątkowej lub osobistej osobie uprawnionej do głosowania, aby skłonić ją do głosowania w określony sposób lub za głosowanie w określony sposób.

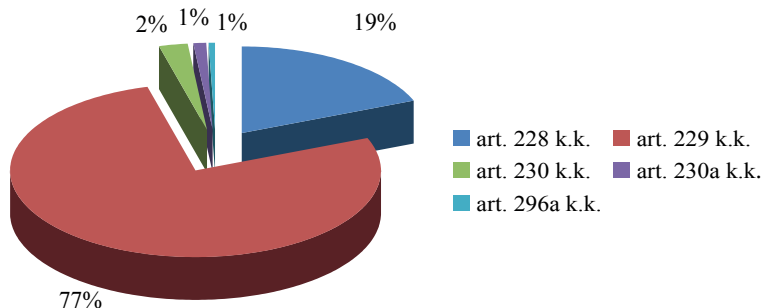
Natomiast w art. 296a k.k. spenalizowano zachowanie sprawcy polegające na tym, że kto pełniąc funkcję kierowniczą w jednostce organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą lub pozostając z nią w stosunku pracy, umowy zlecenia lub umowy o dzieło, żąda lub przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, w zamian za nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku mogące wyrządzić tej jednostce szkodę majątkową albo stanowiące czyn nieuczciwej konkurencji lub niedopuszczalną czynność preferencyjną na rzecz nabywcy lub odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia. Sprawca taki podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Tej samej karze podlega ten, kto w powyższych wypadkach udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej. Jeżeli sprawca czynu wyrządził znaczną szkodę majątkową, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy

do lat 8. Natomiast nie podlega karze sprawca przekupstwa czynnego, jeżeli korzyść majątkowa lub osobista albo ich obietnica zostały przyjęte, a sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział.

Natomiast w art. 296b k.k. ustawodawca spenalizował przestępstwo korupcji w sporcie³. Zgodnie z tym przepisem odpowiedzialności karnej podlegał sprawca, który organizując profesjonalne zawody sportowe lub w nich uczestnicząc, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę w zamian za nieuczciwe zachowanie, mogące mieć wpływ na wynik tych zawodów. Przestępstwo to zostało zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Tej samej karze podlegała osoba, która udzieliła albo obiecała udzielić korzyści majątkowej lub osobistej. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlegał grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Natomiast nie podlegał karze sprawca, jeżeli korzyść majątkowa lub osobista albo ich obietnica zostały przyjęte, a sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział.

Wyniki analizy kwalifikacji prawnych przyjętych w aktach oskarżenia przedstawiono na wykresie nr 1.

Wykres 1. Kwalifikacje prawne przyjęte w aktach oskarżenia



Wykres graficznie obrazuje dane, wyrażone w procentach, a dotyczące przestępstw korupcyjnych poddanych badaniu. Liczba oskarżonych, w poszczególnych sądach, o popełnienie przestępstw korupcyjnych wskazuje, że w każdym z sądów średnio 75% aktów oskarżenia w sprawach korupcyjnych kierowanych było przeciwko osobom, którym zarzucono popełnienie przestępstwa korupcji czynnej.

Dane dotyczące liczby oskarżonych o popełnienie poszczególnych czynów zabronionych, przedstawione zostały w tabeli nr 1.

³ Przepis obowiązywał w okresie od 1 lipca 2003 do 15 października 2010 roku.

Tabela 1.

Kwalifikacje przyjęte w aktach oskarżenia	SĄDY REJONOWE													ŁĄCZNIE									
	Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku		Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku		Sąd Rejonowy w Gdyni		Sąd Rejonowy w Kartuzach		Sąd Rejonowy w Kościerzynie		Sąd Rejonowy w Kwidzynie		Sąd Rejonowy w Malborku		Sąd Rejonowy w Sopocie		Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim		Sąd Rejonowy w Tczewie		Sąd Rejonowy w Wejherowie		
	Wydziały Karne																						
	II	X	II	II	IX	II	II	II	II	II	II	II	II		II	-							
228 k.k.	8	-	9	17	5	11	4	4	2	2	1	-	1	64									
229 k.k.	53	14	30	18	17	19	23	25	9	14	12	17	12	263									
230 k.k.	2	-	-	1	1	-	-	-	1	-	2	-	1	8									
230a k.k.	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	2	-	-	4									
250a k.k.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-									
296a k.k.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	2									
296b k.k.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-									
Łącznie	64	14	39	36	23	30	27	29	13	16	17	19	14	341									

Analiza danych uzyskanych w toku badania akt sądowych wskazała, że na terenie właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Gdańsku w latach 2000-2008 niemal 3,5 razy częściej do sądu trafiały akty oskarżenia dotyczące przestępstw z art. 229 k.k. niż pozostałych przestępstw korupcyjnych. Akty oskarżenia dotyczące przestępstwa korupcji biernej z art. 228 k.k. skierowane zostały jedynie w 65 sprawach. Przestępstwa płatnej protekcji łącznie zarzucono 11 osobom. Jedynie do Sądu Rejonowego w Tczewie wpłynął akt oskarżenia obejmujący czyny z art. 296a k.k.

Powyższy podział jest ogólny. Wskazuje proporcje pomiędzy liczbą oskarżonych, którym zarzucono popełnienie korupcyjnych czynów zabronionych przewidzianych przez Kodeks karny. Zdecydowana liczbowa przewaga przestępstw przekupstwa spowodowana jest przede wszystkim tym, że po stronie wręcza-

jących korzyści występuje tzw. łapownictwo incydentalne – wymuszone okolicznościami, jednorazowe. To osoby przyjmujące łapówki najczęściej obciąża większa liczba przestępstw.

Większość analizowanych w badaniach sprawców przestępstwa sprzedajności to sprawcy przestępstwa typu podstawowego i kwalifikowanego, polegającego na tym, że w związku z pełnieniem funkcji publicznej przyjęli korzyść majątkową lub osobistą za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa – łącznie ponad 96% skazanych za przestępstwo sprzedajności. Liczby skazanych za przestępstwo z art. 228 k.k. z uwzględnieniem typów tego przestępstwa przedstawia tabela nr 2.

Tabela 2.

Ogółem skazani	PRZESTĘPSTWA SPRZEDAJNOŚCI (art. 228 k.k.)							
	art. 228 § 1 k.k.		art. 228 § 2 k.k.		art. 228 § 3 k.k.		art. 228 § 4 k.k.	
	Liczba skazanych	%	Liczba skazanych	%	Liczba skazanych	%	Liczba skazanych	%
59	27	45,8	1	1,7	30	50,8	1	1,7

Wśród skazanych za przestępstwa przekupstwa zdecydowaną większość (ponad 80%) stanowią osoby skazane za typ kwalifikowany tego przestępstwa. W tej grupie znalazło się wiele osób, którym zdarzyło się popełnić przestępstwo korupcyjne incydentalnie. Wśród tej kategorii sprawców niebezpieczne społecznie są osoby, które uczyniły z wręczania łapówek metodę załatwiania spraw.

Liczby osób skazanych za poszczególne typy przestępstwa przekupstwa przedstawione zostały w tabeli nr 3.

Tabela 3.

Ogółem skazani	PRZESTĘPSTWA PRZEKUPSTWA (art. 229 k.k.)					
	art.229 § 1 k.k.		art. 229 § 2 k.k.		art. 229 § 3 k.k.	
	Liczba skazanych	%	Liczba skazanych	%	Liczba skazanych	%
259	36	13,9	15	5,8	208	80,3

Po analizie skazań za poszczególne typy przestępstwa łapownictwa czynnego zaobserwować można najczęściej opisany w aktach model zachowania osoby wręczającej łapówkę, który polega na tym, że skazany znajdujący się w sytuacji

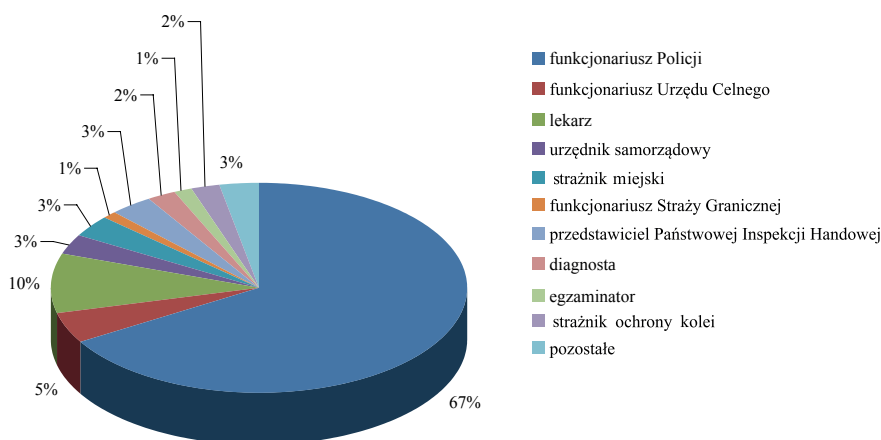
grożącej negatywnymi konsekwencjami, dla siebie lub osoby bliskiej, oferuje łapówkę osobie, od której decyzji te konsekwencje zależą. Najczęściej do takiego zachowania, w sprawach poddanych badaniu, dochodziło podczas kontroli drogowej kierowców, którzy popełnili wykroczenie drogowe lub przestępstwo.

Jeśli chodzi o przestępstwa płatnej protekcji, wszystkie analizowane skazania dotyczyły typów podstawowych tego przestępstwa – zarówno strony czynnej, jak i biernej. Skazania z art. 296a k.k. dotyczyły typów kwalifikowanych, polegających na wyrządzeniu przez sprawców znacznej szkody majątkowej.

W toku badań dokonano również analizy spraw korupcyjnych pod kątem rodzaju funkcji publicznych pełnionych przez osoby skazane za przestępstwo łapownictwa biernego oraz osoby, wobec których skazani za łapownictwo czynne kierowali obietnice udzielenia korzyści lub korzyści udzielali. Badania oparto na analizie spraw sądowych, w toku których wydano wyroki skazujące z art. 228 i 229 k.k. Łącznie przeanalizowano w tym zakresie materiały postępowań dotyczących 318 skazanych.

W 66% przypadków przestępstwa korupcyjne dotyczyły funkcjonariuszy Policji, w 9% – lekarzy, 5% – funkcjonariuszy Służby Celnej, w 4% – przedstawicieli Państwowej Inspekcji Handlowej oraz strażników miejskich. Szczegółowe dane dotyczące rodzaju funkcji publicznych pełnionych przez osoby objęte postępowaniami poddanymi analizie przedstawione zostały na wykresie nr 2.

Wykres 2. Rodzaj pełnionych funkcji publicznych w sprawach poddanych badaniu:



Powyższa analiza wskazuje na fakt, iż propozycje korupcyjne kierowane wobec osób pełniących funkcje publiczne związane są najczęściej z decyzjami

dotyczącymi obywateli – odstąpieniem od ukarania, przyspieszeniem terminu zabiegu medycznego, pozytywnym wynikiem egzaminu na prawo jazdy czy wystawieniem dokumentu poświadczającego nieprawdę, np. potwierdzenia badań technicznych pojazdu lub zwolnienia lekarskiego.

Porównanie rodzajów funkcji publicznych pełnionych przez osoby skazane z art. 228 k.k. oraz przez osoby, wobec których kierowane były propozycje korupcyjne przez sprawców przestępstw z art. 229 k.k., wskazuje, że katalogi w zasadzie są identyczne. Oznacza to, że grupami zawodowymi najbardziej narażonymi na korupcję są funkcjonariusze Policji i innych służb, lekarze, urzędnicy samorządowi oraz diagności stacji kontroli pojazdów. Elementem wspólnym dla wskazanych wyżej grup zawodowych jest możliwość samodzielnego podejmowania decyzji w zakresie dotyczącym praw obywateli.

Wyniki badań wskazują, że udział kobiet w popełnieniu przestępstw korupcyjnych wyniósł 9,63%. Duży wpływ na ten wynik ma liczba kobiet i mężczyzn zatrudnionych na stanowiskach związanych z pełnieniem funkcji publicznych. Warunek ten nie wpływa na liczbę popełnianych przez kobiety przestępstw przekupstwa.

Podział osób skazanych ze względu na płeć w poszczególnych sądach i wydziałach objętych badaniem przedstawiono w tabeli nr 4.

Tabela nr 4.

Płeć	Sądy Rejonowe														Łącznie										
	Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku		Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku		Sąd Rejonowy w Gdyni		Sąd Rejonowy w Kartuzach		Sąd Rejonowy w Kościerzynie		Sąd Rejonowy w Kwidzynie		Sąd Rejonowy w Malborku			Sąd Rejonowy w Sopocie		Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim		Sąd Rejonowy w Tczewie		Sąd Rejonowy w Wejherowie			
	Wydziały Karne																								
	II	X	II	II	IX	II	II	II	II	II	II	II	II	II											
	Skazani																								
Kobiety	6	1	0	3	4	9	2	2	1	2	2	0	0	32											
Mężczyźni	55	13	35	33	19	21	25	27	12	13	15	19	13	300											

Analiza podziału sprawców przestępstw korupcyjnych z uwagi na płeć z uwzględnieniem rodzajów przestępstw wskazuje, iż ponad 11% skazanych za przestępstwo sprzedajności stanowiły kobiety. W przypadku sprawców przestępstw przekupstwa było to odpowiednio 8,8% osób. Ponadto jedna kobieta dopuściła się przestępstwa płatnej protekcji z art. 230 k.k., zaś dwie z art. 230a k.k.

Szczegółowe wskazanie liczby skazań przedstawicieli płci męskiej i żeńskiej za poszczególne rodzaje przestępstw oraz procentowy ich udział zamieszczono w tabeli nr 5.

Tabela 5.

Podstawa prawna skazania	Skazani ogółem			
	KOBIEТЫ		MĘŻCZYŻNI	
	Liczba skazanych	%	Liczba skazanych	%
228 k.k.	7	11,9	52	88,1
229 k.k.	22	8,5	237	91,5
230 k.k.	1	12,5	7	87,5
230a k.k.	2	50	2	50
296a k.k.	-	-	2	100

Analiza akt wskazuje, że spośród osób skazanych na podstawie art. 228 k.k. dwudziestu trzech mężczyzn i cztery kobiety skazano za przestępstwo w typie podstawowym (art. 228 § 1 k.k.), jednego mężczyznę na podstawie art. 228 § 2 k.k., czterdziestu siedmiu mężczyzn i trzy kobiety na podstawie art. 228 § 3 k.k. i jednego mężczyznę za czyn z art. 228 § 4 k.k.

W przypadku przestępstwa przekupstwa za typ podstawowy skazanych zostało trzydziestu trzech mężczyzn i trzy kobiety, za typ uprzywilejowany (art. 228 § 2 k.k.) ośmiu mężczyzn i siedem kobiet, zaś za typ kwalifikowany z art. 229 § 3 k.k. – stu dziewięćdziesięciu mężczyzn i trzysta kobiet.

W analizowanych sprawach wszystkie przypadki skazań za przestępstwa płatnej protekcji dotyczyły czynów w typie podstawowym.

Analiza wieku sprawców przestępstw korupcyjnych wskazuje, że ponad 61% osób w chwili popełnienia czynu korupcyjnego było w wieku do 40 lat. Poniżej 20 roku życia znajdowało się jedynie 1,8% skazanych. W wieku pomiędzy 41 i 60 rokiem znajdowało się 37% skazanych. Oznacza to, że najczęściej przestępstwa korupcyjne popełniają osoby między 21 i 40 rokiem życia, czyli osoby dorosłe. Wynika to ze specyfiki tego rodzaju przestępczości, gdyż osoby pełniące funkcje publiczne stosunkowo późno obejmują stanowiska. Dotyczy to głównie przestępstw sprzedajności. Udział osób młodszych w przestępstwach przekupstwa jest natomiast większy.

Dla pełnej charakterystyki wieku sprawców przestępstw korupcyjnych konieczne jest przeprowadzenie analizy wieku skazanych za poszczególne rodzaje przestępstw korupcyjnych. Powyższe dane przedstawione zostały w tabeli nr 6.

Tabela 6.

Podstawa skazania	Wiek (w latach)						
	17-20	21-30	31-40	41-50	51-60	61-70	71-80
228 k.k.	-	15	20	18	6	-	-
229 k.k.	6	87	70	58	34	3	1
230 k.k.	-	2	2	2	2	-	-
230a k.k.	-	-	1	2	1	-	-
296a k.k.	-	-	2	-	-	-	-
Łącznie	6	104	95	80	43	3	1

Przestępstwa sprzedajności popełniały osoby w wieku od 21 do 60 lat. W tej grupie ponad 64% osób było pomiędzy 31 i 50 rokiem życia. Tym samym wiek sprawców popełniających czyny z art. 228 k.k. zbiegał się z okresem największej aktywności zawodowej, a dokładniej okresem pełnienia przez nich funkcji publicznych.

W badanych przestępstwach przekupstwa w chwili popełnienia czynu sprawcy byli w wieku od 17 do 80 lat. Grupa 83,01% skazanych znajdowała się pomiędzy 21 i 50 rokiem życia. Sprawcy, którzy w chwili popełnienia przestępstwa byli w wieku poniżej 20 lat, stanowią 2,32% osób skazanych za przestępstwa przekupstwa.

Przestępstwa płatnej protekcji dopuszczali się osoby w wieku od 21 do 60 lat. Przestępstwo korupcji menadżerskiej popełniły osoby, które w chwili czynu były w wieku od 31 do 40 lat.

W podsumowaniu powyższych danych można wysunąć stwierdzenie, że popełnienie przestępstwa sprzedajności związane jest z koniecznością pełnienia funkcji publicznej, co z kolei wiąże się z wiekiem aktywności zawodowej sprawcy. Większą rozpiętością wiekową charakteryzują się sprawcy przestępstw przekupstwa, z uwagi na fakt, iż jest to przestępstwo powszechne.

Kolejnym elementem poddanym analizie było wykształcenie sprawców. Wykształceniem wyższym legitymowało się 10,24% osób, średnim 41,26% osób, zawodowym 35,54%, zaś podstawowym 12,95% skazanych.

Indywidualny charakter sprawców przestępstw sprzedajności, którzy w chwili popełnienia czynu muszą pełnić funkcję publiczną, by można im przypisać odpowiedzialność karną za popełnienie tego przestępstwa, powinien determinować

rodzaj wykształcenia tych osób. Analiza wykształcenia osób, które dopuściły się czynu z art. 228 k.k. wskazuje, że 23,72% z nich legitymowało się wykształceniem wyższym, 69,4% – średnim, 5,08% zawodowym i 1,69% podstawowym.

W przypadku przestępstw przekupstwa odnotowano 7,33% sprawców z wykształceniem wyższym, 33,98% z wykształceniem średnim, 42,86% – zawodowym oraz 15,83% podstawowym.

Przestępstwa płatnej protekcji popełniały osoby legitymujące się wykształceniem średnim (58,33%), zawodowym (33,33%) i podstawowym (8,33%). Przestępstw z art. 296a k.k. dopuściły się osoby z wyższym i średnim wykształceniem.

Analiza danych w zakresie uprzedniej karalności sprawców przestępstw korupcyjnych, szczególnie przestępstw sprzedajności, jest istotna z punktu widzenia polityki antykorupcyjnej. Ocena tego zjawiska powinna mieć wpływ na ewentualne wymaganie niekaralności od osób zajmujących stanowiska związane z pełnieniem funkcji publicznych. Udział osób karanych przed popełnieniem przestępstwa korupcyjnego wynosi 15,06%.

Szczegółowa ocena liczby osób karanych przed popełnieniem przestępstw korupcyjnych wskazuje, że 3,39% skazanych za przestępstwo z art. 228 k.k. było uprzednio karanych. Zatem niemal 3,5% osób w sprawach poddanych badaniu pełniło funkcje publiczne mimo uprzedniej karalności, a następnie wykorzystało pełnione funkcje do popełnienia przestępstwa korupcyjnego. Powierzenie osobom uprzednio karanym stanowisk związanych z pełnieniem funkcji publicznych nie jest zatem dobrym rozwiązaniem. Ograniczenia nie powinny jednak obejmować uprzedniej karalności za wszystkie rodzaje przestępstw, w szczególności wykluczeniu ulec powinny przestępstwa nieumyślne.

Wśród sprawców przestępstw przekupstwa osoby uprzednio karane stanowiły 18,14% ogólnej liczby skazanych za tego rodzaju czyny. Jest to odsetek o wiele wyższy niż w przypadku sprzedajności, co wynikać może przede wszystkim z tego, że jest to przestępstwo o charakterze powszechnym. Ponadto w przypadku stanowisk związanych z pełnieniem funkcji publicznych zatrudnianie osób uprzednio karanych znajduje słuszne ograniczenia.

Przestępstwa płatnej protekcji w ponad 91%, zaś korupcji menadżerskiej w 100%, popełnione zostały przez osoby uprzednio niekarane. Taki wynik jest spowodowany stosunkowo niewielką próbą osób skazanych za tego rodzaju przestępstwa w sprawach poddanych analizie.

Z akt sprawy poddanych badaniu wynika, że żadna z osób skazanych za przestępstwo korupcyjne nie była uprzednio karana za tego rodzaju przestępstwa.

3. Stosowanie środków zapobiegawczych

Środki zapobiegawcze mają na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania karnego, a wyjątkowo także zapobieganie popełnieniu nowego, ciężkiego przestępstwa. Zgodnie z art. 249 k.p.k.⁴ można je stosować tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo.

W przypadku przestępczości korupcyjnej zastosowanie odpowiednich środków zapobiegawczych warunkuje prawidłowy przebieg postępowania karnego. W zależności od sytuacji, uniemożliwienie kontaktu pomiędzy sprawcami korupcji czynnej i biernej może być podstawą prawidłowej pracy wykrywczej. Ustalenie wspólnej, nieprawdziwej wersji zdarzenia przez sprawców w znaczny sposób utrudnia postępowanie. Dodatkowo w przypadku sprawców przestępstw sprzedajności, którzy w toku postępowania karnego pozostają na swoich stanowiskach i nadal pełnią funkcje publiczne, istnieje możliwość bezprawnego wpływania przez nich na tok postępowania poprzez to, że mają dostęp do wszelkich dokumentów służbowych, a najczęściej są przełożonymi osób, które w toku postępowania przesłuchiwane są w charakterze świadków. Podległość służbowa może mieć wpływ na treść zeznań tych osób, które często w obawie przed utratą pracy zasłaniają się niewiedzą i niepamięcią podczas przesłuchań.

Analiza danych uzyskanych w toku badań wskazuje, że środki zapobiegawcze zastosowano wobec 135 osób, co stanowi 40,66% wszystkich sprawców. Zatem w większości spraw organy prowadzące postępowanie nie zdecydowały się na stosowanie tego rodzaju środków.

Wobec 11,14% skazanych zastosowano tymczasowe aresztowanie, wobec 11,45% osób dozór policji, wobec 4,52% skazanych poręczenie majątkowe, 4,82% – łącznie dozór policji i zakaz opuszczania kraju, 3,61% – łącznie poręczenie majątkowe i dozór policji, 2,41% – łącznie dozór policji i zakaz opuszczania kraju, poręczenie majątkowe, 1,51% – zakaz opuszczania kraju, a także po 0,60% – poręczenie osobiste oraz łącznie zakaz opuszczania kraju i poręczenie majątkowe.

Powyższe dane ilustrują, że w sprawach poddanych badaniu nie zastosowano środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu albo nakazania powstrzymania się od określonej działalności. Jest to ciekawe z uwagi na fakt, iż sprawcy przestępstw sprzedajności wykorzystują pełnione funkcje do popełniania przestępstw. W sytuacji natomiast, gdy stosowane są nieizolacyjne środki zapobiegawcze lub nie stosuje się żadnych

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 89, poz. 555.

środków, powracają oni do codziennych obowiązków służbowych, co zwykle ma wpływ na bieg postępowania karnego.

Analiza rodzajów środków zapobiegawczych stosowanych wobec sprawców poszczególnych rodzajów przestępstw korupcyjnych pokazuje, iż wobec 76,27% sprawców przestępstw sprzedajności zastosowano tego rodzaju środki. Tymczasowe aresztowanie zastosowano wobec 35,59% wszystkich osób skazanych za ww. przestępstwo, poręcznie majątkowe wobec 11,86%, wobec 8,47% osób zastosowano dozór policji. Wobec dwóch osób zastosowano łącznie poręczenie majątkowe i dozór policji, wobec jednej łącznie poręczenie majątkowe, dozór policji i zakaz opuszczania kraju, wobec czterech sprawców – wyłącznie zakaz opuszczania kraju i wobec dwóch osób poręcznie osobiste.

W przypadku sprawców przestępstwa przekupstwa środki zapobiegawcze zastosowano wobec 32,04% osób. Tymczasowe aresztowanie zastosowano wobec 5,79% osób, natomiast środki nieizolacyjne łącznie wobec 26,25% sprawców.

4. Wymiar kar

Zgodnie z art. 53 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Przestępstwa korupcyjne zagrożone są karą pozbawienia wolności, w wymiarze uzależnionym od rodzaju i typu przestępstwa.

Badaniem objęto rodzaj orzekanych kar oraz ich wymiar w stosunku do sprawców przestępstw korupcyjnych. Wobec ośmiu sprawców sąd wydał wyrok, wymierzając bezwzględną karę pozbawienia wolności, wobec piętnastu osób sąd warunkowo umorzył postępowanie karne, w jednym przypadku sąd wydał wyrok skazujący, ale odstąpił od wymierzenia kary, również w jednym – zamiast kary pozbawienia wolności sąd orzekł grzywnę w wymiarze 20 stawek dziennych po 10 zł każda. Wobec pozostałych skazanych sąd wymierzył karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

5. Czas trwania postępowania karnego

Jednym z wyznaczników efektywności wymiaru sprawiedliwości jest czas trwania postępowania. W badanych sprawach określono czas trwania postępowania karnego od dnia wszczęcia postępowania przygotowawczego do wydania wyroku I instancji.

W ponad 45% spraw poddanych badaniu wyrok w pierwszej instancji został wydany w terminie od 3 do 6 miesięcy od dnia wydania postanowienia o wszczęciu postępowania. W 17,02% spraw wyrok został wydany w terminie od 6 do 9 miesięcy od wszczęcia postępowania. Łącznie 9 spraw do wydania wyroku w I instancji toczyło się ponad 2 lata, co stanowi 3,83% badanych spraw. Wśród tych spraw 2/3 stanowiły sprawy wszczęte z art. 228 k.k., co stanowiło jednocześnie 21,43% spraw dotyczących tej kwalifikacji. W grupie spraw z zakresu korupcji bierniej (228 k.k.), po wykluczeniu spraw wszczętych na podstawie postanowienia o wyłączeniu materiałów do odrębnego prowadzenia, postępowania inicjowane były wyłącznie na podstawie zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i czynności operacyjnych. Wydłużony termin trwania postępowania wynikać może przede wszystkim ze skomplikowanego procesu wykrywczego w tego typu sprawach.

W terminie do 3 miesięcy wyroki wydano w 13,19% spraw, tj. spraw wszczętych z art. 229 k.k. Stanowiły one 15,27% wszystkich spraw dotyczących łapownictwa czynnego. W większości sprawca został zatrzymany na gorącym uczynku przestępstwa i przyznał się do winy. Stosunkowo krótki termin pomiędzy wszczęciem postępowania a wydaniem wyroku w I instancji wynika przede wszystkim z krótkiego i nieskomplikowanego procesu wykrywczego w tego typu sprawach.

6. Wnioski

Badania akt spraw sądowych prowadzonych w przedmiocie przestępstw korupcyjnych, które zakończone zostały w latach 2000-2008, pozwalają na ocenę praktycznego zastosowania rozwiązań prawnych w zakresie zwalczania przestępstw korupcyjnych.

Nie bez znaczenia dla efektywności procesu wykrywczego pozostaje również czas, jaki upłynął od chwili popełnienia przestępstwa korupcyjnego do dnia zawiadomienia o tym fakcie organów ścigania. Wyniki badań wskazują, że łącznie w 138 sprawach wydanie wyroku w I instancji nastąpiło w terminie do 6 miesięcy, w 64 sprawach w terminie do roku, w 24 sprawach w terminie do 2 lat, zaś w 9 sprawach w terminie powyżej dwóch lat. Statystycznie najdłużej prowadzone były sprawy dotyczące korupcji bierniej. Wynikać to może z faktu, że stosunkowo niewiele spraw zostało wszczętych w oparciu o materiały operacyjne. Prowadzenie postępowań dotyczących korupcji w oparciu o zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa jest czasochłonne i skomplikowane.

Analiza wyników badań prowadzi do wniosku, że niemal 77% spraw korupcyjnych dotyczyło przestępstw z art. 229 k.k. Powyższe proporcje pomiędzy liczbą poszczególnych rodzajów przestępstw korupcyjnych widoczne są również

w statystyce Komendy Głównej Policji dotyczącej liczby oraz dynamiki stwierdzonych przestępstw⁵.

Wśród korzyści stanowiących przedmiot łapówki znajdowały się w większości korzyści majątkowe. Jedna sprawa dotyczyła obietnicy korzyści osobistej polegającej na wycofaniu zawiadomienia o przywłaszczeniu pieniędzy. W pozostałych przypadkach korzyści stanowiły środki pieniężne w kwotach od 20 zł do 6000 zł, a także przedmioty, takie jak kamera, telewizor, laptop, komplet wypoczynkowy, pierścionek, alkohol, papierosy, komplet garnków oraz telefon komórkowy.

Przeprowadzone badania wskazują, że w 66% przypadków przestępstwa korupcyjne dotyczyły funkcjonariuszy Policji. Jest to zatem grupa zawodowa w najwyższym stopniu zagrożona korupcją. Analiza wyników badań prowadzi do wniosku, że drugą w kolejności jest grupa zawodowa lekarzy, która uczestniczyła w przestępstwach korupcyjnych łącznie w 9% badanych przypadków. Kolejne grupy to: funkcjonariusze Urzędu Celnego, urzędnicy samorządowi, strażnicy miejscy, funkcjonariusze Straży Granicznej, przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy, diagności samochodowi oraz egzaminatorzy.

Opierając się na powyższych rezultatach badań, można stwierdzić, że funkcje publiczne najbardziej zagrożone przestępczością korupcyjną związane są z możliwością oddziaływania na prawa i obowiązki obywateli, w szczególności w dozwolonych przez prawo granicach swobodnego uznania.

Jedynie w niespełna 41% analizowanych przypadków zastosowano wobec sprawców przestępstw korupcyjnych środki zapobiegawcze, a najczęstszym środkiem był dozór policji i tymczasowe aresztowanie. Znamienne jest, że w żadnej z badanych spraw nie zastosowano art. 276 k.p.k. – zawieszenia w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu albo nakazania powstrzymania się od określonej działalności. Przestępstwa korupcji biernej popełniane są przez osoby pełniące funkcje publiczne w związku z wykonywaniem tych funkcji, dlatego też orzekanie takiego rodzaju środka karnego wydaje się jak najbardziej uzasadnione.

Analiza orzekanych kar prowadzi do wniosku, że wobec 315 sprawców sąd orzekł karę pozbawienia wolności, z czego wobec 80% sprawców wymierzył karę pozbawienia wolności w granicach od 1 roku do 1 roku i 6 miesięcy. Wobec ośmiu sprawców sąd orzekł bezwzględną karę pozbawienia wolności, zaś wobec 307 skazanych wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił.

⁵ Przestępstwami stwierdzonymi są zdarzenia, co do których w zakończonym postępowaniu przygotowawczym potwierdzono, że są przestępstwami. W przypadku, gdy w zakończonym postępowaniu ustalono, że zdarzenie nie miało znamion przestępstwa, nie podlegało ono rejestracji statystycznej.

Kara pozbawienia wolności została orzeczona wobec niemal 95% wszystkich skazanych.

Przedstawione wyniki badań pozwalają na dokładną analizę obszarów najbardziej zagrożonych korupcją w kontekście podejmowanych działań w zakresie polityki antykorupcyjnej.

Streszczenie

W artykule przedstawiono analizę wyników badania akt spraw sądowych zakończonych w latach 2000-2008 w obszarze właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Gdańsku dotyczących przestępstw korupcyjnych (art. 228 k.k., 229 k.k., 230 k.k., 230a k.k., 250a k.k., 296a k.k. oraz 296b k.k.). Szczegółowej analizie poddano wyniki badań w zakresie liczby spraw korupcyjnych z podziałem na rodzaj przestępstwa, liczby osób skazanych – z uwzględnieniem płci, wieku, wykształcenia, uprzedniej karalności, a także podstawy skazania, rodzaj orzeczonych kar i środków karnych, zastosowanych w toku postępowania środków zapobiegawczych, a także wskazano rodzaj pełnionych funkcji publicznych przez osoby skazane oraz ustalenia w zakresie czasu trwania postępowań.

Kompleksowa analiza wyników powyższych badań obrazuje charakter przepięczności korupcyjnej w Polsce, a także rezultaty ścigania sprawców tego rodzaju przestępstw.

Słowa kluczowe: *korupcja, łapownictwo, sprzedajność, przekupstwo, łapówka, korzyść majątkowa, korzyść osobista*

The image of the perpetrators of corruption offenses – some observations arising from the analysis of court proceedings conducted in the years 2000-2008 in the area of jurisdiction of the District Court in Gdańsk

Summary

The article presents an analysis of the results of examination of the court cases that ended in the years 2000-2008 in the area of jurisdiction of the District Court in Gdansk on corruption offenses (Article 228, 229, 230, 230a, 250a, 296a and 296b of the Penal Code). Detailed test results were analyzed in terms of the number of corruption cases by type of crime, the number of people convicted - by gender, age, education, prior criminal history, as well as the basis for a conviction, the nature of the penalties imposed and criminal law measures applied in the course of preventive measures, and also indicates the type of public functions

performed by persons convicted of and arrangements for the duration of proceedings.

Comprehensive analysis of the results of these studies illustrates the nature of the crime of corruption in Poland, as well as the results prosecute the perpetrators of such crimes.

Keywords: *bribery, corruption, venality, corruptibility*

Rozdział 11

Korupcja i łapownictwo – międzynarodowe rozwiązania normatywne

(MICHAŁ PIETKIEWICZ¹)

1. Wstęp

Odnosząc się do etymologii pojęcia korupcja wskazać należy, że termin ten oznacza łacińskie *corruptio*, czyli zepsucie. Podkreślenia wymaga, iż jego rozumienie uzależnione jest od perspektywy badawczej, jak i od instytucji czy państwa go stosującego². W literaturze istnieje wiele definicji korupcji³. Swym zakresem obejmują nie tylko legalność poszczególnych działań, lecz także sam jej wymiar⁴. Zgodnie z definicją opracowaną przez *Overseas Development Institute*⁵ korupcja to nadużycia urzędników w celu zysku osobistego lub określonej grupy (np. partii politycznej)⁶. Z kolei według Banku Światowego korupcja oznacza wykorzystanie zajmowanego urzędu lub stanowiska do uzyskania nienależnych korzyści⁷.

Korupcja charakteryzuje się kilkoma istotnymi cechami, którymi są:

- powszechność, bowiem zjawisko korupcji znane jest od czasów starożytnych, a zmagają się z nim wszystkie państwa bez względu na system polityczny i gospodarczy;

¹ Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie.

² I. Niedziółka, *Ochrona praw konsumenta w kontekście zakazu stosowania niedozwolonych postanowień umownych*, „Journal of Modern Science” 2012, No 1, s. 500.

³ Zob. *Measuring Corruption*, ed. by A. Shacklock, Aldershot Ashgate 2006 (kolekcja artykułów dotyczących różnych aspektów definiowania i określania zakresu problemu w badaniach nad korupcją); O. Kurer, *Corruption: An Alternative Approach to Its Definition And Measurement*, „Political Studies” 2005, No 53.

⁴ K.N. Schefer, *Corruption and the WTO legal system*, „Journal of World Trade” 2009, No 4, s. 740.

⁵ The Overseas Development Institute (ODI) to niezależny zespół analityków powołany w 1960 roku z siedzibą w Londynie. Zajmuje się m.in. zagadnieniami rozwoju międzynarodowego.

⁶ V. Fritz, *Corruption and Anti – Corruption Effords: Research, Policy Highlights and Ways Forward*, [online] dostęp: 29.08.2013 < <http://www.odi.org.uk/sites/odi.org.uk/files/odi-assets/publications-opinion-files/1975.pdf> >.

⁷ J. Płoskonka, *Korupcja – zagrożenia i metody jej zwalczania*, „Służba Cywilna” 2003, No 6, s. 111.

- rozprzestrzenianie na coraz to nowe dziedziny, które wcześniej nie zmagaly się z tym problemem⁸;
- rynkowość, ze względu na to, iż cena korupcyjnych transakcji jest wypadkową podaży i popytu na zawłaszczane zasoby publiczne.
- interakcyjność polegająca na współdziałaniu „dawcy” i „biorcy” zasobów publicznych⁹.

Można wskazać na kilka rodzajów korupcji. Do najczęściej występującej zalicza się: korupcję administracyjną (ma miejsce w urzędach), korupcję gospodarczą (godzi w zasady uczciwej konkurencji), korupcję polityczną („korupcja na wysokich szczeblach władzy”). Korupcja może występować wewnątrz sektora publicznego, prywatnego i pozarządowego, jak również pomiędzy tymi sektorami. Ekspersi Banku Światowego przedstawiają dwa podstawowe rodzaje korupcji¹⁰: zawłaszczanie państwa (*state capture*)¹¹ oraz korupcję administracyjną¹².

Badacze międzynarodowej organizacji Transparency International¹³ prezentują dwa typy korupcji administracyjnej: gdy usługa lub kontrakt dostarcza się w sposób zgodny z prawem, ale w zamian za nienależne i nielegalne korzyści osobiste oraz gdy usługa lub kontrakt wykonywane są z naruszeniem prawa¹⁴.

Przyczyn korupcji jest wiele. M. Lęcznar¹⁵ do najczęstszych z nich zalicza między innymi: niejasności prawne i proceduralne, niestabilność prawa, brak

⁸ Przykład może tu stanowić korupcja w środowisku farmaceutycznym. Zob. L. Wilk, *Korupcja w reklamie farmaceutycznej*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 10.

⁹ E. Koniuszewska, *Środki prawne ograniczające nadużycia władzy w jednostkach samorządu terytorialnego w ustrojowym prawie administracyjnym*, Warszawa 2009, s. 22-23.

¹⁰ M. Jasińska, K. Kurpisz, *Analiza wybranych przepisów prawnych sprzyjających funkcjonowaniu korupcji*, Warszawa 2001, s. 10.

¹¹ Jednostki bądź grupy poprzez swoje działania starają się w sposób korzystny dla siebie wpłynąć na kształt ustaw, rozporządzeń itp. Czynią to m.in. poprzez zapewnienie przedstawicielom władzy nielegalnych i niejawnych korzyści materialnych. Starają się kreować nowe zasady, mające zwykle wpływ na sferę ekonomiczną.

¹² Przejawia się ona w zamierzonych działaniach osoby publicznej poprzez ominięcie, czy też zniekształcenie stosowania istniejących przepisów prawnych celem dostarczenia innym korzyści, w zamian za zapewnienie osobie publicznej niejawnych i nielegalnych korzyści prywatnych. W tym przypadku beneficjenci nielegalnych działań uzyskują zindywidualizowane wyjątki od powszechnie obowiązujących zasad.

¹³ Transparency International to założona w 1993 r. apolityczna i niezarobkowa organizacja działająca w ponad 100 krajach, której celem jest walka z korupcją. W ramach swej działalności tworzy m.in. Indeks Percepcji Korupcji (*Corruption Perceptions Index*), w którym tworzy zestawienie państw na podstawie postrzegania korupcji w krajowym sektorze publicznym. Zob. www.transparency.org.

¹⁴ M. Lęcznar, *Funkcjonowanie instytucji a wzrost gospodarczy – wybrane aspekty*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Gospodarka oparta na wiedzy*, red. M.G. Woźniak, Rzeszów 2007, s. 322.

¹⁵ Ibidem, s. 322.

przejrzystości w działaniu administracji samorządowej i rządowej (nadmierna uznaniowość decyzji, brak odpowiedzialności osobistej, słabość systemu kontroli wewnętrznej), nieprawidłowe zasady finansowania polityki, brak skutecznego systemu kontroli wewnętrznej i inne.

2. Korupcja a system polityczny danego państwa

Problem korupcji nie stanowi domeny ściśle określonych systemów politycznych. Zdarzają się naruszenia prawa w tym zakresie zarówno w krajach rozwijających się, po transformacji ustrojowej oraz państwach o wysokim wskaźniku rozwoju.

Korupcja w krajach rozwijających się jest jednym z podstawowych problemów i najczęściej przybiera formę korupcji układowej (systemowej). Różnica pomiędzy występowaniem tego zjawiska w krajach rozwijających się a krajach rozwiniętych polega na tym, iż w krajach rozwiniętych korupcja najczęściej dotyczy pewnej dziedziny działalności publicznej bądź jej części i nie dotyczy całości systemu państwowego. Warto również nadmienić, iż kraje rozwijające się nie dysponują również odpowiednimi instrumentami do walki z korupcją, nie mają również w tej dziedzinie tylu specjalistów i takiego doświadczenia. Jeżeli mają zaś do czynienia z korupcją układową (systemową), to przejawia się ona w głównej mierze, użytkowaniem publicznego urzędu dla prywatnych korzyści, które jest tak dalece zakorzenione, że bez tego organizacja czy instytucja nie jest w stanie funkcjonować jako dostawca dóbr lub usług¹⁶.

Efektywne reformy instytucjonalne mogą zwiększyć odpowiedzialność, praworządność i jakość biurokracji przy jednoczesnym zredukowaniu atrakcyjności korupcji. Przedstawione poniżej rozwiązania mogłyby być pomocne dla krajów z tzw. gospodarką przejściową.

¹⁶ E. Buscaglia, *Korupcja sądowa w krajach rozwijających się: jej przyczyny i konsekwencje ekonomiczne*, [online] dostęp: 29. 08. 2013 < http://www.obnie.info/buscag_korupcja.html >.

Tabela 1. Koncepcje reform mających na celu walkę z korupcją

Reforma polityczna	Niepewność polityczna prowadzi do ogromnej korupcji, szczególnie gdy urzędnicy nie wiedzą jak długo zostaną na swych stanowiskach ani jak potoczą się ich losy po jego utracie, dlatego też lgną do władzy w celu samogratyfikacji ¹ . Bezpieczeństwo dla politycznych liderów może mieć zbawienny wpływ na walkę z korupcją i w rezultacie być sposobem na zwiększenie wzrostu ekonomicznego. By zwalczać korupcję i wzmocnić wolę polityczną urzędników, trzeba zwiększyć ich dobro w biurze i poza nim. Może być to wspierane przez wolność prasy i poparciem swobód obywatelskich ² .
Reforma ekonomiczna	Każda reforma, która polepszy ekonomiczną konkurencyjność może także zmniejszyć zachętę do korupcji ³ . Tak więc ekonomiczne przejście do systemu rynkowego, ostrożna prywatyzacja nierentownych przedsiębiorstw publicznych, opłaty za świadczenie usług, redukcja monopolu władzy na rzecz prawa własności mogą wpłynąć na spadek atrakcyjności korupcji.
Reforma administracji państwowej	Badania udowodniły, że wysokie pensje w administracji państwowej wiążą się z niskim poziomem korupcji. Płace w tym sektorze muszą być proporcjonalne do jakości wykonywanej pracy albo podobne to tych jakie otrzymuje się w sektorze prywatnym. Wzrost zarobków musi być powiązany z produktywnością i zachowaniem klarownego procesu selekcji pracowników ⁴ .
Reforma sądownictwa	Koniecznością w działaniach antykorupcyjnych jest skuteczny i bezstronny proces, który egzekwuje prawo, bez politycznego faworyzowania czy też samowoli. Reforma powinna obejmować izolację postępowania sądowego od wpływów władzy wykonawczej, aby zapewnić niezawisłość i niezależność, jak również przewidywać sprawny system monitorowania.

Źródło: H.I. Mobolaji, K. Omoteso, *Corruption and economic growth in some selected transitional economies*, „Social Responsibility Journal” 2009, nr 1, s. 80.

Również w krajach, które osiągnęły najwyższy poziom rozwoju, obserwuje się problem występowania zjawisk o charakterze korupcyjnym. Od korupcji w tym przypadku nie chroni ani demokracja, jak również wolny rynek. Jednakże w przypadku krajów o ustabilizowanej sytuacji polityczno-gospodarczej, korupcja przybiera mniej rozległy zakres.

Powołując się na badania wskaźnika percepcji korupcji w krajach rozwijających się i rozwiniętych można stwierdzić, że silne demokratyczne instytucje wcale nie gwarantują niskiego poziomu korupcji, podczas gdy mniej skorumpowane kraje mają wyższy poziom rozwoju ekonomicznego i dochodu na mieszkańca. Reformy demokratyczne i inwestycje w rozwój człowieka powinny zredukować wskaźnik percepcji zważywszy, że może się do tego przyczyniać również niski poziom inflacji¹⁷.

¹⁷ L. Ionescu, *Perceptions of corruption in emerging economies*, „Economics, Management, and Financial Markets” 2013, nr 8, s. 138.

Korupcja dotyczy wybranych dziedzin działalności państwowej, nie obejmuje jednakże całego systemu. Powszechnie przyjmuje się, że korupcja występuje znacznie częściej w krajach biednych oraz zacofanych, jednakże nie jest to regułą. Bogactwa i wysokiego poziomu rozwoju nie należy traktować jako czynnika zapobiegającego korupcji. Niemcy oraz Stany Zjednoczone nie są pod tym względem mniej podatne, aniżeli dużo uboższa Irlandia.

Wskazać należy, iż datki ofiarowane politykom oraz ich faworytom w państwowej biurokracji tworzą w efekcie przemożną chęć zabezpieczenia źródła na przyszłość, zatem zachęcają do sprawowania jak największej kontroli nad biznesem. Przykładem takiej działalności jest finansowanie partii politycznych, które w Polsce podlega różnym mechanizmom kontrolnym przez Państwową Komisję Wyborczą¹⁸. Korupcja w krajach wysoko rozwiniętych nie dotyczy całości systemu, jest obecna natomiast w różnych sferach działalności publicznej państwa. Za najbardziej korupcjogenne dziedziny powszechnie uznaje się: zamówienia publiczne, koncesje, dotacje, pozwolenia, przydział gruntów, służbę celną i skarbową, obsadzanie stanowisk, nadzór i kontrolę¹⁹.

Ostatnimi czasy coraz częściej pojawiają się doniesienia o zjawisku korupcji w wielkich organizacjach międzynarodowych – w tym wymiarze wskazać można np. na Komisję Europejską czy też Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Przedsięwzięcia o charakterze korupcyjnym dotyczyły w głównej mierze przepływu funduszy, organizacji igrzysk olimpijskich czy też popierania swoich protegowanych²⁰.

3. Korupcja międzynarodowa a stan gospodarki

Warto w tym momencie przeanalizować wpływ korupcji na kwestie związane z funkcjonowaniem gospodarki. Badania przeprowadzone przez Transparency International dowodzą, iż bogactwo nie stanowi warunku koniecznego w ograniczaniu poziomu korupcji – w krajach o wyższym dochodzie jak np. Irlandia czy Kanada, zaobserwowano w ostatnich dziesięciu latach znaczący wzrost korupcji, zaś w krajach takich jak Estonia czy Kolumbia (o niskich dochodach) uległ znacznemu obniżeniu.

Korupcja zakłóca uczciwą konkurencję, która jest jednym z podstawowych mechanizmów rynkowych. Przedsiębiorcy przestają skupiać się na jakości oferowanych przez siebie produktów czy usług. Zamiast tego dążą do wypracowa-

¹⁸ M. Pietkiewicz, *Supervision of funding political parties in Poland*, „Вестник Казну” 2009, nr 4, s. 43.

¹⁹ L. Mańka, *Korupcja osób publicznych*, Warszawa 2000, s. 55.

²⁰ Ibidem, s. 57.

nia jak najlepszych stosunków z władzami samorządowymi oraz urzędnikami wszystkich szczebli z tego względu, iż to oni podejmują kluczowe dla działalności przedsiębiorców decyzje. Zjawisko korupcji odstrasza również inwestycje zagranicznych inwestorów, co z kolei wpływa na spowolnienie gospodarki. Ogranicza ona potencjał inwestycyjny przedsiębiorstw, które przeznaczają na działania korupcyjne znaczne nakłady finansowe, czego konsekwencją jest przerzucenie tychże „kosztów” na swych klientów²¹.

Zjawisko to wpływa również pośrednio negatywnie na wzrost gospodarczy, oddziałując bezpośrednio (ujemnie) na czynniki wzrostu gospodarczego, takie jak np. inwestycje, edukacja, polityka handlowa (stopień otwartości gospodarki), stabilność polityczna, otoczenie instytucjonalne.

Korupcja ma negatywne skutki na wzrost gospodarczy i inwestycje. Płacenie łapówek w celu uzyskania pozwolenia na inwestycje skutkuje zmniejszeniem zainteresowania taką formą działalności²². Korupcja wpływa na spadek wzrostu gospodarczego poprzez zmniejszenie prywatnych inwestycji, co stanowi co najmniej 1/3 wśród wszystkich negatywnych jej skutków. Bazując jednak na doświadczeniach Azji Wschodniej można stwierdzić, że intensywność korupcji może wręcz odwrotnie wpływać na gospodarkę. W niektórych wypadkach korupcja może sprzyjać wzrostowi gospodarczemu poprzez ułatwianie inwestycji zagranicznych, co skutkuje większymi wpływami z podatków²³. Jednakże nawet w przypadku kiedy korupcja i wzrost gospodarczy koegzystują, w konsekwencji wprowadzają znaczne koszty i zniekształcenia²⁴.

Zwalczanie przestępczości gospodarczej i korupcji w krajach rozwijających się ma zasadnicze znaczenie i powinno być postrzegane jako kluczowy element strategii rozwojowej. Najbardziej bezpośrednimi kosztami jest utrata środków finansowych, które można by lepiej zainwestować. Poważniejsze straty jakie generuje korupcja uderza w dzieci, których rodzice nie mogą pozwolić sobie na łapówkę, co z kolei ogranicza dostęp do edukacji oraz możliwość rozwoju i kształcenia młodych ludzi²⁵. Do zwalczania korupcji w takich krajach potrzebne

²¹ A. Lewicka-Strzałecka, *Nędzia korupcji*, Kraków 2011, s. 43-47.

²² Szerzej zob. P. Bardhan, *Corruption and development: a review of the issues*, „Journal of Economic Literature” 1997, nr 3.

²³ Szerzej zob. *Corruption and Development: An Introduction*, ed. by M. Robinson, London 2004.

²⁴ E.F. Ampratwum, *The fight against corruption and its implications for development in developing and transition economies*, „Journal of Money Laundering Control” 2008, nr 1, s. 79-80.

²⁵ Szerzej zob. D.W. Chapman, *Education*, [in:] *Fighting Corruption in Developing Countries: Strategies and Analysis*, ed. by B.I. Spector, Bloomfield 2005.

są wprawdzie duże zasoby, zarówno ludzkie jak i materialne, jednak jest to warte korzyści jakie można dzięki temu osiągnąć²⁶.

Straty gospodarcze, jakie wywołują działania o charakterze korupcyjnym, są najwyższe w porównaniu to tych, jakie przynoszą inne przestępstwa pospolite. Żadne działanie przestępcze nie generuje tak dużego uszczerbku dla gospodarek państw. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że wzrost korupcji nie tylko prowadzi do naruszenia zaufania do prawa i władz państwowych, ale również zdecydowanie podnosi koszty towarów, usług oraz transakcji handlowych. Nadto powoduje obniżenie poczucia bezpieczeństwa, dewastuje podstawowe zasady moralne, jak uczciwość, lojalność i odpowiedzialność oraz przyczynia się do niszczenia podstawowej tkanki społeczeństwa obywatelskiego²⁷.

Z badań opublikowanych w lipcu 2013 r. przez Transparency International przeprowadzonych na 114.000 respondentach w 107 krajach wynika, iż 27% badanych zapłaciło łapówkę. Najczęściej łapówki płaci się w policji (31%), sądownictwie (24%) oraz urzędach (21%). Najmniejszy odsetek łapownictwa czynnego (poniżej 5%) zanotowano w Australii, Belgii, Kanadzie, Chorwacji, Danii, Finlandii, Gruzji, Japonii, Korei Południowej, Malezji, Malediwach, Nowej Zelandii, Norwegii, Portugalii, Hiszpanii oraz Urugwaju, największy zaś (powyżej 75%) w państwach afrykańskich – Sierra Leone i Liberii²⁸.

4. Walka z korupcją na świecie

Walka z korupcją była toczona przez lata w sposób niezależny przez poszczególne państwa. Jednakże od początku ostatniej dekady XX wieku, wraz z zachodzącymi zmianami o charakterze społecznym i ekonomicznym, ze zjawiska o wymiarze krajowym, korupcja stała się zjawiskiem transgranicznym, przekraczającym granice państw oraz kontynentów.

Doprowadziło to do zjednoczenia oraz zintensyfikowania wysiłków, które przyczyniły się ograniczenia korupcji na poziomie międzynarodowym. Przełom XX i XXI wieku doprowadził do wykształcenia się nowego spojrzenia na to zjawisko. „Powszechna stała się świadomość, iż korupcja jest fenomenem, z którego zwalczaniem nie można sobie poradzić w ramach jednego państwa,

²⁶ A. Salifu, *Can corruption and economic crime be controlled in developing economies – and if so, is the cost worth it?*, „Journal of Money Laundering Control” 2008, nr 3, s. 280.

²⁷ A. Kojder, *Korupcja i poczucie moralne Polaków*, [w:] *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. J. Mariański, Kraków 2002, s. 32.

²⁸ Global Corruption Barometer 2013 [online] dostęp: 29. 08. 2013 <http://www.transparencia.org.es/BAROMETRO_GLOBAL/Bar%C3%B3metro_Global_2013/Global_Corruption_Barometer_2013.pdf>.

działając partykularnie i kierując się wyłącznie własnymi interesami”²⁹. Można zaobserwować dynamiczny rozwój prawodawstwa międzynarodowego, którego celem jest walka z korupcją.

Tabela 2. Wybrane umowy międzynarodowe dotyczące walki z korupcją

Globalne i interregionalne	2003 – Konwencja Narodów Zjednoczonych Przeciwko Korupcji ⁵ 2000 – Konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Sprawie Międzynarodowej Przestępczości Zorganizowanej ⁶ 1999 – Konwencja OECD o zwalczaniu przekupstwa zagranicznych funkcjonariuszy publicznych w międzynarodowych transakcjach handlowych ⁷
Afryka	2003 – Konwencja o Zwalczaniu i Zapobieganiu Korupcji (Unia Afrykańska) ⁸ 2005 – SADC Protokół przeciwko korupcji (Wspólnota Rozwoju Afryki Południowej) ⁹ 2001 – Protokół o Walce z Korupcją (Wspólnota Gospodarcza Państw Afryki Zachodniej) ¹⁰
Ameryka Północna i Południowa	1996 – Międzyamerykańska Konwencja Przeciw Korupcji (Organizacja Państw Amerykańskich) ¹¹
Azja	2001 – Plan Działania Azja – Pacyfik (Azjatycki Bank Rozwoju/ Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju)
Europa	2002 – Prawnokarna Konwencja o Korupcji (Rada Europy) ¹² 2003 – Cywilnoprawna Konwencja o Korupcji (Rada Europy) ¹³ 1997 – Rezolucja nr 24 (97) w sprawie dwudziestu zasad wiodących w walce z korupcją ¹⁴

Źródło: A. Doig, *Numbers, words and KYC: Knowing Your Country and Knowing Your corruption*, „Critical Perspectives on International Business” 2011, nr 2.

Organizacją międzynarodową, która najaktywniej angażuje się w zwalczanie korupcji jest Unia Europejska. Było to z całą pewnością spowodowane licznymi przypadkami korupcji w państwach członkowskich, które wykazały skalę tego problemu i zmusiły do zmierzenia się z nim.

Walka z korupcją na poziomie UE rozpoczęła się od Traktatu z Maastricht. Problematyka związana z korupcją umieszczona została w pierwszym filarze, dotyczącym ochrony interesów finansowych, polityki gospodarczej oraz w trzecim filarze, odnoszącym się do obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości poprzez współpracę sądową, policyjną, celną oraz – tam gdzie to niezbędne – poprzez zbliżanie zasad prawa karnego.

²⁹ M. Szulik, *Analiza unijnych rozwiązań legislacyjnych w zakresie prawa antykorupcyjnego*, [w:] *Korupcja i antykorupcja. Wybrane zagadnienia*, cz. 1, red. J. Kosiński, et alt., Warszawa 2012, s. 15.

Na mocy Traktatu Amsterdamskiego Unia Europejska „uzyskała podstawy prawne i instrumenty pozwalające jej odgrywać aktywniejszą rolę w walce z korupcją, gdyż część materii międzyrządowego z trzeciego filara przeniesiona została do filara pierwszego (problematyka graniczna, azylowa, wizowa, migracyjna, współpraca sądowa w sprawach cywilnych), natomiast w zrekonstruowanym trzecim filarze pozostała współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych”³⁰.

W 1997 r. Rada wdrożyła Plan działania w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej. Jej celem było stworzenie polityki zwalczania korupcji, w oparciu o środki prewencyjne oraz uwzględnieniu osiągnięć innych organizacji międzynarodowych. W odpowiedzi na ten Plan, w 1997 r. Komisja opublikowała specjalny Komunikat skierowany do Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczący polityki zwalczania korupcji, w którym zasugerowała przyjęcie m.in.: zakazu odliczania łapówek od podatku (np. pozorne usługi konsultingowe, doradcze), przejrzystych zasad zamówień publicznych, wprowadzenia audytu czy wpisywanie firm na czarne listy. W roku 2000 przyjęto Milenijną Strategię Zapobiegania i Kontroli Przestępczości Zorganizowanej (Dz.U. C 124 z 3.5.2000), w której korupcję uznano za jedno z przestępstw i z którymi walka miała być prowadzona równolegle w dwóch wymiarach: ekonomicznym oraz dotyczącym przestępczości zorganizowanej.

Walka z korupcją również pod rządami Traktatu Lizbońskiego stanowi jeden z ważniejszych priorytetów Unii Europejskiej, choć jego przyjęcie wiązało się z zasadniczymi reformami. W tym miejscu wspomnieć należy o likwidacji filarowej struktury Unii Europejskiej. W miejsce Współpracy Policyjnej i Sądowej w sprawach Karnych pojawiła się Przestrzeń Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości (PWBIS)³¹.

Również Rada Europy podejmuje aktywne działania w ramach walki z korupcją, czego efektem było uchwalenie dwóch konwencji, których stroną jest również Polska. Pierwszą z nich była Prawnokarna konwencja o korupcji sporządzona w Strasburgu 27 stycznia 1999 roku. Rozdział II Konwencji określa przestępstwa, jakie powinny być uznane za przestępstwa w ramach prawa krajowego, do których zalicza się między innymi: przekupstwo czynne i bierne krajowych funkcjonariuszy publicznych jak i w sektorze prywatnym, pranie pieniędzy pochodzących z przestępstw korupcyjnych, przestępstwa księgowe i inne³². Drugą konwencją jest Cywilnoprawna konwencja o korupcji sporządzona w Strasburgu 4 listopada 1999 roku. Artykuł 2 tego aktu wprowadza legalną definicję korupcji,

³⁰ M. Szulik, *Analiza...*, s. 19.

³¹ Ibidem, s. 20.

³² Prawnokarna konwencja o korupcji, sporządzona w Strasburgu dnia 27 stycznia 1997 r. (Dz.U. z 2005 r. Nr 29, poz. 249).

która „oznacza żądanie, proponowanie, wręczanie lub przyjmowanie, bezpośrednio lub pośrednio, łapówki lub jakiejkolwiek innej nienależnej korzyści lub jej obietnicy, które wypacza prawidłowe wykonywanie jakiegokolwiek obowiązku lub zachowanie wymagane od osoby otrzymującej łapówkę, nienależną korzyść lub jej obietnicę”³³.

Również w 1999 roku powstała Grupa Państw Przeciwko Korupcji (GRECO), która obecnie składa się z 49 państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych. Do jej zadań należy między innymi monitorowanie przez członków zgodności obowiązujących w ich ustawodawstwach przepisów z antykorupcyjnymi standardami wyznaczonymi przez Radę Europy poprzez dynamiczny proces wzajemnego oceniania się i wzajemne wywieranie presji. Pożądanym efektem tych działań winno być wykrywanie niedostatków ustawodawstwa krajowego, a w konsekwencji zmiany prawne i instytucjonalne³⁴.

Organizacją, która prowadzi wyteżone działania w zakresie zwalczania korupcji jest Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju³⁵. Organizacja ta wyrażała już niejednokrotnie swe zaniepokojenie wzrastającym zagrożeniem korupcją w ramach międzynarodowych transakcji handlowych. W opinii państw zrzeszonych w OECD korupcja stanowi bądź może stanowić zagrożenie dla wolnego handlu i swobody konkurencji na rynkach międzynarodowych. „Inicjatywa kompleksowego zajęcia się tym zagadnieniem pochodziła od Stanów Zjednoczonych, które jako jedyne państwo członkowskie OECD przyjęły wewnętrzne przepisy, zabraniające przekupywania zagranicznych funkcjonariuszy publicznych amerykańskim przedsiębiorstwom zaangażowanym w prowadzenie działalności gospodarczej za granicą, zwłaszcza w państwach rozwijających się, na przykład w celu uzyskania nowych zleceń lub wyższych wynagrodzeń”³⁶. Najważniejszym dokumentem przyjętym przez tę organizację jest Konwencja OECD o zwalczaniu przekupstwa zagranicznych funkcjonariuszy publicznych w międzynarodowych transakcjach handlowych z dnia 17 grudnia 1997 r.

Jej wyjątkowość polega na tym, iż państwa, z których pochodzą przedsiębiorstwa działające na rynkach międzynarodowych, a zwłaszcza korporacje mię-

³³ Cywilnoprawna konwencja o korupcji, sporządzona w Strasburgu dnia 4 listopada 1999 r. (Dz.U. z 2004 r. nr 244, poz. 2443).

³⁴ A. Melezini, *Prawne instrumenty zapobiegania i zwalczania korupcji przez kontrolę skarbową*, Warszawa 2012, s. 59-61.

³⁵ Ang. *Organisation for Economic Co-operation and Development* – OECD, to międzynarodowa organizacja gospodarcza powstała na mocy Konwencji Paryskiej, podpisanej 14 grudnia 1960 r. Skupia 34 państwa, które łączy akceptacja dla zasad demokracji i gospodarki rynkowej. Od 1996 r. jej członkiem jest również Polska.

³⁶ C. Nowak, *Dostosowanie prawa polskiego do instrumentów międzynarodowych dotyczących korupcji*, Warszawa 2004, s. 4.

dzynarodowe, podejmują decyzję o ściganiu procederu płacenia łapówek przez te przedsiębiorstwa funkcjonariuszom publicznym innych państw (łapownictwo czynne). Nie ma w tym przypadku znaczenia, czy państwa te są stronami Konwencji oraz czy skorumpowani funkcjonariusze poniosą odpowiedzialność karłą (łapownictwo bierne) w swych krajach. Konwencja zawiera jedynie przepisy dotyczące odpowiedzialności za korupcję czynną (przekupstwo), a nie za korupcję bierną (sprzedajność). Państwa-strony wychodzą z założenia, iż ściganie dodatkowo samych funkcjonariuszy przyczyniłoby się do licznych problemów jurysdykcyjnych i mogłoby wiązać się z oskarżeniami o naruszanie suwerenności państwa pochodzenia skorumpowanego funkcjonariusza³⁷.

5. Wnioski

Przywołane powyżej uregulowania prawne i działania organizacyjne to tylko niektóre z działań podejmowanych w kontekście walki z łapownictwem o charakterze międzynarodowym. Skala tego zjawiska, jak wykazano w pracy, jest tak duża, że za konieczne uznaje się kontynuowanie działań na rzecz poprawy stanu prawa międzynarodowego w tym zakresie (m.in. zacieśnianie współpracy w sprawach karnych, konferencje międzynarodowe, etc.). Globalizacja gospodarki oraz coraz bardziej ścisła współpraca państw, doprowadza do wzrostu znaczenia organizacji międzynarodowych, które skupiają wiele krajów świata, co wpływa pozytywnie na możliwości wykrywania przestępstw o charakterze międzynarodowym³⁸.

Co ciekawe w Polsce, która do 1989 roku stanowiła część komunistycznego bloku wschodniego, korupcja nie była postrzegana jako problem społeczny, a wręcz przeciwnie – przez długi czas była integralną częścią codziennego życia ludzi³⁹. Dopiero po zmianie ustrojowej zaczęła rosnać świadomość Polaków, czego potwierdzeniem są badania CBOS, z których wynika, że od 1991 roku systematycznie wzrastała liczba osób, według których korupcja jest w Polsce dużym problemem (w roku 2006 było to aż 93% badanych), dopiero od 2009 roku liczba ta zmalała i w badaniach z czerwca 2013 roku wynosi 83%⁴⁰.

Należy również spojrzeć na statystyki, zarówno policyjne, jak również sądowe dotyczące najbardziej powszechnego przestępstwa korupcyjnego – sprzedajności funkcjonariusza publicznego (ar. 228 § 1-5 k.k.). Statystyki kryminalne

³⁷ Ibidem, s. 5.

³⁸ L. Mańka, *Korupcja...*, s. 57.

³⁹ G. Makowski, *Korupcja jako problem społeczny*, Warszawa 2008, s. 120.

⁴⁰ Opinia publiczna o korupcji i lobbingu w Polsce [online] dostęp: 29. 08. 2013 <http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_063_10.PDF>

dotyczące przestępstw stwierdzonych ww. czynu wskazują, iż liczba ta wzrasta niemalże parabolicznie (od 300 przypadków w 1999 roku, do 4349 w roku 2011), co mogłoby wskazywać, iż skala zjawiska rośnie bądź też wzrasta wykrywalność tego przestępstwa. Jednakże analizując statystyki sądowe prowadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości dotyczące liczby osób prawomocnie skazanych za czyn z art. 228 § 1-5 k.k. jako czyn główny – skala zjawiska wydaje się być praktycznie marginalna (w roku 2006 – 444 osoby skazane, natomiast w roku 2010 – 362 osoby). Rozbieżność ta może między innymi wynikać z tego, iż organy postępowania przygotowawczego mają obowiązek wszcząć i prowadzić postępowanie już w przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Problematiczna jest natomiast procedura dowodowa w postępowaniu jurysdykcyjnym. Stąd też wiele postępowań zostaje umorzonych, warunkowo umorzonych bądź też zapada wyrok uniewinniający.

Zauważyć również należy, iż sądy nader często sięgają po możliwość orzekania kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Tendencję tę można również zaobserwować przy orzekaniu kar za przestępstwa z art. 228 i 229 k.k. Ponad 80% orzeczonych kar pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszonych. Zjawisko to można postrzegać dwojako – jako stworzenie sprawcy realnej możliwości poprawy, a z drugiej strony stworzenie poczucia realnej bezkarności.

Rozwiązania prawne służące eliminacji korupcji z obrotu gospodarczego uznać należy co do zasady za wystarczające, jednakże za zasadne należałoby uznać wprowadzenie obligatoryjnego zwrotu kwoty (bądź ekwiwalentu pieniężnego) wręczonej korzyści majątkowej. Za niewystarczające natomiast należy uznać działania pozaprawne, których celem jest budowanie świadomości prawnej, nie tylko o naganności zjawiska korupcji, ale także o realnej możliwości skazania na karę pozbawienia wolności za popełnienie ww. czynu. Jak już wspomniano wcześniej, znaczna część społeczeństwa traktuje jako normę, iż chcąc załatwić sprawę w urzędzie należy wręczyć skromny prezent. Dlatego też tak istotne są kampanie społeczne *sensu largo*, które winny być podejmowane zarówno przez organy administracji publicznej, jak również sektor NGO w celu zmniejszenia skali tego zjawiska.

Z całą pewnością z różnymi formami korupcji do czynienia miała znaczna część społeczeństwa, jednakże w ocenie autora najskuteczniejszą formą walki zarówno z przestępczością korupcyjną (jak też każdą inną) jest nieuchronność kary, jej realne odczucie, a przede wszystkim społeczne potępienie danego czynu.

Streszczenie

Artykuł opisuje regulacje międzynarodowe, których celem jest przeciwdziałanie i eliminacja korupcji z życia codziennego. Autor podejmuje próbę przytoczenia różnych, w tym międzynarodowych, definicji pojęcia „korupcji”, jej znaczenia i zakresu – jak również przytaczanych przez literaturę przedmiotu – rodzajów. Zaakcentowano znaczenie tego zjawiska w krajach rozwijających się, przechodzących transformację ustrojową, jak również w krajach rozwiniętych. Istotna z punktu widzenia niniejszej pracy była literatura zagraniczna, dzięki której opisano dewastujący wpływ korupcji na działalność gospodarczą.

Słowa kluczowe: *korupcja, sprzedajność funkcjonariusza publicznego, łapownictwo, korzyść majątkowa i osobista*

Corruption and bribery – international normative solutions

Summary

The article describes as well as the international but also Polish criminal and legal stipulations, that aim is to counteract and eliminate corruption from everyday life. Author undertook attempt to clarify the definition – including those international ones – of the term „corruption”, its meaning, scope and also types cited by literature. It was emphasized the importance of this phenomenon in developing countries, countries that are undergoing political transformation and also in developed ones. Important from the perspective of this study was foreign literature, by which use it was described devastating impact of corruption on economic activity.

Keywords: *corruption, venality of a public official, bribery, financial and personal benefit*

Zakończenie

Rezultatem pracy grupy badawczej są postulaty i wnioski zawarte w przedkładanym podsumowaniu. Należy zauważyć, że z uwagi na poruszoną tematykę monografia została podzielona na dwie części. Pierwsza dotyczy wybranych zagadnień karnoprosesowych, tematyka drugiej zaś skupiona została na materialno-karnych aspektach związanych z obrotem gospodarczym.

W części pierwszej została poruszona problematyka odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, mediacji w sprawach karnych gospodarczych oraz dokonano przeglądu organów prowadzących postępowanie przygotowawcze w sprawach o przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu.

Autorką rozdziału I zatytułowanego „Organy prowadzące postępowanie przygotowawcze w sprawach o przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu” jest dr Dorota Kaczorkiewicz z Uniwersytetu Szczecińskiego. Opracowanie stanowi analizę przepisów określających właściwość organów postępowania przygotowawczego w sprawach przestępstw gospodarczych. Autorka wykazała, że spośród czternastu organów publicznych umocowanych do prowadzenia postępowania przygotowawczego, zadanie to powierzono Prokuraturze, Policji, Żandarmerii Wojskowej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu.

Rozdział drugi pt. „Perspektywy ożywienia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary” został opracowany przez dr. hab. Andrzeja Światłowskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest to ważne zagadnienie dla problematyki monografii, gdyż większość przestępstw gospodarczych dokonywana jest z „wykorzystaniem” osób prawnych. Autor wskazał na stosunkowo niedawny rozwój ustawodawstwa w tym zakresie, a jego dynamikę wzmogły regulacje o charakterze ponadnarodowym. Zasadnicze znaczenie dla odpowiedzialności podmiotów zbiorowych miało Rozporządzenie Rady UE nr 1/2003, wprowadzające w życie reguły konkurencji określone w art. 81 i 82 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską. Żaden z przepisów prawa europejskiego nie obligował państw członkowskich do przyjęcia karnoprawnego charakteru odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Jednak w polskim porządku prawnym taki charakter odpowiedzialności został przesądzony w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2004 roku. Autor wskazał wady konstrukcyjne ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary i sformułował wnioski *de lege ferenda*. Dotyczą one konieczności prawidłowego uregulowania strony podmiotowej podmiotu zbiorowego i jego winy. Nadto, wprowadzenia klauzuli

znikomej społecznej szkodliwości czynu oraz instytucji czynnego żalu. Niezbędne też jest uregulowanie kwestii sukcesji podmiotu zbiorowego, gdyż obecnie zmiana formy organizacyjnej uwalnia podmiot od odpowiedzialności.

Rozdział III zamyka część procesową. Autorem opracowania pt. „Mediacja karna na przykładzie sprawy karnej gospodarczej” jest dr Grzegorz A. Skrobotowicz z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Omówił on alternatywną metodę rozwiązywania sporów między pokrzywdzonym a oskarżonym w sprawach karnych gospodarczych. Na podstawie studium przypadku Autor wskazał, że uzasadnione jest kierowanie spraw do mediacji już na etapie postępowania przygotowawczego. W ośmiuset pięćdziesięciu badanych sprawach karnych tylko w jednym przypadku skierowano sprawę do mediacji na wniosek pokrzywdzonego; co jednoznacznie wskazuje to na potrzebę propagowania instytucji polubownego rozwiązywania sporów.

Część druga monografii zatytułowana „Prawo karne a obrót powszechny i gospodarczy” poświęcona została zagadnieniom prawa materialnego. Poruszono w niej tematykę przestępczości gospodarczej w aspekcie ryzyka gospodarczego, szkody jako znamienia ustawowego przestępstwa przekupstwa menedżerskiego, kwestii wpływu odpowiedzialności karnej na odpowiedzialność odszkodowawczą, charakterystykę przestępczości zorganizowanej w świetle współczesnych problemów gospodarczych w Polsce, określenie portretu sprawcy przestępstw korupcyjnych na podstawie badań danych sądowych, przybliżenia oszustw kredytowych, a także oszustw popełnianych za pośrednictwem Internetu. Ponadto dokonano analizy wpływu na działalność gospodarczą korupcji oraz łapownictwa międzynarodowego. Każde z wymienionych wyżej zagadnień zostało precyzyjnie przedstawione na podstawie najnowszej literatury polskiej i zagranicznej, danych statystycznych oraz badań własnych autorów.

Rozdział I, autorstwa mgr. Pawła Dębowskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego, nosi tytuł „Przestępczość gospodarcza a pojęcie ryzyka gospodarczego”. Opracowanie koncentruje się wokół doktrynalnych definicji przestępczości gospodarczej, wskazując na elementy im wspólne, jak czyn sprawcy i dobra naruszone przestępstwem. Zakwalifikowanie czynu jako przestępstwa gospodarczego powoduje konieczność przeprowadzania wykładni prowadzącej do ustalenia, czy sprawca nie działał w ramach dozwolonego ryzyka gospodarczego. Stąd potrzeba sprecyzowania ostatniego z wymienionych pojęć. Autor zanegował - uznanie ryzyka gospodarczego jako nowatorskiego, jako okoliczności wyłączającej winę oraz ujęcia tego ryzyka jako kontratypu. Opowiedział się za traktowaniem ryzyka gospodarczego jako pierwotnie legalnego. Przedstawione w literaturze próby określenia warunków dopuszczalności ryzyka gospodarczego sprowadzają się do wskazania na zależność między korzyściami, jakie mogą powstać w związku podjętym ryzykiem a rozmiarami ewentualnej szkody. Autor podsumowując

rozważania postuluje wprowadzenie katalogu czynników, które wpływają na treść ryzyka. Zasadniczą przesłanką w tym zakresie jest opłacalność podjęcia ryzyka.

Znakomitym uzupełnieniem poruszanej tematyki w aspektach cywilnoprawnych jest opracowanie mgr Małgorzaty Sas z Uniwersytetu Jagiellońskiego pt. „Odpowiedzialność odszkodowawcza menedżerów spółek kapitałowych w kontekście przekroczenia granic dopuszczalnego ryzyka” (zob. M. Sas, [w:] *Obrót powszechny i gospodarczy-problemy cywilnoprawne*, red. I. Ramus, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2014).

Rozdział V nosi tytuł „Szkoda jako znamię przestępstwa przekupstwa menadżerskiego”, a jego Autorką jest dr Anna Golonka z Uniwersytetu Rzeszowskiego. Opracowanie stanowi omówienie pojęcia szkody jako znamienia przestępstwa korupcji gospodarczej. Autorka podkreśliła majątkowy charakter szkody na gruncie analizowanego zagadnienia (art. 296a Kodeksu karnego). W dalszej części rozdziału nawiązano do cywilistycznych definicji szkody. Najszerzej ujął to pojęcie T. Dybowski, wskazując, że „szkodą jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, który wyraża się w różnicy między stanem dóbr, jaki już istniał i jaki mógłby następnie w normalnej kolei rzeczy wytworzyć się, a stanem jaki powstał wskutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej” (T. Dybowski, [w:] *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań. Część ogólna*, t. 3, cz. 1, Wrocław 1981, s. 214). Kontynuując swoje rozważania w płaszczyźnie prawa karnego, Autorka wykazała wadliwość konstrukcji szkody, jako znamienia przestępstwa korupcji w sektorze gospodarczym, zarówno w przypadku korupcji czynnej jak i biernej (art. 296a § 1 i 2 k.k.). Pomimo, że przestępstwo ma charakter formalny (bezsłowny), niecelowy jest opis szkody, nawet hipotetycznej, jako „rezultatu zdolności zachowania do jej wywołania”. W związku z tym postawiono wniosek *de lege ferenda* zmiany przepisu poprzez użycie sformułowań jednoznacznych, jak np. „narażenie na niebezpieczeństwo wystąpienia szkody zachowaniem sprawcy”. Ponadto podniesiono, że aktualna regulacja nie odpowiada pod względem treści aktom prawa międzynarodowego oraz wspólnotowego.

Rozdział VI został opracowany przez mgr Justynę Halaś, radcę prawnego VOTUM S.A., a zatytułowano go „Wpływ odpowiedzialności karnej na odpowiedzialność odszkodowawczą”. Jest to bardzo interesujące opracowanie o dużym znaczeniu praktycznym. Jak podała Autorka „przedmiotowa analiza dotyczy zależności pomiędzy odpowiedzialnością karną a odszkodowawczą, aktualizującą się zarówno na gruncie postępowania likwidacyjnego, jak i sądowego, ze szczególnym uwzględnieniem obowiązków ubezpieczyciela i ciężaru dowodu. W opracowaniu omówiono zagadnienie zakresu prejudycjalności skazującego wyroku karnego oraz ustalania znamion przestępstwa przez sąd cywilny, także

w kontekście czynów popełnionych przez nieustalonych i nieletnich sprawców”. Następnie dokonano analizy wpływu środków karnych o charakterze kompensacyjnym na cywilnoprawny obowiązek naprawienia szkody, z uwzględnieniem dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Rozważania zamyka konkluzja, iż pomimo aprobującego orzeczenia Sądu Najwyższego dnia 13 lipca 2011 r. (Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 31/2011.), nadal pozostaje nieprzesądzona kwestia objęcia ochroną ubezpieczeniową świadczeń uiszczonych przez sprawców tytułem środków karnych.

Autorami rozdziału VII są dr Mariusz Michalski z Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach oraz dr Paweł Łabuz z Wyższej Szkoły Prawa i Administracji Rzeszów-Przemyśl, którzy przedstawili tekst „Współdziałanie przestępne w świetle współczesnych problemów przestępczości gospodarczej”. Opracowanie stanowi studium profilu zainteresowań zorganizowanych struktur przestępczych przestępstwami o charakterze gospodarczym oraz sposobu ich dokonywania. Autorzy zakwalifikowali jako takie: przestępstwa na rynku ubezpieczeń, przemysł towarów, nielegalny transfer technologii, przemysł siły roboczej, przestępstwa w obrocie bankowym, przestępstwa podatkowe, piractwo towarowe, korupcję, przestępstwa ekologiczne, przestępstwa związane z obrotem bezgotówkowym itp. Szerszej analizie poddano przestępstwa „złomowe” i „paliwowe” oraz nielegalny hazard. Za zasadniczy instrument walki z przestępczością zorganizowaną w obrocie gospodarczym uznano możliwość odzyskania wszelkich dóbr materialnych i finansowych, jakie sprawcy uzyskali z działalności przestępczej. W praktyce trudne jest bowiem dowodzenie, że określona wartość materialna pochodzi z czynu przestępczego. Postawiono zatem postulat, aby wprowadzić przepadek równowartości korzyści majątkowej, gdy nie jest możliwe orzeczenie przepadku samej korzyści majątkowej. Sformułowano również wniosek *de lege ferenda*, aby przepadek mienia pochodzącego z czynu przestępnego następował głównie na rzecz Skarbu Państwa. Jednakże w uzasadnionych przypadkach powinien on następować na rzecz konkretnych pokrzywdzonych czynem zabronionym.

Rozdział VIII autorstwa mgr Dominiki Zybaly z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II nosi tytuł „Kredyt skokiem na bank? O przestępstwie oszustwa kredytowego – wybrane aspekty prawnokarne i kryminalistyczne”. Autorka przedstawiła rys historyczny opisywanego przestępstwa, poczynając od ustawy o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, a na obowiązującym kodeksie karnym kończąc. W rozdziale opisano znamiona przestępstwa z art. 297 k.k. Na szczególną uwagę zasługuje część trzecia pracy, dotycząca *modus operandi* sprawców przestępstw, w której Autorka w ciekawy sposób opisała tzw. „kredyt na słupa”, „kredyt cichy”, oszustwa na

rynku motoryzacyjnym, na rynku nieruchomości oraz formy oszukańczych praktyk osób zatrudnionych w instytucjach finansowych.

Istotnym elementem rozważań jest punkt czwarty – „problematyka zapobiegania oszustwom kredytowym”. Słusznie zwrócono uwagę na znaczenie prawa karnego, w walce z przestępczością gospodarczą i równoległe zapewnienie bezpieczeństwa w sposób oddolny, tj. prowadzenie dokładnej analizy i weryfikacji dokumentów przez pracowników instytucji finansowych. Autorka wskazuje na odpowiedzialność pracowników banku, jednakże ta, w zależności od wyrządzenia szkody w sposób umyślny lub nieumyślny, regulowana jest przepisami kodeksu pracy. W tej części analizy istotny jest wniosek, iż najważniejszą rolę w walce z oszustwami kredytowymi stanowi systematyczne doskonalanie procedur bankowych oraz zasad nadzoru i kontroli.

Rozdział IX pt. „Złapani w sieci – specyfika oszustw internetowych w obrocie gospodarczym”, został opracowany przez mgr. Kamila Wicińskiego z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Autor w interesujący w sposób przedstawił problematykę oszustwa komputerowego, tj. przestępstwa z art. 287 k.k. W kolejnych podrozdziałach opisał oszustwa komputerowe w zarysie ogólnym, oszustwo domenowe, *phishing* oraz fałszywe usługi *escrow*. W części pierwszej podał analizie znamiona czynu zabronionego oraz przytoczył statystyki kryminalne, dotyczące postępowań wszczętych oraz stwierdzonych przestępstw oszustwa komputerowego oraz „przestępstw w sieci”. Z analizy powyższych danych wyprowadził wniosek, iż od roku 2005 do 2012 liczba przestępstw popełnianych za pomocą Internetu zwiększyła się sześciokrotnie.

Opisując oszustwa domenowe Autor słusznie poddał w wątpliwość, czy w ogóle w tym w przypadku, z uwagi na realia wolnego rynku, można mówić o popełnieniu przestępstwa. Odtwarzając jednak treść przepisu art. 286 k.k. należy dojść do wniosku, iż między przestępstwem, a dozwolonym działaniem w ramach mechanizmów rynkowych, występuje nieostra granica. Następnie przedstawiono coraz bardziej powszechne zjawisko *phishingu*. Strona przedmiotowa tego czynu została omówiona przez Autora w interesujący sposób albowiem opisano nie tylko znamiona tego zjawiska, ale również przedstawiono dane statystyczne oraz problem kwalifikacji prawnej. W kolejnym podrozdziale poruszono temat oszustw w zakresie usług *escrow*. Te ostatnie można porównywać do *pactum fiduciae*. W polskim systemie prawnym nie istnieje definicja legalna umowy *escrow*, natomiast w Stanach Zjednoczonych uregulowana jest ona już od lat trzydziestych ubiegłego stulecia.

Rozdział kończą wnioski, w których Autor jako *essentialis et necessarium* wskazuje na podjęcie dalszych działań przez ustawodawcę, mających na celu ochronę potencjalnych pokrzywdzonych przed działaniami oszustów internetowych, którzy częstokroć pozostają bezkarni.

Autorką rozdziału X zatytułowanego „Wizerunek sprawcy przestępstw korupcyjnych - kilka uwag wynikających z analizy postępowań sądowych prowadzonych w latach 2000-2008 w obszarze właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Gdańsku” jest mgr Agnieszka Dalecka z Uniwersytetu Warszawskiego.

Rozdział ten stanowi rezultat pracy badawczej dotyczącej analizy 275 prawomocnie zakończonych spraw sądowych z lat 2000-2008, w obszarze właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Gdańsku, dotyczących przestępstw korupcyjnych (art. 228, 229, 230, 230a, 250a, 296a, oraz 296b Kodeksu karnego). We wstępie Autorka przedstawiła metodologię badań. Następnie omówiła ich wyniki wskazując m.in., iż 77% postępowań dotyczyło czynu z art. 229 k.k., natomiast czyn z art. 228 k.k. stanowił przedmiot rozstrzygnięcia 19 procent spraw występujących w grupie badawczej. Następnie zwięźle opisano znamiona przestępstw korupcyjnych i dokonano szczegółowej analizy wyników badań, popartej tabelami i wykresami. Kolejna część pracy o tytule „Stosowanie środków zapobiegawczych” stanowi przegląd materiału badawczego pod kątem stosowania tychże środków. Autorka wskazała, iż zastosowano je wobec 41% wszystkich sprawców, a najczęściej stosowanym było tymczasowe aresztowanie (prawie w 12 procentach przypadków). Ponadto omówiono sądowy wymiar kary. Rozważania rozpoczęto od generalnego wskazania na dyrektywę wynikającą z treści art. 53 k.k., by następnie opisać sądowy wymiar kary w zgromadzonym materiale badawczym. Istotnym wyznacznikiem efektywności wymiaru sprawiedliwości jest czas trwania postępowania karnego. Autorka wskazała, iż prawie połowa spraw została zakończona w terminie od 3 do 6 miesięcy od dnia wydania postanowienia o wszczęciu postępowania, natomiast w 17,02 procentach spraw wyrok wydano w terminie od 6 do 9 miesięcy od daty wszczęcia postępowania.

Rozdział XI autorstwa dr. Michała Pietkiewicza z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie zatytułowany został „Korupcja i łapownictwo - międzynarodowe rozwiązania normatywne”. Opracowanie zawiera charakterystykę przestępczości korupcyjnej, jej przyczyn i skutków. Autor przedstawił propozycję reform społeczno-politycznych, mających na celu zmniejszenie skali zjawiska. Ponadto w rozdziale zawarto analizę międzynarodowych aktów prawnych, których przedmiotem jest przeciwdziałanie korupcji ze wskazaniem, że najbardziej aktywne działania w tym zakresie podejmuje Unia Europejska.

Pomimo, że tematyka monografii nie jest domeną prawa karnego, przegląd postawionych tez i wniosków wskazuje, jak wiele kwestii karnistycznych wymaga dyskusji naukowej albo uregulowania dla prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego.

Iwona Ramus

Bibliografia

Źródła

- Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie. Dokumenty karne*, E. Zielińska (red.), Warszawa 2000.
- Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia*, t. 4: *Sądownictwo*, Warszawa 1997.
- Sprawa o sygn. akt III K 6/06, III Wydział Karny Sądu Rejonowego w Lublinie wraz z aktami sprawy o sygn. akt 3 Ds. 1153/05/S.
- Uzasadnienie do ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r., Sejm IV kadencji, druk sejmowy nr 869.
- Materiały Komendy Głównej Policji: *Ankieta OCTA 2009*.
- IC3 2012 Internet Crime Report*, http://www.ic3.gov/media/annualreport/2012_ic3report.pdf.
- The Evolution of Phishing Attacks: 2011-2013*, http://media.kaspersky.com/pdf/Kaspersky_Lab_KSN_report_The_Evolution_of_Phishing_Attacks_2011-2013.pdf.
- The Year in Phishing - RSA Fraud Report: January 2013*, <http://www.emc.com/collateral/fraud-report/online-rsa-fraud-report-012013.pdf>.
- Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – *Kodeks karny* (druk Sejmu RP nr 3553).
- Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego. *Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami*, Warszawa 1997.
- Akta 275 spraw karnych, zakończonych od 2000 do 2008 roku, w których oskarżonym zarzucono czyny z art. 228, 229, 230, 230a, 250a, 296a lub 296b k.k. z obszaru właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Literatura

- Adamski A., *Prawo karne komputerowe*, Warszawa 2000.
- Allemann A., *Another domain scam, and this one is sent via fax*, <http://domaininthewire.com/2013/06/24/another-domain-scam-and-this-one-is-sent-via-fax/>.
- Amin S.M., *Ofiara przestępstwa we współczesnych systemach prawnokarnych ze szczególnym uwzględnieniem jurejurisprudencji islamu*, Toruń 1995.

- Ampratwum E.F., *The fight against corruption and its implications for development in developing and transition economies*, „Journal of Money Laundering Control”, nr 1/2008.
- Ashworth A., *Principles of Criminal Law*, Oxford 1999.
- Atoyebe G.O., Mobolaji H.I., *Corruption, accountability and good governance in Nigeria*, [w:] *Nigeria under Democratic Rule*, (red.) Saliu, H.A., University Press, Ibadan, 2004.
- Bahn Müller M., *Strafrechtliche Unternehmensverantwortlichkeit im europäischen Gemeinschafts und Unionsrecht*, Frankfurt am Main 2004.
- Bardhan P., *Corruption and development: a review of the issues*, „Journal of Economic Literature”, nr 3/1997.
- Bączek P., *Zagrożenia informacyjne a bezpieczeństwo Państwa Polskiego*, Toruń 2006.
- Bichta T., *Centralne Biuro Śledcze jako organ do walki z przestępczością zorganizowaną*, [w:] *Organy ochrony prawnej w okresie transformacji systemowej w Polsce*, (red.) W.S. Kucharski, M. Żmigrodzki, Lublin 2008.
- Bickle M., *The Power of a Name: Branding Your Company for the Future*, <http://www.forbes.com/sites/prospernow/2011/01/10/the-power-of-a-name-branding-your-company-for-the-future>.
- Bieniek G., *Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe*, Warszawa 2007.
- Bładowski B., Gola A., *Szkoda i odszkodowanie*, Warszawa 1984.
- Bogdan G., Ćwiakalski Z., Kardas P., Majewski J., Raglewski J., Szewczyk M., Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2007.
- Bohnert J., *Die Entwicklung des Ordnungswidrigkeitenrechts*, „Juristische Ausbildung”, 1984, Hft. 1.
- Bojarski J., Oczkowski T., *Penalizacja korupcji gospodarczej w polskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4.
- Bojarski M., Radecki W., *Pozakodeksowe prawo karne, t. 2: Przestępstwa gospodarcze oraz przeciwko środowisku. Komentarz*, Warszawa 2003.
- Bojarski T., Skrętowicz E., *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2007.
- Brodecki Z., Serwacki M., Glicz M. (red.), *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2010.
- Buchała K., *Bezprawność przestępstw nieumyślnych oraz wyłączające ją dozwolone ryzyko*, Warszawa 1971.
- Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997.
- Buczkowski K., *Przestępstwa gospodarcze. Poradnik wraz z przykładami aktów oskarżenia oraz wykazem i tekstami aktów prawnych*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2000.

- Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M., Mozgawa M., *Kodeks karny. Komentarz* pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2013.
- Chapman D.W., *Education*, [w:] *Fighting Corruption in Developing Countries: Strategies and Analysis*, B.I. Spector [red.], Kumarian Press Inc., Bloomfield 2005.
- Chlebowicz P., Kotowska-Romanowska M., *Problematyka mediacji z perspektywy wiktymologicznej*, [w:] *Pozycja ofiary w procesie karnym – standardy europejskie a prawo krajowe*, (red.) T. Cielecki, J.B. Banach-Gutierrez, A. Suchorska, Szcztyno 2008.
- Cieplý F., *Idea resocjalizacji w prawie karnym*, [w:] *Profilaktyka, resocjalizacja, rewalidacja pomocą rodzinie*, (red.) B. Kaldon, Sandomierz-Stalowa Wola 2007.
- Clarkson C.M.V., *Kicking Corporate Bodies and Damning Their Souls*, „The Modern Law Review” 1996, nr 59.
- Coffee Jr. J.C., „No Soul to Damn, No Body to Kick”: *An Unscandalized Inquiry Into the Problem of Corporate Punishment*, „Michigan Law Review” 1981, nr 79.
- Criminal Responsibility of Legal and Collective Entities - International Colloquium Berlin, May 4-6, 1998*, A. Eser, G. Heine, B. Huber (Hrsg.), Freiburg im Breisgau 1999.
- Cyprian T., *Próba określenia przestępstwa gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1958, z. 3.
- Czeszkiewicz M., *Przestępczość zorganizowana i jej uwarunkowania w Polsce*, Białystok 1998.
- Dannecker G., *Zur Notwendigkeit der Einführung kriminalrechtlicher Sanktionen gegen Verbände – Überlegungen zu den Anforderungen und zur Ausgestaltung eines Verbandsstrafrechts*, „Goltdammer’s Archiv für Strafrecht” 2001.
- Daszkiewicz W., *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. 2, Bydgoszcz 2001.
- Doig A., *Numbers, words and KYC: Knowing Your Country and Knowing Your corruption*, „Critical Perspectives on International Business”, nr 2/2011.
- Duży J., *Odpowiedzialność karna członków organów spółek kapitałowych. Działania na szkodę spółki*, Bydgoszcz 2004.
- Duży J., *Ściganie przestępczości zorganizowanej w zakresie obrotu złomem i paliwami*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7/8.
- Dziugiel I., *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, Szcztyno 2004.
- Eichstaedt K., *Ponownie na temat sędziego śledczego*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 1.

- Eser A., „*Menschengerechte*” *Strafjustiz im Zeitalter von Europäisierung und Globalisierung*, [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll (red.), Kraków 2000.
- Filar M. (red.), *Kodeks karny*. Kometarz, Warszawa 2012.
- Fischer B., *Przestępstwa komputerowe i ochrona informacji*, Kraków 2000.
- Gaberle A., *Dopuszczalne ryzyko jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu*, „*Nowe Prawo*” 1965, nr 12.
- Garus-Ryba J., *Osoba prawna jako podmiot przestępstwa – modele odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych*, „*Prokuratura i Prawo*” 2003, nr 2.
- Gmurzyńska E., *Mediacja w sprawach cywilnych w amerykańskim systemie prawnym – zastosowanie w Europie i w Polsce*, Warszawa 2007.
- Gostyński Z., *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody*, Katowice 1984.
- Gostyński Z., *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Kraków 1999.
- Górniok O., *O korupcji gospodarczej i niektórych sposobach jej zwalczania*, „*Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego*” 1995, z. 2/3.
- Górniok O., *Pojęcie przestępczości gospodarczej a jej społeczno-polityczna warstwa*, [w:] *Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii*, (red.) E. Pływaczewski, Białystok 1998.
- Górniok O., *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- Górniok O., *Przestępczość przedsiębiorstw a przestępczość zorganizowana*, [w:] *Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej – studia i materiały*, (red.) A. Marek, W. Pływaczewski, Szczepiński 1992.
- Górniok O., *Przestępczość przedsiębiorstw i karanie jej sprawców*, Warszawa 1985.
- Górniok O., *Środki zapobiegania przestępczości gospodarczej w zaleceniach Rady Europy*, „*Państwo i Prawo*” nr 10 z 1992 r.
- Grabarczyk G., *Przestępczość gospodarcza na tle przemian ustrojowych w Polsce*, Toruń 2002.
- Grajewski J., Paprzycki L.K., Płachta M., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I i II, Kraków 2003.
- Grajewski J., Paprzycki L.K., Steinborn S., *Komentarz aktualizowany do art. 647 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el., 2012.
- Grajewski J., *Pozycja procesowa prokuratora w postępowaniu w sprawie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Buśkiewicza*, A. Marek (red.), Toruń 2004.
- Grajewski J., *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2004.

- Grzegorzczak T., *Strony, ich procesowi przedstawiciele i inni uczestnicy postępowania karnego*, Warszawa 1998.
- Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011.
- Grzemiński J., Krześ A., *Analiza pojęcia „przestępstwa godzące w podstawy ekonomiczne państwa” w ustawie z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Publicznego i Agencji Wywiadu*, „Przegląd Bezpieczeństwa Publicznego” 2010, nr 2.
- Grzeszczak W., *Zagadnienia procesowe na tle ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, „Apelacja Gdańska” 2003, nr 3.
- Grześkowiak A., Wiak K., (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Gubiński A., *Ryzyko nowatorstwa*, „Państwo i Prawo” 1960, z. 1.
- Gubiński A., *Wyłączenie bezprawności czynu. O okolicznościach uchylających społeczną szkodliwość czynu*, Warszawa 1961.
- Haeusermann A., *Der Verband als Straftäter und Strafprozeßsubjekt*, Freiburg im Breisgau 2003.
- Hałas R.G., *Odpowiedzialność karna nieletniego na tle kodeksu karnego z 1997 r.*, Lublin 2006.
- Hanausek T., *Modus operandi i alibi – ewolucja znaczenia pojęć*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1978, nr 8.
- Harris D., *China Domain Name Scams. It's Still A Scam!*, <http://www.chinalaw-blog.com/2012/10/china-domain-name.html>.
- Hecker B., *Europäisches Strafrecht*, Heidelberg 2005.
- Heine G., *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit von Unternehmen*, Baden-Baden 1995.
- Heine G., *Kollektive Verantwortlichkeit*, [in:] *Einzelverantwortung und Mitverantwortung im Strafrecht. Europäisches Kolloquium auf Schloß Ringberg am Tagemsee vom 1-3. Juli 1996*, Freiburg im Breisgau 1998.
- Heuser R., Weigend T., *Das Strafprozeßgesetz der Volksrepublik China in vergleichender Perspektive*, Hamburg 1997.
- infoDOK – Raport o dokumentach – IV kwartał 2013 r.*, <http://cpb.home.pl/dokumentyzastrzezone/infodok/infodok.2013.04-06.raport.130722.gk.aw.pdf>.
- Ionescu L., *Perceptions of corruption in emerging economies*, „Economics, Management and Financial Markets”, nr 8/2013
- Janusz-Pohl B., *Ustrój organów ochrony prawnej. Zarys wykładu*, Poznań 2011.
- Jasińska M., Kurpisz K., *Analiza wybranych przepisów prawnych sprzyjających funkcjonowaniu korupcji*, Warszawa 2001.
- Jescheck H.H., *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit Personenverbände*, „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtswissenschaft” 1953, vol. 2 (65).

- Kaczorkiewicz D., *Właściwość sądów wojskowych w świetle przepisu art. 647 k.p.k. i innych, znowelizowanych ustaw z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (DzU z dnia 31 grudnia 2008 r.)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2011, nr 4.
- Kaliński M., *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011.
- Karaźniewicz J., *Kryminologiczne aspekty oszustw kredytowych w Polsce*, „Przegląd Policyjny” 2007, z. 1.
- Kardas P. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, t. 3: *Komentarz do art. 278-363 k.k.*, red. A. Zoll, Kraków 2006.
- Kardas P., *Oszustwo komputerowe w kodeksie karnym*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 11/12.
- Kardas P., *Oszustwo kredytowe*, „Rzeczpospolita”, dodatek „Prawo co dnia” nr 157 z 1995 r.
- Kardasiewicz S., *Historyczna i międzynarodowa perspektywa mediacji*, [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka* (red.) E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2009.
- Kasprzak J., *Mediacja w prawie islamu*, [w:] *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, (red.) C. Kulesza, Warszawa 2009.
- Kmieciak H., *Nowe granice właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych*, cz. II, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1998, nr 1-2.
- Kmiecik R., *Prokuratura w „demokratycznym państwie prawnym” (refleksje sceptyczne)*, „Prokurator” 2000, nr 1.
- Kobeszko J., *Pranie pieniędzy i przestępczość zorganizowana w Europie środkowej*, „Raport Instytutu Sobieskiego” nr 30, Warszawa 2007.
- Kodeks cywilny, t. I: Komentarz do artykułów 1-449¹⁰*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2011.
- Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, red. A. Zoll, Wolters Kluwer, Warszawa 2006.
- Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, red. A. Zoll, Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
- Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2012.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2012.
- Kojder A., *Korupcja i poczucie moralne Polaków*, [w:] *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, J. Mariański, Kraków 2002.
- Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, red. K. Buchała, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1995.

- Koniuszewska E., *Środki prawne ograniczające nadużycia władzy w jednostkach samorządu terytorialnego w ustrojowym prawie administracyjnym*, Warszawa 2009.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1967.
- Kotowski W., Kurzępa B., *Żandarmeria Wojskowa i wojskowe organy porządkowe*, Warszawa 2005.
- Kotowski W., *Ustawa o Policji. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Krajewski M., *Glosa do uchwały SN*, sygn. akt III CZP 31/2011, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2012, nr 4.
- Kremnitzer M., Ghanayim K., *Die Strafbarkeit von Unternehmen*, „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtswissenschaft” 2001, Hft. 3.
- Król-Bogomilska M., *Kary pieniężne w prawie antymonopolowym*, Warszawa 2001.
- Krzyżanowski P., *Glosa do uchwały SN*, sygn. akt III CZP 129/2006, „Palestra” 2010, nr 3.
- Kukuła Z., *Orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych dotyczące przestępstw gospodarczych. Zbiór orzeczeń*, Toruń 2011.
- Kulesza C., *Obrona w sprawach o przestępstwa gospodarcze i skarbowe*, Warszawa 2012.
- Kulesza C., *Rola pokrzywdzonego w procesie karnym w świetle ustawodawstwa i praktyki procesowej wybranych krajów zachodnich*, Białystok 1995.
- Kulicki M., Kwiatkowska-Darul V., Stępka L., *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia praktyki śledczo-sądowej*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2005.
- Kurer O., *Corruption: An Alternative Approach to Its Definition And Measurement*, „Political Stud.”, nr 53/2005.
- Lampe E.J., *Ogólne problemy prawa karnego gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1998, nr 3.
- Launay G., Murray P., *Victim/Offenders Groups*, [w:] *Mediation and Criminal Justice. Victims, Offenders & Community* (ed. M. Wright, B. Galaway), London 1989.
- Lernell L., *Uwagi o pojęciu przestępczości gospodarczej*, „Państwo i Prawo” 1959, z. 11.
- Lewczuk K., *Rola sądu w konsensualnym zakończeniu procesu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4.
- Lewicka-Strzałecka A., *Nędza korupcji*, Kraków 2011.
- Lęcznar M., *Funkcjonowanie instytucji a wzrost gospodarczy – wybrane aspekty*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Gospodarka oparta na wiedzy*, Woźniak M.G. (red.), Rzeszów 2007.
- Lindemann K., *Gibt es ein eigenes Wirtschaftsstrafrecht?*, Jena 1932.

- Lubera B.Z., Sikorska A., *Oszustwo a oszustwo komputerowe – wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej” 2011, nr 28.
- Magretta J., *The power of virtual integration: an interview with Dell Computer's Michael Dell*, „Harvard Business Review” 1998, nr 3/4.
- Makowski G., *Korupcja jako problem społeczny*, Warszawa 2008.
- Mańka L., *Korupcja osób publicznych*, Warszawa 2000.
- Marcinkowski W., *Zmiany w zakresie właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych względem żołnierzy oraz pracowników cywilnych wojska*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2009, nr 1.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2011.
- Marek A., *Problem odpowiedzialności karnej przedsiębiorstw*, „Prokuratura i Prawo” 1995, nr 5.
- Melezini A., *Prawne instrumenty zapobiegania i zwalczania korupcji przez kontrolę skarbową*, Warszawa 2012.
- Mering L., *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa przeciwko środowisku (wybrane zagadnienia)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2003, t. 9.
- Miaskowski J., Niezgoda K., Skawiński P., *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Mik B., *Charakter prawny odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w świetle ustawy z dnia 28 października 2002 r.*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 7-8.
- Mik B., *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych*, „Apelacja Gdańska” 2003, nr 2.
- Misiuk A., *Policja 1990-2005*, [w:] *Od Straży Obywatelskiej do Policji. Służby porządkowe na ziemiach polskich XX wieku*, (red.) R. Łaszewski i B. Sprenkel, Włocławek 2007.
- Mobolaji H.I., Omoteso K., *Corruption and economic growth in some selected transitional economies*, „Social Responsibility Journal”, nr 1/ 2009.
- Moczuk E., *Przestępczość zorganizowana gospodarcza w III RP*, Rzeszów 2007.
- Mucha A., *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2013.
- Muszyńska A., *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem*, Warszawa 2010.
- Namysłowska-Gabrysiak B., *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych*, „Monitor Prawniczy” 2000, nr 23.

- Namysłowska-Gabrysiak B., *Odpowiedzialność o charakterze karnym podmiotów zbiorowych w najnowszym ustawodawstwie polskim i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Gaudium in litteris est: księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin*, L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Żochowska (red.), Warszawa 2005.
- Namysłowska-Gabrysiak B., *Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Kraków 2004.
- Niedziółka I., *Ochrona praw konsumenta w kontekście zakazu stosowania niedozwolonych postanowień umownych*, „Journal of Modern Science” nr 01/2012.
- Nita B., *Koncepcje odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych w anglo-amerykańskim systemie prawnym*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 2.
- Nita B., *Model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 6.
- Nita B., *Postępowanie karne przeciwko podmiotom zbiorowym*, Sopot 2008.
- Nita B., *Prawo europejskie a odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych*, [w:] *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych na obszarze Unii Europejskiej*, A. Górski, A. Sakowicz (red.), Warszawa 2006.
- Nita B., *Recenzja książki Marca Bahnmüllera: „Strafrechtliche Unternehmensverantwortlichkeit im europäischen Gemeinschafts und Unionsrecht”*, *Frankfurt am Main* 2004, [w:] „Państwo i Prawo” 2006, nr 3.
- Nitkowski K., *Rola Policji w polskim postępowaniu karnym*, Poznań 2011.
- Nowak C., *Dostosowanie prawa polskiego do instrumentów międzynarodowych dotyczących korupcji*, Warszawa 2004.
- Oczkowski T., *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Zakamycze 2004.
- Orłowicz F., *Ryzyko gospodarcze a prawo karne*, „Nowe Prawo” 1968, nr 3.
- Otto H., *Das Corpus Juris der strafrechtlichen Regelungen zum Schutz der finanziellen Interessen der Europäischen Union*, „Jura” 2000, nr 2.
- Otto H., *Die Haftung für kriminelle Handlungen in Unternehmen*, „Jura” 1998, Hft. 8.
- Oxford Advanced Learner's Dictionary. 7th Edition*, red. S. Wehmeier, Oxford-New York 2005.
- Pawelec K.J., *Zarys metodyki pracy adwokata w sprawach przestępstw i wykroczeń drogowych*, Warszawa 2012.
- Pazdan J., *Kolizyjnoprawne aspekty mediacji*, „ADR: Arbitraż i Mediacja” 2009, nr 2(6).

- Peachey D.E., *The Kitchener Experiment*, [in:] *Mediation and Criminal Justice. Victims, Offenders & Community* (ed. M. Wright, B. Galaway), London 1989.
- Pieprzny S., *Policja. Organizacja i funkcjonowanie*, Warszawa 2011.
- Pietkiewicz M., *Supervision of funding political parties in Poland*, „Вестник Казну” nr 4/2009.
- Pikulik A., *Zakres właściwości sądów wojskowych. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2008, nr 2.
- Piórkowska-Flieger J., *Falsz dokumentu w polskim prawie karnym*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Zakamycze 2004.
- Płoskonka J., *Korupcja – zagrożenia i metody jej zwalczania*, „Służba cywilna”, nr 6/2003.
- Poleć R., *Właściwość sądów wojskowych. Wczoraj – dziś – jutro*, [w:] *Kryminalistyka i inne nauki pomostowe w postępowaniu karnym*, pod red. J. Kasprzaka i B. Młodziejewskiego, Olsztyn 2009.
- Popławski H., *W kwestii rozwiązania zagadnienia ryzyka w płaszczyźnie winy*, „Nowe Prawo” 1969.
- Popławski H., *Zagadnienie ryzyka z punktu widzenia odpowiedzialności karnej*, „Palestra” 1968, z. 2.
- Poradnik. Jak nie paść ofiarą przestępstwa metodą „na wnuczka”*, Związek Banków Polskich, <http://cpb.home.pl/dokumentyzastrzezone/materialy.informacyjne.i.multimedia/knw.informator.zbp.pdf>.
- Sobolewski Z. (red.), *Proces karny: część szczegółowa*, Kraków 2007.
- Rau Z., *Cechy polskiej zorganizowanej grupy przestępczej*, „Prokurator” 2002, nr 1 (9).
- Rejman G., *Przestępstwa przeciwko dokumentom w świetle art. 270 i 271 k.k.*, „Przegląd Prawa Karnego” nr 19 z 1999 r.
- Rękas A., *Informowanie uczestników postępowania mediacyjnego o istocie instytucji mediacji – uwagi praktyczne*, „Mediator” 2004, nr 1 (28).
- Riddle C.N., *Child Abuse and Neglect: A Non-Confrontational Approach*, [in:] *Attorneys General and new methods of dispute resolution: a cooperative project of the National Association of Attorneys General and the American Bar Association Standing Committee on Dispute Resolution*, (ed. M. Cochrane), Washington D.C. 1990.
- Robinson M. (red.), *Corruption and Development: An Introduction*, Routledge, Londyn, 2004.
- Rose-Ackerman S., *Corruption: A Study in Political Economy*, Academic Press, Nowy Jork 1978.
- Róstand H., *Fines against legal persons in Norway – A brief sketch*, [in:] *Bausteine des europäischen Wirtschaftsstrafrechts. Madrid-Symposium für Klaus*

- Tiedemann, B. Schünemann, C. Suárez González (Hrsg.), Köln-Berlin-Bonn-München 1994.
- Ruiz Vadillo E., *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit juristischer Personen im europäischen Rechtsdenken – aus spanischer und rechtsvergleichender Sicht*, [in:] *Bausteine des europäischen Wirtschaftsstrafrechts, Madrid-Symposium für Klaus Tiedemann*, B. Schünemann, C. Suárez González, Köln, Berlin, Bonn, München 1994.
- Salifu A., *Can corruption and economic crime be controlled in developing economies – and if so, is the cost worth it?*, „Journal of Money Laundering Control”, nr 3/2008.
- Schefer K.N., *Corruption and the WTO legal system*, „Journal of World Trade”, nr 4/2009.
- Schmoller K., *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych na tle austriackiego projektu ustawy*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 2.
- Shacklock A., (red.), *Measuring Corruption*, Aldershot: Ashgate 2006.
- Skorupka J., *Podstawy prawnokarnej ochrony interesów finansowych wspólnot europejskich*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 6.
- Skorupka J., *Prawo karne gospodarcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2007.
- Skwarczyński H., *Pozycja prokuratora w przygotowawczym stadium procesu karnego*, „Prokurator” 2003, nr 2.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 3: R-Z, Warszawa 1992.
- Solarz A., *Zagadnienie przestępczości zawodowej w Polsce*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967.
- Szymanek V. (red.), *Spółeczeństwo informacyjne w liczbach*, Warszawa 2012.
- Rozkruta D. (red.), *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2007-2011*, Warszawa 2012.
- Stec P., *Powiernictwo w prawie polskim porównawczym*, Kraków 2005.
- Stefański R.A., *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009.
- Stefański R.A., *Przestępstwa drogowe w nowym Kodeksie karnym*, Kraków 1999.
- Stefański R.A., *Przestępstwo korupcji gospodarczej (art. 296a)*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 3.
- Stefański R.A., *Właściwość prokuratora w sprawach karnych*, „Ius Novum” 2009, nr 2.
- Stefański R.A., *Wszczęcie postępowania o pociągnięcie do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego*, „Apelacja Gdańska” 2003, nr 3.
- Steinborn S., *W sprawie optymalnego zakresu jurysdykcji sądów wojskowych*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 7-8.

- Stojanovic Z., *Jugoslawien*, [in:] *Umweltstrafrecht in osteuropäischen Ländern*, G. Heine (Hrsg.), Freiburg im Breisgau 1995.
- Stratenwerth G., *Strafrechtliche Unternehmenshaftung?*, [in:] *Festschrift für Rudolf Schmitt zum 70. Geburtstag*, K. Geppert, J. Bohnert, R. Rengier (Hrsg.), Tübingen 1992.
- Strzeżek S., *Sposób „na wnuczka”*, „Stołeczny Magazyn Policyjny” 2010, nr 5.
- Sutherland E.H., *White Collar Crime*, New York 1949.
- Szpunar A., *Odszkodowanie za szkodę majątkową, szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998.
- Szulik M., *Analiza unijnych rozwiązań legislacyjnych w zakresie prawa antykorupcyjnego*, [w:] *Korupcja i antykorupcja. Wybrane zagadnienia. Część I*, Kosiński J., Krak K., Koman A., Warszawa 2012.
- Światłowski A., *Jedna czy wiele procedur karnych*, Sopot 2008.
- Światłowski A., Nita B., *Wpływ odpowiedzialności karnej osoby fizycznej na postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności prawnej podmiotów zbiorowych*, „Apelacja Gdańska” 2003, nr 3.
- Światłowski A., *Ogólne założenia modelu orzekania w sprawach o wykroczenia w Niemczech*, [w:] J. Halberda, M. Hosowicz, A. Karabowicz, *Prace poświęcone pamięci Adama Uruszcza*, „Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ” 2006, z. 96.
- Świeżak R., Tański M., *Alternatywne metody rozwiązywania sporów. Przegląd zagadnień*, Warszawa 2003.
- Tarnowska D., *Różnice między dochodzeniem a śledztwem w polskim procesie karnym*, Szczecin 2009.
- Torringa R.A., *Strafbaarheid van rechtspersonen*, Arnhem 1984.
- Trejderowski T., *Kradzież tożsamości. Terroryzm informatyczny*, Warszawa 2013.
- Tylman J., *Organy postępowania przygotowawczego w procesie karnym*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, t. LVIII, 1998.
- Van Rijckeghem C., Weder B., *Corruption and the rate of temptation: do low wages in the civil service cause corruption?*, „IMF Working Paper” nr 97/73, Waszyngton 1997.
- Vervaele J.A.E., *La responsabilità penale della persona giuridica dei Paesi Bassi. Storia e sviluppi recenti*, [in:] *Societas puniri potest. La responsabilità da reato degli enti collettivi*, Padova 2003.
- Waltoś S., *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego*, [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa prof. Z. Świdły* pod red. J. Skorupki, Warszawa 2009.

- Warkało W., *Odpowiedzialność odszkodowawcza: funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972.
- Warylewski J., Potulski J., *Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz*, Warszawa 2004.
- Wawszczak P., *Skutki orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki w procesie karnym dla zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela*, „Monitor Ubezpieczeniowy” 2013, nr 52.
- Weigend E., Namysłowska-Gabrysiak B., *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit juristischer Personen im polnischen Recht*, „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtswissenschaft” 2004, z. 2.
- Wells C., *Corporations: Culture, Risk and Criminal Liability*, „The Criminal Law Review” 1993.
- Wiatrowski P., *Łapownictwo czynne i warunki niekaralności jego sprawcy w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” nr 7-8/2008
- Wilk L., *Korupcja w reklamie farmaceutycznej*, Prokuratura i Prawo, nr 10/2011.
- Winiarz J., *Ustalenie wysokości odszkodowania*, Warszawa 1962.
- Wnorowski J., *Sposób działania jako środek identyfikacji sprawcy przestępstwa*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1978.
- Wójcik J.W., *Oszustwa finansowe*, Warszawa 2008.
- Wójcik J.W., *Oszustwa finansowe. Zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne*, Wydawnictwo JJW, Warszawa 2008.
- Wójcik J.W., *Oszustwa finansowe – zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne*, Warszawa 2008.
- Wujastyk A., *Przestępstwa tzw. oszustw kredytowych w ustawie oraz praktyce prokuratorskiej i sądowej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011.
- Zalewski W., *Sprawiedliwość naprawcza. Początek ewolucji polskiego prawa karnego?*, Gdańsk 2006.
- Zawłocki R., *Oszustwa gospodarcze. Analiza przepisów art. 297 i 298 k.k.*, „Monitor Prawniczy” nr 6 z 2003 r.
- Zawłocki R., *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007.
- Zawłocki R., *Prawo karne gospodarcze*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2007.
- Zawłocki R., *Przestępstwo niegospodarności. Przesłanki i elementy odpowiedzialności karnej z art. 296 k.k.*, „Monitor Prawniczy” 2002, nr 21.
- Zientara A., *Przestępstwo nadużycia zaufania z art. 296 k.k.*, Warszawa 2010.
- Zieschang F., *Die strafrechtliche Verantwortlichkeit juristischer Personen im französischen Recht - Modellcharakter für Deutschland*, „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtswissenschaft” 2003, Hft. 2.
- Zoll A., *Kodeks karny. Część szczególna. TOM II*, Warszawa 2012.

- Zoll A., *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu (zagadnienia ogólne)*, Warszawa 1982.
- Żebrowski A., *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w Unii Europejskiej. Zagadnienia politologiczno-prawne*, Lublin 2011.
- Żmigrodzki R., *Żandarmeria Wojskowa w obowiązującym stanie prawnym*, [w:] *Organy ochrony prawnej w okresie transformacji systemowej w Polsce* pod red. W.S. Kucharskiego, M. Żmigrodzkiego, Lublin 2008.
- Żółtek S., *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009.
- Żółtek S., *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
- Żukowski M., *Dzieje administracji w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2011.

Akty prawne

- Council of Europe, Economic Crime*, Strasbourg 1981.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.
- Prawnokarna Konwencja Rady Europy o korupcji sporządzona w Strasburgu dnia 27 stycznia 1999 r. (Dz.U. z 2005 r. Nr 29, poz. 249).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. Nr 108, poz. 1020).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie określenia organów uprawnionych obok Policji do prowadzenia dochodzenia oraz organów uprawnionych do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach podlegających rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, jak również zakresu spraw zleconych tym organom, Dz.U. z 2003 r., Nr 108, poz. 1019, z późn. zm.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Dz.U. z 2010 r. Nr 49, poz. 296, z późn. zm.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 listopada 2008 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury, Dz.U. z 2013 r., poz. 990.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie określenia właściwości Prokuratury Okręgowej w Warszawie w sprawach o poszczególne rodzaje przestępstw niezależnie od miejsca ich popełnienia, Dz.U. z 2011 r. Nr 69, poz. 369.

- Ustawa z 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego (Dz.U. Nr 126, poz. 615).
- Ustawa z 18 marca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks wykroczeń (Dz.U. Nr 69, poz. 626).
- Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155).
- Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy, Dz.U. z 2013 r., poz. 186, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy, Dz.U. z 2013 r. poz. 186, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, t.j. Dz.U. Nr 90 z 2010 r., poz. 593, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 111, poz. 1061).
- Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz.U. Nr 75, poz. 493 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie, t.j. Dz.U. z 2005 r., Nr 127, poz. 1066.
- Ustawa z dnia 14 grudnia 1994 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 84, poz. 711, ze zm.
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, Dz.U. z 2013 r., poz. 1030.
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, t.j. Dz.U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503, ze zm.
- Ustawa z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 46, poz. 276, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych, t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 144.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 13 poz. 94, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2013 r., poz. 672, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych, t.j. Dz.U. z 2001 r., Nr 31, poz. 353, z późn. zm.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, t.j. Dz.U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599, z późn. zm.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 r., poz. 1137).

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 461, z późn. zm.

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, Dz.U. z 2006 r. Nr 216, poz. 1584, z późn. zm.

Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93, z późn. zm.)

Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 29, poz. 154, z późn. zm.

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych, Dz.U. z 2013 r., poz. 568, z późn. zm.

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami, t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 246, z późn. zm.

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina, Dz.U. Nr 120 z 2011 r., poz. 690, z późn. zm.

Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U. Nr 127, poz. 857, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2011 r., Nr 72, poz. 381).

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. z 2010 r., Nr 33, poz. 178, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych. t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 197.

Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych, Dz.U. z 2011 r. Nr 155, poz. 924.

Ustawa z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 157.

Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej, Dz.U. Nr 169, poz. 1323, z późn. zm.

Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 poz. 1247).

Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo czekowe, Dz.U. Nr 37, poz. 283, z późn. zm.

Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Dz.U. z 2012 r. poz. 768, z późn. zm.

Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, t.j. Dz.U. z 2004 r., Nr 8, poz. 65.

Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach, Dz.U. z 2005 r., Nr 45, poz. 435.

Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o obligacjach, Dz.U. z 2001 r., Nr 120, poz. 1300, z późn. zm.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi, Dz.U. z 2014 r., poz. 94.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym, Dz.U. z 2005 r., Nr 183, poz. 1537, z późn. zm.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1380.

Ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe (Dz.U. z 2012 r. poz. 264, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, Dz.U. z 2013 r., poz. 194, z późn. zm.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 749, z późn. zm.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 1376, z późn. zm.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o listach zastawnych i bankach hipotecznych, t.j. Dz.U. z 2003 r., Nr 99, poz. 919, z późn. zm.

Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 330, z późn. zm.

Ustawa z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym, t.j. Dz.U. z 2011 r., Nr 41, poz. 231.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, Dz.U. z 2011 r., Nr 287, poz. 1687, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, Dz.U. z 2012, poz. 621, z późn. zm.
- Wspólne Działanie z dnia 22 grudnia 1998 r. (98/742/WSiSW), Dz.Urz. WE L Nr 358 z dnia 31 grudnia 1998.
- Zarządzenie Komendanta Głównego Policji Nr 1 z dnia 29 lutego 2000 r. w sprawie powołania oraz określenia organizacji, zakresu działania i właściwości terytorialnej służby śledczej, Dz. Urz. KGP z 2000 r., Nr 2, poz. 15, z późn. zm.
- Zarządzenie Komendanta Głównego Policji Nr 1041 z dnia 28 września 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji, załącznik do obwieszczenia Komendanta Głównego Policji z dnia 25 czerwca 2013 r., Dz.Urz. KGP z 2013 r., poz. 50 ze sprostowaniem.
- Zarządzenie Komendanta Głównego Policji Nr 8 z dnia 15 marca 2013 r. w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji, Dz.Urz. KGP z 2013 r., poz. 25.
- Zarządzenie Komendanta Głównego Policji Nr 93 z dnia 11 lutego 2011 r. w sprawie nadania statutu Komendzie Stołecznej Policji, Dz.Urz. KGP z 2011 r., Nr 2, poz. 9, ze sprostowaniem.
- Zarządzenie Nr 1426 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców (Dz.U. KGP z 2005 r. Nr 1, poz. 1).
- Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów Nr 72 z dnia 6 października 2010 r. w sprawie nadania statutu Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu, „Monitor Polski” z 2010 r., Nr 76, poz. 953.

Orzecznictwo

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, ZU 2008/6A/102.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 25 marca 2009 r., sygn. II SA/Wa 1717/08, Lex nr 533301.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2009 r., WZP 2/09, OSNKW 2009/9/73, Biul. SN 2009/9/25.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2011 r., WZ 6/11, OSNwSK 2011/1/334, Biuletyn Prawa Karnego 2011, nr 4.

Wyrok ETS z dnia 2 października 1991 r. w sprawie *Vandevenne and others*, sygn. C-7/90, ECR 1991 I-4371.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2004 r. sygn. K 18/03, OTK ZU nr 10A/2004, poz. 103.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1967 r., III KR 14/67, OSNKW 1967, nr 10, poz. 102.

Uchwała Połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1989 r., VI KZP 28/87, LexPolonica nr 305796; OSNKW 1989/5-6 poz. 34; OSNPG 1989/11, poz. 112.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2002 r., IV KKN, 614/99, Lex nr 56083.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1969 r., sygn. akt I PR 157/69.

Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Wojskowa z dnia 15 lipca 1969 r., sygn. akt U 2/69.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1971 r., sygn. akt VI KZP 81/70.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1972 r., sygn. akt V KRN 376/72.

Uchwała Pełnego Składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1975 r., sygn. akt V KZP 2/74.

Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 28 kwietnia 1983 r., sygn. akt III CZP 14/83.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1995 r., sygn. akt II KRN 52/95.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1998 r., sygn. akt I KZP 16/98.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2000 r., sygn. akt III CKN 1105/98.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 roku, sygn. akt V CKN 1134/00.

Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 21 grudnia 2006 r., sygn. III CZP 129/2006.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 grudnia 2008 r., sygn. akt I OSK 44/08.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 r., sygn. akt II CSK 484/08.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2009 r., sygn. akt VI ACa 1207/2008.

Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 9 grudnia 2010 r., sygn. akt III KK 196/2010.

Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 31/2011.

Wyrok SA w Łodzi z dnia 26 lipca 2000 r., (II AKa 93/00), „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 1, poz. 24.
Wyrok SN z 5 listopada 2002 r. (II KKN 476/00), „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 6, poz. 9.
Wyrok SN z dnia 5 stycznia 2006 r. (WA 35/05), „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 6, poz. 11.
Wyrok SN z dnia 25 października 1979 r. (II KR 10/79), OSNPG 1980, nr 11, poz. 127.
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 października 2008 r. (II AKa 120/08), LEX nr 508308.
Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 stycznia 2010 r. (I ACa 1202/09), LEX nr 566415.

Internet

http://wsiz.rzeszow.pl/kadra/awojtowicz/Dokumenty_Local.../Policja.doc
<http://radalegislacyjna.gov.pl/dokumenty/opinia-z-24-listopada-2008-r-o-projekcie-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-odpowiedzialnosci>
<http://cpb.home.pl>
<http://www.statystyka.policja.pl>
<http://zbp.pl>
www.pb.pl
<http://www.emc.com/>
<http://www.statystyka.policja.pl/>
Buscaglia E., *Korupcja sądowa w krajach rozwijających się: jej przyczyny i konsekwencje ekonomiczne*, [online] dostęp: 29. 08. 2013 <http://www.obnie.info/buscag_korupcja.html>
Fritz V., *Corruption and Anti – Corruption Effords: Research, Policy Highlights and Ways Forward*, [online] dostęp: 29.08.2013 <<http://www.odi.org.uk/sites/odi.org.uk/files/odi-assets/publications-opinion-files/1975.pdf>>
Global Corruption Barometer 2013 [online] dostęp: 29. 08. 2013 <http://www.transparencia.org.es/BAROMETRO_GLOBAL/Bar%C3%B3metro_Global_2013/Global_Corruption_Barometer_2013.pdf>
Opinia publiczna o korupcji i lobbingu w Polsce [online] dostęp: 29. 08. 2013 <http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_063_10.PDF>

Niniejsza publikacja skierowana jest zarówno do pracowników naukowych uczelni wyższych, w których obszarze zainteresowań znajduje się szeroko rozumiane prawo gospodarcze oraz przestępstwa z nim związane, jak również – z uwagi na poruszane praktyczne aspekty procesowe – do profesjonalnych pełnomocników uczestniczących w obrocie prawnym. Stanowić ma ona źródło inspiracji do kolejnych badań naukowych, a także pomoc w pracy dydaktycznej ze studentami, przede wszystkim z uwagi na fakt, iż poruszono w niej zagadnienia aktualne, stanowiące integralną część rzeczywistości gospodarczej. Może być również uzupełniającą pozycją dla studentów prawa, administracji jak i kierunków ekonomicznych, która pomoże w rozwijaniu ich zainteresowań, bowiem znajdują się tu odpowiedzi na pytania, których brak jest w standardowych podręcznikach akademickich. Mamy nadzieję, że monografia zachęci ich do poszerzania horyzontów, wielopłaszczyznowego postrzegania opisanych problemów, a także przyczyni się do wzrostu umiejętności analitycznych. Warto zauważyć, iż może być także pożyteczną lekturą dla praktyków, takich jak sędziowie, adwokaci, radcowie prawni czy też pracownicy administracji, którzy w swej codziennej pracy stykają się z omówionymi zagadnieniami i nie ulega wątpliwości, iż w publikacji znajdą oni wiele przydatnych informacji. Nie należy zarazem zapominać o przedsiębiorcach, którzy również znajdują się w docelowej grupie czytelników niniejszej monografii. Książka ta będzie dla nich pomocna, aby podnieść swoją świadomość w zakresie przestępstw, jakich mogą paść ofiarą, jak również pozwoli na przygotowanie i oswojenie się z bardziej lub mniej typowymi problemami, jakie mogą napotkać podczas prowadzonej działalności gospodarczej.

dr Karol Dąbrowski

ISBN 978-83-63634-00-1

